

AKADEMIA EKONOMICZNA IM. OSKARA LANGEGO

WE WROCŁAWIU

WOJCIECH MISIŃSKI

***PRAWA WŁASNOŚCI A EFEKTYWNOŚĆ
GOSPODAROWANIA PRZEDSIĘBIORSTW
PAŃSTWOWYCH***

*Praca doktorska napisana
pod kierunkiem naukowym
prof. dr hab. Jana Lichtarskiego*

Wrocław 1993

SPIS TREŚCI.

	<i>strona</i>
WSTĘP	4
ROZDZIAŁ I. Założenia metodologiczne.	8
1.1. <i>Widzenie świata.</i>	8
1.2. <i>Struktura praw własności jako metoda analizy działalności gospodarczej.</i>	
<i>Założenia i twierdzenia Szkoły "Property Rights".</i>	11
1.3. <i>Motywacja działalności gospodarczej.</i>	15
1.4. <i>Cele i kryteria oceny działalności gospodarczej–</i>	
<i>–Cena jako parametr rachunku ekonomicznego.</i>	18
ROZDZIAŁ II. Atrybuty dominacji własności państwowej w gospodarce.	22
2.1. <i>Państwo produkujące i prerogatywne ,a system mono– i policentryczny.</i>	22
2.2. <i>Przedsiębiorstwo ,przedsiębiorca ,przedsiębiorczość</i>	
<i>,a własność państwowa.</i>	25
2.3. <i>Państwo i przedsiębiorstwo państwowe.</i>	31
ROZDZIAŁ III. Efektywnościowe konsekwencje struktury praw własności państwowej.	34
3.1. <i>Definiowalność praw własności. Podejście pozytywne i negatywne.</i>	34
3.2. <i>Wyłączność /ekskluzywność/ i niewyłączność praw własności.</i>	44
3.3. <i>Kompletność i niekompletność praw własności.</i>	71
3.4. <i>Racjonalność działalności gospodarczej przy strukturze praw</i>	
<i>państwowej własności.</i>	84
3.5. <i>Struktura praw własności i funkcje przedsiębiorstwa państwowego.</i>	102
ROZDZIAŁ IV. Wpływ państwowej struktury praw własności na proces wymiany.	109
4.1. <i>Cena jako pochodna kosztów transakcyjnych.</i>	110
4.2. <i>Cena jako pochodna struktury praw własności.</i>	116
ZAKOŃCZENIE czyli struktura praw własności w procesie transformacji gospodarki.	156
LITERATURA.	172

WSTĘP

Pytanie o charakter własności państwowej – własność społeczna czy własność niczyja – jest szczególnie ważne w okresie transformacji systemu społeczno – gospodarczego. Charakter własności określa kształt życia społeczno – gospodarczego poprzez jakościową treść tkwiącą wewnątrz struktury praw własności.

System oparty na powszechnej /dominującej/ własności państwowej można określić mianem "od piątku do niedzieli", co oznacza, że tyle czasu potrzeba na sformułowanie idei i opracowanie aktów prawnych nacjonalizujących prywatną własność środków produkcji. Proces odwrotny – reprivatyzacja i prywatyzacja własności państwowej – który odbywa się we wszystkich krajach postkomunistycznych:

- po pierwsze, nie może zakładać błędnych działań reformatorskich niszczących organizm społeczny,*
- po drugie, nie jest możliwy do przeprowadzenia w krótkim czasie.*

W Polsce, proces transformacji jest tak głęboki, że można go nazwać mianem "bezkrwawej rewolucji". Jest to czas skrajności i najczęściej totalnej, bezkrytycznej negacji dotychczasowych form i sposobów funkcjonowania systemu społeczno – gospodarczego.

Operacja na żywym organizmie społecznym wymaga przemyślanych i rozważnych działań. Nie wystarczy najbardziej precyzyjne określenie atrybutów modelu docelowego, ważna jest racjonalność działań uwarunkowanych stanem wyjściowym. Z powyższych względów oraz diagnozy prawdopodobieństwa dominacji w gospodarce polskiej sektora własności państwowych praw własności w dłuższym czasie, koniecznym staje się badanie wpływu struktury państwowych praw własności na racjonalność działalności gospodarczej, co stanowi podstawowy problem badawczy niniejszej pracy.

Autor postawił sobie za zadanie realizację trzech rodzajów celów: poznawczy, aplikacyjny i metodologiczny.

Celem poznawczym jest identyfikacja struktury państwowych praw własności. Realizacja tego celu wymagała postawienia następujących hipotez badawczych zakładających:

- 1./ Ułomność konstrukcji /niekompletności i niewyłączności/ państwowych praw własności.*
- 2./ Ułomność systemu motywacyjnego przy nikłym jego umocowaniu na cząstkowych prawach własności.*
- 3./ Ułomność realizacji funkcji przedsiębiorstwa opisanych jako operacje na prawach własności.*
- 4./ Odmienność procesu kształtowania cen, w tym odchylenie punktów optymalności wy-*

znaczonych strukturą praw własności od punktu równowagi rynkowej.

Udowodnienie powyższych hipotez jest warunkiem koniecznym realizacji celu aplikacyjnego, który sprowadza się do wskazania konieczności przeformułowania polityki gospodarczej państwa w stosunku do sektora państwowego, ze względu na ułomność konstrukcji państwowych praw własności.

Powyższe cele przesądziły o konieczności sięgnięcia do teorii i metodyki szkoły Property Rights, która nie jest wprawdzie jedyną szkołą zajmującą się prawami własności, lecz jedyną uwzględniającą socjologiczno-prawny kontekst tej kategorii, co konieczne jest dla formułowania wniosków o racjonalności działalności społeczno-prawnego organizmu jakim jest system społeczno-gospodarczy.

Teoria praw własności /Property Rights/ zajmuje się przede wszystkim trzema obszarami tematycznymi:

- "–ustaleniem lub też wyjaśnieniem struktury praw postępowania w społeczeństwie w określonym czasie /analiza faktów/,*
- problemem, jakie konsekwencje wynikają z określonej struktury praw postępowania dla działających podmiotów gospodarczych /alokacyjna analiza skutków/,*
- wyjaśnieniem powstania lub, jeszcze lepiej, zmian określonej struktury praw postępowania /dynamiczna lub statyczna analiza porównawcza/.¹*

Treścią rozprawy są wszystkie w/w obszary tematyczne, co stanowi dostateczną kanwę zaprezentowania metodologii stosowanej przez szkołę Property Rights i tym samym realizowany jest uzupełniający, co nie oznacza, iż podrzędny cel pracy.

Teoretyczny charakter pracy oraz zastosowana metodologia wymagały przyjęcia określonej procedury postępowania badawczego oraz wykorzystania właściwych, zdaniem autora, metod badawczych.

Konstrukcja pracy odzwierciedla trzy kolejne etapy procedury badawczej.

Etap I obejmuje rozdział I i II, w których zaprezentowano założenia metodologiczne oraz przesłanki dominacji własności państwowej. Wskazanie na możliwe punkty widzenia świata było niezbędne, dla ujawnienia podstawy dwóch odmiennych koncepcji sterowania systemami. W tym miejscu konieczne było przedstawienie głównych założeń i twierdzeń szkoły Property Rights oraz podstawy motywacji działalności gospodarczej; celów i kryteriów jej oceny.

Omówienie kategorii oraz zjawisk towarzyszących dominacji sektora państwowego, dotyczyło w szczególności wskazania na istnienie takich kategorii jak państwo produkujące i prerogatywne oraz na relacje między takimi pojęciami jak przedsiębiorstwo, przedsiębiorca i przed-

¹ [42] s.41.

siębiorczość.

Etap II obejmujący rozdział III i IV stanowi główny trzon pracy.

Przedstawiono w nim sposoby definiowania praw własności /podejście negatywne i pozytywne/, co stanowi punkt wyjścia analizy struktury państwowych praw własności w kontekście poziomu ich kompletności i wyłączności. Następnie zaprezentowano wpływ niekompletności i niewyłączności praw własności na racjonalność działalności gospodarczej oraz stopień realizacji funkcji przedsiębiorstwa państwowego /rozdział III./.

W rozdziale IV skoncentrowano uwagę na cenowym aspekcie racjonalności działalności gospodarczej prezentując cenę jako pochodną z jednej strony kosztów transakcyjnych, z drugiej struktury praw własności. Analiza wpływu struktury praw własności na poziom cen umożliwia sformułowanie wniosków dotyczących poziomów punktów optymalności wyznaczonych stopniem kompletności i wyłączności oraz ich odchyłeń od tradycyjnego punktu równowagi rynkowej.

Wyniki etapu III badań zawiera rozdział V będący równocześnie zakończeniem pracy, w którym wnioski aplikacyjne dotyczą bieżącej oraz strategicznej /prywatyzacyjnej/polityki państwa i wynikają z analizy struktury państwowych praw własności.

Przeprowadzona praca badawcza zgodna z metodologią szkoły Property Rights opiera się równocześnie na akceptowanej przez autora zasadzie, będącej podstawą umiarkowanych koncepcji sterowania, stwierdzającej, iż formułowane wnioski mają sens jedynie w świetle postawionych hipotez i przyjętych założeń /twierdzeń/. W pracy stosowano w szczególności analizę przyczynowo-skutkową ale również metodę wnioskowania odwrotnego tj. analizę skutkowo-przyczynową.

Literatura wykorzystana w pracy daje się zakwalifikować do trzech głównych grup:

- opracowań szkoły Property Rights,*
- publikacji nurtu marksistowskiego /choć obecnie nie należy to do popularnego określenia/,*
- aktów prawnych regulujących sposób funkcjonowania polskich przedsiębiorstw państwowych.*

Na szczególne podkreślenie zasługuje stwierdzenie dwóch faktów mających niebagatelny wpływ na kształt niniejszej pracy.

Po pierwsze–Nieobecność dorobku szkoły Property Rights w języku polskim jest faktem szczególnie bulwersującym z uwagi na ścisły związek kilku laureatów Nagrody Nobla w dziedzinie Ekonomii z tą Szkołą, a co spowodowało konieczność sięgnięcia do, także trudno dostępnych, publikacji anglojęzycznych i tym samym ograniczyło stopień możliwości wykorzystania literatury źródłowej.

Po drugie–Zainteresowanie szkołą Property Rights autor niniejszej pracy zawdzięcza przyczynkarskim, a jednocześnie pionierskim w Polsce publikacjom J.Staniszkis i J.Strzeleckiego,

którym pragnie tą drogą serdecznie podziękować.

ROZDZIAŁ I. ZAŁOŻENIA METODOLOGICZNE.

1.1. WIDZENIE ŚWIATA².

Wiek XX należałoby określić wiekiem fenomenu komunizmu – jego spektakularnych narodzin i upadku. Czym on w istocie był? Urzeczywistnieniem wizji szaleńca czy jedynie wypaczeniem wzniosłych i słuszych idei? Pomyłką historii czy historią pomyłek? Gdzie należy szukać źródeł tej idei, która przerodziła się w formację społeczno–ekonomiczną określaną mianem komunizmu?

Formacja ta jak każda inna łączy w całość trzy uzupełniające się sfery: ideologię, gospodarkę oraz przymus administracyjno–prawny. Dwie ostatnie przyjmując realny wymiar funkcjonowania państwa, stanowią urzeczywistnienie sfery mającej swe korzenie w umysłach ludzkich /ideologia/. W dłuższym czasie, choćby przy poparciu aparatu przymusu, nie jest możliwe funkcjonowanie jakiegokolwiek formacji społeczno–ekonomicznej bez ścisłej korelacji ideologii z rozwiązaniami ekonomiczno–politycznymi.

Gdzie w takim przypadku należy poszukiwać źródeł ideologii czy też ujmując szerzej filozofii funkcjonowania systemów gospodarczych?

Pragnienie człowieka oddziaływania i kształtowania rzeczywistości ekonomiczno–politycznej jest tak stare jak samo istnienie rozumnej istoty ludzkiej. Zasadniczy przełom w tej dziedzinie dokonał się w XVII wieku, kiedy to dzięki teoriom I. Newton'a³ w dziedzinie fizyki i matematyki dokonano wyjaśnienia i opisanie dotychczas niezrozumiałych zjawisk, które podlegają prawom fizyki, a były poza możliwościami oddziaływania człowieka. W ten sposób narodził się nowy kierunek filozoficzny, określany mianem filozofii mechanistycznej. Koncepcja ta uznaje⁴:

1. jedność materii ożywionej i nieożywionej,
2. stałość i niezmiennność praw i porządku w świecie
3. powszechny determinizm i możliwość przewidzenia wszelkich zjawisk,
4. niemożność oddziaływania człowieka na prawa rządzące ruchem świata i na porządek w nim występujący.

Obraz świata stworzony w ten sposób przez filozofię mechanistyczną oparty został na możliwości jego poznania i zrozumienia go poprzez poznanie praw rządzących ruchem.

Koncepcje mechanistyczne poddane ostrym atakom szczególnie w XIX wieku dały jednak podstawę, do sformułowania na początku XX wieku dwóch odmiennych koncepcji sterowania pro-

² Tytuł podrozdziału jak i część rozważań zaczerpnięte z [13].

³ [72] s. 83–86.

⁴ [72] s. 133–137.

cesami społeczno-gospodarczymi :maksymalistycznych i umiarkowanych koncepcji sterowania.

Na gruncie materializmu dialektyczno-historycznego koncepcje maksymalistyczne konkretyzuje W.I.Lenin⁵ tworząc konstrukcję jednolitego planu gospodarczego za pomocą ,którego miano wyeliminować żywołowość działania praw ekonomicznych i podporządkować całkowicie procesy gospodarcze wyznaczonym celom społeczno-gospodarczym. Propagatorem ,a jednocześnie realizatorem tej koncepcji był m.in.S.G.Strumilin⁶. Możliwe to było dzięki potraktowaniu gospodarki narodowej jako jednego wielkiego przedsięwzięcia ,które da się kierować za pomocą jednolitego planu gospodarczego.

U podłoża maksymalistycznej koncepcji sterowania legło widzenie świata poprzez aprioryczne przyjęcie tezy ,którą określić należy regułą monstrialnej pewności.

"Reguła monstrialnej pewności.- Wszystko ,co najistotniejsze dla procesów gospodarczych da się przewidzieć i zaplanować z dowolną dokładnością i szczegółowością jest to jedynie kwestią środków ,metod i czasu. Jednocześnie plany te da się w pełni zrealizować".

Niejako w opozycji do tej koncepcji i rzeczywistości gospodarczej tzw. krajów socjalistycznych zrodziły się umiarkowane koncepcje sterowania. Oparte zostały one na uznaniu ogromnej złożoności procesów społeczno-ekonomicznych i nieokreśloności działań ludzkich przy równoczesnej akceptacji występowania praw regulujących gospodarką⁸. Koncepcje te na poziomie idei formułują dwie zasady przyjmując je jako aksjomaty. Są to:

- zasada nieokreśloności ogłoszona w 1926r. przez U.C.Heisenberga⁹,
- zasada komplementarności sformułowana przez N.Bohr'a¹⁰.

"Zasada nieokreśloności : nie można osiągnąć dowolnie wysokiej dokładności pomiarów i nie jest to tylko kwestia doświadczenia, cierpliwości ,maszyn i pieniędzy./.../

⁵ [41] s.347-357 i 397-462.

⁶ [17].

⁷ [13].s.29.

⁸ [10].

⁹ [72].s.271-280.

¹⁰ [59]

Zasada komplementarności : hipotezy stawiane w badaniu danego zjawiska ograniczają obszar możliwych rozwiązań ,a rozwiązania te mają sens tylko w świetle postawionej hipotezy¹¹ ."

Przedstawione powyżej zarysy poglądów na temat poznawalności świata ,często uważanych za wykluczające się ,nie są jedynie sporami filozofów. Na płaszczyźnie filozoficznej spór pomiędzy pełną ,a ograniczoną poznawalnością świata pozostaje do dnia dzisiejszego nieroztrzygnięty. Nas interesują jednakże praktyczne konsekwencje oparcia konstrukcji systemów gospodarczych i ich funkcjonowania o wyżej wymienione koncepcje widzenia świata.

Maksymalistyczne koncepcje sterowania legły u podstaw konstrukcji systemu socjalistycznego ,a mówiąc precyzyjniej dominacji sektora państwowego w tej formacji społeczno-gospodarczej. Natomiast koncepcje umiarkowane znalazły swe zastosowanie w gospodarkach opartych na własności prywatnej ,w różnych odmianach interwencjonizmu państwowego i planowania inkwizycyjnego.

Ponieważ przedmiotem zainteresowań autora jest własność państwowa ,dlatego też w dalszej części pracy skoncentrowano się na wskazaniu logicznych konsekwencji przyjęcia maksymalistycznych koncepcji poznawalności świata dla efektywności tak skonstruowanego systemu gospodarczego. W dalszej części pracy podjęta zostanie próba ukazania koniecznych związków między koncepcjami poznania świata i procesem tworzenia prawa gospodarczego. Maksymalistycznym koncepcjom odpowiada tzw. definiowalność prawa w sposób pozytywny ,natomiast umiarkowanym negatywny /patrz roz. 3.1./.

Poglądy autora pracy na poznawalność świata są istotne ,bowiem mają decydujący wpływ na konstrukcję pracy jak i wybór metody badawczej. Będąc zwolennikiem umiarkowanych koncepcji koniecznością stała się weryfikacja hipotez przede wszystkim poprzez pryzmat przyjętych twierdzeń i założeń. Również dlatego zainteresowanie autora szkołą Property Rights wynika z faktu, iż szkoła ta jest bliska koncepcjom umiarkowanym.

¹¹ [13].s.31.

**I.2. STRUKTURA PRAW WŁASNOŚCI JAKO METODA
ANALIZY DZIAŁALNOŚCI GOSPODARCZEJ.
ZAŁOŻENIA I TWIERDZENIA SZKOŁY
"PROPERTY RIGHTS"¹².**

Genezy szkoły Property Rights /praw własności/ poszukiwać należy w latach 30-tych wraz z pojawieniem się prądów skierowanych na krytykę ekonomii neoklasycznej. Dynamiczny rozwój tego nurtu miał miejsce dopiero począwszy od końca lat 50-tych. Pojawienie się tej szkoły, jak również innych, spowodowany był faktem, iż neoklasyczny paradygmat analizy ekonomicznej nie był w stanie opisać i wyjaśnić zmian dokonujących się w gospodarce kapitalistycznej. Wielki kryzys lat 30-tych, interwencjonizm państwowy, II wojna światowa, nowa sytuacja polityczno-gospodarcza, to wszystko wpłynęło na rozwój, a tym samym na skomplikowanie procesów gospodarczych zarówno w makro- jak i mikroskali. Koniecznym w tej sytuacji stało się dokonanie transformacji teorii neoklasycznej. Próby tej podjęli się ekonomiści dający się, ze względu na podobieństwo swoich zainteresowań, ująć w jeden z odłamów tzw. chicago boys t.j. szkoły Property Rights. Osią wokół której rozpoczęto toczyć rozważania stały się prawa własności /lub krócej własność¹³/. Do czołowych przedstawicieli tej szkoły zaliczyć należy m.in. S.Pejovich'a, A.Alchian'a, H.Demsetz'a, E.Furubotn'a, O.Williamson'a czy też najbardziej znanych obecnie R.Coase'a oraz G.Becker'a laureatów Nagrody Nobla w 1991 i 1992r./ Ze szkołą tą związani są również, choć pośrednio, dwaj dalsi laureaci Nagrody Nobla – G.Stigler oraz J.Buchanan. O ile w latach 60-tych szkoła Property Rights była jednoznacznie kojarzona z Uniwersytetem Chicago'wskim, to obecnie nurt ten rozlał się po całym Stanach Zjednoczonych. Jednakże zwrot "chicago boys" pozostaje nadal aktualnym zawołaniem.

Wybór szkoły Property Rights jako przedmiotu zainteresowań naukowych nie był przypadkowy. Wpływ na niego miał, co wydaje się być paradoksem, również kształt edukacji, a właściwie indoktrynacji marksistowskiej w okresie socjalistycznego systemu kształcenia. Szkołę Praw Własności należałoby bowiem określić mianem postmarksistowskiej i postweberowskiej zarazem. Jak określa to S.Pejovich "Marks był pierwszym naukowcem postrzegającym ekonomię jako badanie praw własności do rzadkich dóbr, przedstawiciele szkoły praw własności zaś pierwszymi, którzy badanie takie przeprowadzili w sposób naukowo poprawny¹⁴." Chociaż ani K.Marks ani F.Engels nie stworzyli rozwiniętej teorii własności to używali pojęcia własność i praw własności bardzo

¹² Szerzej patrz [71].

¹³ W prawie terminy te używane są wymiennie od czasów rzymskich [80] s.21.

¹⁴ [57] s.393–394 w [71] s.1.

często i to w różnych znaczeniach. Wieloznaczność pojęciowa wpłynęła zresztą na niemożność stworzenia takiej teorii przez ich następców tzw. marksistów. Punktem wyjścia dla K. Marksa było traktowanie własności w znaczeniu prawnym jako "uprawnienia przysługujące jednym, a nie przysługujące innym członkom społeczeństwa"¹⁵. Bliski szkole Property Rights punkt wyjścia markso-wskiej krytyki ekonomii politycznej nie implikował jednakże tożsamości wyników analizy. K. Marks odszedł bowiem od analizy uprawnień decyzyjnych właściciela na korzyść ideologicznej teorii zawłaszczania wartości dodatkowej. W jego rozważaniach pojęcie własności traci w końcu swą prawną treść i służy określeniu całokształtu stosunków produkcji¹⁶.

Jest to zarazem szkoła postweberowska, gdyż podobnie jak dla M. Webera przedmiotem zainteresowań są uprawnienia wynikające z tytułu własności. Centralną kategorią teorii własności M. Webera staje się pojęcie *apropriacji*¹⁷ przez którą rozumie korzystanie z szans ekonomicznych i pozaekonomicznych zastosowania w określony sposób wg. własnej woli czynników produkcji. Skomplikowość typów własnościowych stara się rozwikłać nie poprzez czystą analizę praw własności, ale poprzez wprowadzenie pojęć dodatkowych. Pojęcie własności rezerwuje dla *apropriacji dziedzicznej* natomiast *własność zbywalną* określa mianem *własności wolnej*¹⁸. Powoduje to jednak utratę przejrzystości analitycznej oraz nierozwiązywalność problemu skali grupy dziedzicznej czy zbywającej.

Brak konsekwencji w marksowskiej /jak i marksistowskiej/ analizie oraz brak spójności wywodów M. Webera stara się przezwyciężyć szkoła Property Rights. Pomijając na razie szczegóły problemu definiowalności praw własności /patrz roz.3.1/ należy podkreślić, iż odrzucona zostaje czysto prawna koncepcja własności. Nie oznacza to jednakże nie doceniania wpływu prawa na kształt praw własności. Podstawą analizy różnego typu gospodarek są właściwe im rozwiązania prawne. W swych rozważaniach przedstawiciele szkoły koncentrują uwagę na ekonomiczno-socjologicznym operowaniu pojęciem własności traktując prawa własności "jako szansę podejmowania decyzji o sposobie użytkowania danego dobra"¹⁹.

Analiza teorii neoklasycznej ujawniła, iż oparta jest na następujących założeniach:

"1. Koszty transakcji są zerowe, co oznacza, że koszty otrzymania informacji o alternatywach oraz koszty negocjacji, kontroli i egzekwowania umów są zerowe;

¹⁵ [86] s.8.

¹⁶ [44] s.425.

¹⁷ [81] s.147.

¹⁸ [82] s.140.

¹⁹ [71] s.5. Problem szansy, a mówiąc precyzyjniej prawdopodobieństwa w kontekście praw własności poruszony zostanie w roz.3.

2. Koszty adaptacji są zerowe;

3. Wszystkie zasoby są w pełni rozdzielone między aktorów i stanowią własność prywatną;

4. Właściciele decydują o alokacji zasobów do celów produkcyjnych wyłącznie w oparciu o bodźce finansowe;

5. Wybór przedsiębiorcy między dochodem, a czasem wolnym jest niezależny od wysokości dochodu;²⁰

Krytyka założeń teorii neoklasycznej z punktu widzenia szkoły Property Rights skoncentrowała się nie na totalnym ich odrzuceniu lecz na takiej ich transformacji aby w sposób adekwatny przystawały do nowej /XX–to wiecznej/ rzeczywistości gospodarczej.

Założenia 1 i 2, ściśle ze sobą powiązane, zostały odrzucone poprzez przyjęcie, iż zarówno koszty transakcji jak i adaptacji nie są zerowe. Pionierami w tej dziedzinie byli wspomniani już R. Coase i G. Stigler/patrz roz.4.1/.

Założenie 3 odrzucone zostało w wyniku całkowitego braku przystawalności do nowej sytuacji gospodarczej. Wpłynęło na to zarówno pojawienie się nowych typów własności /państwowa, komunalna, publiczna, non-profit organization/ jak i dywersyfikacja własności prywatnej. Została otwarta droga do analizy konsekwencji ekonomicznych różnych struktur praw własności, którą autor podejmuje w niniejszej pracy w stosunku do przedsiębiorstw państwowych.

Założenia 4 i 5, powiązane ze sobą, uległy transformacji poprzez odrzucenie tezy o maksymalizacji zysku i przyjęcia hipotezy o maksymalizacji użyteczności, co pozwala na uwzględnienie w analizie niepieniężnych źródeł użyteczności /patrz roz.4./.

Odrzucenie założeń szkoły neoklasycznej umożliwiło konstrukcję bardziej koherentnego z rzeczywistością modelu opisującego i wyjaśniającego nowe i bardziej skomplikowane zjawiska i procesy zachodzące we współczesnej gospodarce światowej.

Podstawowymi twierdzeniami umożliwiającymi opis przyczyn i konsekwencji dla efektywności różnych struktur praw własności są²¹:

Twierdzenie pierwsze–Wartość zasobów jest dla aktorów zależna od ich praw własności do tych zasobów.

Twierdzenie drugie –Koszty transakcji zależne są od struktury praw własności.

Powyższe twierdzenia, będące osią rozważań szkoły Praw Własności, również w przypa-

²⁰ [1] w [71] s.2.

²¹ [71] s.11–13.

dku niniejszej pracy stanowią punkt wyjścia jak i kanwę całokształtu jej zawartości. Udowodnienie prawdziwości jak i wskazanie na konsekwencje powyższych twierdzeń ma decydujące znaczenie dla procesu poznania oraz transformacji systemowej. Wstępnie można stwierdzić, wychodząc z twierdzenia pierwszego, iż nie tylko wartość pojedynczego zasobu ale i relacje substytucji towar-ekwiwalent, a więc cały proces wymiany, zależy jest od praw własności. Z powyższego wynika wniosek /hipoteza/, iż zmiany w strukturze praw własności powodować muszą zmiany w alokacji zasobów znajdujących się w dyspozycji danego społeczeństwa. /patrz roz.4.2./

Uzależnienie wysokości kosztów transakcji /tw.2./ od struktury praw własności także determinuje poziom efektywności procesów alokacyjnych, w szczególności poprzez kumulację /lub jej brak/ wiedzy o alternatywach /patrz roz.4.1./

Siłą teorii praw własności jest subtelność z jaką, przy pomocy podstawowej cegiełki tej szkoły –pojęcia prawa własności – opisywać można rozmaite struktury praw własności, a właściwie wiązki uprawnień do decydowania o sposobach użytkowania rzadkich zasobów. Wypada również powtórnie podkreślić, iż kategorie pojęciowe tej szkoły dają się łatwo włączyć w aparat pojęciowy teorii marksowskiej tj. interpretacji kategorii ekonomicznych w terminach stosunków społecznych między jednostkami. Wydaje się również, iż teoria ta jest dobrą płaszczyzną interdyscyplinarnego kontaktu ekonomii, socjologii i prawa, tak brakującego obecnie współczesnej nauce polskiej.

1.3. MOTYWACJA DZIAŁALNOŚCI GOSPODARCZEJ.

Szkoła Property Rights koncentruje swe rozważania na analizie działań aktorów w rozmaitych strukturach praw własności. Podstawę tej analizy stanowi opis korelacji wiązek praw własności z ich społeczno-ekonomicznymi konsekwencjami. Badanie takich korelacji wymaga przyjęcia założeń dotyczących motywacji zachowań aktorów uczestniczących w procesach społeczno-gospodarczych. W tym względzie Property Rights korzysta z dorobku teorii użyteczności krańcowej²². Nie jest to jednak mechaniczne przeniesienie teorii użyteczności na grunt Szkoły. Teoria Praw Własności dokonuje również transformacji głównych tez teorii użyteczności krańcowej do których zaliczyć należy w szczególności;²³

1. Założenie, iż wszyscy aktorzy biorący udział w życiu gospodarczym są przede wszystkim konsumentami, których zachowanie reguluje jedyny bodziec – dążenie do maksimum zaspokojenia potrzeb przez posiadane lub uzyskiwane dzięki wymianie dobra materialne. Podstawą tego założenia jest tzw. pierwsze prawo Gossena²⁴ mówiące, iż potrzeby w miarę zaspokajania progresywnie maleją, dlatego też wartość dóbr spada w miarę wzrostu ich ilości. Natomiast większą użyteczność posiadają te dobra, które zaspokajają najbardziej intensywne potrzeby.

2. Założenie o wymierności kategorii użyteczności. Problem ten w okresie późniejszym doprowadził do rozbicia teorii użyteczności w kierunku kardynalnej /ściśle mierzalnej/ i ordynalnej /porządkowej/ teorii.

3. Założenie krańcowej użyteczności jako podstawy wymiany i w konsekwencji teorii cen w myśl II prawa Gossena²⁵ tj. wyrównywania się użyteczności krańcowych w procesie wymiany.

4. Założenie o nieistotności samoistnych praw produkcji i podziału oraz oparcia całej teorii na prawach konsumpcji /Gossena–Wiesera/. Współcześnie zauważalnym jest ograniczenie sfery zainteresowań głównie na próbie konstrukcji teorii popytu, chociaż takie zawężenie przedmiotu badań napotyka również na sprzeciw²⁶.

Cechą wspólną tradycyjnej /opartej na powyższych założeniach/ teorii użyteczności krańcowej jest rozpatrywanie użyteczności jako realnej kategorii psychologicznej²⁷, o której decy-

²² Do prekursorów teorii użyteczności krańcowej wysuniętej w latach 70-tych XIX w. zaliczyć należy K.Menger'a z Austrii, W.Jevons'a z Wielkiej Brytani oraz L.Walras'a ze Szwajcarii.

²³ [64] s.23–27.

²⁴ [18] s.24.

²⁵ [64] s.25.

²⁶ [64] s.26–27.

²⁷ [37] s.19.

duje hierarchia potrzeb danego nabywcy. W ten sposób kategoria użyteczności jawi się jako kategoria czysto subiektywna zależna od systemu preferencji konsumenta /aktora działalności gospodarczej/.

Szkoła Property Rights akceptując prawdziwość praw Gossena dokonuje jednakże daleko idącej transformacji tradycyjnej teorii użyteczności krańcowej. Związane jest to m.in. z pojawieniem nowego nurtu dającego się określić mianem teorii "probabilistycznej użyteczności"²⁸ zajmującej się probabilistyczną charakterystyką wyboru w warunkach nieokreśloności.

Przedstawiciele szkoły Praw Własności odrzucają założenie, iż aktorzy biorący udział w życiu gospodarczym są przede wszystkim konsumentami. Nie neguje to prawdziwości i prawa Gossena ale wiąże się z odmienną interpretacją kategorii użyteczności. Użyteczność /wartość/ jest bowiem pochodną struktury praw własności, a nie systemu preferencji konsumenta. Tak więc przedmiotem analizy przestaje być relacja między użytecznością /wartością wyrażoną ceną/, a ceną wyrażającą wartość /użytecznością/. Doprowadza to do oderwania analizy od błędnego koła zależności użyteczności /wartości/ – wartości /użyteczności/, co stanowi główny zarzut wobec teorii użyteczności krańcowej.

Wykorzystując dorobek teorii probabilistycznych szkoła Property Rights dokonuje próby syntezy kardynalnej i ordynalnej teorii użyteczności krańcowej. Do ordynalistów zbliża ją przesłanka o możliwości empirycznego sprawdzenia istniejących uporządkowanych preferencji, do kardynalistów próba konstrukcji funkcji użyteczności w zależności od struktury praw własności. Będąc w zgodzie z II prawem Gossena teoria praw własności próbuje stworzyć podstawy teorii wymiany i cen, a w konsekwencji teorii ekonomii porównawczej uwzględniającej efektywność poszczególnych struktur praw własności. Szkoła odrzuca także prymat praw konsumpcji w procesie analizy. Pierwotne miejsce w tej teorii zajmują twierdzenia przedstawione w punkcie 1.2. ,a w szczególności uzależnienie wartości /użyteczności/ od struktury praw własności.

Podsumowując, szkoła Praw Własności dokonując transformacji teorii użyteczności krańcowej przestaje być nauką o zaspokajaniu potrzeb materialnych, czy też nauką o pieniężnych formach wymiany uwarunkowanych psychologiczną użytecznością. Odrzucając ciężar jedynie subiektywistycznego pomiaru użyteczności, próbuje tworzyć podstawy "teorii wyboru w warunkach rzadkości"²⁹. Co ważniejsze najistotniejszym jej atrybutem jest koncentracja uwagi nie na przedmiocie analizy /wartości – użyteczności/ lecz na sposobie podejścia do analizowanej materii /dojścia do wartości materii/. Zgodne jest to ze słowami L.von Misesa, iż "z ekonomii politycznej szkoły klasycznej wyłania się ogólna teoria ludzkiego działania, prakseologia"³⁰.

²⁸ [64] s.26.

²⁹ [71] s.10.

Model racjonalnego wyboru przyjęty przez szkołę Property Rights opiera się na następujących założeniach³¹:

1. indywidualizmu metodologicznego,

2. założeniu o maksymalizacji użyteczności przez aktorów co oznacza akceptację praw Gossena, a w szczególności wyrównywania się użyteczności krańcowych w procesie wymiany,

3. założeniu o stałości preferencji, co jest często kwestionowane lecz jest konieczne w celu uniknięcia wyjaśnień działania aktorów poprzez twierdzenie o zmianie preferencji,

4. założeniu o równości kosztu danego działania z wartością najlepszej odrzuconej alternatywy,

5. założeniu o substytuowalności dóbr tj. istnieniu relacji wymiany /ceny/ między dowolną parą dóbr czyniącą wybór między nimi obojętnymi dla aktora.

Powyższe założenia szczególnie ważne są w kontekście wykorzystania i posługiwania się ideą krzywych obojętności Pareta jako teoretycznego fundamentu badań empirycznych, jak również psychologicznej teorii decyzji³².

Problem motywacji działalności gospodarczej poruszony zostanie również przy analizie relacji między kategoriami przedsiębiorczości /motywacji/ i przedsiębiorcy /podmiotu motywacji – patrz roz.2.2./ w warunkach przedsiębiorstwa państwowego. Model racjonalnego wyboru wykorzystany zostanie w analizie korelacji między strukturą praw własności i efektywnością gospodarowania oraz w budowie nowego spojrzenia na teorie cen.

³⁰ [48] w [71] s.10.

³¹ [71] s.10–11.

³² [36] s.35–40. Decydujące znaczenie w tym względzie ma założenie o ukierunkowaniu decydenta na cele określone własną, subiektywną wartością użytkową.

1.4. CELE I KRYTERIA OCENY DZIAŁALNOŚCI GOSPODARCZEJ – –CENA JAKO PARAMETR RACHUNKU EKONOMICZNEGO.

Pojęcie celu jest bardzo zbliżone do pojęcia motywu, który odgrywa kluczową rolę w procesach decyzyjnych. Zarówno psychologowie, ekonomiści czy teoretycy organizacji preferują stosowanie pojęcia celu, gdyż jest ono łatwiejsze do formalizacji.

W niniejszym punkcie skoncentrujemy uwagę na dwóch zagadnieniach:

- teoretycznej relacji zachodzącej między pojęciem celu i kategorią struktury praw własności,
- teoretycznych warunkach umożliwiających ocenę poziomu efektywności działalności gospodarczej.

Głównym celem każdej organizacji, bez względu na jej charakter i typ działalności, jest przetrwanie /istnienie/. Charakter /ekonomiczny, społeczny, polityczny itp./ organizacji wyznacza środki, a także cele, dzięki realizacji których przetrwanie możliwe jest do osiągnięcia. Analizując kategorię przetrwania należy stwierdzić, iż w konkurencyjnym otoczeniu oznacza ono rozwój organizacji, zaś przy braku konkurencji jedynie stagnację i inercję prowadzącą co najwyżej do zachowania status quo.

Cele działalności gospodarczej to wypadkowa celów poszczególnych aktorów /grup aktorów/ w niej uczestniczących. Obrazują one odmienne interesy uczestników procesów decyzyjnych. Odmienność interesów /celów/ poszczególnych aktorów /grup aktorów/ w decydującej mierze jest pochodną struktury praw własności do rzadkich zasobów. Inny bowiem stosunek do przedmiotu własności jak i inny zakres uprawnień decyzyjnych w stosunku do niego mają takie grupy /poszczególne indywidua/ jak: właściciele, menadżerowie i pracownicy. Na obecnym etapie analizy nie wydaje się konieczne udowodnienie różnych relacji. Nas interesuje jedynie stwierdzenie istnienia relacji:

struktura	grupy				
praw	-----> /zbiory	-----> interesy	-----> cele	-----> działalność	
własności	aktorów/			gospodarcza	

Sposób korelacji /przejścia/ struktury praw własności i efektów działalności gospodarczej na przykładzie funkcjonowania przedsiębiorstw państwowych przedstawiony zostanie w roz. 3. i 4.

Obecnie wskażmy warunki determinujące prawidłową ocenę efektywności procesów gospodarczych. W tym celu niezbędnym jest "sprecyzowanie funkcji celu i jej wyrażenie za pomocą wielkości mierzalnej"³³.

W konsekwencji dwóch współzależnych procesów:

–komplikacji procesów gospodarczych ,w tym w szczególności pojawienia się nowych struktur praw własności /klas własności/ ,

–rozwoju nauki ,w tym normatywnej teorii finansów ,

mamy do czynienia z transformacją ,ale także ze współistnieniem ,różnych funkcji celu pełniących rolę kryterium wyboru optymalizacji działalności gospodarczej. Historycznie ujmując możemy wskazać na następujące główne wielkości ekonomiczne³⁴:

–zysk,

–zysk w długim okresie czasu,

–zdyskontowana nadwyżka przepływów pieniężnych /wraz z m.in.NPV,IRR ,RRR/,

–wartość firmy /przy uwzględnieniu różnych metod wyceny/.

Przedmiotem niniejszej pracy nie jest szczegółowa prezentacja i analiza w/w. wielkości ekonomicznych. Nie mniej koniecznym jest wskazanie trzech elementów warunkujących ich przydatność. Są to:

–czas,

–ryzyko i niepewność,

–wartość /wyrażona przy użyciu kategorii ceny/ nakładów i efektów.

Działalność gospodarcza w naturalny sposób powiązana jest z czasem jej prowadzenia. Bardzo rzadko w rzeczywistości mamy do czynienia z jednością czasową ponoszonych nakładów i uzyskiwanych efektów. Pomijając przypadki tzw. szybkich interesów /np. kupno i natychmiastowa odsprzedaż/ najczęściej mamy do czynienia z rozłożeniem nakładów i efektów w czasie. Upływ czasu powoduje niejednoczesność nakładów i efektów ponoszonych i uzyskiwanych w różnym czasie. Czynnikiem czasu powoduje ,iż proste kryterium zysku ,również w długim okresie ,jest słabym narzędziem oceny i wyboru przedsięwzięć gospodarczych.

Drugą grupę ograniczeń tworzą elementy ryzyka i niepewności związane z prowadzeniem działalności gospodarczej.Dokonując uproszczenia należy stwierdzić ,iż wraz z wydłużeniem horyzontu czasowego wzrasta poziom ryzyka i niepewności. Oznacza to w konsekwencji ,iż w warunkach ryzyka i niepewności wielkość zysku nie jest obiektywnym kryterium wyboru.

Mankamenty te ,współczesne teorie finansów rozwiązują przyjmując za kryterium wyboru zdyskontowaną nadwyżkę przepływów pieniężnych i /lub/ wartość firmy. Kryteria te pozwalają na ocenę wszelkich rozpatrywanych alternatyw działania dzięki uwzględnieniu w swojej konstrukcji zarówno elementu czasu jak i ryzyka oraz niepewności. Odbywa się to dzięki uwzględnieniu kate-

³³ [11] s.7.

³⁴ Literatura omawiająca tą problematykę jest niezmiernie bogata –patrz np. [11],[62],[16].

gorii kosztu kapitału mającej wpływ na poziom stóp dyskontowych /IRR, RRR/.

Czas, ryzyko oraz niepewność są elementami, które będą stale się przewijać w pracy w kontekście ich związku ze strukturą praw własności.

Tematyka pracy powoduje, iż koniecznością jest skoncentrowanie uwagi na elemencie dynamicznego i statycznego rachunku ekonomicznego jakim jest wartość /wyrażona za pomocą ceny / nakładów i efektów ponoszonych i uzyskiwanych z działalności gospodarczej. O ile, z teoretycznego punktu widzenia, wyobraźnym wydaje się możliwość pominięcia elementów czasu, ryzyka i niepewności, to dokonanie oceny /wyboru/ nawet tzw. szybkich interesów nie jest możliwa bez znajomości wartości /cen/ nakładów i efektów. W celu oceny podejmowanych działań z punktu widzenia gospodarki jako całości potrzebna jest znajomość wartości /cen/ nakładów i efektów nie jako takich lecz wartości /cen/ zgodnych z prakseologią działalności gospodarczej. Cena jako data z punktu widzenia przedsiębiorstwa nie posiada automatycznie cechy obiektywności tj. prawdziwego parametru rachunku ekonomicznego. Cechę prawdziwości /obiektywizmu/ uzyskuje ona dzięki zgodności jej poziomu w danym miejscu i czasie przy określonej strukturze praw własności z logiką racjonalnej działalności gospodarczej. Istotą działalności gospodarczej jest podejmowanie decyzji o alternatywnych sposobach użytkowania rzadkich zasobów będących w dyspozycji ludzkości. Racjonalność /oszczędne gospodarowanie rzadkimi zasobami/ działalności gospodarczej uwarunkowana jest zatem pełnieniem przez ceny trzech funkcji :

"po pierwsze są nośnikiem informacji;

po drugie skłaniają do stosowania najtańszych metod produkcji / a przez to używania dostępnych zasobów do celów najbardziej opłacalnych /;

po trzecie pełnią funkcję podziału dochodu – przesądzają kto ile produktów otrzyma.

Te trzy funkcje są ze sobą ściśle powiązane³⁵."

W kontekście w/w funkcji cen koniecznym jest wskazanie roli trzech czynników wpływających na sposób ich oddziaływania względem działalności gospodarczej. Są to:

– czynniki popytowo–podażowe,

– poziom konkurencji jako pochodna struktury praw własności podmiotów wymiany

– struktura praw własności przedmiotów wymiany.

Neoklasyczna teoria wymiany i cen w kręgu swoich zainteresowań pozostawia głównie czynniki popytowo–podażowe oraz niektóre elementy konkurencyjności.

Z całą stanowczością należy przyznać rację M. Friedmanowi, który stwierdza³⁶, iż warunkiem prawidłowego skojarzenia czynników popytowo–podażowych, a w konsekwencji funkcji cen

³⁵ [14] s.19.

³⁶ [14] s.19–27

jest jak najwyższy poziom konkurencji traktowanej jako wolność wyboru, której gwarantem jest prywatna własność środków produkcji. Jest to co prawda kierunkowo zbieżne z poglądami szkoły Property Rights jednakże pozostawia poza sferą zainteresowań całe spektrum różnorodnych struktur praw własności podmiotów uczestniczących w procesie wymiany jak i co ważniejsze pomija całkowicie problem struktury praw własności co do przedmiotów wymiany. Tak więc analiza funkcji cen w neoklasycznej teorii ekonomii dokonywana jest w kontekście założonej struktury praw własności / prywatnej /. Analiza będąca przedmiotem rozdziału 4. dokonana zostanie niejako przy założeniu odwrotnym, bowiem badany będzie wpływ przedmiotowej i podmiotowej struktury praw własności na racjonalność działalności gospodarczej przy założeniu niezmienności innych czynników popyto-wo-podażowych.

ROZDZIAŁ II. ATRYBUTY DOMINACJI WŁASNOŚCI PAŃSTWOWEJ W GOSPODARCE.

2.1. PAŃSTWO PRODUKUJĄCE I PREROGATYWNE A SYSTEM MONO- I POLICENTRYCZNY.

Do historii przeszła już chyba wypowiedź w dzienniku telewizyjnym jednej ze znanych polskich aktorek, iż 04.06. 1989r. skończył się w Polsce Komunizm. Była to raczej wypowiedź o charakterze życzeniowym, bowiem w niewielkim stopniu była uzasadniona zmianami rzeczywistości społeczno-gospodarczej. Jak dotychczas możemy stwierdzić upadek komunizmu jedynie w płaszczyźnie ideologiczno-politycznej. Niestety materialna podstawa komunizmu jaką jest dominacja własności państwowej w gospodarce nadal istnieje. Co ważniejsze z jej dominującą pozycją w polskiej gospodarce narodowej prawdopodobnie będziemy mieli do czynienia jeszcze przez szeregi lat.

Ukształtowanie "nadal miłościwie panującego" w naszym kraju systemu społeczno-gospodarczego nastąpiło pod koniec lat 40-tych jako wynik /militarnego/ zwycięstwa w tej części Europy maksymalistycznej koncepcji sterowania. Zwycięstwo PPR i związany z tym proces konsolidacji tzw. Ruchu Robotniczego wpłynął determinująco na przyjęcie programu ekonomicznego rozwoju kraju, którego trzonem były dwa akty normatywne³⁷:

- dekret o przedsiębiorstwach państwowych z 10.02.1949r³⁸,*
- ustawa o zmianach organizacji naczelných władz gospodarki narodowej z 26.10.1950r.³⁹.*

Materializację maksymalistycznych koncepcji sterowania umożliwił proces nacjonalizacji własności prywatnej "uprawomocniony" aktami prawnymi⁴⁰ na mocy których majątek osób prywatnych i prawnych przeszedł na własność państwa. W ten sposób ukształtował się system społeczno-gospodarczy, którego charakterystycznymi cechami było pojawienie się nowych makroekonomicznych kategorii ekonomiczno-społecznych:

- państwa produkującego,*
- państwa prerogatywnego,*

³⁷ [27] s.18–19.

³⁸ Dz.URP nr.6 poz.43 z 1949r.

³⁹ Dz.URP nr.49 poz.49 z 1950r.

⁴⁰ Obejmowały one conajmniej /patrz Gazeta Bankowa nr.10/1991r./ 32 akty prawne rangi Dekretu i Ustawy od roku 1945 do 1962.

–systemu mono– i policentrycznego zarazem.

Chociaż niniejsza praca koncentruje się na analizie zjawisk mikroekonomicznych, jednakże ich analiza nie wydaje się możliwa bez ich umiejscowienia w makroskali. Z tego względu wskazanym jest prezentacja problemu współistnienia powyższych kategorii. Wspólną ich cechą jest fakt, iż u podstaw każdej z nich leży państwowa własność środków produkcji.

Państwo produkujące⁴¹ to państwo przejmujące "w swe ręce" prawa własności do rzedkich zasobów. Nie byłoby w tym nic szczególnego gdyby nie fakt, iż staje się ono koniecznym spoiwem procesu reprodukcji materialnej. Upraszczając⁴², wewnątrz własności państwowej dochodzi do degeneracji praw własności co powoduje konieczność symulowania przez państwo zanikłych interesów i mechanizmów ekonomicznych. Naturalnie skala "uwikłania" w procesy reprodukcyjne zależy od wielkości sektora państwowego. W przypadku istnienia wąskiego sektora państwowego rola państwa produkującego mieści się w obrębie przedsiębiorstwa. W miarę jego wzrostu funkcja państwa jako regulatora procesów gospodarczych wzrasta. W przypadku dominacji sektora państwowego dochodzi do sytuacji, w której "państwo produkujące musi być traktowane jako jedna z sił wytwórczych, bowiem jego substytucyjna działalność stanowi warunek ciągłości procesu reprodukcji materialnej"⁴³.

Uwikłanie się państwa w procesy reprodukcyjne powoduje nasilenie znaczenia kategorii państwa prerogatywnego⁴⁴ tzn. państwa wyższej konieczności. Ten typ państwa sam definiując swoje cele, uchyla się jednocześnie od obowiązku stosowania samoograniczających formuł prawnych. Sama konstrukcja państwa prerogatywnego nie jest obca wszelkim typom państwa. Jak to określa J. Buchanan państwo zachodnie jest państwem postkonstytucyjnym⁴⁵, gdyż w fazie podziału /redystrybucji poprzez budżet/ znajduje się poza prawnopolityczną kontrolą. W przypadku państwa produkującego trudności kontroli państwa jako instytucji zwielfokrotniają się. Jest to wynik "wyjścia" państwa produkującego poza fazę podziału i "przeniknięcia" również w sferę produkcji.

Zmiany polityczne w naszym kraju prowadzą do ograniczenia prerogatyw państwa poprzez wycofanie się z niektórych sfer życia społecznego. Nie należy jednak zapominać, iż jeśli ustępowane pole nie zaczyna być regulowane przez państwo normatywne to sytuacja ta doprowadzić musi w konsekwencji do transformacji państwa prerogatywnego w państwo ubezwłasnowolnione. Oznacza to stan, w którym nie dokonuje się już substytucji zanikłych interesów i mechanizmów,

⁴¹ [67] s.63–67.

⁴² Kompleksowo problem ten poruszony zostanie w roz.3 i 4.

⁴³ [67] s.64.

⁴⁴ [67] s.72–76.

⁴⁵ [67] s.66.

natomiast naturalne /interesy/ nie są możliwe do restytuowania.

Gdy dominuje własność państwowa powstaje pytanie – o typ porządku społecznego , czy jest to system poli– czy monocentryczny?

Z punktu widzenia "zewnątrznego" ,własność państwowa jawi się jako monolit czego wyrazem jest zasada jedności własności państwowej. W znaczeniu organizacyjnym pomimo wieloinstytucjonalności ,własność państwowa daje się określić jako struktura hierarchiczna chociaż "centrum państwa prerogatywnego nie zawsze jest przy tym ulokowane na czubku"⁴⁶. Centrum to znajdować się może wewnątrz struktury Partii /jak to miało miejsce do 1989r./ ale także być umiejscowione /alternatywnie i/lub komplementarnie/ w resorcie finansów ,ministerstwie przemysłu czy ministerstwie / urzędzie/ prywatyzacji. W tym miejscu dochodzimy do drugiego sposobu widzenia własności państwowej ;jako funkcjonalnego podziału uprawnień decyzyjnych wewnątrz własności państwowej. Z tego punktu widzenia /patrz szerzej roz.3./ interesujący nas typ własności należy określić mianem systemu policentrycznego. Oznacza to istnienie hierarchicznej struktury organizacyjnej ,w ramach której trudny do zdefiniowania jest podział kompetencji. Oznacza to ,iż w ramach hierarchicznej ,z punktu widzenia organizacyjnego ,struktury istnieje wiele "hierarchicznych" centr decyzyjnych o niejasno sprecyzowanym tj. rozproszonym podziale kompetencyjnym.

Te trzy wyżej przedstawione kategorie ekonomiczno–społeczne mają swe źródło w istnieniu własności państwowej i jej dominacji w gospodarce typu "wschodnio europejskiego".

⁴⁶

[67] s.73.

2.2. PRZEDSIĘBIORSTWO ,PRZEDSIĘBIORCA ,PRZEDSIĘBIORCZOŚĆ , A WŁASNOŚĆ PAŃSTWOWA.

Spojrzenie na relacje zachodzące między triadą pojęciową ; przedsiębiorstwo–przedsiębiorca–przedsiębiorczość rozpocząć należy od próby przedstawienia naczelnej kategorii jaką jest przedsiębiorstwo. O przedsiębiorstwie możemy mówić jako o kategorii organizacyjnej ,prawnej i ekonomicznej. Jako forma organizacji procesów gospodarczych ukształtowało się ono w okresie kapitalizmu ,kiedy to nastąpiło definitywne oddzielenie się działalności zarobkowej od działalności w gospodarstwie domowym. W tym aspekcie O.Lange definiuje przedsiębiorstwo jako zespół ludzi w sposób systematyczny uprawiający działalność zarobkową⁴⁷.

Odrębność techniczno–produkcyjna i organizacyjna przedsiębiorstw oraz odrębność ewidencji nakładów i wyników w jednostkach pieniężnych jest podstawą traktowania przedsiębiorstwa w aspekcie prawnym. Osobowość prawna ,co jest przejawem odrębności w znaczeniu prawnym umożliwia występowanie firmy jako podmiotu obrotu cywilnego z prawem zawierania umów i zaciągania zobowiązań. Posiadanie osobowości prawnej jest warunkiem niewystarczającym ⁴⁸dla określenia jednostki gospodarczej mianem przedsiębiorstwa. "Istota problemu polega bowiem na zależnościach między funkcjami przedsiębiorcy ,a funkcjami właściciela środków produkcji"⁴⁹./.../ Aspektem konstytuującym jednostkę gospodarczą jako przedsiębiorstwo jest aspekt ekonomiczny będący w ścisłym związku z ,ukształtowaną w gospodarce kapitalistycznej ,kategorią przedsiębiorcy – właściciela zasobów potrzebnych do prowadzenia danego rodzaju działalności i prowadzącego tę działalność przy pomocy pracowników najemnych na swój rachunek i na swoje ryzyko wg własnego uznania⁵⁰."

W tym ujęciu nacisk zostaje położony na działania jednopodmiotowe przypisywane właścicielowi środków produkcji ,którego decyzje wprawiają w ruch zespół ludzi zorganizowanych w przedsiębiorstwo /aspekt organizacyjny/. We wczesnym kapitalizmie przedsiębiorcą jest aktywny właściciel środków produkcji. Sytuacja ulega zmianie ,gdy następuje oddzielenie własności od zarządzania co prowadzi do pojawienia się grupy najemnych menedżerów /zarządców/. Kogo należałoby więc nazwać przedsiębiorcą?

⁴⁷ [40] s.209.

⁴⁸ *Możliwym bowiem jest prowadzenie działalności gospodarczej tj. m.in. zawieranie umów czy zaciąganie zobowiązań na rachunek "prywatny" bez posiadania osobowości prawnej. Patrz spółki osobowe czy też przedsiębiorstwa jednego właściciela.*

⁴⁹ [28] s.74.

⁵⁰ [28] s.72.

Począwszy od R.Cantillona ,który pierwszy użył słowa –przedsiębiorca–, wszyscy są zgodni co do tego ,że spełnia on istotne funkcje organizatora produkcji tzn. łączenia i kombinowania różnych przedmiotów i różnych sił będących w zasięgu naszego oddziaływania. W szczególności zaś ,opierając się na tezach J.Schumpetera ,przedsiębiorcą należałoby uznać tego ,który⁵¹:

- tworzy przedsiębiorstwo,*
- wprowadza postęp techniczny,*
- wprowadza nowe wyroby,*
- zdobywa nowe rynki zbytu,*
- podejmuje decyzje organizacyjne dotyczące połączeń podmiotów itp.*

Wymieniona specyfikacja stanowi zbiór cech umożliwiających realizację funkcji przedsiębiorcy ,a przez nie cechę przedsiębiorczości. "Cechy te nie są jednoznacznie określone ,nie ulega jednak wątpliwości ,że potocznie określa się przez nie człowieka aktywnego ,twórczego ,inteligentnego oraz skłonnego do działania w warunkach niepewności.Mogą one przejawiać się w różnych dziedzinach działalności ludzkiej ,jednak w działalności gospodarczej nabrały szczególnego znaczenia. W gospodarce kapitalistycznej przetrwanie i postęp przedsiębiorstwa zostały bowiem decydująco uzależnione od działalności jednostki przedsiębiorczej. Stwierdzenie to odnosi się do przedsiębiorstwa jako kategorii ekonomicznej. W stosunku natomiast do konkretnych przedsiębiorstw ,przedsiębiorczość nie gwarantuje przetrwania ,jeżeli nie zostanie zdyskontowana przez rozagę ,wyobraźnię ,przewidywanie oraz wariantowość w rozwiązywaniu problemów ,a więc przez zespół cech , które są niezbędne do minimalizowania skutków działań niepewnych⁵²" ,a które określić należałoby wspólnym mianem przezorności.

Właściciel środków produkcji ,który dzięki swojej przedsiębiorczości zarówno tworzy przedsiębiorstwo ,jak nim zarządza jest przedsiębiorcą. W przypadku oddzielenia funkcji zarządzania od własności ,a także gdy prawa własności dotyczą własności państwowej powyższa interpretacja przedsiębiorcy i przedsiębiorczości nie pozwala na jednoznaczne wskazanie przedsiębiorcy. Dlatego też koniecznym jest wskazanie najważniejszej funkcji przedsiębiorcy stanowiącej jego istotę. Taką funkcją wydaje się być "funkcja tworzenia nowych kombinacji produkcyjnych /.../. Po dokonaniu nowej kombinacji kończy się najbardziej istotna funkcja przedsiębiorcy /.../. Zadanie kombinowania czynników produkcji ,gdy ma zastosowanie do bieżącej administracji pracującego przedsiębiorstwa ,staje się niczym więcej jak codzienną rutyną zarządzania/.../. Od tego momentu wystarczy zwykły kierownik produkcji lub zarządca ,nie są zaś potrzebne zdolności kreatywne innowatora⁵³".

⁵¹ [61] s.61.

⁵² [28] s.72.

Przyjmując za główną cechę przedsiębiorcy, dokonywanie nowatorskiej kombinacji czynników produkcji w odniesieniu do współczesnego przedsiębiorstwa należy zwrócić uwagę na skomplikowanie zjawisk w tym względzie. W spółkach akcyjnych dają się zauważyć procesy komplikujące jednoznaczne wskazanie podmiotu przedsiębiorczości /przedsiębiorców/.

Po pierwsze – znaczna część właścicieli /akcjonariuszy/ jest inwestorami pasywnymi, więc trudno przypisać im cechę przedsiębiorczości, a tym samym określić ich mianem przedsiębiorców.

Po drugie – często podmiotami najbardziej aktywnymi są menedżerowie nie będący właścicielami /akcjonariuszami/ przedsiębiorstwa. Nie tylko zarządzają oni przedsiębiorstwem, ale doprowadzają do nowych kombinacji czynników produkcji co oznacza, iż w rozumieniu J.Schumpetera należałoby ich określić mianem przedsiębiorców.

Na bazie powyższych zjawisk należy postawić pytanie – czy oddzielenie własności od zarządzania jest jednoznaczne z oddzieleniem kategorii właściciela środków produkcji od kategorii przedsiębiorcy?

Coraz wyższy stopień skomplikowania procesów gospodarczych wpłynął na pojawienie się najemnych menedżerów /zarządców/, którzy dzięki swej wiedzy są w stanie zarządzać przedsiębiorstwem. Proces ten doprowadził również, choć nie równolegle, do pojawienia się właścicieli pasywnych nie pretendujących do roli przedsiębiorców, a jedynie /aż/ dostarczających mniejszy lub większy kapitał. Wzmaganie się konkurencji w gospodarce wymusiło "zawłaszczenie" przez menedżerów funkcji przedsiębiorców w rozumieniu dokonywania coraz to nowych kombinacji czynników produkcji. Procesy wzrostu skomplikowania i konkurencji w gospodarce opisują rzeczywiste zjawiska przedsiębiorczości i zarządzania jedynie wówczas, gdy znane są motywy i bodźce działalności gospodarczej. Motywem przedsiębiorczości, tj. siły sprawczej zmuszającej przedsiębiorcę do działania jest niewątpliwie pragnienie osiągnięcia jak największych zysków, nie tyle w celu zaspokojenia potrzeb konsumpcyjnych /co byłoby w sprzeczności z prawem malejącej użyteczności/, "ile z dążeniem do stworzenia prywatnego królestwa czy dynastii przemysłowej na wzór panów feudalnych"⁵⁴. Dlatego za naczelny motyw można uznać zwiększanie wartości przedsiębiorstwa, a osiągnięcie zysków za środek jego realizacji.

Motyw ten jest ściśle powiązany z prawem własności, ponieważ ono jedynie gwarantuje prywatną własność finansowego wyniku działań przedsiębiorczych. Wynika stąd, że przedsiębiorcą może być jedynie właściciel środków produkcji, a nie najemny menedżer, chociażby wykonywał on funkcje przedsiębiorcy. Menedżer bowiem wykonuje je z innych pobudek /wynagrodzenie, osiągnięcie lub utrzymanie dobrej posady, uznanie, samorealizacja itp./ .Większość z tych pobudek jest

⁵³ [61] s.62.

⁵⁴ [61] s.65.

wprawdzie zbieżna z motywem przedsiębiorcy, bo może być zrealizowana pod warunkiem poznania tego motywu i zgodnego z nim podejmowania decyzji. Problem tkwi jednak w tym, że ocena zgodności decyzji z tym motywem dokonana przez menedżera i przedsiębiorcę może być różna, a ponadto niektóre motywy menedżera mogą nie być zgodne z motywem przedsiębiorcy. Przykładem może być dążenie menedżera do samorealizacji, które czasem skłania do przedsięwzięć mających znamiona /czasem tylko zewnętrzne/ wysokiego poziomu technicznego czy organizacyjnego, ale nie zwiększającego wartości przedsiębiorstwa. Pomijamy tu oddziaływanie ewentualnych niższych pobudek na menedżera, ale w praktyce nie można ich wykluczyć.

Do powyższej konkluzji możemy dojść dokonując odmiennej, choć jedynie z pozoru, procedury wnioskowania.

Istotą przedsiębiorczości, co jest zgodne z istotą działalności gospodarczej, jest dokonywanie nowych kombinacji czynników produkcji /kapitał, ziemia, praca–J.B.Say/. Wyznacznikiem zaś racjonalnej działalności gospodarczej jest reprodukcja kapitału /kapitału i ziemi w ujęciu czynników produkcji/. Z punktu widzenia zaś najemnej siły roboczej racjonalna jest jej reprodukcja, również, jeżeli uznamy fakt wyalienowania "organizacji" /funkcja najemnego menedżera/ jako specyficznego, nowego czynnika produkcji. Racjonalność reprodukcji poszczególnych czynników produkcji /kapitału i ziemi oraz pracy i organizacji/ zdeterminowana jest więc odmiennym ich naturalnym "umocowaniem". W przypadku kapitału i ziemi racjonalność reprodukcji "umocowana" jest na prawach własności. W odniesieniu zaś do pracy i organizacji "umocowana" jest ona na stosunku pracy. Rodzić to musi naturalnie odmienne motywy, co prowadzi do analogicznych wniosków sformułowanych powyżej.

W kontekście powyższych rozważań kwestią pozostającą do rozstrzygnięcia jest odpowiedź na pytanie – czy w odniesieniu do przedsiębiorstwa państwowego mamy do czynienia i w jakim stopniu z kategoriami przedsiębiorcy i przedsiębiorczości. Próby odpowiedzi na powyższe pytanie dokonamy w świetle wstępnych założeń szkoły Property Rights.

Poszukiwanie definicji przedsiębiorczości to poszukiwanie motywacji działalności gospodarczej. Jak zaprezentowano to w punkcie 1.3. szkoła praw własności za podstawę ludzkich działań przyjmuje model racjonalnego wyboru. Głównym założeniem, w kontekście motywacji, jest przyjęcie za prawdziwe maksymalizacji użyteczności przez aktorów. Dokonując przełożenia powyższego założenia na język motywacji należy stwierdzić, iż maksymalizacja użyteczności oznacza:

–nie tylko pragnienie krótkoterminowej maksymalizacji użyteczności z przedmiotu własności / w tym maksymalizacji konsumpcji/,

–co przede wszystkim chęć maksymalizacji użyteczności /wartości/ przedmiotu własności.

Maksymalizacja użyteczności z przedmiotu własności możliwa jest jedynie w przypadku

gwarancji jaką jest prywatna własność wyniku finansowego. Co ważniejsze koncentracja uwagi jedynie na tym typie maksymalizacji użyteczności oznacza de facto "przejadanie" przedmiotu własności. Jedynie maksymalizacja użyteczności /wartości/ przedmiotu własności gwarantuje racjonalność działalności gospodarczej jako warunku rozwoju przedsiębiorstwa.

Zdefiniowanie kategorii przedsiębiorcy w świetle teorii praw własności to nie tyle poszukiwanie podmiotu motywacji /teorie motywacji/, co przede wszystkim próba wskazania podmiotu praw własności.

Szkoła Property Rights odnośnie takich kategorii /kolektywów/ jak : państwo ,społeczeństwo ,miasto ,kolektyw robotniczy ,gmina ,wieś ,rodzina czy klan bliska jest podejściu M.Webera , który pisał : " twory te są jedynie przebiegami i kompleksami osobliwych działań pojedynczych ludzi ,ponieważ tylko oni są nosicielami zrozumiałych dla nas ,sensownie zorientowanych działań"⁵⁵. "Podejście takie jest konsekwencją przyjęcia przez Szkołę założenia indywidualizmu metodologicznego jako podstawy konstrukcji modelu racjonalnego wyboru. Dla takich przedstawicieli Szkoły jak : A.Alchian ,R.Coase ,H.Demsetz czy S.Pejovich naturalnym jest stwierdzenie ,iż " aktorami mogą być tylko jednostki ,tylko one mogą działać ,osiągać cele ,maksymalizować użyteczność czy dokonywać wyborów. Konsekwentnie ,tylko one mogą być rzeczywistymi podmiotami własności."⁵⁶ Nie oznacza to naturalnie nie możliwość analizy takich kategorii jak własność państwowa czy komunalna. Oznacza to jedynie oparcie procesu badawczego na założeniu indywidualizmu metodologicznego.

Udzielmy więc odpowiedzi na pytanie – w jaki sposób przyjęte przez Szkołę założenia oddziałują na rozumienie kategorii przedsiębiorcy i przedsiębiorczości w stosunku do przedsiębiorstwa państwowego. Poniższe wnioski dotyczą jedynie wskazania korelacji między założeniami i przedstawionymi kategoriami. Nie dotyczą one procesu analizy ,co jest przedmiotem roz. 3. i 4. , wpływu struktury praw własności na efektywność przedsiębiorstw państwowych.

W odniesieniu do problemu motywacji sytuacja w przedsiębiorstwie państwowym wstępnie ,co jest daleko idącym uproszczeniem ,przypomina sytuację w spółce akcyjnej. Kadra menedżerska nie będąc właścicielem środków produkcji nie podlega jednakże motywacji warunkującej przedsiębiorczość.. Brak prywatnej własności wyniku finansowego powoduje ,iż nie jest ona zainteresowana nawet maksymalizacją użyteczności z przedmiotu własności. Pewne próby symulacyjnego uzależnienia korzyści kadry menedżerskiej od wyników ekonomicznych przedsiębiorstwa są zabiegami sztucznymi co determinuje ich niską skuteczność. Nie występuje natomiast korelacja wyników ekonomicznych z głównym motywem warunkującym przedsiębiorczość tj. maksymalizacją

⁵⁵ [83] s.6.

⁵⁶ [71] s.6.

użyteczności /wartości/ przedmiotu własności. Jest to rezultat braku realnego, w świetle założeń Szkoły, podmiotu praw własności. Państwo nie dające się zdefiniować z imienia, nazwiska i adresu tj. będące płynnym zbiorem jednostek nie może pełnić funkcji racjonalnego podmiotu praw własności w sektorze gospodarczym.

2.3. PAŃSTWO I PRZEDSIĘBIORSTWO PAŃSTWOWE.

Podjmując próbę analizy racjonalności działalności gospodarczej przedsiębiorstw państwowych niemożliwe jest pominięcie specyfiki samoistnych relacji zachodzących między instytucją państwa i przedsiębiorstwa państwowego.

Sytuacja dominacji sektora państwowego w gospodarce niejako automatycznie kreuje pojawienie się państwa produkującego jako spoiwa procesów reprodukcyjnych. Nie należy przy tym zapominać, iż państwo jest kategorią samoistną tzn. instytucjonalnym wyrazem organizacji życia społeczno-politycznego narodu. Zjawisko państwa produkującego jest konsekwencją praw własności państwa w stosunku do rzadkich zasobów będących w dyspozycji narodu /społeczeństwa/.

Wszelchobecność państwa, w przypadku dominacji własności państwowej, powoduje pojawienie się conajmniej trzech typów konfliktów. Choć rozgrywają się one na różnych płaszczyznach mają istotny wpływ na potencjalny poziom racjonalności działalności gospodarczej.

1. Konflikt między funkcjami państwa i funkcjami przedsiębiorstwa.

Instytucja państwa powstała w wyniku konieczności zapewnienia /narodowi/ realizacji dwóch grup funkcji:

- wewnętrznych, sprowadzających się do organizacji życia społeczno-politycznego narodu /społeczeństwa/ ,*
- zewnętrznych, zapewniających bezpieczeństwo narodu jako warunku istnienia państwa, a tym samym rozwoju społeczno-politycznego.*

Państwo produkujące stanowi jeden z elementów sposobu realizacji funkcji pierwszej grupy. Państwo przesądza o sposobie organizacji życia gospodarczego, a przedsiębiorstwo państwowe jest jedynie środkiem realizacji założonych celów. Pragmatyka życia gospodarczego narzuca konieczność przyjęcia przez przedsiębiorstwo charakterystycznych dla niego funkcji /produkcyjna, handlowa, dochodowa, reprodukcyjna./.

Istotą konfliktu jest brak koherentności :

- Między funkcjami państwa, a funkcjami przedsiębiorstwa państwowego ze względu na ich merytoryczną treść. Funkcje państwa znacznie wykraczają poza funkcje realizowane przez przedsiębiorstwa państwowe. Konflikt zaś sprowadza się do kierunkowej niezgodności.*
- Między funkcjami państwa, a funkcjami przedsiębiorstwa państwowego ze względu na odmienną motywacyjną. Konflikt w tym przypadku ~~przypadku~~ sprowadza się do braku zgodności celów politycznych /państwa/ z celami ekonomicznymi /przedsiębiorstwa/. W sytuacji państwa produkującego o charakterze prerogatywnym oznacza*

to prymat polityki nad ekonomią, co zniekształca życie gospodarcze determinując negatywnie poziom jego racjonalności.

2. Konflikt między funkcjami skarbu państwa.

Współczesna gospodarka wyróżnia trzy zasadnicze funkcje skarbu państwa:⁵⁷

- Funkcja budżetowa – polegająca na obsłudze budżetu tj. dochodów i wydatków budżetowych.
- Funkcja bankowa, która umożliwia zaciąganie pożyczek wewnętrznych i zewnętrznych, realizację inwestycji oraz udzielanie poręczeń.
- Funkcja majątkowa, która wyraża realizację uprawnień własnościowych państwa.

Konflikt wynika z odmienności charakteru poszczególnych funkcji. Dwie pierwsze umocowane są na budżecie państwa, zestawiającym strumienie wydatków i dochodów, które powinny w danym okresie zredukować się. Funkcja trzecia ściśle wiąże się z majątkiem jako zasobem, którego właścicielem jest państwo. Dla potrzeb wydatków budżetowych właściwe jest maksymalne w tym celu wykorzystanie dochodów również płynących ze sprzedaży zasobów. Zachowanie zasobów ogranicza lub inaczej czyni niemożliwym wykorzystanie dochodów na cele bieżących wydatków budżetowych. Konflikt ten rodzi zjawisko niegospodarności, gdy brakuje instytucjonalizacji skarbu państwa oraz wydzielenia w nim państwowego majątku gospodarczego, bowiem prowadzenie jakiegokolwiek kontroli i oceny poziomu racjonalności wykorzystania majątku narodowego jest niemożliwe. W przypadku Polski grozi to "trwałym finansowaniem wydatków budżetowych z majątku państwowego /zasobu/, a więc przejadaniem majątku, który stanowi własność ogólnonarodową"⁵⁸.

3. Konflikt między sposobem realizacji funkcji przedsiębiorstwa państwowego i funkcją majątkową skarbu państwa.

Konieczność wyodrębnienia w znaczeniu przedmiotowym /majątkowym/ i instytucjonalnym skarbu państwa nie wymaga udowodnienia.

Instytucja skarbu państwa powinna posiadać szeroki zakres uprawnień własnościowych takich jak tworzenie i likwidacja, przekształcenie, powoływanie dyrektora /zarządu/ itp. W przypadku Polski konieczne byłoby zweryfikowanie całości norm prawnych regulujących funkcjonowanie przedsiębiorstw państwowych, bowiem przyznane im od 1981r. "uprawnienia" 3xS nie przystają do nowej jakości sposobu realizacji funkcji przedsiębiorstwa państwowego.

Przeciwdziałanie konfliktom między sposobem realizacji funkcji samodzielnego, samofinansującego i samorządnego przedsiębiorstwa państwowego, a majątkową funkcją skarbu państwa jest warunkiem koniecznym wzrostu poziomu racjonalności działalności gospodarczej. W ni-

⁵⁷ [20].

⁵⁸ [20].

*welacji konfliktu nie należy upatrywać antidotum na wszystkie słabości sektora państwowego ,bo-
wiel słabości te wynikają z istoty struktury praw własności. Zabiegi organizacyjne choć mają
charakter jedynie porządkujący ,to bez nich nieracjonalność w skali gospodarki pogłębia się ,aż
do aferowego chaosu włącznie.*

ROZDZIAŁ III. EFEKTYWNOŚCIOWE KONSEKWENCJE STRUKTURY PRAW WŁASNOŚCI PAŃSTWOWEJ.

3.1. DEFINIOWALNOŚĆ PRAW WŁASNOŚCI. PODEJŚCIE POZYTYWNE I NEGATYWNE.

Sposób definiowania zjawisk społeczno–gospodarczych determinuje nie tylko możliwości poznawcze ,ale i również zdolność ich kształtowania.

Syntetycznie ujmując ,sposoby definiowania kategorii społeczno–ekonomicznych czyli podejścia metodologiczne przy rozwiązywaniu problemów można podzielić na:

- podejście pozytywne,*
- podejście negatywne.*

Istotą podejścia pozytywnego jest wyznaczanie /specyfikowanie/ pewnej ściśle określonej liczby stanów podmiotów ,zjawisk ,sytuacji ,procesów itp.

Istotą podejścia negatywnego jest uznanie niemożności wyliczenia wszystkich możliwych stanów podmiotów ,zjawisk ,sytuacji ,procesów itp. Sposób definiowania rzeczywistości ,a w konsekwencji sposób jej kształtowania określony jest jedynie poprzez eliminację stanów uznanych za niepożądane.

Dla lepszego rozróżnienia istoty podejścia pozytywnego i podejścia negatywnego ,które mogą mieć wszechstronne zastosowanie w próbach regulacji procesów społecznych ,posłużmy się przykładem naczelnej kategorii ludzkości jaką jest wolność. F.A.von Hayek definiuje wolność ⁵⁹jako stan charakteryzujący się brakiem przymusu ,w którym granice jej wyznaczone są wolnością innych osób oraz przez ogólne abstrakcyjne ,znane ,pewne i stosowalne na równi dla wszystkich normy prawne. Powyższy sposób próby definicji jest modelowym przykładem podejścia negatywnego. Neoliberalna definicja wolności dotycząca jednostki odnosi się do sposobu regulowania procesów społecznych w makroskali.

Dla kontrastu spójrzmy w jaki sposób zakres wolności definiowany jest w takiej organizacji jak wojsko. W tej instytucji mamy do czynienia z precyzyjnie określonymi regulaminami ,które dokładnie regulują sposoby zachowań poszczególnych jednostek w jej strukturze. Regulacja ta ,a tym samym zakres wolności także indywidualnej ,skonstruowana jest w sposób pozytywny. Oznacza to precyzyjne wyspecyfikowanie ściśle określonej liczby stanów podmiotów ,zjawisk ,sytuacji ,procesów ,które są akceptowalne tzn. są uznane za pożądane. Rozkaz bowiem ,jako podstawa funkcjonowania wojska ,musi być skonstruowany w sposób pozytywny nigdy zaś negatywny.

Różnica między podejściem pozytywnym i negatywnym ma swoje źródło już w procesach

⁵⁹ [21] ,[22] ,[23].

myślowych, związanych z poznaniem rzeczywistości. Podejście pozytywne zakłada a priori, że człowiek jest w stanie w pełni i do końca poznać rzeczywistość i w ten sposób określić jej pożądane stany. Podejście negatywne przyjmuje, iż rzeczywistość jest tak różnorodna i bogata, że poznanie jej polegać może jedynie na rozpoznaniu nielicznych jej stanów, a niektóre z nich po dokonaniu pejoratywnej oceny należy starać się wyeliminować. Reasumując w procesach kształtowania procesów makroekonomicznych, podejście pozytywne, charakteryzuje się ograniczeniem przyszłego kształtu rzeczywistości do stanów już rozpoznanych. Natomiast podejście negatywne uznaje, iż wszystko jest możliwe, należy jedynie starać się wyeliminować rozpoznane stany niepożądane. Inaczej mówiąc "pozytywiści" uznają wszechpotęgę wiedzy człowieka, "negatywiści" składają hołd różnorodności rzeczywistości. Powyższe dywagacje bliskie są, poruszonym w punkcie 1.1., koncepcjom sterowania. Z całą stanowczością należy stwierdzić, iż pozytywnemu sposobowi definiowania odpowiadają maksymalistyczne koncepcje sterowania, natomiast negatywnemu koncepcje umiarkowane. Innymi słowy reguła monstrualnej pewności stanowi założenie podejścia pozytywnego, zaś zasada nieokreśloności i komplementarności podejścia negatywnego.

Powyższe założenia i podejścia badawcze mają charakter czysto teoretyczny i w czystej postaci nie występują w rzeczywistości społeczno-gospodarczej. Wynika to nie tylko z faktu, iż w empirii nie występuje ocena rzeczywistości według podziału jedynie na czarne i białe, ale również z występowania różnych płaszczyzn badawczych. Różne poziomy ogólności prac badawczych analizujących różny poziom zjawisk społeczno-gospodarczych powoduje, że w wnioskowaniu występują rzeczywiste i pozorne paradoksy tj. równoczesne występowanie podejścia pozytywnego i negatywnego na tym samym bądź na różnych poziomach.

Nie tak dawne, choć może już zapomniane, spory ekonomistów polskich między paradygmatem rynku i planu centralnego to nic innego, a właśnie konflikt między podejściem negatywnym i pozytywnym. Co ważne dla zrozumienia istoty tych podejść spór ten rozgrywał się na jednym poziomie, a mianowicie makroekonomicznym. Tożsamość poziomu ze względu na dominację własności państwowej powoduje, iż te dwie koncepcje widzenia /kształtowania/ świata są do siebie w opozycji.

Plan centralny określany jest przez cele, których wyliczenie musi nastąpić w sposób mniej lub więcej szczegółowy. Wyznaczane są one dzięki rozpoznaniu pewnych stanów rzeczywistości i uznaniu ich za pożądane. Tak więc już sam proces "zamawiania przyszłości" następuje w sposób pozytywny. Realizację zaś planu centralnego zapewnia redukcja złożoności przedmiotu sterowania⁶⁰, którą najlepiej osiągnąć dzięki zadaniu ściśle określonych, jedynie możliwych stanów zachowania się podmiotów gospodarczych.

⁶⁰ [19] s.52.

Paradygmat rynku jest ściśle powiązany z koncepcją podejścia negatywnego. Przyszłość określona zostaje w wyniku działania mechanizmów rynkowych tj. dzięki "niewidzialnej ręce", a nie poprzez wyliczenie celów. Sposób funkcjonowania przedsiębiorstw, a tym samym proces kształtowania przyszłości, zostaje ograniczony jedynie do eliminacji stanów uznanych za niepożądane. Tym samym działalność przedsiębiorstwa nie jest określana przez wyznaczone cele, ale jedynie przez nieliczną ilość prawnie niedozwolonych działań.

Spór między paradygmatem planu centralnego i rynku, a właściwie pomiędzy maksymalistyczną i umiarkowaną koncepcją sterowania odnosi się do płaszczyzny makroekonomicznej. Spór ten w czystej postaci jest konfliktem różnych, przeciwstawnych sobie podejść do procesów społeczno-gospodarczych. W czystej postaci wykluczających się, przede wszystkim w związku z tym, iż konflikt ten toczy się na tym samym-makroekonomicznym-poziomie.

Innym, a bardziej interesującym zagadnieniem znajdującym się w spektrum zainteresowań szkoły Property Rights jest relacja między kategoriami rynku i przedsiębiorstwa.

Przedsiębiorstwo, jako forma organizacji procesów gospodarczych, ukształtowało się w okresie kapitalizmu w wyniku rozwoju gospodarki towarowo-pieniężnej i pogłębiającego się podziału pracy. Na skutek upowszechnienia się przedsiębiorstw nastąpił definitywny rozdział działalności gospodarczej na działalność w gospodarstwie domowym i działalność zarobkową. Brak podziału tychże działań, który miał /ma/ miejsce w tzw gospodarce drobnotowarowej, szczególnie chłopskiej, nie podważa historycznego faktu powstania i rozwoju przedsiębiorstwa. Przedsiębiorstwo, w odróżnieniu od gospodarstwa domowego, to zespół ludzi w sposób systematyczny uprawiający działalność zarobkową.⁶¹

Przedsiębiorstwo kapitalistyczne odznacza się tym, że materialne środki działalności zarobkowej, tj. środki produkcji, stanowią własność jednej osoby lub grupy osób, którzy zatrudniają pracowników najemnych otrzymujących za swoją pracę wynagrodzenie w postaci płacy. W przedsiębiorstwie kapitalistycznym działalność gospodarcza zostaje skierowana po raz pierwszy na zdobycie dochodu pieniężnego, jako na główny, wyłączny cel. Ten cel oraz wyodrębnienie przedsiębiorstwa w oparciu o prywatną własność środków produkcji stanowi podstawę rozkwitu racjonalności mikroekonomicznej, a tym samym jego istotę.

Z dotychczasowych ustaleń wylania się kwestia relacji między przedsiębiorstwem jako zorganizowaną strukturą hierarchiczną /podejście pozytywne/, a rynkiem /podejście negatywne/, któremu jest obca wszelka hierarchia, ale za sprawą którego powstało przedsiębiorstwo. Klasyczna teoria ekonomii dopatruje się genezy przedsiębiorstwa w istnieniu zjawiska niepodzielności procesów technologicznych /czynników produkcji/. Liczba przypadków, w których genezę przedsię-

⁶¹ [40] s.209.

stwa da się wyjaśnić istnieniem niepodzielności procesu technologicznego jest o wiele mniejsza niż się to powszechnie sądzi.⁶² Teoretycy praw własności osią eksplikacji zjawiska przedsiębiorstwa czynią nie technologię, lecz koszty transakcyjne /patrz roz.4/, twierdząc że przedsiębiorstwo jest narzędziem instytucjonalnym służącym do redukcji tychże kosztów⁶³. Przedsiębiorstwo może – stać się jedynym dla siebie dostawcą tych dóbr, których wymiana zostaje przesunięta z rynku do wewnątrz firmy, albo opierając się na mechanizmie rynkowym, – ponosić koszty zdobycia informacji o cenach tych dóbr nabywanych z zewnątrz. Przedsiębiorstwo może – zawierać wiele umów pełnych z niezależnymi kontrahentami – lub zawrzeć jedną umowę niepełną tj. umowę o pracę. Wybór drugiego wariantu może ułatwić przystosowanie do zmieniających się sytuacji rynkowych, gdyż usługi których dotyczy umowa o pracę są w niej opisane jedynie w ogólnych terminach, szczegóły zaś wykonywane są w czasie późniejszym.

Innymi słowy wymiana dóbr przyjmuje postać wymiany hierarchicznej, gdy koszty transakcji w ramach tego rodzaju wymiany są niższe niż w ramach ich wymiany rynkowej. Postać wymiany rynkowej jest zasadna wtedy gdy koszty transakcji rynkowej są niższe niż koszty transakcji hierarchicznej. Należy przypuszczać, że relacja między zakresem /stopniem/ wymiany hierarchicznej i zakresem /stopniem/ wymiany rynkowej danej gospodarki zależy będzie od dominujących w danej gospodarce struktury praw własności, bowiem one determinują wysokość różnych /w tym ukrytych/ rodzajów kosztów transakcji. Powyższe wyjaśnienie genezy przedsiębiorstwa pozwala również odpowiedzieć na pytanie o to, dlaczego przedsiębiorstwo /w każdym razie w gospodarce opartej na prywatnej własności / nie wypiera rynku, a tym samym współistnieją ze sobą – podejście pozytywne i negatywne. Przedsiębiorstwo rosnąć będzie, aż do chwili, gdy koszty transakcji hierarchicznej będą dla jednostek podejmujących decyzje o jego wielkości, niższe niż koszty transakcji rynkowej. Granice owego wzrostu wyznaczone są przede wszystkim faktem szybkiego wzrostu, wraz ze skalą organizacji, kosztów kontroli zachowań ludzi zatrudnionych w organizacji, kosztów przetwarzania informacji o tym co dzieje się wewnątrz firmy, co pociąga za sobą wzrost kosztów adaptacji wielkich organizacji do zmiennej sytuacji rynkowej. Tak więc granicą skali organizacji hierarchicznej /przedsiębiorstwa/ są koszty hierarchicznego pozyskiwania informacji przewyższające koszty transakcji rynkowych.

Powyższa analiza prowadzi do wniosku, iż podział na maksymalistyczne i umiarkowane koncepcje sterowania przebiega już na płaszczyźnie filozoficznej tj. przyjęcia określonego sposobu widzenia świata. Zwolennicy maksymalistycznych koncepcji sterowania dokonują przeniesienia mikroekonomicznych rozwiązań na płaszczyznę makroekonomiczną.

⁶² [71] s.16.

⁶³ [84] s.4.

Teoretycy szkoły Property Rights ,jako neoliberalowie ,są "wyznawcami" umiarkowanych koncepcji sterowania. Nie oznacza to jednakże ,że są oni zwolennikami rozwiązań mikroekonomicznych /funkcjonowania przedsiębiorstwa/ na wzór regulacji makroekonomicznych /funkcjonowania gospodarki/ w sposób negatywny. Oznaczałoby to bowiem przyjęcie założeń anarchistycznych na poziomie przedsiębiorstwa ,co jest naturalnie absurdem.

W stosunku do procesów badawczych ,Szkoła w analizie mikroekonomicznej stosuje podejście pozytywne tzn. pragnie poznać nieliczne elementy "nieokreślonej" rzeczywistości społeczno-gospodarczej w tym przede wszystkim strukturę praw własności.

Zanim dokonamy próby zdefiniowania własności na wzór Szkoły warto przypomnieć krótki rys historyczny-opisywania pojęcia własności.

Kategoria własności pojawiła się przede wszystkim jako pojęcie prawne. Prawo własności lub też krócej własność ⁶⁴ w prawie rzymskim jest głównym i najważniejszym prawem rzeczowym. Charakteryzuje się ono swobodą właściciela w korzystaniu z rzeczy ,rozporządzaniu nią oraz szczególną jej ochroną⁶⁵. Prawo rzymskie skodyfikowane zostało w latach 528-534 za panowania Cesarza Justyniana w Corpus Juris Civilis. Dokument ten mimo braku definicji określa treść prawa własności -przez wskazanie na tradycyjną triadę uprawnień właściciela : prawa posiadania ,korzystania oraz rozporządzania rzeczą⁶⁶.Dokonując dekompozycji prawa własności można stwierdzić ,iż posiadanie polega na władaniu rzeczą ,korzystanie na możliwości pobierania korzyści i innych przychodów ,zaś rozporządzanie na możliwości dokonywania czynności prawnych zmierzających do wyzbycia się lub obciążenia rzeczy.

Równoległe z prawem własności pojawia się kategoria ograniczonych praw rzeczowych o ściśle określonej treści uprawnień. Powoduje to /możliwość/ ograniczenia praw własności poprzez transfer uprawnień wraz z tytułem ograniczonego prawa rzeczowego ,co ogranicza /podmiotowo ,funkcjonalnie i czasowo/ prawa własności właściciela. Wspomnieć należy tu w szczególności o takich ograniczonych prawach rzeczowych jak emfiteuza /tj. dzierżawa dziedziczna/ czy superficies /tj. prawo używania budynku wzniesionego na cudzym gruncie /.Co ważne prawa te były dziedziczne i zbywalne , a właściciel mógł żądać jedynie daniny lub opłaty rocznej. Były to prawa ,które w zakresie swych uprawnień zbliżone były do praw własności choć poprzez ograniczenie czasowe w decydujący sposób różniły się od nich. W końcowym okresie Cesarstwa Rzymskiego instytucje prawa rzymskiego uległy wulgaryzacji.⁶⁷ Decydujący wpływ w tym względzie miało coraz

⁶⁴ [80] s.21. W prawie terminy te używane są wymiennie od czasów rzymskich.

⁶⁵ [55] s.332.

⁶⁶ [56] s.63.

⁶⁷ [31] s.14.

szersze posittkowanie się przez władze prawem zwyczajowym. Szczególne znaczenie miało zatarcie różnicy między własnością jako prawem ,a posiadaniem jako władztwem faktycznym jak to miało miejsce w przypadku emfiteuzy. W konsekwencji doprowadziło to do powstania typowej dla własności feudalnej konstrukcji własności podzielonej tzn. podziału uprawnień na zwierzchnie i podległe ,co korelowało z feudalną strukturą lenną.

Wraz z rozwojem gospodarki towarowo–pieniężnej nastąpiła powolna restytucja prawa rzymskiego. Gwoli prawdzie prawo feudalne wniosło jednakże trwałą modyfikację w prawie własności . Przestało być ono traktowane jedynie jako zbiór uprawnień ,bowiem stało się ono również źródłem obowiązków właściciela wobec otoczenia.

Zmiany w systemach społeczno–gospodarczych doprowadziły do kodyfikacji na przełomie XVIII i XIX wieku prawa cywilnego m.in. pruskiego ,francuskiego i austriackiego⁶⁸. W zakresie stosunków własnościowych w pierwszym okresie ,kodyfikacje te cechowała dwoistość rozwiązań tj. część unormowań miało charakter burżuazyjny część feudalny. Obok definicji własności na wzór prawa rzymskiego usankcjonowane było nadal istnienie własności podzielonej. Ladrecht Pruski z 1794r. "obok definicji własności pełnej : właścicielem zowie się ten ,kto jest mocen samowładnie , przez siebie samego lub przez trzeciego rozporządzać istotą rzeczy lub prawa z wyłączeniem innych /.../,sankcjonował także istnienie własności podzielonej w przepisach szczególnych o lennach ,fi–deikomisach i dobrach dziedziczo–czynszowych⁶⁹." Taki stan rzeczy trwał do 1896r.,gdy przyjęty został niemiecki kodeks cywilny /Burgerliches Gesetzbuch ,w skrócie BGB/ ,który ze zmianami obowiązuje w Niemczech do dziś. Stwierdza on ,iż "właściciel rzeczy może postąpić z rzeczą według swego upodobania i wyłączyć innych od wszelkiego na nią oddziaływania ,o ile nie sprzeciwiają się temu ustawa lub prawa osób trzecich⁷⁰".

Natomiast austriacki Kodeks Cywilny z 1811r. /Allgemeine Burgerliches Gesetzbuch–ABGB/ ,który po nowelizacji w latach 1914–1916 obowiązuje do dziś określał własność jako "prawo rozporządzania według upodobania istotą rzeczy i pożytkami rzeczy oraz do wykluczenia od tego każdego innego⁷¹." ABGB jednak ,aż do swej nowelizacji ,znał również konstrukcję własności podzielonej tj. oddzielającej prawa co do istoty rzeczy i prawa co do pożytków.

Całkowicie zrywającym z instytucjami feudalnymi był dopiero francuski Kodeks Cywilny z 1804r. /nazwany później Kodeksem Napoleona/. Określił on własność jako "prawo używania rzeczy i rozporządzania nimi w sposób najbardziej nieograniczony ,byleby nie czyniono z nich użytku

⁶⁸ Patrz szerzej [65],[66].

⁶⁹ [86] s.5.

⁷⁰ [86] s5–6.

⁷¹ [86] s.6.

przez ustawy lub rozporządzenia zabronionego⁷²."

Reasumując, okres feudalizmu charakteryzuje się istnieniem własności podzielonej, zwanej niepełną, między kilka podmiotów. Oznaczało to, iż "własność użytkowa podlegała /.../ należała do użytkownika lenna, wasala, natomiast własność zwierzchnia /.../ pozostawała w rękach pana lennego, seniora⁷³". W ten sposób mieliśmy do czynienia z dość specyficzną sytuacją, a mianowicie własność /niepełna/ była ograniczona przez inne również niepełne prawa do danego majątku. Najważniejszą konsekwencją takiej konstrukcji prawa własności była konieczność szczegółowego wyliczenia uprawnień właściciela "pełnego" /seniora/ i użytkownika /wasala. Tak więc w okresie feudalizmu mamy do czynienia "z określeniem treści własności w sposób pozytywny, polegający na mniej lub bardziej dokładnym zestawieniu poszczególnych uprawnień⁷⁴". Stopniowo w miarę wzrostu znaczenia stosunków kapitalistycznych próby wyliczenia uprawnień właściciela tracą swoją pozycję na rzecz prób określenia własności jako prawa używania rzeczy w sposób najbardziej nieograniczony. Ten sposób definiowania nie ucieka się do wyliczenia poszczególnych uprawnień właściciela lecz określa własność "w sposób negatywny⁷⁵". Innymi słowy oznacza to, iż "właścicielowi wolno czynić ze swą własnością wszystko, byleby w określonych ustawowo granicach⁷⁶."

Powyższa analiza doprowadza do konkluzji, iż w odniesieniu do kategorii praw własności istnieje konieczność przedstawienia, w świetle założeń Szkoły, dwóch problemów:

po pierwsze – sposobu definiowania "abstrakcyjnych" kategorii praw własności,

po drugie – metodologii podejścia badawczego w stosunku do badanego typu własności.

Przypomnijmy /patrz punkt 1.2./, iż przedstawiciele Szkoły używając zamiennie terminów prawo własności i prawo działania stwierdzają, iż "to co stanowi własność, to uznane społecznie prawo działania⁷⁷". Natomiast samą kategorię prawa własności definiują "jako szansę podejmowania decyzji o sposobie użytkowania danego dobra⁷⁸". Niezmiernie ważne i akcentujące odrzucenie czysto prawnej koncepcji kategorii praw własności, jest stwierdzenie, iż nie odnosi się ono "do stosunków między ludźmi, a rzeczami, lecz dotyczy usankcjonowanych stosunków behawioralnych między ludźmi, których źródłem jest istnienie rzeczy i które dotyczą ich użytkowania /.../ Istniejący w danej zbiorowości system praw własności może być więc opisany jako zbiór ekonomicznych

⁷² [86] s.6, patrz również [65] s.260.

⁷³ [65] s.125.

⁷⁴ [65] s.260.

⁷⁵ [86] s.6.

⁷⁶ [65] s.260.

⁷⁷ [71] s.4.

⁷⁸ [71] s.5.

i społecznych stosunków określających pozycję każdej jednostki w odniesieniu do użytkowania rzadkich zasobów⁷⁹." Szczególnie druga część powyższego cytatu stanowi wyraźną wskazówkę metodologiczną analizy określonego typu własności. Proste sięgnięcie w analizie do języka prawnego nie jest przydatne. Szkoła Property Rights nie definiuje własności na wzór rozwiązań, które można znaleźć w kodeksach cywilnych. Odrzucając sposób definiowania poprzez nieokreśloną pełnię możliwości użytkowania zasobu, określają własność prywatną "jako taką strukturę praw użytkowania zasobów, w ramach której prawa własności jednostek są ekskluzywne /wyłączne/ i dobrowolnie transferowalne /przekazywalne/⁸⁰." Metodologicznie ujmując analiza poszczególnych typów własności odbywa się poprzez opis rozmaitych wiązek ludzkich uprawnień do podejmowania decyzji o sposobach użycia rzadkich zasobów. W tym celu triada rzymska w metodologii szkoły Property Rights ulega rozbiciu na cząstkowe prawa własności:

1. prawo posiadania /władania/;

- zarządzania lub przekazania praw zarządzania,*
- użycia,*
- zniszczenia,*
- przekształcenia,*
- ochrony,*

2. prawo korzystania;

- użytkowania lub zaniechania użytkowania,*
- uzyskiwania dochodów lub innych pożytków,*

3. prawo rozporządzania czyli dokonywania czynności prawnych zmierzających do:

- obciążenia rzeczy,*
- zbycia,*
- darowania,*
- przekazania w spadku /dziedziczenia/,*
- przekazania w dzierżawę.*

Powyższa klasyfikacja jest specyfikacją umowną o czysto teoretycznym charakterze gdyż:

Po pierwsze –

nie jest pełna, co oznacza, iż zakres jej szczegółowości może się różnić w zależności od przedmiotu analizy. Przykładowo –prawo widoku– nie zawsze istotne z punktu widzenia czysto ekonomicznego jest najważniejszym uprawnieniem, naturalnie dla konesera, w odniesieniu do dzieł sztuki.

⁷⁹ [15] w [71] s.4.

⁸⁰ [71] s.7.

Po drugie–

nie jest rozłączna, tzn. iż w praktyce rzadko występują poszczególne cząstkowe prawa własności pojedynczo. W rzeczywistości społeczno–gospodarczej mamy do czynienia z różnymi konfiguracjami wiązek praw własności /patrz punkt 3.3/.

Dzięki zabiegom metodologiczno–terminologicznym możliwe jest, za pomocą wspólnego aparatu pojęciowego, opisywanie i analizowanie różnych struktur praw własności takich jak:

–własność alodialna tzw. własność zupełna i wyłączna typu proprietorship⁸¹ /własność będąca w rękach jedynie jednej osoby–rodziny/.

–własność na częściach ułamkowych typu corporation i partnership /spółka akcyjna, z ograniczoną odpowiedzialnością, cywilna./.

–tzw. słaba własność prywatna tj. własność prywatna ograniczona z mocy prawa np. w dziedzinie stanowienia poziomu cen przy równoczesnym zachowaniu "ekskluzywności i dobrowolności transferu tak ograniczonych praw użytkowania⁸²."

–własność wspólna lub też zwana publiczną, a w jej ramach zarówno własność komunalna jak i nas interesująca własność państwowa.

Z punktu widzenia polskiego prawa, ogólne sformułowania uprawnień właściciela nie różnią się od uregulowań we współczesnych europejskich kodeksach cywilnych. Artykuł 140. polskiego kodeksu cywilnego stanowi, że "W granicach określonych przez ustawy i zasady współżycia społecznego właściciel może z wyłączeniem innych osób, korzystać z rzeczy zgodnie ze społeczno–gospodarczym przeznaczeniem swego prawa, w szczególności może pobierać pożytki i inne dochody z rzeczy. W tych samych granicach może rozporządzać rzeczą.⁸³"

Wstępnie poszukując podmiotu własności państwowej należy stwierdzić, iż w myśl /skreślonego⁸⁴/ art.128.1. własność państwowa przysługuje niepodzielnie państwu. Natomiast przedsiębiorstwa dysponują częścią mienia państwowego jedynie na zasadach operatywnego zarządu. "Konstrukcja, iż całe mienie jest własnością państwa, a przedsiębiorstwo nie ma do niego żadnego prawa musi prowadzić w konsekwencji albo do konstrukcji własności podzielonej, co jest sprzeczne z ukształtowaniem prawa własności w kodeksie cywilnym, albo stwarza dużą niejasność /do tej pory rozwiązywanych przy pomocy konstrukcji nie mających podstawy prawnej/ lub prawnicze wątpliwości."

⁸¹ [62] s.41–63.

⁸² [71] s.7.

⁸³ [29], [30].

⁸⁴ W wyniku nowelizacji –Dz.U.nr.34 i 35 z 1990r. Skreślenie tego artykułu nie doprowadziło automatycznie do pozbawienia państwa wszelkich uprawnień własnościowych, a tym samym tytułu właściciela.

pliwości⁸⁵" Powyższe stwierdzenia dokumentują niejako trudności nawet w nazewnictwie interesującego nas typu praw własności. Obok określenia własność państwowa funkcjonują /bądź funkcjonowały/ takie jak: własność socjalistyczna, własność społeczna, własność publiczna, własność uspołeczniona, własność ogólnonarodowa, własność kolektywna, własność grupowa, własność biurokratyczna czy też własność niczyja. Należy przyznać, iż niektóre z tych określeń trafnie opisują niektóre aspekty własności państwowej lecz są one mało przydatne jako punkt wyjścia dalszej analizy. Ich nikła przydatność wynika bowiem z paradoksu, iż są one zarazem fałszywe jak i prawdziwe. "Prawdą jest, na przykład, że środki produkcji są w gospodarkach wschodnioeuropejskich własnością niczyją, jeśli pojęcie własności rozumiane jest jako własność wolna, a nawet słaba; jest to jednocześnie nieprawdą, gdyż gospodarki te nie są pozbawione aktorów posiadających określone prawa w stosunku do środków produkcji⁸⁶." Stosowne są również określenia własność społeczna, własność nomenklatury czy też własność państwowa, gdyż z teoretycznego punktu widzenia istnieje analogia między zbiorem uprawnień decyzyjnych powyższych zbiorowości /nomenklatura, biurokracja, społeczeństwo, państwo/ i zbiorem praw własności prywatnego właściciela. Jednakże w myśl założeń szkoły Property Rights takie zbiorowości nie są podmiotami działania posiadającymi jakiegokolwiek prawa do dóbr. Oznacza to, iż "pojęcia takie /.../ są użyteczne jedynie jako konstrukty idealno-typologiczne, a więc jedynie wtedy, gdy są dokładnie zdefiniowane poprzez opis praw własności jednostek wchodzących w skład tych zbiorowości⁸⁷."

Również określenie interesującego nas typu praw własności przy użyciu terminologii weberowskiej nie jest dla nas przydatne, bowiem otrzymalibyśmy wniosek, iż w sektorze państwowym "własność wogóle nie istnieje lecz mamy jedynie do czynienia z różnymi formami apriopracji⁸⁸." Oznaczałoby to, iż w sektorze państwowym mamy do czynienia z różnymi formami dzierżawy /czasową lub/i dożywotnią/ lub czasowo ograniczonymi prawami korzystania na częściach ułamkowych. Tak jednak nie jest, dlatego też porzucając jałowe próby jednoznacznego zdefiniowania właściciela znacjonalizowanych środków produkcji w dalszej części pracy skoncentrujemy się wg. zaleceń szkoły Property Rights na:

- określeniu struktury praw własności przedsiębiorstw państwowych,
- efektywnościowych konsekwencjach mających swe źródło w tej strukturze.

⁸⁵ [86] s.13. Skreślenie art.128. miało właśnie przeciwdziałać powyższym sprzecznościom i wątpliwościom prawnym. Zrodziło to jednakże inne sprzeczności, szczególnie odnośnie zakresu odpowiedzialności decyzyjnej.

⁸⁶ [71] s.19.

⁸⁷ [71] s.19.

⁸⁸ [82] s.14.

3.2. WYŁĄCZNOŚĆ / EKSKLUZYWNOŚĆ / I NIEWYŁĄCZNOŚĆ PRAW WŁASNOŚCI.

W poprzednim punkcie skoncentrowano uwagę na wskazaniu problemów i wątpliwości jakie niesie ze sobą próba jednoznacznego zdefiniowania kategorii własności państwowej. Stwierdzenie, iż własność państwowa przysługuje /w domyśle / niepodzielnie państwu jest w gruncie rzeczy tautologią.

Zgodnie ze wskazówkami metodologicznymi szkoły Property Rights własność państwową należy postrzegać poprzez pryzmat najmniejszych cegiełek jakimi są cząstkowe prawa własności

Spojrzenie na efektywność gospodarowania przedsiębiorstwa państwowego wymagać będzie uwzględnienia dwóch atrybutów własności jakimi są:

- wyłączność /niewyłączność/,*
- kompletność /niekompletność/.*

Czystą własność prywatną należy określić mianem własności alodialnej. Oznacza to, iż prywatne prawa własności są wyłączne i zupełne. W praktyce społeczno-gospodarczej cechy te współistnieją ze sobą co powoduje jedynie umowne oddzielenie jednej od drugiej. Takie wypreparowanie możliwe jest jedynie teoretycznie, gdyż cechy te stanowią dwie strony, choć nie równe, tej samej kategorii. Rzeczywista wyłączność praw własności wymaga ich kompletności, natomiast kompletność jest pochodną wyłączności. Teoretyczna analiza odrębnie każdej z cech powinna sprzyjać większej przejrzystości opisu wpływu struktury praw własności na efektywność gospodarowania. Niniejszy punkt został poświęcony wyłączności /niewyłączności/ praw własności przedsiębiorstw państwowych. W punkcie następnym zatrzymamy się na problemie kompletności /niekompletności/, zaś w punktach 3.4. i 3.5. dokonana zostanie synteza praw własności i funkcji przedsiębiorstwa /przedsiębiorcy/.

Atrybut wyłączności danej struktury praw własności oznacza prawo do wykluczenia kogokolwiek od wpływu /m.in. rozporządzania/ na przedmiot własności i pożytki z niego płynące. Wyłączność zawiera w sobie, powiązane ze sobą, lecz dające się /choćby jedynie teoretycznie / oddzielić od siebie trzy aspekty-opisujące precyzyjniej tą cechę własności. Są to:

- 1. Ekskluzywność.*
- 2. Prawo do ochrony.*
- 3. Prawo do dobrowolnej przekazywalności /transferowalności/.*

Wyłączność danej struktury praw własności oznacza, iż jest ona ekskluzywna niejako sama w sobie. Ekskluzywność oznacza elitaryzm ograniczający podmiotowo możliwość korzystania z uprawnień własnościowych. Innymi słowy własność wyłączna to własność " przypisana " i ogra-

niczona jedynie do jednostki lub zbioru ściśle określonych indywidualów. Oznacza to równocześnie nie dopuszczanie do wpływu na przedmiot własności jednostek spoza ściśle określonego kręgu posiadaczy praw własności.

Wyłączna /ekskluzywna/ możliwość korzystania z praw własności wymaga prawnej ale również i zwyczajowej ochrony. Prawo do ochrony /będące także jednym z częściowych praw własności/ jest gwarantem korzystania z praw własności ,którego kwintesencją jest właśnie możliwość wyłączenia kogokolwiek od wpływu na przedmiot własności. Bez ochrony własności jej wyłączność byłaby iluzoryczna. Oznaczałoby to ,iż prawowity właściciel nie byłby w stanie zarówno przeciwdziałać wkraczaniu w zakres jego własnościowych uprawnień jak i dochodzić prawnych roszczeń i egzekucji ich wobec jednostek naruszających ekskluzywność praw własności. Reasumując brak możliwości korzystania z prawa do ochrony podważa wogóle sens kategorii własności. W skrajnym anarchistycznym przypadku oznaczałoby to zanik kategorii własności jako konsekwencji zanegowania prawa jako podstawy konsensusu i organizacji życia społecznego.

Podobnie jak w przypadku ochrony własności ,dobrowolność przekazywalności częściowych praw własności warunkuje skuteczność wykonalności atrybutu wyłączności. Korelacja między dobrowolnością przekazywalności i wyłącznością ma pośredni charakter. Brak wyłączności /tj. niewyłączność / oznacza nie istnienie dobrowolnej przekazywalności. W skrajnym przypadku oznacza to ,iż nie mogąc wykluczyć nikogo z użytkowania nie ma komu /dobrowolnie/ przekazać /ekskluzywnych/ praw własności ,bowiem wszyscy są już potencjalnymi podmiotami tych praw ,zaś realnymi stają się w wyniku np. siły fizycznej ,politycznej czy koneksjom. W ujęciu odwrotnym ,posiadanie prawa do dobrowolnego przekazania częściowych praw własności jest warunkiem koniecznym wykonywania atrybutu wyłączności. Zależność ta oparta jest bowiem na odwrotności tych kategorii. Mieć prawo wyłączenia /pozbawienia prawa/ to także mieć prawo postępowania w sposób odwrotny tzn. dobrowolnego przekazania praw wybranym wg. własnej woli jednostkom. Wyłączność bez dobrowolności transferowalności traci po prostu sensu.

Atrybut wyłączności ,podobnie jak i kompletności praw własności ma ścisły związek z dwoma głównymi twierdzeniami szkoły Property Rights. Oznacza to ,iż zarówno wartość zasobów /tw.1./ jak i koszty transakcji /tw.2./ zależą w decydujący sposób od wyłącznego lub też niewyłącznego charakteru praw własności. Powyższe relacje będą przedmiotem szczegółowej analizy w punktach 4.1 i 4.2. ,dlatego też w tym miejscu poprzestaniemy jedynie na stwierdzeniu podstawowej zależności. Sformułować możemy ją w następujący sposób :

-wraz ze wzrostem niewyłączności ,lub też odwrotnie ,wraz z malejącą wyłącznością ,z jednej strony potencjalnie maleje wartość zasobów dla aktorów ,z drugiej zaś wzrastają koszty transakcji.

Sposób rozumowania Szkoły obrazuje przykładowo analiza przyczyn upadku rolnictwa Hiszpanii⁸⁹ na przełomie XV i XVI wieku. Przyczyn tego upadku należy upatrywać w przeprowadzonej operacji na jednym z częściowych praw własności ,która to doprowadziła do znacznego ograniczenia poziomu wyłączności własności ziemi. Chodzi tu o rozkaz królewski z 1480r. ,który zakazał z jednej strony grodzień ziemi ,a z drugiej automatycznie zezwalał na wypas i przepędzanie owiec na terenach gdzie kiedykolwiek dokonywano takiego wypasu. Tak pozornie nieistotna operacja na częściowym prawie własności doprowadziła do ograniczenia wyłączności ,gdyż niemożliwym /pozaprawnym i pozazwyczajowym/ stało się niedopuszczenie /wyłączenie/ do korzystania innych osób z ziemi. W konsekwencji doprowadziło to do wzrostu areалу ugorów ,gdyż z jednej strony wypas i przepędzanie owiec niszczyło plony /tw.1./ ,z drugiej zaś realnie nie istniały możliwości dochodzenia odszkodowań z w/w tytułu ,co oznaczało tym samym wzrost kosztów transakcji /tw.2./.

Zarysowawszy jedynie wagę atrybutu wyłączności praw własności ,skoncentrujemy się na prezentacji w powyższym kontekście własności państwowej.

Własność państwowa ,zwana też publiczną ,należy do klasy własności wspólnej ,której jedną z charakterystycznych cech jest niewyłączność praw własności⁹⁰. Własności wspólnej nie należy utożsamiać z typem własności ,którą należałoby określić mianem grupowej. Jest to bowiem tzw. typ własności na częściach ułamkowych ,który dzięki cesze wyłączności należy do szeroko rozumianej klasy własności prywatnej. Specyfika własności państwowej wynika z faktu ,iż w swej konstrukcji jest zbliżona ,co nie jest całkowitą prawdą ,do własności podzielonej charakterystycznej dla feudalnej formacji społeczno-gospodarczej. Cechą wspólną własności państwowej i feudalnej jest natomiast sposób definiowania częściowych praw własności. W obu formacjach istnieje konieczność stosowania podejścia pozytywnego dla konstrukcji zakresu uprawnień własności podzielonej. Elementy różniące je od siebie związane są w pierwszej instancji z poziomem rozwoju społeczno-gospodarczego. W tym względzie przyczyną jest pojawienie się nowego zjawiska. Jest nim ,opisane w punkcie 2.1. pojawienie się kategorii państwa produkującego jako przejawu zjawiska państwa w bazie. Powyższe wpłynęło na pojawienie się nowych zjawisk ,które charakterystyczne są jedynie dla własności państwowej ,natomiast nie występują we własności feudalnej. Pierwszą taką cechą jest brak wydzielenia udziałów⁹¹ wewnątrz własności państwowej. Powoduje to ,iż własności państwowej nie należy utożsamiać ani z własnością na częściach ułamkowych ,ani też z konstrukcjami charakterystycznymi dla prawa rzymskiego takimi jak np. emfiteuza. Kolejną cechą jest

⁸⁹ [71] s.12.

⁹⁰ [70] s.23.

⁹¹ [67] s.26.

nieprecyzyjnie określony zakres kompetencji decyzyjnych w jej hierarchicznej strukturze. Zakres kompetencyjny nie jest w żaden sposób skorelowany /nie jest pochodną/ z udziałami /kapitałowymi/, gdyż są one niewydzielone.

Wcześniej stwierdzono, iż jałowym jest definiowanie państwowych praw własności poprzez poszukiwanie ich podmiotu wśród takich kategorii jak państwo, naród, społeczeństwo czy biurokracja. W tym miejscu warto spojrzeć na pojęcia: własność państwowa, społeczna, ogólnonarodowa czy biurokracji poprzez cechę wyłączności /niewyłączności/ praw własności.

W tzw. krajach socjalistycznych własność państwową określano mianem własności społecznej lub ogólnonarodowej. W warunkach gospodarek tych krajów cecha niewyłączności tejże własności była skorelowana z działaniami legitymizującymi władzę polityczną. Ideologiczne za-barwienie tej kategorii wymuszało wręcz maksymalizację uwypuklenia cechy niewyłączności. Poruszając się na płaszczyźnie ideologicznej naturalnym była konstatacja, iż skoro mamy do czynienia z własnością społeczną to niemożliwym jest /politycznie / wyłączenie kogokolwiek z korzystania z przedmiotu własności, bowiem wszyscy /całe społeczeństwo/ są jego właścicielami. Oparte na powyższym założeniu tzw. zasady etyczne gospodarki socjalistycznej pozostawały w sprzeczności z podstawowymi warunkami efektywności⁹². O ile obecnie w krajach postkomunistycznych, a szczególnie w Polsce, cecha niewyłączności własności państwowej straciła aspekt ideologiczny w wyniku m.in. demokratyzacji życia politycznego to nadal ma ona silne oparcie w strukturze praw własności. Obalenie komunizmu w sferze ideologicznej i politycznej nie zniósł automatycznie "komunizmu" gospodarczego w obrębie sektora państwowego, który dominuje i dominować będzie jeszcze przez długi czas w naszej gospodarce. W praktyce oznacza to, jedynie transformację powyższego założenia. Założenie o niemożności wyłączenia kogokolwiek, zastąpione zostało przez zjawisko braku możliwości określenia kto i w jakim zakresie ma prawo do wyłączenia kogoś drugiego z korzystania.⁹³ W ten sposób własność państwowa pozbawiona cechy ekskluzywności przestaje być kategorią elitarną. Brak możliwości określenia /wyspecyfikowania/ elitarniej grupy właścicieli uniemożliwia w konsekwencji prawidłowe, bieżące stosowanie prawa do ochrony. Nie wiadomo bowiem, w znaczeniu podmiotowym, komu przysługują uprawnienia właściciela. Nieokreśloność podmiotowa jednakowych uprawnień decyzyjnych powoduje konieczność ukierunkowania realnej ochrony prawnej na przedmiot bądź z nim związane funkcje przy ograniczeniu roli podmiotów i związanych z nimi zdefiniowanych w sposób pozytywny prawami własności. W odniesieniu do ochrony zwyczajowej

⁹² Patrz szerzej [33] i [34].

⁹³ Przejawem tego zjawiska jest m.in. ustawowa konieczność regulacji zwolnień zbiorowych, ale również wręcz humorystyczna sprzeczność wypowiedzi członków różnych rządów odnośnie zakresu uprawnień jak i odpowiedzialności rządu w tej dziedzinie.

mającej swe źródła w zasadach etyczno–kulturowych ,sytuacja braku ekskluzywności powoduje ,iż na płaszczyźnie potocznego definiowania jawi się ona jako niczyja. Powoduje to ,iż takie czyny jak marnotrawstwo ,dewastacja czy kradzież własności państwowej w dużej mierze w odczuciu społecznym nie są traktowane jako działania sprzeczne z prawem. W znacznej mierze paraliżuje to również ochronę wszystkich typów własności. Ułomność ochrony własności państwowej niejako "konsumowana" jest w praktyce przez afery jej bezpośrednio dotyczące /np.korupcja w procesie prywatyzacji czy tzw. afery bankowe/⁹⁴ lub przez próby siłowego zawłaszczenia przedsiębiorstw państwowych przez strajkujące załogi /reakcja zwrotna/.

Cecha dobrowolnego przekazywania praw własności charakteryzuje się określoną specyfiką. We własności państwowej nie występuje zupełny brak transferu uprawnień /na tym etapie analizy pominięto kwestię ich niekompletności/. Nie występuje również całkowite zanegowanie dobrowolności tego transferu. Specyfika wynika przede wszystkim z faktu ,iż pojęcie dobrowolności poparte jest odmiennym motywem aniżeli w przypadku własności prywatnej. Dobrowolność przekazywania prywatnych praw własności oparta jest całkowicie na kryterium ekonomicznej ,subiektywnej użyteczności. Natomiast we własności państwowej kryterium to odgrywa nikłą rolę. Nie następuje prywatna wymiana udziałów /praw własności/ charakterystyczna dla gospodarki rynkowej⁹⁵/proces wymiany przedstawiony zostanie w roz.4/.Transfer natomiast uprawnień decyzyjnych /nie zaś praw własności/ następuje z jednej strony jako wynik zmienności regulacji prawnych ,z drugiej zaś w oparciu o motywy i działania pozawłasnościowe. Pierwszy przypadek dotyczy transferowalności samych praw własności po szczeblach /oraz wewnątrz szczebli/ hierarchicznej struktury i jest wynikiem zmian /choć nie we wszystkich wypadkach/ w regulacjach prawnych. Motywacja ,a tym samym kształt transferu uprawnień ,jest wynikiem koncepcji /w tym polityczno–ideologicznych/ funkcjonowania państwa /w tym własności państwowej/. Odbywa się to w obszarze między centralizacją i decentralizacją decyzji ekonomicznych ,jednakże przy braku naruszania samej konstrukcji /struktury/ własności państwowej.

Drugi aspekt dotyczy transferowalności praw własności między podmiotami tj. w rozumieniu szkoły Property Rights między pojedynczymi aktorami użytkującymi zasoby. W tym przypadku przekazywalność państwowych praw własności odbywa się w oparciu o kryteria polityczne⁹⁶ ,

⁹⁴ *Zjawiska te są typowe ,co nie oznacza naturalnie ich akceptacji ,dla procesu transformacji własności "niczyjej" we własność prywatną.*

⁹⁵ [3] s.138.

⁹⁶ *Upadek komunizmu w sferze ideologicznej doprowadził do zjawiska konkurencji "politycznej" na gruncie praw własności. Proces "zawłaszczania" uprawnień decyzyjnych dotyczy przy tym tzw. nowej nomenklatury nie zaś wyłącznie starej.*

towarzyskie oraz o kryterium fachowości organizacji i zarządzania. Te ostatnie, co prawda przydatne dla selekcji kadry menadżerskiej, nie ma nic wspólnego z kategorią właściciela środków produkcji. Tak więc transferowalność państwowych praw własności nie opiera się na wymianie udziałów lecz co najwyżej uprawnień decyzyjnych w oparciu o kryteria pozawłasnościowe, co musi wpływać /patrz roz.4./ na racjonalność procesu gospodarowania.

Analizę wyłączeni państwowych praw własności należy przeprowadzić na dwóch poziomach:

- państwa /"Skarb Państwa", organ założycielski, ministerstwa funkcjonalne⁹⁷/,
- wewnątrz przedsiębiorstwa.

Analiza ta wymaga zdefiniowania cząstkowych praw własności, a następnie dokonania ich dekompozycji między i wewnątrz szczebli hierarchicznych. Dopiero na tej podstawie będzie można wskazać wpływ ich struktury na efektywność gospodarowania poprzez pryzmat ich ekskluzywności, prawa do ochrony i dobrowolności transferowalności.

W punkcie 3.1. dokonano rozbicia triady rzymskiej na cząstkowe prawa własności. Nawiązując do stwierdzenia Szkoły, iż kwintesencją prawa własności jest szansa /prawo/ podejmowania efektywnych /realnych/ decyzji o sposobie użytkowania danego dobra, cząstkowe prawa własności można zdefiniować w następujący sposób:

Prawo zarządzania lub przekazania

praw zarządzania

- prawo /szansa/ do podejmowania decyzji co do sposobu wykorzystania przedmiotu praw własności lub operacyjnego przekazania tych praw.

Prawo zużycia

- prawo /szansa/ do zmniejszenia wartości użytkowej i ekonomicznej w wyniku użytkowania dobra.

⁹⁷ Mimo ponad 2-letnich prób reformowania polskiej gospodarki brak jest w ustawodawstwie polskim restytucji kategorii Skarbu Państwa w znaczeniu instytucjonalnym. Ten stan jest powodem braku wydzielenia uprawnień decyzyjnych wobec zasobów majątkowych w skoncentrowanym organie jakim powinien być Zarząd Mieniem Skarbu Państwa. Tak więc uprawnienia te w imieniu państwa realizowane są przez różne organy administracji państwowej; organy założycielskie czy ministerstwa funkcjonalne. Rozproszenie procesów decyzyjnych wewnątrz organów państwa jest problemem samym w sobie tj. wymagającym precyzyjnych regulacji. Obecna sytuacja, na którą wpływa duża płynność i nieoznaczoność konstrukcji naczelných organów administracji, powoduje konieczność łącznego traktowania tych instytucji i ich uprawnień w stosunku do zasobów państwowych, a pozostających poza /lub nakładających się z/ uprawnieniami decyzyjnymi przedsiębiorstwa.

- Prawo do zniszczenia lub porzucenia** – prawo /szansa/ do likwidacji fizycznej bądź zrezygnowania /porzucenia/ z przedmiotu własności i/lub rzeczowych z niego pożytków.
- Prawo do przekształcenia** – prawo /szansa/ do zmiany /transformacji/ wartości użytkowej i ekonomicznej dobra.
- Prawo do ochrony** – prawo /szansa/ żądania zadośćuczynienia cywilnego i karnego w przypadku naruszenia praw własności przez osoby nie umocowane na prawach własności.
- Prawo do użytkowania** – prawo /szansa/ do materialnego wykorzystywania rzeczy w dowolnym czasie.
- Prawo do zaniechania użytkowania** – prawo /szansa/ do zaprzestania możliwości wykorzystywania rzeczy w dowolnym czasie i na dowolny okres.
- Prawo do uzyskiwania dochodów** – prawo /szansa/ pobierania pożytków i innych przychodów z tytułu posiadania i wykonywania praw własności.
- Prawo do obciążenia** – prawo /szansa/ do ustanowienia praw rzeczowych /zastawu ,obciążenia hipoteki/ na przedmiocie własności.
- Prawo do zbycia** – prawo /szansa/ odpłatnego przekazania wszystkich lub części praw własności w drodze umowy.
- Prawo do darowizny** – prawo /szansa/ nieodpłatnego przekazania wszystkich bądź części praw własności w drodze jednostronnego aktu woli.
- Prawo do przekazania w dzierżawę** – prawo /szansa/ do okresowego /odpłatnego bądź nie/ przekazania części praw własności w drodze umowy.
- Prawo dziedziczenia** – prawo /szansa/ do spadkobrania praw własności w drodze oświadczenia woli właściciela lub więzi krwi.

Zdefiniowane cząstkowe prawa własności rozpiszmy między szczebel państwa /organów administracji państwowej reprezentujących instytucję skarbu państwa / i szczebel przedsiębiorstwa tj. jego organy.

Podział częściowych praw własności pomiędzy
szczebel państwa i przedsiębiorstwo państwowe.

Tabela nr. 1.

Lp.	Częściowe prawo własności.	Państwo–organy administracji państwowej	Przedsiębiorstwo państwowe
1.	Prawo zarządzania lub/i przekazania praw zarządzania.	X	X
2.	Prawo zużycia.	–	X
3.	Prawo do zniszczenia lub porzucenia.	–	–
4.	Prawo do przekształcenia.	X	X
5.	Prawo do ochrony.	X–	X–
6.	Prawo do użytkowania.	–	X–
7.	Prawo do zaniechania użytkowania.	X–	X–
8.	Prawo do uzyskiwania dochodów.	X–	X–
9.	Prawo do obciążenia.	–	X–
10.	Prawo do zbycia.	X	X–
11.	Prawo do darowizny.	X–	X–
12.	Prawo do przekazania w dzierżawę.	X–	X–
13.	Prawo do dziedziczenia.	–	–

Źródło: Opracowanie własne.

Oznaczenia:

- [X]– istnieje szansa "skorzystania" z częściowego prawa własności,
- [–]– nie istnieje szansa "skorzystania" z częściowego prawa własności,
- [X–]– istnieje lecz znacznie ograniczona szansa "skorzystania" z częściowego
prawa własności.

Szczegółowa analiza rozproszonego zakresu uprawnień możliwa jest jedynie przy założeniu, że dotyczy danego momentu czasu. Duża płynność rozwiązań prawnych, a co ważniejsze systemowych warunków gospodarczych czyni dynamiczną analizę bezsensowną⁹⁸. Z powyższego względu koniecznym jest przeprowadzenie analizy statycznej skoncentrowanej jednakże na rozwią-

zaniach charakterystycznych dla dłuższych okresów ,ale również ściśle związanych z aktualną makroekonomiczną koncepcją sterowania własnością państwową.

Prawo zarządzania lub/i przekazania praw zarządzania.

Uprawnienia decyzyjne /w wąskim ujęciu ⁹⁹/w tym względzie ,w istotny sposób zależą od makroekonomicznej koncepcji sterowania gospodarką. W obecnym systemie , nazywanym zdecentralizowanym ,całość operatywnego zarządu wykonywana jest przez przedsiębiorstwo /jego organy/ Stan ten jest jednakże skutkiem przekazania przez państwo ,prawa zarządzania na szczebel przedsiębiorstwa. Natomiast w zakresie prawa do przekazania praw zarządzania państwo zachowuje określony zakres nadzoru względem przedsiębiorstwa. Przejawia się on m.in. uczestnictwem przedstawicieli państwa /organu założycielskiego/ w konkursowym powołaniu dyrektora oraz w możliwości jego odwołania.

Prawo zużycia.

Jest ono prawem pozostającym w ścisłym związku z prawem zarządzania ,gdyż jest związane z operatywnym zarządem przedmiotem własności. Przysługuje ono wyłącznie przedsiębiorstwu ,gdyż w jego obrębie następuje jego fizyczne użytkowanie ,a tym samym zmniejszenie wartości użytkowej i ekonomicznej.

Prawo do zniszczenia lub porzucenia.

Zarówno przy obecnej zdecentralizowanej ,jak tym bardziej ,przy scentralizowanej koncepcji sterowania własnością państwową to prawo własności jest nie wykorzystywane. Konsekwencje tego faktu przedstawione zostaną w następnym podpunkcie z chwilą analizy kompletności praw własności. W tym miejscu należy pominąć zjawisko likwidacji wycofanych środków ,gdyż ten typ zniszczenia stanowi część prawa zużycia

Prawo do przekształcenia.

Podobnie jak prawo zużycia jest pochodną konstrukcji prawa zarządzania. Koncentrując się na materialnej transformacji przedmiotu własności ,co związane jest z procesem produkcji ,

⁹⁸ Opina ta nie dotyczy naturalnie dynamicznej analizy porównawczej.

⁹⁹ Wąskie pojmowanie tego prawa oznacza ograniczenie jego do uprawnień decyzyjnych będących w obrębie tzw. zarządu operatywnego pozostającego poza obszarem zainteresowania inne częściowych praw własności. Szerokie natomiast kumulowałoby w sobie całość operacji na prawach własności.

ten typ prawa /w tym rozumieniu procesu przekształcenia/ przystępuje przedsiębiorstwu. Istnieją jednakże przypadki ,gdy przekształcenie przedmiotu własności wymaga zgody organu założycielskiego. Dotyczy to przypadku gdy wraz z przekształceniem wartości użytkowej następuje podjęcie nowej ,przy zaniechaniu starej ,działalności. Przykładowo ,jest to przypadek gdy zakład produkcyjny porzuca swą statutową działalność i podejmuje np. działalność turystyczną. Następuje wówczas przekształcenie funkcji przedmiotu własności /np.budynków/ z użytkowania typu produkcyjnego na usługowe ,co wymaga bez względu na system sterowania ,decyzji /zgody/ organu założycielskiego. Prawo przekształcenia wiąże się również z procesami podziału i łączenia przedsiębiorstw państwowych. W tym względzie inicjatywa tych procesów leży po obydwu stronach z zastrzeżeniem ,iż głos decydujący należy do organu założycielskiego.

Prawo do ochrony.

Istnienie prawa /szansy/ żądania zadośćuczynienia w przypadku naruszenia praw własności w przypadku przedsiębiorstwa państwowego nie oznacza automatycznie ,iż konstrukcja tego częściowego prawa własności jest prawidłowa. Decydującym elementem w tym względzie jest możliwość jak i forma /tryb/ skorzystania z niego. Możliwość ta jest utrudniona ,gdyż częściowe prawa własności niejasno rozpisane są między podmioty hierarchicznej struktury własności państwowej. Wewnątrz własności państwowej istnieje wątpliwość co do egzekucji zakresu uprawnień ,bowiem nie istnieje żadna ekonomiczna korelacja między zakresem uprawnień i zakresem wynikających z niej odpowiedzialności /konsekwencji/. W płaszczyźnie państwo–przedsiębiorstwo ,temu drugiemu w myśl regulacji prawnych¹⁰⁰ jak i logiki przyjętej konwencji sterowania własnością państwową przystępuje prawo do ochrony mienia będącego w jego dyspozycji. Prawo do zadośćuczynienia jest wyraźne i w miarę łatwe /choćby teoretycznie/ do egzekucji w odniesieniu do /czynności/ podmiotów spoza struktury własności państwowej. Sytuacja komplikuje się jeśli chodzi o częściowe prawa własności wewnątrz sektora państwowego. W tym przypadku nie ma możliwości operowania na kategoriach właściciela i niewłaściciela¹⁰¹ zasobów ,co tradycyjnie jest podstawą prawa /szansy/ dochodzenia roszczeń. Prawo do ochrony wewnątrz własności państwowej zarówno w płaszczyźnie legislacyjnej jak i sędowniczo–wykładniczej opiera się na konstrukcji szczegółowych uprawnień

¹⁰⁰ [73] art.46.2.

¹⁰¹ W bardziej skomplikowanych sytuacjach mamy do czynienia z relacjami np. właściciel–dzierzawca ,właściciel–menedżer ,współwłaściciel–współwłaściciel itp. Sytuacje te mogą być niezmiernie skomplikowane ,jednakże zakres prawa do ochrony u swej podstawy ma nie tyle funkcję pełnioną wobec zasobów ,co przede wszystkim ich umocowanie na prawach własności.

decyzyjnych tj. na częściowych prawach własności. Specyfika konstrukcji struktury praw własności powoduje jednakże, iż prawo do ochrony przypisane zostaje pierwotnie niejako do czynności, nie zaś do podmiotu, mimo że prawnie zostały powołane takie kategorie jak organy przedsiębiorstwa czy organ założycielski. Należy podkreślić fakt, iż prawo do ochrony koncentruje swą uwagę na budowie praw własności i ich przypisaniu do konkretnego szczebla struktury własności państwowej nie zaś na określeniu stosunku i relacji /własność, współwłasność, dzierżawa, stosunek obcy itp./ do przedmiotu własności i dopiero na tej podstawie, analizy czynności naruszającej własność /prawa działania/. Dokonując analizy prawa do ochrony własności państwowej należy podkreślić również inne charakterystyczne zjawisko, a mianowicie brak jest niezależnego podmiotu mogącego pełnić rolę neutralnego arbitra. Zarówno sfera sądownicza jak i organy biorące udział w działalności gospodarczej należą do tego samego sektora. W sytuacji braku precyzyjnie określonych, w sposób pozytywny, uprawnień /praw własności/ realne wykonywanie prawa do ochrony przestaje być czystą funkcją regulacji prawnych, a staje się wypadkową także czynników pozaprawnych /makroekonomicznej koncepcji sterowania oraz sił poszczególnych podmiotów, także politycznych, wewnątrz struktury własności państwowej/. Brak przejrzystości prawa do ochrony, utrudniając egzekucję roszczeń, wpływa destymulująco na działalność gospodarczą poprzez wzmocnienie niepewności stałości zakresu decyzyjnego oraz ponoszenia ich skutków.

Prawo do użytkowania.¹⁰²

Prawo to w każdym systemie sterowania własnością państwową jest ściśle związane z kategorią przedsiębiorstwa, bowiem tylko wewnątrz niego następuje "materialne" użytkowanie przedmiotu własności. Jest ono ściśle skorelowane z prawem zarządzania, które niejako stanowi "duchową" stronę użytkowania. Wyodrębnienie to nie jest jedynie czysto teoretyczne, gdyż obrazuje oddzielenie procesów regulacyjnych od procesów realnych. Rozdział ten w przypadku sektora państwowego nabiera jednak swej specyfiki. O ile w przypadku przedsiębiorstwa prywatnego u podłoża jego tkwi wola właścicieli oraz wymóg ekonomicznej /kwalifikacje/ konieczności, to w odnie-

¹⁰² Prawa tego nie należy utożsamiać z ograniczonym prawem rzeczowym w rozumieniu Kodeksu Cywilnego /Księga druga – dział drugi [30]/. Użytkowania bowiem w przypadku przedsiębiorstwa państwowego ma charakter pierwotności oddziaływania na przedmiot własności wewnątrz tego samego funduszu własności. Jedność funduszu własności jest zabiegiem koniecznym bowiem użytkowanie /ograniczone prawo własności / jest niezbywalne [30]art. 254. Pojmowanie użytkowania na wzór K.C. doprowadziłoby również do wniosków, iż wewnątrz własności państwowej mamy do czynienia z różnymi formami dzierżawy co byłoby niezgodne z rzeczywistością.

sieniu do własności państwowej jest to wyraz naturalnej konieczności zdeterminowanej hierarchiczną strukturą rozproszonych praw własności.

Prawo do zaniechania użytkowania.

Prawo to w swej treści zawiera zarówno czasowe zaniechanie użytkowania lub jego ograniczenie jak i całkowite zaprzestanie użytkowania przedmiotu własności. Zarówno na poziomie organów państwa jak i przedsiębiorstwa w odniesieniu do własności państwowej mamy do czynienia ze znacznym ograniczeniem możliwości jego realizacji. Zarówno czasowe jak i całkowite zaniechanie użytkowania przedmiotu własności możliwe jest jedynie w przypadkach ściśle reglamentowanych. Obecnie decyzje powodujące zaniechanie użytkowania związane są bądź to z sytuacją rynkową /brak możliwości sprzedaży/ bądź co najwyżej ze szkodliwością /ekologiczną/ technologii produkcji. Na poziomie przedsiębiorstwa przejawia się to decyzjami ograniczającymi produkcję jako efekt braku popytu. Na szczeblu makroekonomicznym, zaś decyzjami zakazującymi lub ograniczającymi produkcję z powodów ekologicznych lub pośrednio wstrzymania dotowania działalności gospodarczej prowadzonej ze stratą. Powyższe sytuacje nie dotyczą jednakże istoty tego prawa własności, a mianowicie możliwości nieskrepowanej decyzji zmierzającej do zaniechania użytkowania. Natomiast sam proces zaniechania użytkowania poprzez likwidację przedsiębiorstwa państwowego podlega ścisłym uregulowaniom w przepisach wykonawczych do ustawy o przedsiębiorstwie państwowym i prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych.

Prawo do uzyskiwania dochodów.

Również to cząstkowe prawo własności w swej konstrukcji ma charakter rozproszony. Państwo jako właściciel środków produkcji rości sobie /i słusznie / prawo do pobierania pożytków z tytułu pozycji podmiotu praw własności. Aktualna konstrukcja systemu ekonomiczno-finansowego opiera się w tym względzie na kategorii dywidendy obligatoryjnej. Semantyczna zbieżność z analogicznymi kategoriami w odniesieniu do własności prywatnej nie oznacza jednakże ich merytorycznej tożsamości. Obligatoryjność dywidendy, a co ważniejsze oparcie jej wysokości w stałej relacji do funduszu założycielskiego przedsiębiorstwa powoduje, iż ten typ dochodu określić należałoby mianem podatku od /"dzierzawionego"/ majątku. Nie jest to udział w zysku w konsekwencji wykorzystania kapitału, który to udział z natury rzeczy powinien być zmienny. Niejasny charakter tego typu podatku potęguje fakt braku instytucjonalnego wyodrębnienia Skarbu Państwa. Zarówno dywidenda jak i typowe podatki /dochodowy czy obrotowy/ są pobierane przez budżet państwa, który ze swej istoty nie ma nic wspólnego z wykonywaniem cząstkowych praw własności.

Z punktu widzenia przedsiębiorstwa brak jest również precyzyjnie określonych, w rozumieniu szkoły Property Rights, podmiotów praw własności czerpiących pożytki z korzystania

z praw własności. Zarówno szczebel państwa jak i przedsiębiorstwa pozbawiony jest podmiotu w rozumieniu Szkoły, mającego szansę /prawo/ pobierania dochodów z tytułu praw własności. Taka konstrukcja praw własności podważa w konsekwencji sens i celowość prowadzenia działalności gospodarczej jako operacji na prawach własności w celu reprodukcji kapitału. Prawo do uzyskiwania dochodu posiada również drugi wymiar. Pozytki nie są kategorią jedynie dodatnią. Mogą być również ujemne tzn. przybierać zarówno czasową jak i trwałą postać straty finansowej na prowadzonej działalności gospodarczej. Problem ten pozostaje w ścisłej korelacji z kategorią odpowiedzialności decyzyjnej, dlatego wymaga omówienia łącznie z cechą kompletności praw własności.

Prawo do obciążenia.

Aktualne rozwiązania prawne odnoszące się do zaciągania zobowiązań rozdzielają zakres kompetencji państwa i przedsiębiorstwa. Organy państwa nie odpowiadają za samodzielnie podjęte zobowiązania przedsiębiorstw. Nie mogą również na rachunek przedsiębiorstwa takich zobowiązań podejmować. Przedsiębiorstwo posiadając osobowość prawną, tj. zdolność do występowania w stosunkach cywilno-prawnych, ma prawo do samodzielnego zaciągania zobowiązań. Restytucja ograniczonego prawa rzeczowego jakim jest hipoteka w odniesieniu do przedsiębiorstwa państwowego umożliwia teoretycznie zaciąganie zobowiązań w drodze obciążenia nieruchomości. Praktyka bankowa odbiega jednakże od uregulowań /możliwości /prawnych dowodząc, iż jak na razie hipoteka ma znaczenie marginalne, a co ważniejsze iluzoryczne¹⁰³. Analogiczna sytuacja ma miejsce w przypadku zastawu na ruchomościach.

Prawo do zbycia.

Prawo odpłatnego przekazania przedmiotu własności koncentruje w sobie całokształt ułomności konstrukcji wszystkich pozostałych częściowych praw własności. Specyfika konstrukcji tegoż prawa sprowadza się do :

- uzależnienia zakresu kompletności praw własności transakcji w zależności od typu własności kontrahenta,
- nieprecyzyjnie określonego, rozproszonego zakresu kompetencji w odniesieniu

¹⁰³ Iluzoryczność zabezpieczenia wierzytelności hipoteką na nieruchomościach jest pochodną pierwotności instytucji hipoteki ustawowej Skarbu Państwa, chociażby zobowiązania wobec Skarbu Państwa nie zostały ujawnione w księdze wieczystej, nad hipoteką przymusową /patrz Ustawa o zobowiązaniach podatkowych z dn.19.12.1980. art.24 ust.1 w powiązaniu z art. 118 §2 Prawa Upadłościowego oraz art.1025 k.p.c./.

do tego prawa.

Pierwsza cecha ma decydujące znaczenie dla określenia warunków wstępnych racjonalności całokształtu procesu wymiany, co będzie przedmiotem odrębnej analizy w roz.4.

Własność państwowa charakteryzuje się nieprecyzyjnie określonym, rozproszonym zakresem prawa do odpłatnego zbycia przedmiotu własności. Z jednej strony przedsiębiorstwo /jego organy/ samodzielnie gospodaruje wydzielonym mu /ale i nabytym/ mieniem. Z drugiej zaś zbycie środków trwałych może nastąpić jedynie /choć są wyjątki/ w drodze publicznego "przetargu", którego zasady są pochodną regulacji prawnych. Prawo /szansa/ odpłatnego przekazania przedmiotu własności realnie ograniczona jest jedynie do ruchomych środków trwałych uznanych za zbędne lub nadmierne w stosunku do prowadzonej działalności gospodarczej. Sprzedaż nieruchomości jak i całości przedsiębiorstwa przysługuje jedynie organowi założycielskiemu i to w trybie jego likwidacji lub podziału na podstawie ustawy o przedsiębiorstwach państwowych bądź ustawy o prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych. Brak podmiotu o precyzyjnie określonych prawach własności, w tym praw do zbycia, powoduje, iż w procesach sprzedaży musi nastąpić silniejszy nacisk na zgodność z wymogami formalno-prawnymi, aniżeli w przypadku tego typu transakcji między podmiotami prywatnymi. Zjawisko to pogłębia fakt braku instytucjonalnego wydzielenia Skarbu Państwa, który byłby uprawniony do interwencyjnego formułowania wykładni prawa w sytuacjach spornych. Jest to tym ważniejsze, iż zakres uprawnień decyzyjnych prawa do zbycia, określony w sposób pozytywny nie jest w stanie przewidzieć różnorodności sytuacji. W konsekwencji tego stanu rzeczy cena jako element umowy przestaje być wewnętrzną sprawą sprzedającego i kupującego, a staje się bardziej wypadkową wyceny "niezależnych" ekspertów. Sytuacja ta rodzić musi warunki sprzyjające zjawiskom patologicznym, gdyż każdą cenę można uznać za przeszacowaną lub niedoszacowaną. Powyższe uwagi dotyczą prawa zbycia trwałego mienia przedsiębiorstwa. W przypadku wyposażenia lub materiałów decyzje sprzedaży należą do zakresu kompetencji organów przedsiębiorstwa. Jednak i w tym przypadku istnieją możliwości ingerencji organu założycielskiego oraz organów ścigania /np. sprzedaż po znacznie zaniżonych cenach przy koncentracji uwagi na korupcji/. Siła tego typu działań jak wskazuje na to doświadczenie jest nikła, gdyż ułomne jest prawo do ochrony.

Prawo do darowania.

Prawo /szansa/ do nieodpłatnego przekazania przedmiotu własności w drodze jednostronnego aktu woli posiada w swej konstrukcji podobne mankamenty jak w przypadku prawa do zbycia. Przedsiębiorstwo posiadając prawo do dokonania darowizny mienia zaliczanego do środków trwałych ma obowiązek o takim zamiarze poinformować organ założycielski, któremu w ter-

minie jednego miesiąca przysługuje prawo weta. Podobnie jak w przypadku zbycia każdy akt darowizny przy braku podmiotu uprawnionego do jednostronnego aktu woli /w kontekście ekonomicznej odpowiedzialności/ rodzi trudności dochowania wymogom formalno-prawnym dokonania takiej czynności cywilno-prawnej z jednej strony oraz możliwości podważenia jej celowości, szczególnie w przypadku darowizny na rzecz podmiotu spoza sektora państwowego z drugiej.

Prawo do przekazania w dzierżawę.

Prawo /szansa/ do okresowego /odpłatnego bądź nie/ przekazania w użytkowanie ruchomości i nieruchomości w przypadku bieżącego funkcjonowania firmy przysługuje przedsiębiorstwu. Nieodpłatne oddanie mienia innym podmiotom na podstawie umów prawa cywilnego wymaga powiadomienia organu założycielskiego, któremu przysługuje prawo weta. Natomiast z chwilą likwidacji przedsiębiorstwa mienie firmy przejmuje skarb państwa, w którego imieniu organ założycielski decyduje o jego przeznaczeniu m.in. o ewentualnym przekazaniu w dzierżawę. W przypadku zgodności z prawem, umowy dzierżawy podpisane przez organy przedsiębiorstwa pozostają w mocy prawa aż do wygaśnięcia, co oznacza iż renegocjacja ich nastąpić może jedynie za zgodą strony dzierżawiającej. Oznacza to przeniesienie skutków czynności prawnych ponad okres funkcjonowania przedsiębiorstwa, co m.in. komplikuje procesy przekształceń własnościowych.

Prawo do dziedziczenia.

Prawo /szansa/ do spadkobrania praw własności w drodze oświadczenia woli właściciela lub więzów krwi jest najistotniejszym cząstkowym prawem własności. Ogniskuje bowiem ono zarówno dodatnie jak i ujemne skutki wykonywania pozostałych praw własności. Co ważniejsze stanowi podstawowy warunek racjonalności działalności gospodarczej, traktowanej jako proces ciągły w którym koniecznością jest zapewnienie łączności teraźniejszości z przyszłością. W ujęciu szkoły Property Rights, w strukturze własności państwowej nie ma możliwości wskazania podmiotu prawa dziedziczenia. Dotyczy to zarówno właściciela teraźniejszego jak i przyszłego /spadkobiorcy/. Państwo nie jest podmiotem dającym się zdefiniować z imienia, nazwiska oraz adresu i faktu tego nie zmienia sytuacja ewentualnego wyodrębnienia Skarbu Państwa jako instytucji. W odniesieniu do przedsiębiorstwa jako organizacji mamy sytuację podobną, bowiem jako taka nie może być podmiotem prawa dziedziczenia. Brak prawa /szansy/ dziedziczenia oznacza niekompletność praw własności /patrz punkt 3.3./.

Próba rozpisania cząstkowych praw własności między szczebel przedsiębiorstwa i szczebel państwa nie wyczerpuje zakresu rozproszoneści, który wpływa na nieokreśloność uprawnień decyzyjnych umocowanych na prawach własności. W powyższych rozważaniach organy państwa są

traktowane w sposób całościowy jedynie z rzadka uwzględniono niejednorodną i hierarchiczną ich strukturę. Problem heterogenicznej i hierarchicznej struktury organów państwa jest zjawiskiem samoistnym. Zjawisko peramentnego ich reformowania, pogłębione częstą zmianą rządów uniemożliwia praktycznie uchwycenie ich struktury i zakresu decyzyjnego wynikającego z /przypisanych/ praw własności. Bardziej stabilnym, lecz o również dużej płynności rozwiązań organizacyjnych i prawnych, jest szczebel przedsiębiorstwa.

Mając na względzie aktualne rozwiązania prawne w przedsiębiorstwie państwowym można wyodrębnić dwa podmioty będące organami przedsiębiorstwa, które na mocy prawa uczestniczą w procesach decyzyjnych. Są nimi dyrektor przedsiębiorstwa oraz organy samorządu; ogólne zebranie pracowników /delegatów/ oraz rada pracownicza. Trzecim podmiotem uczestniczącym w procesach decyzyjnych w przedsiębiorstwie są związki zawodowe. Ich wpływ na kształt podejmowanych decyzji w dużej mierze ma charakter pozaprawny. Oznacza to, że związki zawodowe należałoby określić mianem pozaprawnego organu przedsiębiorstwa. Siła jak i skuteczność ich oddziaływania na podejmowane decyzje zależy w znacznej mierze zarówno od stopnia zorganizowania związków zawodowych jak i słabości oraz "uwikłania" dyrekcji w problematykę pracowniczą. Na pozaprawny charakter oddziaływania związków zawodowych na procesy decyzyjne wpływa przede wszystkim:

Po pierwsze – Zanik ekskluzywności praw własności, co oznacza brak zdefiniowanych w sposób pozytywny podmiotów praw własności, umożliwia pozaprawne oddziaływanie na decyzje lub nawet rzeczywiste podejmowanie decyzji. Zjawisko to do złudzenia przypomina dziecięcą zabawę w "komórki do wynajęcia", tzn. zajmowania danej komórki /decyzji/ na zasadzie kto pierwszy, szybszy i silniejszy ten lepszy. Źródłem tej gry jest brak ekskluzywności praw własności, bowiem jedynie ta cecha umożliwia oparcie zasady "zabawy" /decyzyjnej/ na innych aniżeli prawno-własnościowych podstawach.

Po drugie – Brak prawa do dobrowolnej transferowalności jest ściśle związany z wyżej prezentowaną cechą. Z jednej strony brak dobrowolności przekazywalności praw własności wpływa na niemożność partycypacji związków zawodowych w zarządzaniu wykraczającym poza sztywno określone uregulowania prawne w tym względzie. Z drugiej strony pojawiają się pozaprawne procesy przekazywalności praw własności co umożliwia brak ekskluzywności. Działania pozaprawne oparte są na relacji siły poszczególnych podmiotów decyzyjnych, z tym że brak ekskluzywności w decydujący sposób wpływa na słabość dyrekcji w tej grze.

Po trzecie – Specyfika niewyłączności jako braku kompletności praw własności uniemożliwia prawidłową budowę prawa do ochrony. Ułomności własności państwowej uniemożliwiają ochronę właściciela /państwa/ poprzez ochronę praw własności. Powyższa konstrukcja zastąpiona została

podjęciem przedmiotowo-formalnym. Oznacza to, iż ochrona państwa jako właściciela została ukierunkowana na przedmiot własności. Tak rozumianej ochronie towarzyszy wplecenie w jej konstrukcję cechy podmiotowości. Podmiotowość ta ma charakter jedynie pracowniczy, bowiem nawet dyrektor, który jest quasi pracodawcą to równocześnie jest przede wszystkim pracownikiem firmy. Jego uzależnienie jest skierowane raczej do wewnątrz firmy, aniżeli w kierunku "właściciela" /państwa/. W ten sposób prawo do ochrony wpływa na sztuczne dowartościowanie organów samorządu oraz związków zawodowych. Dowartościowanie to w obowiązującej koncepcji sterowania ma za zadanie wzmocnienie /teoretycznie/ przedmiotowego prawa do ochrony dzięki użyciu "czynnika społecznego". Ograniczona możliwość ochrony praw własności wpływa wręcz na konieczność podmiotowo-społecznej kontroli racjonalności wykorzystania przedmiotu własności przez dyrekcję.

Powyższe uwagi prawdziwe są również w odniesieniu do rzeczywistej /prawnej i pozaprawnej/ roli organów samorządu w procesie partycypacji w zarządzaniu przedsiębiorstwem. Wyżej opisana problematyka stanowi jednocześnie źródło szeroko opisywanego zjawiska zwanego mianem "trójkąta bermudzkiego" procesu zarządzania przedsiębiorstwem państwowym. W celu jego prezentacji dokonajmy dezagregacji częściowych praw własności pomiędzy podmioty decyzyjne wewnątrz przedsiębiorstwa państwowego.

**Podział częściowych praw własności
w przedsiębiorstwie państwowym.**

Tabela nr.2.

<i>I.p.</i>	<i>Częstkowe prawo własności.</i>	<i>Dyrektor</i>	<i>Organy sam. załogi</i>	<i>Związki zawodowe</i>
1.	<i>Prawo zarządzania lub/i przekazania praw zarządzania.</i>	X	X	X/??
2.	<i>Prawo zużycia.</i>	X	X	X/??
3.	<i>Prawo do zniszczenia lub porzucenia.</i>	–	–	–
4.	<i>Prawo do przekształcenia.</i>	X	X	X/??
5.	<i>Prawo do ochrony.</i>	X–	X–	X–/??
6.	<i>Prawo do użytkowania.</i>	X–	X–	X–/??
7.	<i>Prawo do zaniechania użytkowania.</i>	X–	X–	X–/??
8.	<i>Prawo do uzyskiwania dochodów.</i>	X–	X–	X–/??
9.	<i>Prawo do obciążenia.</i>	X–	–	–
10.	<i>Prawo do zbycia.</i>	X–	X–	–

11.	Prawo do dokonania darowizny.	X-	X-	-
12.	Prawo do przekazania w dzierżawę.	X-	X-	-
13.	Prawo do dziedziczenia.	-	-	-

Oznaczenia:

Zródło: Opracowanie własne.

- [X]- istnieje szansa "skorzystania" z częściowego prawa własności.
- [-]- nie istnieje szansa "skorzystania" z częściowego prawa własności.
- [X-]- istnieje lecz znacznie ograniczona szansa "skorzystania" z częściowego prawa własności.
- [?]- nieoznaczoność prawna szansy "skorzystania" z częściowego prawa własności.

Podział uprawnień wynikających z częściowych praw własności wewnątrz przedsiębiorstwa ma charakter zarówno prawny jak i pozaprawny co powoduje znaczne utrudnienie analizy struktury praw własności na poziomie przedsiębiorstwa.

Prawo zarządzenia lub /i przekazania praw zarządzania.

W interesującym nas obszarze możemy wyodrębnić trzy jego główne aspekty:

- uprawnienia w zakresie wyboru dyrektora,
- zarządzanie operatywne i jego kontrola,
- zarządzanie strategiczne i jego kontrola.

Wybór dyrektora jest przejawem procesu przekazywania przez organ założycielski praw zarządzania wybranemu kandydatowi na dyrektora. W procesie tym, który przybiera formę konkursu aktywnie chociaż w sposób mniejszościowy /2 z 5 osobowej komisji konkursowej/ uczestniczą przedstawiciele rady pracowniczej. W ten sposób już w punkcie startu następuje uzależnienie dyrektora od woli /opini/ organu samorządu załogi. Uzależnienie to pogłębione zostaje w toku bieżącego funkcjonowania przedsiębiorstwa, bowiem radzie pracowniczej przysługuje m.in. prawo odwołania dyrektora. Od decyzji rady pracowniczej przysługuje prawo odwołania się dyrektora do organu założycielskiego. Sytuacja ta komplikuje system zależności dyrektora, co realnie wpływa na sposób i rodzaj podejmowanych przez niego decyzji. Udział związków zawodowych w podjęciu decyzji o wyborze dyrektora zależy od liczby ich przedstawicieli i układu sił w radzie pracowniczej.

Zarządzanie operatywne przedsiębiorstwem państwowym przysługuje wyłącznie dyrektorowi. Jest on jednak, w wyniku pozytywnego kształtu praw własności, znacznie ograniczony. Kontrola w tym względzie, tzn. zgodności decyzji dyrektora z obowiązującym prawem, przysługuje organom samorządu załogi.

W odniesieniu natomiast do zarządzania i planowania strategicznego, całokształt tej

problematyki ,będącej treścią planów przedsiębiorstwa ,podlega zatwierdzeniu przez organy samorządu. Aktywna lub bierna postawa samorządu zdeterminowana jest zarówno stopniem zaangażowania jak i kwalifikacjami merytorycznymi członków rady pracowniczej. Podobnie jak w przypadku zarządu operatywnego organom samorządu przysługują również uprawnienia kontrolne przedsięwzięć o charakterze strategicznym.

Prawo zużycia.

Kompetencje decyzyjne ,związane z wykonywaniem operatywnego zarządu przysługują dyrektorowi. Kontrola prawidłowości podejmowanych decyzji przysługuje organom samorządu. Wpływ związków zawodowych koncentruje się na korelacji podejmowanych decyzji i ich wykonywania z prawami pracowników wynikających z uregulowań prawnych dotyczących bezpieczeństwa i higieny pracy oraz warunków socjalnych.

Prawo do zniszczenia lub porzucenia.

Specyfika struktury praw własności powoduje ,iż prawo to nie przysługuje żadnemu z organów przedsiębiorstwa.

Prawo do przekształcenia.

W zakresie tego prawa podobnie jak w przypadku praw zarządzania mamy do czynienia z poziomem operacyjnym i strategicznym. Kompetencje operacyjnego przekształcenia przedmiotu własności przysługują dyrektorowi. Natomiast w przypadku działań strategicznych dotyczących m.in. procesów łączenia i podziału przedsiębiorstwa inicjatywa leży zarówno po stronie dyrektora jak i organów samorządu. Dodatkowym podmiotem inicjującym w tym przypadku może być kierownik zakładu w przedsiębiorstwie wielozakładowym. Inicjatywa przekształcenia przedmiotu własności mająca na celu podjęcie nowego typu działalności leży po stronie dyrektora jak i organów samorządu z zastrzeżeniem ,iż zmiana statutu przedsiębiorstwa wymaga jego akceptacji przez ogólne zebranie pracowników /delegatów/.

Prawo do ochrony.

Specyfika zasadniczej konstrukcji tego prawa tzn. przypisanie go do wykonywanych czynności ,nie zaś do podmiotu własności rzutuje na realne możliwości jego wykonywania wewnątrz przedsiębiorstwa państwowego. Wewnątrz przedsiębiorstwa brak jest jasno sprecyzowanej ekonomicznej korelacji między zakresem uprawnień poszczególnych organów i konsekwencji /materialno-własnościowych/ zeń płynących. Tworzy to irracjonalną sytuację ,w której z jednej strony upraw-

nienia kontrolne nie wynikają bezpośrednio lub pośrednio z faktu pozycji właściciela lub cesji tego typu uprawnień przez niego. Z drugiej strony zakres odpowiedzialności materialnej za podjęte, a nie trafne, decyzje jest jedynie symboliczny. Ukierunkowanie funkcjonalne prawa do ochrony sprowadza się w rezultacie do wzajemnych uprawnień blokujących podejmowanie i wykonywanie decyzji. Oznacza to *de facto* ochronę własności państwowej poprzez analizę legalności prawnej czynności nań wykonywanych. Sytuację w tym względzie komplikuje fakt, iż w ujęciu podmiotowym wewnątrz przedsiębiorstwa istnieje niejako jedna strona procesu gospodarczego. W rzeczywistości mamy do czynienia z podmiotowym urealnieniem czynnika pracy tj. pracownikami. Właściciel /kapitał i ziemia/ w przedsiębiorstwie państwowym jest nieobecny. W ujęciu podmiotowym oznacza to, iż pracownicy /właściciele własnej siły roboczej/ reprezentowani są przez związki zawodowe, którym przysługują prawa ochrony szeroko rozumianego stosunku pracy. Organy samorządu w świetle przyjętych logicznych założeń sterowania przedsiębiorstwem państwowym, są podmiotami praw własności. Dwoistość sytuacji powoduje, iż w rzeczywistości zakres uprawnień na prawach własności wykorzystywany jest w celu ochrony czynnika pracy, nie zaś jak zakładał ustawodawca, w celu ochrony przedmiotu własności /kapitału i ziemi/. Pozycja dyrektora jest również niezmiernie skomplikowana i wieloznaczna. Z jednej strony nie jest on właścicielem, z drugiej zaś jego status stawia go na wyższym poziomie niżeli typowego pracownika. Realne wykonywanie przez dyrektora prawa ochrony mienia państwowego uzależnione jest w znacznej mierze od obowiązującej koncepcji sterowania sektorem państwowym. W systemie scentralizowanym pozycja dyrektora sprowadza się do przekaźnika i dekompozytora decyzji centrum /centrów/. Usytuowanie go w sferze realnej powoduje, iż pełniąc funkcje bardziej związkowca, aniżeli właściciela stara się jedynie wywiązywać z decyzji podejmowanych na wyższych szczeblach hierarchicznej struktury własności państwowej. Taką postawę dodatkowo wzmacnia nikły poziom konkurencji na co wpływ ma nieznaczący udział sektora prywatnego i zagranicznego. Zmiana koncepcji sterowania sektorem państwowym szczególnie w kierunku decentralizacji i usunięcia szczebli pośrednich nie oznacza automatycznie zmiany optyki dyrektora. Z jednej strony oznacza to wzmocnienie siły czynnika pracy /związków zawodowych i organów samorządu/ co powoduje silniejsze uzależnienie dyrektora od tego czynnika, aż do osiągnięcia sytuacji paraliżu decyzyjnego nawet na poziomie operacyjnym. Z drugiej strony pojawia się puste pole decyzyjne po zniwelowaniu szczebla pośredniego. W celu przeciwdziałania zjawisku "trójkąta bermudzkiego", koniecznym staje się rekonstrukcja pozycji dyrektora. W tym celu następuje jednoczenie się kadry dyrektorskiej w związku pracodawców. Związek pracodawców przedsiębiorstw państwowych nie jest jednak stowarzyszeniem podmiotów własności tworzoną w celu ochrony praw własności. Nie jest również typowym związkiem zawodowym, tylko, że jednoczącym kadrę menadżerską. W sektorze państwowym wydaje się pełnić trojaki

funkcje:

Po pierwsze – funkcje typowo związkowe.

Po drugie – funkcje mające przeciwdziałać zjawisku "trójkąta bermudzkiego".

Po trzecie – funkcje przeciwwagi w stosunku do subcentr gospodarczych.

Istota funkcji związku pracodawców przedsiębiorstw państwowych polega na połączeniu i wykorzystaniu wpływu na konstrukcję rozwiązań częściowych praw własności i ich wykładnię w celu wzmocnienia swojej pozycji w przedsiębiorstwie. Zabiegi te nie mają jednak na celu powiązania zakresu uprawnień decyzyjnych z zakresem odpowiedzialności, a to właśnie stanowi istotny warunek prawidłowego wykonywania prawa do ochrony. W ten sposób ponownie mamy do czynienia z ukierunkowaniem prawa do ochrony na aspekt czynnościowy. Doprowadza to do pojawienia się wewnątrz firmy drugiego podmiotu o innych interesach aniżeli typowy czynnik pracy. Fakt ten porównać można z pojawieniem się w rozwiniętej gospodarce kapitalistycznej dodatkowego czynnika produkcji jakim była organizacja i odpowiadającego mu przedstawiciela – menedżera. Proces ten ma charakter nienaturalny i sztuczny tj. wynika z konstrukcji praw własności nie zaś z woli właściciela. Tym samym pojawienie się nowego podmiotu praw własności nie oznacza oparcia konstrukcji prawa do ochrony na tradycyjnym, jak to ma miejsce w przypadku własności prywatnej, założeniu pierwotności podmiotowego stosunku i relacji praw własności do przedmiotu własności.

Prawo do użytkowania.

Materialne użytkowanie przedmiotu własności obrazuje oddzielenie się procesów regulacyjnych od procesów realnych. Zdefiniowanie relacji między nimi /pierwotność, wtórność, równorzędność/ stanowiło i stanowi nadal teoretyczną podstawę budowy różnych teorii wartości, które poprzez sferę ideologiczno-polityczną oddziałują na realną konstrukcję systemu prawnego regulującego stosunki społeczno-ekonomiczne. Powyższy problem wykracza poza sferę zainteresowania niniejszej pracy, tym bardziej, iż jego zabarwienie filozoficzne powoduje niemożność jego rozstrzygnięcia na płaszczyźnie praw własności. Przedmiot naszego zainteresowania koncentruje się natomiast na podziale uprawnień decyzyjnych będących w ścisłej korelacji z prawem do użytkowania. Jego ropatrywanie jest ściśle powiązane z prawem zarządzania, bowiem materialne użytkowanie jest /powinno być/ pochodną uprawnień decyzyjnych określających co, gdzie i w jaki sposób jest użytkowane. Specyficznym momentem charakterystycznym dla własności państwowej jest brak pełnej zbieżności pomiędzy prawem zarządzania i prawem do użytkowania. Przejawem tego zjawiska są co najmniej dwa procesy mające miejsce w przedsiębiorstwie państwowym

Po pierwsze – Brak pełnej określoności prawa zarządzania lub/i przekazania praw zarządzania powoduje brak pełnej określoności materialnego użytkowania przedmiotu własności. Sam pro-

ces materialnego użytkowania przestaje być konsekwencją funkcji praw zarządzania ,przy zewnętrznych normach prawnych regulujących np. warunki BHP. Oznacza to ,iż w odniesieniu do prawa użytkowania występuje powtarzający się proces uzgodnień wewnątrz "trójkąta bermudzkiego" co do sposobów materialnego użytkowania przedmiotu własności ,co wpływa na racjonalność jak i długość procesów decyzyjnych.

Po drugie–Nikły poziom użytkowania przedmiotu własności powoduje powstanie pustego pola ,które w sytuacji nieokreśloności decyzyjnej umożliwia pozaprawne lub quasi–prawne użytkowanie. Realnym wymiarem powyższego zjawiska jest nagminne użytkowanie przedmiotu własności przez załogę ,od dyrektora do szeregowego pracownika. Skala tego zjawiska ,będącego częścią szarej gospodarki ,jest trudna do precyzyjnego określenia lecz z pewnością osiąga kilka jak nie kilkanaście procent dochodu narodowego. Co ważniejsze specyfika prawa do ochrony uniemożliwia skuteczne przeciwdziałanie zajmowaniu pustego pola. Od drugiej połowy lat 80–tych następował rozwój tzw. "nomenklaturowych" spółek użytkujących majątek przedsiębiorstw państwowych. W tym przypadku wyraźnie widać zjawisko oddzielenia prawa użytkowania od prawa zarządzania /w celu rozdziału praw do dochodu/. Obrazuje on jedność /ten sam przedmiot własności użytkowany przez te same osoby/ materialnego użytkowania przy oddzieleniu prawa zarządzania i tym samym praw do dochodu między przedsiębiorstwo państwowe i prywatną spółkę ,przy równoczesnym pokrywaniu się podmiotów decyzyjnych w tych organizacjach. Zjawisko to u swego podłoża może mieć zarówno zawłaszczenie pustych pól jak i przejmowanie dotychczasowych materialnych sposobów użytkowania przedmiotu własności. Poza sferą zainteresowania znajduje się zarówno ocena moralno–etyczna powyższych zjawisk jak i ich wątpliwa racjonalność ekonomiczna.

Prawo do zaniechania użytkowania.

Na poziomie przedsiębiorstwa prawo to charakteryzuje się ograniczoną możliwością jego wykorzystania. W płaszczyźnie dyrektor–organy samorządu załogi brak jest precyzyjnego rozdziału kompetencji w tym zakresie. Oznacza to konieczność zgody obydwu organów przedsiębiorstwa w celu podjęcia decyzji o czasowym lub trwałym zaniechaniu użytkowania. Naturalnie pomijamy przypadek zaniechania użytkowania spowodowany czynnikami zewnętrznymi. Natomiast żadnemu z organów przedsiębiorstwa nie przysługują samodzielne uprawnienia decyzyjne umożliwiające nieskrępowane zaniechanie użytkowania przedmiotu własności. Formalna decyzja o likwidacji przedsiębiorstwa leży poza nim znajdując się w rękach organu założycielskiego ,wymaga jednak opinii organów przedsiębiorstwa. W przypadku braku zgody organów przedsiębiorstwa przysługuje im prawo sprzeciwu wobec decyzji organu założycielskiego oraz prawo wniesienia sprawy do sądu. Nieprecyzyjny rozdział kompetencji w tej materii utrudnia ,a wielokrotnie wręcz uniemożliwia

wprowadzenie w życie prawa do zaniechania użytkowania.

Prawo do zaniechania użytkowania ma także aspekt negatywny polegający na prawnych i pozaprawnych działaniach uniemożliwiających użytkowanie przedmiotu własności. Chodzi tu o uprawnienia związków zawodowych /załogi/ do zaniechania użytkowania w drodze strajku. Uprawnienia w tym względzie uregulowane w ustawie o związkach zawodowych precyzują formalnie sposób, w tym akceptacje ponad 50% załogi, przeprowadzenia strajku /zaniechania użytkowania/. W przypadku przedsiębiorstwa państwowego realny podział strajków na prawne i bezprawne jest znacznie utrudniony. Problem ten w świetle uregulowań prawnych jest sam w sobie niezmiernie interesujący, jednakże pozostaje poza sferą zainteresowania pracy. Ważniejszym, z punktu widzenia rozważań poruszanych w niniejszej pracy, są skutki tego rodzaju uprawnień związków zawodowych. Wykraczają one bowiem znacznie poza typowe uprawnienia związków zawodowych do zaniechania pracy. Wkraczają one na pole analizowanego częściowego prawa własności. Strajk /zaniechanie pracy w różnych formach/ w warunkach polskiego przedsiębiorstwa państwowego powoduje bowiem:

- oprócz zaniechania użytkowania podmiotu własności /co jest naturalne/,*
- również ograniczenie /wręcz uniemożliwienie/ możliwości z korzystania z innych praw własności /co znacznie wykraczając poza treść zaniechania pracy–strajku–narusza substancję kategorii własności/.*

Problematyka strajku /w przedsiębiorstwie państwowym/ wykracza poza sektor państwowy oddziałując i kształtując poziom społecznego poszanowania kategorii własności oraz prawa jako regulatora życia społeczno–gospodarczego społeczeństwa.

Prawo do uzyskiwania dochodów.

Prawo to stanowi kwintesencję prowadzenia działalności gospodarczej. Warunkuje bowiem sens, a tym samym jej racjonalność. Nie ma sensu bowiem rozważanie reprodukcji kapitału bez kontekstu prawa do uzyskiwania dochodów. Nie chodzi tu jedynie o aspekt finansowy /zysk czy strata/ lecz przede wszystkim o aspekt podmiotowy procesu reprodukcji kapitału. Zysk pozostający w dyspozycji przedsiębiorstwa podlega podziałowi na różnego rodzaju cele. Część wydatkowana jest na cele inwestycyjne przypisane do kategorii przedsiębiorstwa w znaczeniu materialnym nie zaś podmiotów praw własności w stosunku do kapitału będącego w dyspozycji przedsiębiorstwa. Fundusz socjalny i mieszkaniowy jest de facto zbiorem środków finansowych wydatkowanych w celu poprawy warunków socjalno–bytowych /funkcja związkowa/ pracowników. Podobnie sytuacja się ma z innymi odpisami z zysku dla załogi /nagrody/, które co najwyżej zasługują na miano partycypacji załogi w zysku jako elementu systemu motywacyjnego /pracy/. Odmienne znaczenie lecz rów–

niez odległe od tradycyjnej korelacji z prawami własności, mają systemy prowizyjne dyrekcji i rady pracowniczej. Występują one również często w tzw. prywatnej własności na częściach ułamkowych /spółki/. Systemy prowizyjne są jedynie typowymi rozwiązaniami motywacyjnymi ukierunkowanymi na wyższą kadre menedżerską. Operując na prawach własności interesujący nas problem ma niejako dwa aspekty:

Po pierwsze – zakresu uprawnień decyzyjnych co do wygospodarowanej nadwyżki oraz odpowiedzialności za ewentualne straty.

Po drugie – korelacji prawa do uzyskiwania dochodów z procesem reprodukcji kapitału jako jednego z głównych wyznaczników prowadzenia działalności gospodarczej.

Mając na uwadze pierwszy aspekt należy stwierdzić, że uprawnienia do podziału nadwyżki finansowej przysługują organom przedsiębiorstwa. Realny jej podział stanowi wypadkową siły poszczególnych organów, z tym iż jak potwierdza to praktyka¹⁰⁴, wyraźne preferencje w tym względzie mają żądania płacowe.

Aspektem istotniejszym jest fakt nikłej odpowiedzialności organów przedsiębiorstwa za nieprawidłowo podjęte decyzje co apriorycznie, negatywnie wpływa na poziom racjonalności gospodarczej.

Drugi aspekt dotyczący korelacji prawa do dochodów z procesem reprodukcji kapitału ze względu na swoją wagę zaprezentowany zostanie przy uwzględnieniu w analizie cechy kompletności praw własności.

Prawo do obciążenia.

Jedynym uprawnionym organem przedsiębiorstwa państwowego do zaciągania zobowiązań jest dyrektor firmy.

Pomimo restytucji kategorii hipoteki jako ograniczonego prawa rzeczowego, w przypadku przedsiębiorstwa państwowego jej wykorzystanie /przez obciążenie/ jako zabezpieczenia kredytu ma jak na razie znikome znaczenie. Mamy natomiast do czynienia z pośrednim wykorzystaniem przedmiotu własności jako zabezpieczenia. Aktywa firmy w konfrontacji ze strukturą pasywów ujęte w formie wskaźnikowej /płynności czy zadłużenia/ służą pośrednio jako gwarancja wypłacalności. Sposób ten nie ma nic wspólnego z prawem do obciążenia.

Prawo do zbycia.

Ograniczone prawo do zbycia, na poziomie przedsiębiorstwa przysługuje zarówno dyrektorowi jak i radzie pracowniczej. Decyzja formalna przysługuje dyrektorowi, jednakże jeżeli wpły-

¹⁰⁴

Patrz np. [24].

wa ona w znaczący sposób na funkcjonowanie przedsiębiorstwa powinna być /choć rzadko jest/ akceptowana przez radę pracowniczą. Zdaża się ,iż nawet w przypadkach zbycia nieznaczących ruchomości czy materiałów dyrekcja w obawie o podejrzenia korupcyjne stara się uzyskać opinię rady pracowniczej. Wydłuża to proces sprzedaży powodując ograniczenie w konsekwencji ,już i tak okrojonej zewnętrznymi przepisami ,elastyczności i adaptacyjności firmy do wymagań obrotu towarowego i finansowego.

Prawo do darowania.

Prawo to daje się określić jako nieodpłatne przekazanie przedmiotu własności i podlega podobnym restrykcjom jak w przypadku prawa do zbycia. W tym przypadku wzrasta jednakże rola rady pracowniczej w podejmowaniu decyzji. Spowodowane jest to chęcią rozłożenia odpowiedzialności między dyrekcję i radę pracowniczą za podjętą decyzję. Zarówno w przypadku prawa do zbycia jak i darowania jest to konsekwencją proceduralnej konstrukcji prawa do ochrony. Spowodowane jest to próbą /koniecznością/ wmontowania w przedmiotowo-proceduralny typ kontroli, elementów podmiotowości umocowanych na wzajemnej akceptacji obydwu organów przedsiębiorstwa.

Prawo do przekazania w dzierżawę.

Również to prawo na poziomie przedsiębiorstwa wykazuje podobną ułomność konstrukcji jak prawo do zbycia. Brak precyzyjnego określenia kompetencji /opinia-zgoda/ doprowadziło ,szczególnie w latach ubiegłych ,bez opinii lub zgody rady pracowniczej do powstania spółek nomenklaturowych dzierżawiących majątek firm państwowych. Powszechna krytyka tych spółek doprowadziła do zaniechania tych praktyk z jednej strony ale również pojawienie się nowego procesu "uwłaszczania" się "spółek pracowniczych" często przy wykorzystaniu podstawionego kapitału.

Prawo do dziedziczenia.

Tak na poziomie państwa jak i na poziomie organów przedsiębiorstwa państwowego prawo dziedziczenia nie występuje. Podmiotem prawa dziedziczenia nie może być bowiem ani dyrektor ,który jest jedynie najemnym pracownikiem /menedżerem/ ,ani rada pracownicza ,która instytucjonalnie jest jedynie reprezentantem załogi przedsiębiorstwa. Natomiast sama kategoria przedsiębiorstwa ,co prawda posiadającego osobowość prawną /odrębny byt/ ,nie jest przydatna w odniesieniu do prawa dziedziczenia. Funkcjonując poprzez swoje organa w stosunkach cywilno-prawnych ,przedsiębiorstwo jako kategoria nie może być podmiotem prawa dziedziczenia bowiem nie jest w stanie odczuwać skutków wykonywania innych częściowych praw własności. W znaczeniu

instytucjonalno-materialnym kategoria przedsiębiorstwa ,pomijając jego organy ,to mury ,maszyny ,materiały itp. ,a one ani nie mogą dziedziczyć samych siebie ,a tym bardziej ponosić /odczuwać/ skutki operacji na prawach własności.

*Dotychczasowy przegląd struktury praw własności pod kątem cechy wyłączności upo-
ważnia do wskazania specyfiki przedsiębiorstw państwowych.*

Po pierwsze–W przypadku sektora państwowego mamy do czynienia z własnością niepełną tj. podzieloną. Naturalnie analogia z własnością feudalną nie jest pełna tzn. nie można mówić o pełnej tożsamości tych typów własności. Podobieństwo zauważalne jest przynajmniej w jednym aspekcie ,a mianowicie w konieczności podziału uprawnień między "seniorem" /organami państwa/ ,a "wasalem" / organami przedsiębiorstwa/.

*Po drugie–Określenie własności państwowej mianem własności podzielonej wymusza spe-
cyfikę regulacji prawnych dotyczących tego sektora gospodarki. Podział uprawnień na różnych poziomach decyzyjnych tworzy konieczność wykorzystania w tym celu podejścia pozytywnego. Państwo dąży do uregulowania działalności za pomocą przepisów prawnych ,co przy wielkiej róż-
norodności problemów decyzyjnych nie jest możliwe do dokonania w sposób właściwy /tj. przewi-
dujący wszystkie warianty/. Stąd normy prawne są "niedopracowane ,niejasne i pełne luk"¹⁰⁵ i tym samym możliwa jest względna swoboda ich interpretacji przez organy państwa jak i organy przed-
siębiorstwa. W konsekwencji pozytywny sposób konstrukcji aktów normatywnych doprowadza do
"inflacji" norm prawnych regulujących gospodarkę państwową. Nie zmieniają tego fakty próby
całościowego zastosowania negatywnych regulacji prawnych¹⁰⁶,które de facto zamiast porządko-
wać infrastrukturę prawną dodatkowo ją zaciemniają. Na dobrą sprawę aktualnie nawet trudno
określić ,które akty prawne są obowiązujące ,a które stanowią jedynie "martwą literę prawa".
Konsekwencje tego faktu są różnorodne¹⁰⁷ i dotyczą różnych poziomów państwa wykraczając swo-
imi reperkusjami znacznie poza sektor państwowy. Przejawiają się one zatorami legislacyjnymi w
sejmie i senacie ,trudnościami rozliczenia afer gospodarczych ,bezprawiem i inercją wewnątrz
przedsiębiorstw państwowych.*

*Po trzecie–Podział uprawnień decyzyjnych wynikających z praw własności nie ma chara-
kteru wyłączności co jest cechą odróżniającą od innego typu własności podzielonej–własności
feudalnej. Przejawem tego jest trudność precyzyjnego określenia uprawnień poszczególnych pod-
miotów w hierarchicznej strukturze własności państwowej ,a tym samym ich wyłączności /możli-
wości wyłączenia/ w odniesieniu do poszczególnych częściowych praw własności.*

¹⁰⁵ [26] s.61.

¹⁰⁶ Np. [76] ,która określa ,iż wszystko co nie zakazane jest dozwolone.

¹⁰⁷ Patrz w szczególności do roz.5.

Po czwarte – Brak precyzyjnej prawnej konstrukcji wyłączności praw własności powoduje, iż realne uprawnienia decyzyjne są wypadkową z jednej strony regulacji prawnych, z drugiej zaś siły poszczególnych podmiotów decyzyjnych hierarchicznej, w założeniu, struktury własności państwowej. W konsekwencji brak wyłączności doprowadza do pata decyzyjnego w przedsiębiorstwie w formie "trójkąta bermudzkiego" oraz braku kontroli i jedynie możliwości oddziaływania organów państwa w oparciu o pewne, nieokreślone formy apriopracji i domniemania prerogatyw.

Po piąte – Brak wyłączności uniemożliwia dobrowolność przekazywania praw własności. Trzeba bowiem posiadać prawo do wyłączenia kogokolwiek z wpływu na przedmiot własności, aby móc dobrowolnie przekazywać częściowe prawa własności. W kontekście transferowalności praw własności możemy również mówić o specyfice własności państwowej. Prawa własności w sektorze państwowym nie są dobrowolnie przekazywalne między niezależnymi od siebie podmiotami na podstawie umów cywilno-prawnych jak to ma miejsce w przypadku własności alodialnej czy też własności na częściach ułamkowych. W sektorze państwowym częściowe prawa własności "poruszają się" po szczeblach hierarchicznej struktury od poziomu przedsiębiorstwa do poziomu organów państwa na wskutek centralnych zmian aktów normatywnych i siły poszczególnych podmiotów decyzyjnych.

Po szóste – Powyżej zaprezentowane aspekty niewyłączności własności państwowej powodują pojawienie się negatywnego zjawiska zacierania się zakresu odpowiedzialności za podejmowane decyzje. Dotyczy to zarówno odpowiedzialności ekonomicznej jak i cywilno-prawnej. Brak wyłączności praw własności silniej oddziałuje na ułomność egzekucji odpowiedzialności cywilno-prawnej, aniżeli ekonomicznej /materialnej/. Odpowiedzialność cywilno-prawną należy przy tym rozumieć jako korelację /lub jej brak/ między zakresem realnie podejmowanych decyzji, a normami prawnymi regulującymi potencjalne uprawnienia umocowane na prawach własności. Niewyłączność oznacza bowiem brak precyzyjnie określonych kompetencji, co uniemożliwia konstrukcję adekwatnego im zakresu odpowiedzialności. Rodzi to zaś odpowiedzialność proceduralną, co prowadzi musi do ułomności racjonalności procesów decyzyjnych w przedsiębiorstwie państwowym.

3.3. KOMPLETNOŚĆ I NIEKOMPLETNOŚĆ PRAW WŁASNOŚCI.

Stwierdzenie kompletności praw własności oznacza iż wszystkie dające się wymienić /podejście pozytywne/ częściowe prawa własności istnieją, lub też odwrotnie nie da się wyspecyfikować żadnego /podejście negatywne/ częściowego prawa własności któreby uległo zanikowi. Analogicznie niekompletność oznacza możliwość wskazania istnienia jedynie niektórych częściowych praw własności lub też ewentualność zaprezentowania tych częściowych praw, które nie są /nie mogą być/ realizowane w danym typie własności. Powyższe uwagi sugerowałyby dowolność zastosowania procedury badawczej tj. bądź to podejścia pozytywnego bądź negatywnego. Jest to prawdą jedynie w odniesieniu do poziomu poznawalności /poprzez opis/ danej struktury praw własności. W celach aplikacyjnych kompletność bądź jej brak wyznacza niejako konieczność zastosowania w regulacjach prawnych odpowiedniego typu podejścia. Niemożliwa jest regulacja kompletnych praw własności poprzez precyzyjne wyspecyfikowanie /podejście pozytywne/ wszystkich częściowych praw własności. Zawsze poza przyjętą specyfikacją znajdują się jakieś prawa /np. prawo światła czy widoku/. Analogicznie w odniesieniu do własności cechującej się niekompletnością niemożliwe jest zastosowanie regulacji prawnej opartej na podejściu negatywnym. Fakt ten "skazuje" przy regulacjach prawnych własność kompletną na podejście negatywne, zaś niekompletną na pozytywne.

Niekompletność praw własności, czym charakteryzuje się własność państwowa, nie jest bez znaczenia dla kształtu wstępnych warunków umożliwiających bądź nie prowadzenie racjonalnej działalności gospodarczej. Niekompletność praw własności oznacza aprioryczny zanik pewnych typów działań. Z kolei ich brak oznacza zanik adekwatnych im interesów, co deformuje w konsekwencji motywy i cele, a tym samym poziom racjonalności prowadzonej działalności gospodarczej.

Powyższe uwagi choć są prawdziwe nie w pełni nadają się do wykorzystania w analizie danego typu własności. Rzeczywistość jest bardziej różnorodna i skomplikowana. Rzadko bowiem możemy mówić o zaniku całego częściowego prawa własności¹⁰⁸. W odniesieniu do danego typu własności najczęściej występuje niekompletność wewnątrz poszczególnych częściowych praw własności. Z powyższego powodu wskazanym jest dokonanie kolejnej prezentacji częściowych praw własności w kontekście poziomu /ich/ kompletności.

Prawo zarządzania lub/i przekazania praw zarządzania.

W przypadku tego prawa mamy do czynienia z jego kompletnością przy zastrzeżeniu wą-

¹⁰⁸ Przyjęta w pracy specyfikacja częściowych praw własności nie pretenduje do miana klasyfikacji kompletnej, gdyż jak starano się to wskazać przyjęcie podejścia pozytywnego uniemożliwia taką dekompozycję praw własności.

skiego jego pojmowania oraz analizy przedmiotowej zakresu kompetencyjnego. W ujęciu podmiotowym, co zaprezentowano w punkcie 3.2., możemy mówić o niekompletności w rozumieniu braku dobrowolności transferu praw zarządzania. Brak dobrowolności /ograniczonosc podmiotowa/, ściśle powiązany z kompletnością, wydaje się bliższy atrybutowi wyłączości, dlatego też został omówiony wcześniej.

Prawo zużycia.

Zakres decyzyjny tego prawa, związanego z operatywnym zarządem, wydaje się charakteryzować kompletnością w rozumieniu zgodności wykorzystania majątku ze statutowymi celami przedsiębiorstwa państwowego.

Niekompletność w tym przypadku nie ma charakteru niemożności wykonywania materialno-prawnych czynności na przedmiocie własności lecz wiąże się z brakiem odczuwania skutków fizycznego i ekonomicznego /kapitałowego/ zużycia przedmiotu własności. W tym ujęciu problem ten ma szersze podłoże i dlatego też przewijać się będzie kilkakrotnie w dalszej części pracy.

Prawo do zniszczenia lub porzucenia.

Powyższe prawo charakteryzuje się całkowitą niekompletnością bowiem jego wykorzystanie oznacza, że konsekwencją nieskrępowanej decyzji jest zniszczenie lub porzucenie przedmiotu własności posiadającego zarówno wartość użytkową jak i wymienną. Zniszczenie w trybie likwidacji zużytych fizycznie lub uszkodzonych przedmiotów własności adekwatne jest bardziej prawu zużycia tj. skutkom jego wykorzystania.

Na pierwszy rzut oka prawo do zniszczenia lub porzucenia, na wszystkich szczeblach decyzyjnych własności państwowej, wydaje się być działaniem irracjonalnym tzn. sprzecznym z zasadami zdrowego rozsądku. Teza ta jest prawdziwa w odniesieniu do działań, których skutki nie wykraczają poza obręb jednego funduszu własności. W takim przypadku rzeczywiście możemy twierdzić, iż działania polegające na zniszczeniu lub porzuceniu wartościowych przedmiotów /praw własności/ zmniejszają stan posiadania właściciela i dlatego są irracjonalne. Analiza wykraczająca poza jeden fundusz własności tj. dotycząca styku odrębnych funduszy własności wskazuje na przypadki tego typu działań, które w ujęciu makroekonomicznym należy uznać za racjonalne, choć nie zawsze etyczne. Szkolnym przykładem są w tym względzie stosowane przez rząd amerykański przypadki zatapiania /zniszczenia przez porzucenie/ zboża. Racjonalność tego typu działań opiera się na założeniu konieczności utrzymania opłacalności rolnictwa /poziomu cen/ poprzez zmniejszenie podaży. Makroekonomiczna racjonalność tego typu decyzji /porównywalność np. z kosztami i skutkami systemu dotacji jako alternatywy/ warunkuje zapewnienie racjonalności mikroekonomicznej. W

stosunku do własności państwowej ten typ działań jest zarówno irracjonalny jak i realnie nie dający się wmontować w jej strukturę. Irracjonalny w sytuacji dominacji /brak oddziaływania poza sektor państwowy/ tego typu własności w gospodarce ,gdyż oznacza to pomniejszenie stanu posiadania bez możliwości analizy racjonalności alternatywnych działań¹⁰⁹. Takie działania w warunkach sektora państwowego nie dają się realnie zastosować. Na szczeblu przedsiębiorstwa /tj. jego organów / jest to niemożliwe ,gdyż doprowadziłoby ono do zupełnego wyeliminowania możliwości wykonywania i tak zdeformowanego już proceduralnego prawa do ochrony. Na poziomie organów państwa również nie jest to możliwe zarówno z powyższego względu jak i faktu braku oddzielenia sfery politycznej od gospodarczej /państwo produkujące/.

Prawo to znajduje się w ścisłej korelacji z prawem do zaniechania użytkowania ,gdyż często to drugie doprowadza w efekcie do zniszczenia przedmiotu własności.

Prawo do przekształcenia.

Niekompletność prawa własności w tym zakresie decyzyjnym ma charakter specyficzny ze względu na jedność funduszu własności. W przypadku podziału i łączenia przedsiębiorstw państwowych ,których efektem nie jest zmiana właściciela /prywatyzacja/ motywy i cele tego typu działań są odmienne niż w przypadku własności prywatnej. W obrębie własności państwowej zanika np. pewien typ procesów gospodarczych polegających na przejmowaniu /takeover/ firm w celu dokonania zmian organizacyjnych /m.in. łączenia i podziału/ ,a następnie jej sprzedaży /np. zakup typu spin-off / sell-off/. Najczęściej przejęcia te mają charakter wspomagany /leverage/ co podkreśla motyw tego typu transakcji bowiem specyfikę tego typu działań stanowi gra na różnicy cen kupna i sprzedaży pomniejszonej o oprocentowanie ,a precyzyjniej relacja między kosztem kapitału i wewnętrzną stopą zwrotu. Zakres przedmiotowy tego typu działań zmierza do "oczyszczenia" firmy i stworzenia nowej jakości m.in. poprzez podział i łączenie przedsiębiorstw. Obserwowane w praktyce fakty podziału i łączenia przedsiębiorstw państwowych ,choć z punktu widzenia procesów materialnych są tożsame z podziałem i łączeniem przedsiębiorstw prywatnych nie oznaczają równoznaczności motywów ,a tym samym zamierzonych i osiągniętych celów. W przypadku "spin-off/ /sell-off" motywem i celem działań jest osiągnięcie jedynie /aż/ czystej nadwyżki finansowej /transakcyjnej/ najczęściej w krótkim okresie ,nie zaś uzyskanie głównie racjonalizacji procesu wytwórczego. Prowadzi to co prawda do zwiększenia racjonalności wykorzystania potencjału dzielonych i łączonych firm ,jednakże motyw ,w tym przypadku ,jest jedynie naturalny dla własności prywatnej. Co ważniejsze przeprowadzenie tego rodzaju operacji gospodarczych możliwe jest jedynie w przy-

¹⁰⁹ Problem "prawdziwości" cen jako daty rachunku ekonomicznego zaprezentowany zostanie w roz .4.

padku istnienia dobrowolnego transferu praw własności.

Procesy podziału i łączenia przedsiębiorstw państwowych przyjmują charakter decyzji administracyjnych. Nawet z punktu widzenia formalno-prawnego trudno dokonywać aktów kupna-sprzedaży między podmiotami łączonymi i dzielonymi/należącymi do jednego funduszu własności państwowej. Co prawda w decyzji administracyjnej zakłada się, że celem podziału i łączenia jest racjonalizowanie wykorzystania potencjału firm, lecz jego zweryfikowanie jest możliwe dopiero w dłuższym czasie. Natomiast brak jest rynkowej /rynek pierwotny/ weryfikacji działań restrukturyzacyjnych. Niemożność dokonania szybkiej oceny racjonalności¹¹⁰ musi oddziaływać negatywnie na poprawność decyzji restrukturyzacyjnych. W konsekwencji wydłuża to lub wręcz uniemożliwia dokonanie procesów dostosowawczych przedsiębiorstw państwowych.

W przypadku działań wykraczających poza obręb własności państwowej, podział i łączenie przedsiębiorstw ma na celu osiągnięcie wyższej ceny przedsiębiorstwa państwowego, aniżeli w przypadku nie dokonania procesów restrukturyzacyjnych. Niekompletność tego prawa ma także swój wymiar sprowadzający się do braku punktu odniesienia tj. rzeczywistej wartości rynkowej / w przypadku kompletności i wyłączności/ zasobów będących w dyspozycji przedsiębiorstwa.

Prawo do ochrony.

Niekompletność tego prawa własności polega na braku kilku istotnych wzajemnie sprzężonych ze sobą, momentów warunkujących prawidłowość jego konstrukcji, a tym samym racjonalność podejmowanych decyzji. Zaliczyć do nich należy w szczególności:

Po pierwsze—Brak precyzyjnie /z imienia i nazwiska /określonego podmiotu cząstkowych, niekompletnych praw własności w stosunku do kapitału rzeczowego i finansowego.

Po drugie—Brak wyłączności /nieprecyzyjność i rozproszoneść praw własności/ powodujący zanik kompletności warunkującej możliwość konstrukcji systemu korelacji między zakresem kompetencji i zakresem odpowiedzialności.

Po trzecie—Ułomność powyższych momentów wymusza w warstwie legislacyjnej oparcie prawa do ochrony na konstrukcji uprawnień decyzyjnych w trybie proceduralnym. Powoduje to koncentrację kontroli /ochrony/ na prawidłowości wykonywanych procedur. Niekompletność, w tym przypadku, oznacza brak akcentu ochrony na podmiocie własności, a w konsekwencji oparcia prawa do ochrony na relacji do własności.

Po czwarte—W sytuacji państwa produkującego brak w odniesieniu do sektora państwowego niezależnego podmiotu będącego w stanie dokonać niezależnej interpretacji prawa jak i rozstrzyga-

¹¹⁰ Nie przeciwdziała temu zastosowanie najbardziej wyrafinowanych rachunków ekonomicznych w sytuacji ułomności systemu cen. Patrz roz.4.

nia sporów.

W świetle powyższych uwag mamy do czynienia z paradoksalną sytuacją. Z jednej strony funkcjonuje państwo produkujące o charakterze prerogatywnym /definiującym m.in. działalność gospodarczą samego siebie/, z drugiej jest to państwo ubezwłasnowolnione. W tej sytuacji trudno mówić o racjonalności podejmowanych decyzji, jeśli brak możliwości egzekucji odpowiedzialności za skutki błędnych decyzji.

Prawo do użytkowania.

Prawo to, ściśle powiązane z prawem zarządzania, jest pochodną procesów regulacyjnych, choć dotyczy sfery realnej. Materialny aspekt użytkowania w przypadku jego niekompletności posiada kilka wymiarów:

Po pierwsze – Niekompletność polega na braku konsekwentnej korelacji prawa zarządzania z prawem do użytkowania. Brak koherentności w tym przypadku spowodowane jest w dużym stopniu procesem permanentnych uzgodnień w ramach "trójkąta bermudzkiego", który w znacznej mierze wypacza zakres uprawnień decyzyjnych poszczególnych organów przedsiębiorstwa.

Po drugie – Niekompletność jest brakiem niezależnego podmiotu regulującego sposób i metody użytkowania przedmiotu własności. Niekompletność tego prawa sprowadza się do braku możliwości podjęcia nieskrępowanej decyzji /ograniczonej jedynie prawem negatywnym/ zaniechania użytkowania. Nie dotyczy to decyzji wymuszonych np. ograniczeniem popytu czy protestem ekologów.

Prawo to w swej merytorycznej pojemności obejmuje pewne typy działań, które, podobnie jak w przypadku prawa do zniszczenia, ujawniają swą wagę w sytuacji wykroczenia poza jeden fundusz własności. Przykładowo zaliczyć do nich należy:

1. Zaniechanie użytkowania jako elementu walki /eliminacji/ z konkurencją.

Działalność ta, której skutki obserwować możemy przy procesach prywatyzacyjnych, związana jest ściśle z wykupem konkurencyjnych przedsiębiorstw w celu nie związanym z przejęciem dodatkowych mocy produkcyjnych. Strategia ta sprowadza się do zaniechania użytkowania przejętego majątku produkcyjnego i przejęcia rynku konkurenta przy równoczesnym wykorzystaniu jedynie mocy produkcyjnych firmy – matki. Zaniechanie użytkowania może w konsekwencji przystosować się w wykorzystanie prawa do zniszczenia, dlatego też strategię tą trudno jednoznacznie skorelować z jednym czy drugim prawem własności.

2. Zaniechanie użytkowania w celu osiągnięcia dodatkowych korzyści finansowych w sytuacji określonej struktury popytu i konkurencji rynkowej.

W tym przypadku proces użytkowania znacznie wykracza poza materialne oddziaływanie

na przedmiot własności, wiążąc się precyzyjniej z prawem wyprowadzenia przedmiotu własności z obrotu. Z powyższego względu ten aspekt niekompletności zaprezentowany zostanie przy omówieniu prawa do zbycia.

Prawo do uzyskiwania dochodów.

Dokonując analizy racjonalności działalności gospodarczej niemożliwym jest pominąć jej najważniejszego wyznacznika jakim jest motywacja. Przyglądając się cząstkowym prawom własności należy stwierdzić, iż prawo do dochodu stanowi podstawę systemu motywacji, który apriorycznie warunkuje racjonalność procesu reprodukcji kapitału. Innymi słowy nie uwzględnienie w analizie skutków konstrukcji tego cząstkowego prawa własności podważyłoby sens jak i zasadność wniosków na jej podstawie wysnutych. Oznacza to również, iż każda ułomność na tym prawie odciska swe piętno na racjonalności działalności gospodarczej.

Niekompletność prawa do dochodu przedsiębiorstwa państwowego posiada dwa aspekty:

Po pierwsze – podmiotowy,

Po drugie – funkcjonalny.

Ad.1. Mówiąc o podmiotowym aspekcie prawa do dochodu należy wyjaśnić nieporozumienie, które często pojawia się w różnych analizach. Opisując aspekt podmiotowy nie możemy utożsamiać go z aspektem materialnym. Nie interesuje nas bowiem analiza sposobów korelacji /"przypisania" / dochodu /w ujęciu materialnym/ z kategorią przedsiębiorstwa /traktowaną bądź to w sposób materialny bądź odrębności prawnej/. W ujęciu podmiotowym koncentrujemy się na percepcyjnej zdolności do "odczuwania" motywu dochodu rozumianego jako:

– dochodu dodatniego /zysku czy wzrostu wartości firmy/,

– dochodu ujemnego /straty czy spadku wartości firmy/.

Hierarchiczna struktura własności państwowej narzuca konieczność spojrzenia na to prawo zarówno na poziomie państwa jak i przedsiębiorstwa. Wykorzystując założenia Szkoły /patrz punkty 1.2. i 2.2./ należy stwierdzić, iż w strukturze własności państwowej brak jest podmiotu zdolnego do prawidłowej percepcji i "odczuwania" motywu prawa do dochodu. Instytucja państwa, nawet w sytuacji restytucji Skarbu Państwa, nie jest zdolna do naturalnego bycia podmiotem tego motywu. Nie wyklucza to naturalnie możliwości wykorzystania dochodu /jego poziomu, a nie prawa do niego/ jako instrumentu systemu kontroli i zarządzania tzn. podejmowania decyzji.

Przedsiębiorstwo państwowe jako prawny podmiot zysku i straty, samo w sobie nie jest zdolne do "odczuwania" tego /jak i każdego innego/ motywu. Podmiotem zdolnym do "odczuwania" motywu związanego z prawem do dochodu jest jedynie człowiek. Teoretycznie można mówić, że co najwyżej jego organy /dyrektor, samorząd/ są do tego predysponowane. Rzecz jednak w tym, iż

organy przedsiębiorstwa państwowego nie posiadają /gdyż nie mogą/ żadnego umocowania prawa do dochodu ,skorelowanego z pozostałymi prawami własności do majątku. Sytuacja ta /zanik prawa do dochodu z tytułu jego cesji/ podważa sens jak i aprioryczną racjonalność działalności gospodarczej w znaczeniu motywacyjnym. Rodzi to konieczność koncentracji uwagi zarządzających /na obu szczeblach/ na wprzęgnięciu kategorii dochodu w system motywacyjno–kontrolny pracy. Jest to rodzaj symulacji zachowań prywatnych właścicieli ,przy czym odbywa się to poprzez poziom dochodu ,który jest traktowany instrumentalnie jako element wewnętrznego systemu motywującego pracę menedżerską.

Symulacja ta na różnych poziomach jest zróżnicowana. Koncepcja obligatoryjnej dywidendy ,powstała jeszcze w okresie PRL–u ,miała na celu symulację korzystania przez państwo z prawa do dochodu z tytułu własności "części" /fundusz założycielski/ kapitału przedsiębiorstwa. Miała ona o tyle sens ,iż była jedną z prób symulacji wprzęgnięcia naturalnych rozwiązań charakterystycznych dla własności prywatnej /dywidendy od kapitału/. Sztuczność zastosowania dywidendy w stosunku do przedsiębiorstwa państwowego polega na:

- potraktowaniu dywidendy jako obciążenia podatkowego i to płaconego bez względu na poziom rentowności,
- zastosowaniu jednolitego oprocentowania względem funduszu założycielskiego co w praktyce wcale nie zapewniało wysokich przychodów budżetowych.

Na poziomie przedsiębiorstwa w system motywacyjny wprzęgnięto /zmienny w szczegółach/ prowizyjny i premiowy sposób partycypacji dyrekcji ,rady pracowniczej i załogi w zysku firmy. W ostatnim ,załoga partycypuje w zysku do podziału w wyniku decyzji organów przedsiębiorstwa. System prowizyjny z zysku dyrekcji i rady pracowniczej jest od strony motywacyjnej dość skomplikowany. Symulacja odbywa się jednakże nie poprzez cząstkowe prawa będące podłożem motywu lecz poprzez poziom dochodu ,który jest traktowany bezpośrednio jako element wewnętrznego systemu motywacyjnego działalności menedżerskiej. Ponieważ systemy partycypacyjne załogi i dyrekcji nie są umocowane na prawach własności nie istnieje prosta korelacja między poziomem osiąganego dochodu /zarówno w procesie tworzenia jak i redystrybucji/ i poziomem reprodukcji kapitału /finansowego i rzeczowego/.

Przedstawiając podmiotowy aspekt prawa do dochodu przyjęto milczące założenie traktowania go jako wielkości dodatniej /zysku/. W przypadku straty widoczny jest brak umocowania prawa do dochodu na innych prawach własności. Oznacza to ,iż dochód można rozpatrywać , w odniesieniu do własności państwowej ,jedynie jako kategorię finansową ,a nie prawną. Ułomność tego prawa własności niesie ze sobą dalekosiężne skutki dla racjonalności podejmowanych decyzji. Brak realnego "odczucia" ponoszonej straty powoduje bowiem zanik odpowiedzialności za nietra-

fione decyzje lub niepodjęte działania. Odpowiedzialność materialna dyrektora i rady pracowniczej jest czysto symboliczna i niezwiązana w żaden sposób ze stratą, a tym bardziej z prawem do dochodu umocowanym na własności kapitału.

Aspekt podmiotowy prawa do dochodu koncentruje w sobie zarówno motywację /odpowiedzialność/ pozytywną jak i negatywną, a przedsiębiorstwo państwowe charakteryzuje się brakiem podmiotu zdolnego do podjęcia ryzyka /motywacja pozytywna/ jak i odczuwającego strach /motywacja negatywna/ co determinuje zrównoważone, przemyślane działania przedsiębiorcze.

Ad.2. Niekompletność prawa do dochodu w ujęciu funkcjonalnym polega na niemożności wykonywania czynności na innych prawach własności w celu realizacji prawa do dochodu. Już sam fakt niekompletności pozostałych częściowych praw własności powoduje automatycznie utonność prawa do dochodu. Przy zachowaniu cechy kompletności oprócz prawa do dochodu z tytułu zbycia lub dzierżawy przedmiotu własności oraz zbycia materialnych i niematerialnych pożytków jako wyniku jego użytkowania możliwym jest uzyskiwanie korzyści finansowych z tytułu obrotu częściowymi prawami własności. Obrót ten, a tym samym proces uzyskiwania dochodu dokonuje się w sposób bezpośredni lub pośredni. Przykładowo możliwe jest, co w przypadku własności państwowej jest działaniem irracjonalnym, bezpośrednio uzyskiwanie dochodu z tytułu wykorzystania prawa do zniszczenia czy zaniechania użytkowania. W odniesieniu do własności państwowej także pośrednie sposoby uzyskiwania dochodu są znacznie ograniczone /niekompletne/. Przykładowo, w obrębie własności państwowej zanika całkowicie /pomijając działania pozaprawne/ prawo do /dodatkowego/ dochodu z tytułu obrotu prawem do przekazania zarządzania. Dochody takie są charakterystyczne dla wszystkich typów spółek /od cywilnych do akcyjnych/. Oparte są one na wzroście wartości /ponad poziom wynikający z wartości firmy/ tej części udziałów czy akcji, które umożliwiają przejście kontroli nad systemem zarządzania przedsiębiorstwem¹¹¹. Innym przykładem odnoszącym się do problemu niekompletności prawa do dochodu jest brak możliwości pełnej realizacji ochrony /prawa do ochrony/ własności. Proces ten związany jest z nikłą realnością /wręcz irracjonalnością/ rekompensaty utraconych korzyści z tytułu skutków decyzji podjętych przez organy państwowe czy też /inne/ przedsiębiorstwo państwowe. Przykładowo wyobraźmy sobie proces spadku wartości rynkowej nieruchomości w wyniku bliskiej lokalizacji ośrodka dla zakażonych wirusem HIV¹¹² czy też zakładu o znacznej uciążliwości ekologicznej. Utracone korzyści w wyniku spadku wartości rynko-

¹¹¹ W odniesieniu do polskich przedsiębiorstw państwowych zjawisko te pojawia się przy okazji procesów prywatyzacyjnych drogą kapitałową. Problem wartości udziałów czy akcji jest jedynie sygnalizowany, gdyż jego uzależnienie od wielkości i struktury pakietu kontrolnego jest znaczące, co powoduje duże jego skomplikowanie.

¹¹² Problemy etyczne wykraczają poza ramy niniejszej pracy.

wej danej nieruchomości, teoretycznie rzecz ujmując, rodzić mogą roszczenia z tego tytułu. Ich realna likwidacja /spelnienie/ w obrębie własności państwowej jest jednakże ograniczona i to zarówno z powodów trudności prawnych jak i irracjonalności skutków finansowych. Poruszając się wewnątrz jednego funduszu własności rekompensata utraconych korzyści jest de facto jedynie przemieszczeniem się środków finansowych w obrębie jednego "budżetu" przy realnym spadku jego wartości jako całości. Tym samym merytoryczny sens sprawowania ochrony traci swą siłę, spruwadzając się do pewnych elementów kontrolnych, monitorujących jedynie negatywne procesy ex post. Dodatkowo wspomnieć można o transformacji znaczeniowej takich kategorii jak leasing czy kredyt. W przypadku własności państwowej, tj. nie wykraczania poza nią, tracą one swój sens jako źródła finansowania, sprowadzając się do sposobu finansowania, choćby wymogi formalno –prawnie były trudne do spelnienia.

Prawo do obciążenia.

Restytucja hipoteki jako ograniczonego prawa rzeczowego w znacznej mierze wpłynęła, potencjalnie, na wzrost kompletności prawa do obciążenia. Praktyka gospodarcza świadczy jednakże, iż ta forma zabezpieczenia zobowiązań /obciążenie hipoteki/ jak na razie nie jest w pełni wykorzystana. Spowodowane jest to ustawowym narzuceniem kolejności regulacji zobowiązań w przypadku likwidacji przedsiębiorstwa państwowego, co powoduje, iż obciążenie hipoteki w znacznej mierze ma charakter iluzoryczny. Obawy te potęgują się w przypadku banków prywatnych. Powyższe uwagi dotyczą poniekąd również kategorii zastawu na ruchomościach. Ocena ich nie przyjmuje jednakże jednoznacznie krytycznego zabarwienia. Spowodowane jest to dwuznacznością sytuacji bowiem:

Z jednej strony – Niska praktyka wykorzystania hipoteki powoduje ograniczenie możliwości pozyskania kapitału przez przedsiębiorstwa państwowe, spowalnia jego obrót oraz powoduje ułomność racjonalności działalności gospodarczej, w kontekście kosztu kapitału.

Z drugiej strony – Upowszechnienie kategorii /obciążenia/ hipoteki i zastawu, przy niskim poziomie odpowiedzialności może stanowić realne zagrożenie aferowymi transferami kapitału poza sektor państwowy.

Prawo do zbycia.

Prawo do zbycia ma charakter niekompletny w dwóch aspektach:

- podmiotowym,
- funkcjonalno – rzeczowym.

Aspekt podmiotowy obrotu odnosi się do ograniczenia transferu praw własności jako

realizacji aktu kupna–sprzedaży w zależności od typu podmiotu w nim uczestniczącym. W przypadku własności państwowej występują trzy rodzaje wymiany¹¹³:

- 1.–między przedsiębiorstwami państwowymi,
- 2.–między przedsiębiorstwami państwowymi i prywatnymi,
- 3.–między przedsiębiorstwami prywatnymi i państwowymi.

Ad.1. Wymiana ,która dotyczy obrotu między przedsiębiorstwami państwowymi charakteryzuje się odpłatnym przekazywaniem niekompletnych ,w obrębie własności państwowej ,praw własności¹¹⁴.

Ad.2. Wymiana między przedsiębiorstwem państwowym i prywatnym polega na transfere i transformacji niekompletnych praw własności w prawa kompletne /nieograniczona lub ograniczona negatywnie własność prywatna/. Proces ten szczególnie w kontekście koniecznej transformacji /restytucji transformacyjnej zanikłych częściowych praw własności/ jest skomplikowany , a co ważniejsze zmienia charakter wymiany. Przestaje być on wyznaczany przez samodzielne ,nie–skrepowane decyzje oparte na wadze /wartości/ poszczególnych częściowych praw własności. W sytuacji niekompletności praw własności samokontrola podmiotów zastąpiona zostaje ,w przypadku przedsiębiorstwa państwowego ,kontrolą proceduralną. Tym samym proces negocjacji /cena ,warunki i formy płatności itp./ przestaje być funkcją subiektywnej wagi częściowych praw własności , a staje się pochodną procedury /wyceny ,kalkulacji ,przetargu itp./¹¹⁵. Komplikuje to proces wymiany z jednej strony ,z drugiej zaś wpływa na wzrost znaczenia regulacji biurokratycznej lub też zjawisk patologicznych ,w tym korupcji. Kontrola proceduralna ,mimo swych wad ,nie ma realnej i racjonalnej alternatywy. Nie możliwa jest bowiem samokontrola decyzyjna oparta na prawach własności w sytuacji ich wysokiej niekompletności.

Ad.3. Sytuacja w tym aspekcie pozornie wygląda na mniej skomplikowaną.Polega bowiem na redukcji kompletnych praw własności w prawa niekompletne. Jednakże i w tym przypadku brak jest możliwości oparcia się na systemie samokontroli. Powoduje to również oparcie się na kontroli proceduralnej /np.przetarg/. Niekompletność praw własności wulgaryzuje ją ,sprowadzając najczęściej do wymiaru /kryterium/ finansowego /ceny/ jedynie przy wspomaganie się kryteriami typu jakość ,kompletność czy usługi dodatkowe. Głównie jednakże ułomność polega na odrzuceniu wartości częściowych praw własności i koncentracji uwagi na kryteriach materialnych¹¹⁶.

¹¹³ Analiza dotyczy jedynie powiązań wewnętrznych tj. pominięto specyfikę podmiotową wymiany międzynarodowej i zagranicznej.

¹¹⁴ Ten typ wymiany będzie przedmiotem szczegółowej analizy w roz.4.

¹¹⁵ Naturalnie powyższe uwagi dotyczą przedmiotów /praw własności/ o znacznej wartości.

¹¹⁶ Problem dwupoziomowości aktu wymiany /materialnego i prawno–własnościowego/

Aspekt funkcjonalno-rzeczowy jest ściśle powiązany z aspektem podmiotowym, choć z teoretycznego punktu widzenia daje się samodzielnie wyodrębnić. Sprowadza się on do uzależnienia konstrukcji procedury formalnej w zależności od rodzaju przedmiotu własności. Procedura /kontrola biurokratyczna/ przyjmuje coraz bardziej sformalizowaną formę wraz ze wzrostem /nominalnej/ wartości przedmiotu własności. Przejawem tej procedury jest odpowiadający jej zakres uprawnień decyzyjnych organów w hierarchicznej strukturze własności państwowej. Poruszając się od materiałów poprzez wyposażenie, ruchomości, wartości niematerialne, aż do nieruchomości zakres uprawnień decyzyjnych ulega z jednej strony rozproszeniu, z drugiej przemieszczaniu się na wyższe poziomy hierarchicznej struktury własności państwowej. Przykładowo w sytuacji zbycia gruntów przedsiębiorstwa państwowego podmiotowi zagranicznemu rozproszenie decyzyjne jest bardzo wysokie /m.in. dyrektor, organ założycielski, ministerstwo przemysłu, ministerstwo współpracy z zagranicą, ministerstwo przekształceń własnościowych itp./.

Dokonując analizy praw do zbycia należy wspomnieć również o specyfice własności państwowej powiązanej z prawem do zaniechania użytkowania. Przypadek ten dotyczy działań, które w nomenklaturze praw własności, określić należałoby mianem prawa do wstrzymania się od wprowadzenia do obrotu lub wyprowadzenia czasowego z obrotu przedmiotu praw własności. Ten typ działań ściśle związany jest z instytucją bez której trudno aktualnie wyobrazić sobie współczesną gospodarkę, a mianowicie giełdą zarówno kapitałową jak i towarową. Gra giełdowa jest bowiem w znacznej mierze grą marginalną o charakterze 0-1 /naturalnie pomijając wpływ inflacji i dochodu skorelowanego z realnym wzrostem wartości firmy, spadkiem rzadkości zasobów czy rozwoju gospodarki/. Nie pomniejsza to naturalnie znaczenia giełd warunkujących elastyczność i szybkości obrotu kapitału finansowego i rzeczowego, a tym samym ich transformację. W interesującym nas kontekście, jedności funduszu własności państwowej, działania te /prawo do wstrzymania się od obrotu/ są irracjonalne bowiem gra 0-1 /przegrywa-wygrywa/ nabiera sensu jedynie w przypadku prowadzenia jej między odrębnymi funduszami własności¹¹⁷. Natomiast w przypadku dominacji sektora państwowego podstawowe funkcje tej instytucji nie są praktycznie realizowane.

Prawo do darowania.

Wymiar niekompletności tego prawa ściśle skorelowany jest z niekompletnością prawa

przedstawiony zostanie w roz.4.

¹¹⁷ *Podobny charakter, choć rozgrywający się na innych prawach własności, ma konkurencja cenowa firm polskich na rynkach zagranicznych. W tym przypadku szczególnie widać irracjonalność gry rynkowej przedsiębiorstw znajdujących się wewnątrz tego samego funduszu własności.*

do zbycia. Dodatkowo pogłębia go fakt wynikający z nieodpłatnego charakteru przekazywania przedmiotu własności. W znaczny sposób wzrasta ostrość kontroli proceduralnej, co w kontekście jej wieloznaczności znacznie ogranicza skłonność podmiotów decyzyjnych do korzystania z prawa do darowizny szczególnie w odniesieniu do transferu z własności państwowej do prywatnej /niepaństwowej/. Ograniczona możliwość wykorzystania tego prawa jako szeroko rozumianej działalności marketingowej nie pozwala na osiągnięcie niewymiernych /co najmniej niebezpośrednich wymiernych/ korzyści długofalowych związanych m.in. z public relation.

Prawo do przekazania w dzierżawę.

Niekompletność możliwych działań prawnych ma dwie płaszczyzny.

Po pierwsze – Niekompletność innych częściowych praw własności znacznie utrudnia sam proces dzierżawy. W szczególności tyczy to sformułowania jasnych zasad ochrony podmiotu dzierżawiącego¹¹⁸. W rzeczywistości jest to operacja skoncentrowana na materialnych aspektach sposobu użytkowania przedmiotu dzierżawy. Natomiast niemożliwe jest oparcie prawa do ochrony na prawach własności, gdyż są one niekompletne i nieprecyzyjne. W najbardziej skrajnym przypadku niemożliwe jest wykorzystanie konstrukcji emfiteuzy¹¹⁹, zabezpieczającej interesy podmiotu dzierżawiącego zarówno obecnie jak i w przyszłości dzięki prawu do dziedziczenia.

Po drugie – Przypisanie danej funkcji, w tym przypadku dzierżawy, do przedmiotu nie zaś do podmiotu uprawnionego do skorzystania z prawa do dzierżawy powoduje, iż zanika możliwość obrotu tym prawem¹²⁰. Powoduje to, iż kategoria ta ma charakter jedynie materialno-użytkowy. Oznacza to, iż dochód ogranicza się do różnicy między kosztem czynszu dzierżawnego, a przychodami uzyskanymi w wyniku produkcyjno-usługowego wykorzystania przedmiotu dzierżawy. Zanika natomiast możliwość uzyskania dochodu rozumianego jako różnica między kosztem nabycia, a ceną uzyskaną w wyniku zbycia tego prawa. Ułomność tego prawa powoduje również niekompletność prawa do obciążenia. Zanika bowiem szansa wykorzystania praw do dzierżawy jako zabezpieczenia zaciąganych zobowiązań. Fakt ten znacznie zubaża możliwości finansowe inicjacji przedsięwzięć inwestycyjnych tym samym ograniczając liczbę potencjalnych wariantów działania.

¹¹⁸ Np. na wzór prawa niemieckiego chroniącego dzierżawiącego od samowoli dzierżawcy.

¹¹⁹ Pomimo podobieństwa kategoria emfiteuzy nie jest tożsama z prawem użytkowania w rzeczy.

¹²⁰ Podstawą prawa do dzierżawy jest ograniczone prawo rzeczowe – użytkowanie –, które w myśl Kodeksu Cywilnego [30] art.254. jest niezbywalne również w stosunku do prywatnych praw własności.

Prawo do dziedziczenia.

W przypadku własności państwowej jest to prawo charakteryzujące się najgłębszym stopniem niekompletności, bowiem zanika ono stuprocentowo. Mówiąc o dziedziczości mamy na myśli jej ekonomiczno–motywacyjno–prawny charakter. Z takim pojmowaniem prawa do dziedziczenia nie mają nic wspólnego pojęcia dziedziczości politycznej /partii politycznej czy narodu/ czy biurokratyczno–administracyjnej. W tym drugim znaczeniu nie zmienia sytuacji fakt restytuowania Skarbu Państwa jako instytucji–właściciela środków produkcji. Funkcjonowanie jego bowiem jako odrębnej osoby prawnej nie jest wystarczającym warunkiem odczuwania skutków działalności gospodarczej. Restytucja instytucji Skarbu Państwa¹²¹ konieczna jest natomiast w celu zracjonalizowania operatywnego zarządu przede wszystkim poprzez uporządkowanie uprawnień decyzyjnych wewnątrz hierarchicznej, niekompletniej i niewyłącznej struktury praw własności. Nie ma to niestety nic wspólnego z prawem do dziedziczenia.

Konsekwencji zaniku dziedziczości praw własności nie można przecenić. Wydawałoby się, iż ewentualne negatywne skutki dają się sprowadzić do pewnych konsekwencji mających nastąpić w przyszłości, a dzięki temu nie mających wpływu na bieżące funkcjonowanie firmy. Jest to jednak błędna opinia. Nie istnieje bowiem zarówno przyszłość bez terażniejszości jak i terażniejszości bez przyszłości. Samo pojęcie przyszłości z punktu widzenia podmiotu decyzyjnego jest kategorią względną. Każda sekunda wyprzedzająca chwilę obecną już jest przyszłością, zaś przyszłość odległa /realnie takie pojęcie trudno zdefiniować/ nie ma żadnego sensu bez uwzględnienia właśnie tych sekund, minut czy lat z których się składa. Oznacza to, iż prawo dziedziczenia jest warunkiem koniecznym zachowania łączności między terażniejszością i przyszłością. Brak korelacji między terażniejszością i przyszłością, musi wpływać negatywnie na racjonalność działalności gospodarczej która ze swej istoty jest w naturalny sposób ukierunkowana na przyszłość mimo terażniejszości podejmowanych decyzji. W ten sposób możemy stwierdzić, iż dziedziczość z punktu widzenia motywacji jest gwarantem metodologicznej racjonalności podejmowanych decyzji w przedsiębiorstwie. W kontekście terażniejszości i przyszłości, w obrębie własności państwowej, reprodukcja rozszerzona nie jest odczuwana jako przyrost wartości /posiadania/ ani też reprodukcja zwięziona czy dekapitalizacji jako utrata wartości czy koszt. Brak podmiotu odczuwającego zarówno koszt /straty/ jak i dochody /zyski/ podważa sens i racjonalność prowadzonej działalności gospodarczej w kontekście reprodukcji kapitału¹²².

¹²¹ Patrz również do roz.5.

¹²² Twierdzenie te nie podważa naturalnie sensu działalności gospodarczej w kontekście zaspokajania potrzeb społecznych. Takie podejście do działalności gospodarczej oznaczałoby naturalnie zmianę spojrzenia na procesy gospodarcze zarówno w kontekście motywacyjnym

3.4. RACJONALNOŚĆ DZIAŁALNOŚCI GOSPODARCZEJ PRZY STRUKTURZE PRAW PAŃSTWOWEJ WŁASNOŚCI.

Obecnie konieczne jest wprowadzenie nowych elementów umożliwiających syntetyczną analizę wpływu struktury praw własności na racjonalność działalności gospodarczej przedsiębiorstwa państwowego.

W pierwszym kroku wprowadźmy tzw. kwadrat Friedmana opisujący racjonalność wydatkowania środków finansowych.

*Kwadrat M.Friedmana–Racjonalność
wydatkowania środków finansowych.* *Tabela nr.3.*

<i>Czyje? Kto?</i>	<i>Moje</i>	<i>Czyjeś</i>
<i>Ja</i>	<i>A</i>	<i>C</i>
<i>Ktoś</i>	<i>B</i>	<i>D</i>

*Zródło: opracowanie własne
na podstawie [14].*

Powyższa tabela przedstawia 4 możliwe przypadki wydatkowania środków finansowych /pieniędzy i kapitału/ przy czym kolumny dotyczą–podmiotów praw własności ,zaś wiersze– podmiotów decyzyjnych:

- Ad.A. "Ja" wydatkuję "Moje" środki finansowe.*
- Ad.B. "Ktoś" wydatkuje "Moje" środki finansowe.*
- Ad.C. "Ja" wydatkuję "Czyjeś" środki finansowe.*
- Ad.D. "Ktoś" wydatkuje "Czyjeś" środki finansowe.*

Dokonując opisu i oceny racjonalności wydatkowania środków finansowych koniecznym

jak i kategorii racjonalności.

jest poczynienie kilku uwag interpretacyjnych dotyczących pojęć : "Ja" , "Ktoś" , "Moje" , "Czyjeś".

Pojęcie "Ja" nie należy utożsamiać jedynie z sytuacją ,gdy konkretnie Ja podejmują decyzję o sposobie wydatkowania środków finansowych. Należy pojęcie to traktować szerzej tzn.do przypadków ,w których jednoznacznie daje się zdefiniować /z imienia ,nazwiska i adresu/ stały podmiot decyzyjny. W ten sposób pojęcie "Ktoś" interpretować należy jako przypadek braku stałości oraz trudności w zdefiniowaniu podmiotu decyzyjnego. Analogicznie "Moje" rozumieć należy jako możliwość jednoznacznego przypisania praw własności /danych środków finansowych/ do konkretnego tj.zdefiniowanego podmiotu. W tym znaczeniu "Czyjeś" sprowadza się do pojęcia środków finansowych /np. państwowych¹²³/ w stosunku ,do których trudno określić korelację między prawami własności ,a podmiotem decyzyjnym.

Uwzględniając powyższą interpretację ,w celu oceny racjonalności wydatkowania środków finansowych możliwym jest postępowanie dwojakie:

- dokonanie analizy opartej o intuicję,
- dokonanie analizy o charakterze syntetyzującym wnioski.

Drugi rodzaj analizy nie jest narazie możliwy ,wymaga bowiem wprowadzenia dodatkowych elementów ,dlatego też aktualnie kilka uwag w kontekście intuicyjnych kryteriów oceny.

Apriorycznie możemy stwierdzić ,iż najwyższa racjonalność podejmowania decyzji osiągnana jest w sytuacji gdy "Ja" wydatkuję "Moje"/tj. własne/ środki finansowe. Najniższą racjonalność zaś w sytuacji ,gdy "Ktoś" decyduje o "Czyichś" funduszach. Powyższa ocena opiera się na intuicyjnym założeniu ,iż najlepszym /najgorszym/ gwarantem racjonalności jest ścisła /lub jej brak/ korelacja między własnością i prawem do decydowania. Sytuacje "Ktoś" – "Moje" oraz "Ja" – "Czyjeś" wstępnie należy określić jako znajdujące się między skrajnymi rozwiązaniami. Nie są one jednakże tożsame. Przypadek "Ktoś" – "Moje" odnosi się do przypadku oddzielenia własności od zarządzania i dzięki istnieniu praw własności do kapitału /akcji ,udziałów/ możliwe jest bezpośrednie bądź pośrednie¹²⁴ sprawowanie kontroli podejmowanych decyzji. Przypadek drugi "Ja" – "Czyjeś" nie jest prostym odwróceniem powyższej sytuacji. Choć również i tutaj brak jest jedności praw własności z uprawnieniami decyzyjnymi ,to decydujący wpływ na ograniczenie racjonalności ma fakt braku precyzyjnie określonych podmiotowo praw własności w stosunku do kapitału /"Czyjs"/. Wtórnie powoduje to nieokreśloność uprawnień decyzyjnych podmiotu "Ja". Tym samym niemożliwe jest określenie podmiotu odpowiedzialności i systemu kontroli. Z powyższych rozważań wy-

¹²³ Nie wyczerpuje to naturalnie możliwych wariantów. Będąc bardziej precyzyjnym dotyczy to każdego funduszu o charakterze publicznym /np.komunalnym/.

¹²⁴ Bezpośrednie dzięki uprawnieniom decyzyjnym umocowanych na akcjach lub udziałach. Pośrednie dzięki wykorzystaniu oddziaływania wtórnego rynku kapitałowego.

nika możliwość wypełnienia treścią pól kwadratu Friedmana.

*Kwadrat M.Friedmana–Racjonalność
wydatkowania środków finansowych
przy uwzględnieniu systemu własności.*

Tabela nr.4.

<i>Czyje? Kto?</i>	<i>Moje</i>	<i>Czyjeś</i>
<i>Ja</i>	<i>A czysta własność prywatna</i>	<i>C możliwość apriopracji funduszy publicznych np.państwowych</i>
<i>Ktoś</i>	<i>B własność na częściach ułankowych</i>	<i>D czysta własność państwowa</i>

System własności prywatnej¹²⁵. System własności państwowej.

Źródło: opracowanie własne.

Dla analizy własności państwowej obszarem zainteresowania są pola prawej kolumny

¹²⁵

Kolumna pierwsza opisująca przypadki wydatkowania środków finansowych wewnątrz systemu własności prywatnej pozostaje poza zainteresowaniem pracy. W celu prawidłowej interpretacji kwadratu Friedmana koniecznym jest jednak dokonanie jednej istotnej uwagi. Dotychczasowa analiza sugeruje, iż rozwiązania znajdujące się wewnątrz pola–A–cechują się wyższym poziomem racjonalności aniżeli pola–B. Jest to prawda jedynie na poziomie analizy jednoczynnikowej. W chwili uwzględnienia czynników dodatkowych takich

jak: orga–

nizacja czy innowacje /jako czynników produkcji/ sytuacja ulega skomplikowaniu, bowiem z jednej strony stanowią one wymóg współczesnej gospodarki, z drugiej zaś rekompensują /choć nie w pełni/ m. im. oddzielenie własności od zarządzania. W takim ujęciu analiza, również w odniesieniu do własności państwowej, musiałaby zostać skoncentrowana na zjawiskach specjalizacji na czynnikach produkcji /i prawach własności do nich/ i ich kooperacji.

kwadratu. Dotychczas opisany kwadrat M.Friedmana wyczerpuje ,teoretycznie ,możliwe kombinacje własnościowo–decyzyjne. Dla własności państwowej modelowy kwadrat należałoby uzupełnić dodatkowym wierszem ,określającym podmiot decyzyjny jako "Nikt". Odnosi się to do szeregu przypadków ,w których Nikt ,w hierarchicznej ,rozproszonej strukturze własności państwowej ,nie jest uprawniony do podjęcia decyzji o sposobie wykorzystania środków finansowych. Będzie to niezmiernie ważne przy przejściu do analizy praw własności.

Rozszerzony kwadrat M.Friedmana–Racjonalność

wydatkowania środków finansowych.

Tabela nr.5.

Czyje? Kto?	Moje	Czyjeś
Ja	A czysta własność prywatna	C możliwość apriopracji funduszy publicznych np.państwowych
Ktoś	B własność na częściach ułamkowych	D czysta własność państwowa
Nikt	brak możliwości celowego wykorzystania środków finansowych w konsekwencji prawa negatywnego tzw.słaba własność prywatna	brak możliwości celowego wykorzystania środków finansowych w konsekwencji prawa pozytywnego

System własności
prywatnej.

System własności
państwowej.

Zródło: opracowanie własne.

W każdym systemie własności /poza koncepcją anarchistyczną/ istnieje ograniczenie co do alternatywnych sposobów wykorzystania /wydatkowania/ środków finansowych. Ograniczenia te nie mają jednakże tożsamego charakteru. Wynikają one bowiem ,jak starano się wykazać w punkcie

3.1. „z jedynie możliwych podejść w konstrukcji prawa gospodarczego. Ograniczenie typu negatywnego polega na innumerycznym zakazie określonych sposobów zastosowania środków finansowych /ochrona środowiska, dane typy operacji finansowych, monopol państwa itp./ . Pozostały zakres decyzyjny /nie wymieniany/ znajduje się wewnątrz pól A i B. Sytuacja w przypadku systemu własności państwowej przedstawia się dokładnie odwrotnie. Wewnątrz pól C i D znajdują się precyzyjnie określone możliwe sposoby wykorzystania środków finansowych¹²⁶, w polu F pozostałe /niewymienione/ alternatywy wydatkowania środków finansowych.

Prowadzenie działalności gospodarczej nierozdzielnie łączy się z wyborem alternatywnych sposobów wydatkowania środków finansowych. Drugą stroną procesu wykorzystania funduszy finansowych, obok ich aspektu materialnego, są prawa własności zarówno do kapitału finansowego jak i dzięki niemu nabywanego kapitału rzeczowego. Poprawność analizy racjonalności struktury państwowych praw własności wymaga kolejnego zabiegu, polegającego na jej "nałożeniu" na kwadrat Friedmana.

Kwadrat M.Friedmana opisujący niekompletność i niewyłączność państwowych praw własności.

Tablica nr.6.

<i>Czyje? Kto?</i>	<i>Moje</i>	<i>Czyjes /państwowe/</i>
<i>Ja /organy przedsiębiorstwa/</i>		<i>{1, 2} C <3, 4, 5, 6, 7, 8, 9, 10, 11, 12></i>
<i>Ktoś /organy państwa</i>		<i>{1} D <3, 4, 5, 7, 8, 10, 11, 12></i>

¹²⁶

Faktu tego nie zmienia [76], która określa, iż wszystko co niezabronione jest dozwolone. Ustawa ta jest bowiem sprzeczna, w swej idei, z normami prawnymi regulującymi funkcjonowanie przedsiębiorstw państwowych. Sytuacja ta powoduje niejasność interpretacyjną, w kontekście równouprawnienia sektorów, przepisów i permanentną ich modyfikację co podważa zasadę "stałości reguł gry". Próba równorzędnego traktowania wszystkich sektorów odbija się więc na całokształcie przepisów regulujących funkcjonowanie gospodarki. Patrz również roz 5.

Nikt		{1,2} F <3,4,5,6,7,8,9,10,11,12> /13/
------	--	---

Źródło: opracowanie własne.

Legenda¹²⁷:

- {...}-nieznacznie niekompletne częściowe prawo własności,*
- <...>-znacznie niekompletne częściowe prawo własności,*
- /.../-całkowicie niekompletne częściowe prawo własności.*

Nalożenie praw własności na kwadrat Friedmana wymagało dokonania dwóch zabiegów:

Po pierwsze – zastąpienia pieniądza jako podstawy analizy praw własności do przedmiotu własności. Zabieg ten możliwy jest, gdyż w tradycyjnym kwadracie Friedmana jest pieniądz, czyli właściwie prawa własności do niego. Obecna analiza jest jedynie poszerzona o inne towary poza pieniądzem, który również jest, choć specyficznym /m.in. ekwiwalentem wymiany/, towarem.

Po drugie – transformacji, co nie jest w pełni zgodne z tradycyjnym kwadratem, podmiotów decyzyjnych. Zabieg ten polega na transformacji podmiotów – "Ja" w "organy przedsiębiorstwa" oraz "Ktoś" w "organy państwa". Uzasadnienia dokonania takiego zabiegu należy poszukiwać w stopniu zdefiniowania /określenia/ oraz ciągłości podmiotowej procesów decyzyjnych w hierarchicznej strukturze własności państwowej¹²⁸.

¹²⁷ Kolejnym numerom przypisano następujące częściowe prawa własności:

- {1}-prawo zarządzania lub/i przekazania praw zarządzania,*
- {2}-prawo zużycia,*
- <3>-prawo do zniszczenia lub porzucenia,*
- <4>-prawo do przekształcenia,*
- <5>-prawo do ochrony,*
- <6>-prawo do użytkowania,*
- <7>-prawo do zaniechania użytkowania,*
- <8>-prawo do uzyskiwania dochodów,*
- <9>-prawo do obciążenia,*
- <10>-prawo do zbycia,*
- <11>-prawo do dokonania darowizny,*
- <12>-prawo do przekazania w dzierżawę,*
- /13/-prawo dziedziczenia – przekazania w spadku.*

¹²⁸ "Ja" –/"organy przedsiębiorstwa"/ są z punktu widzenia poszczególnych indywiduów precy-

Powyższa transformacja kwadratu Friedmana umożliwia prezentację zjawiska niewyłączności /szczególnie rozproszoneści/ i niekompletności praw własności oraz stanowi element konieczny dla sformułowania wniosków o charakterze syntetyzującym. Próba klasyfikacji poszczególnych częściowych praw własności do odpowiednich "pól" drugiej kolumny obciążona jest grzechem subiektywizmu. Całkowita jednoznaczność klasyfikacyjna nie jest możliwa ze względu na brak ostrości rozstrzygnięć regulacji prawnych co jest naturalną cechą własności państwowej. Analizując tak opisane "pola" kwadratu zauważalne jest istnienie trzech klas częściowych praw własności:

Pierwsza klasa to prawa ;które w sposób nieznaczny są ograniczone /niekompletne/,

Druga klasa to prawa ;które co prawda istnieją lecz stopień ich ograniczenia /niekompletności/ jest znaczny lub bardzo wysoki.

Trzecia klasa to prawo ;które w gospodarce państwowej uległo całkowitemu zanikowi.

Kryteria według których dane częściowe prawo zostało zakwalifikowane do jednej z trzech w/w klas opierają się na:

–/głównie/ materialnym charakterze działalności gospodarczej własności państwowej,

–konieczności zastosowania podejścia pozytywnego w procesie konstrukcji praw własności.

Kryterium pierwsze odnosi ,w szczególności ,do klasy pierwszej. Jest ono ściśle powiązane z ideą funkcjonowania własności państwowej. Nie przypadkowo do niej zaliczyć należy prawo zarządzania... i prawo zużycia ,najmniej niekompletne. Te dwa częściowe prawa własności ściśle związane są jedynie z materialnym aspektem prowadzenia działalności gospodarczej ,do której przystaje marksistowsko–leninowska koncepcja widzenia świata i podażowa teoria tworzenia dochodu narodowego. W tym momencie należy z całą stanowczością rozwiać iluzję ,iż wystarczy zanegować sferę ideologiczną ,a automatycznie uzyska się nową jakość. Własność państwowa była gwarantem realizacji materialistycznej koncepcji socjalizmu /komunizmu/. Pomimo zmian politycznych pozostała ona głównym ,choć nadkruszonym ,filarem polskiej gospodarki powodując ,iż dalej realizowana jest /pomimo odmienności frazeologii/ materialistyczna koncepcja widzenia świata gdyż tylko taka może być przez własność państwową urzeczywistniona. Tak więc nie przypadkowa jest koncentracja uwagi własności państwowej na zarządzaniu materialnym zużyciem przedmiotu własności ,w celu tworzenia wartości dodatkowej ,definiując przewrotnie cel w nomenklaturze marksistowskiej.

Kryterium drugie wiąże się z częściowym prawem własności zakwalifikowanym do trzeciej klasy. Konstrukcja własności państwowej powoduje bowiem całkowity zanik podmiotowego

zynniej definiowalne oraz o wyższym poziomie "stałości" /ciągłości/.

"Ktoś"–/"organy państwa"/ w rozumieniu Szkoły są niedefiniowalne /jako podmiot praw własności/ przy niskim poziomie podmiotowej "stałości" /ciągłości/.

prawa dziedziczenia. To zwrótnie wymusza konstrukcję prawa gospodarczego w oparciu o podejście pozytywne, które to pozwala na jego pominięcie.

Koncentracja uwagi na jednym /kryterium pierwszej/, przy zaniku prawa dziedziczenia powoduje powstanie klasy drugiej dotyczącej praw istniejących lecz o znacznym bądź wysokim stopniu niekompletności.

Teoretycznie, co próbowano dokonać w pracy, możliwym jest wyodrębnienie i zdefiniowanie cząstkowych praw własności, w rzeczywistości są one ze sobą tak ściśle powiązane, iż co najwyżej można mówić o pewnych wiązках praw własności. W ten sposób stopień kompletności poszczególnych cząstkowych praw uzależniony jest od poziomu kompletności pozostałych. Wpływa to na fakt, iż syntetyczny poziom niekompletności jest znacznie wyższy aniżeli wynikałoby to z prostego zsumowania niekompletności poszczególnych praw własności.

Podsumowując dotychczasowy przegląd cech niewyłączności i niekompletności możliwe jest sformułowanie syntetycznych wniosków dotyczących:

1/cechy kompletności,

2/cechy niewyłączności.

Ad.1. W odniesieniu do cząstkowych praw własności państwowej wyraźnie zauważalnym jest:

– Całkowity brak kompletnych cząstkowych praw własności, co oznacza, iż wszystkie one są w pewnym stopniu niekompletne.

– Całkowity zanik prawa dziedziczenia.

– Znaczne ograniczenie kompletności pozostałych praw własności.

Powyższe wpływa na racjonalność procesów gospodarczych poprzez:

A/ Konieczność prawnego pogłębienia stopnia niekompletności.

B/ Ograniczenie liczby alternatywnych sposobów działania.

C/ Zanik tradycyjnych w gospodarce prywatnej interesów, co powoduje ułomność systemu motywacyjnego.

Ad.A/ Zwiększenie stopnia niekompletności praw własności ponad poziom wynikający z istoty własności państwowej, choć wydaje się być irracjonalne staje się koniecznością¹²⁹. Przykładowo – zanik prawa dziedziczenia, co jest naturalne dla własności państwowej, powoduje konieczność dokonania regulacji prawnych /w podejściu pozytywnym sprowadza się do zaniechania regulacji prawnych/ mających na celu wyeliminowanie, bezpośrednio, prawa do zniszczenia lub porzucenia czy też, pośrednio, prawa do obciążenia¹³⁰.

¹²⁹ Problem ten w kontekście działań deregulacyjnych przedstawiony zostanie w roz. 5.

¹³⁰ Problem "wykraczania" obowiązujących regulacji prawnych /uprawnień/ poza poziom na-

Ad.B/ Naturalny dla własności państwowej stopień niekompletności ,pogłębiony koniecznością dodatkowego ograniczenia praw własności ,oznacza zmniejszenie ilości alternatywnych sposobów działania. Wysoki poziom niekompletności powoduje koncentrację działalności gospodarczej głównie na materialnym wykorzystaniu przedmiotu własności. Ograniczenie liczby alternatyw wpływa na spadek racjonalności gospodarowania poprzez sprowadzenie możliwości uzyskiwania dochodu do jedynie materialnego użytkowania i zużycia przedmiotu własności.

Ad.C/ Zawężenie ilości możliwych alternatyw działania oznacza automatycznie zanik odpowiadających im grup interesów¹³¹. Wtórnie oddziałuje to na racjonalność poprzez ułomność systemu motywacyjnego ,którego podłożem są właśnie interesy.

Ad.2. Niekompletność praw własności nie wyczerpuje ułomności własności państwowej. Drugą istotną ,z punktu widzenia racjonalności gospodarowania ,jej cechą jest niewyłączność. Dotychczasowa analiza uprawnia do stwierdzenia ,iż niekompletne cząstkowe prawa własności podlegają rozproszeniu wewnątrz hierarchicznej struktury własności państwowej przy czym:

Po pierwsze–Pomijając prawa–zużycia ,użytkowania i obciążenia /przypisane wyłącznie przedsiębiorstwu/–wszystkie pozostałe ,wyluczając prawo dziedziczości ,charakteryzują się rozproszennością pomiędzy różne szczeble decyzyjne.

Po drugie–Charakter rozproszenności jest nieostry /nieoznaczony/ tzn. nie jesteśmy w stanie w sposób precyzyjny i jednoznaczny określić zakres uprawnień decyzyjnych poszczególnych szczebli decyzyjnych.

Powyższe powoduje szereg negatywnych skutków ,które choć w różnym stopniu ,ujemnie oddziałują na racjonalność działalności gospodarczej. Zaliczyć do nich należy w szczególności:

1/ Wydłużenie procesów decyzyjnych jako konsekwencji konieczności ,w wielu przypadkach uzyskania zgody wszystkich organów przedsiębiorstwa.

2/ Wtórne /poza wpływem cechy niekompletności/ ograniczenie możliwych alternatyw działania w sytuacji konieczności akceptacji decyzji przez różne szczeble decyzyjne zarówno z wewnątrz jak i spoza przedsiębiorstwa.

3/ Niejasność zakresu i stopnia odpowiedzialności poszczególnych podmiotów decyzyjnych

4/ Niemożność ,co jest konsekwencją powyższego ,stworzenia spójnego i co ważniejsze naturalnego tj.wpełni opartego na prawach własności ,a nie procesie pracy ,systemu motywacyjnego.

5/ Przypadki braku podjęcia działań w konsekwencji braku skorelowania ich z naturalnym systemem motywacji.

turalny dla własności państwowej poruszony zostanie w roz.5.

¹³¹ *W takim ujęciu mamy do czynienia z pierwotnością alternatyw w stosunku do grup interesów. W gospodarce ograniczonej negatywnie relacja ta ma głównie charakter odwrotny.*

6/ *Możliwość podejmowania działań ,których negatywne skutki trudne są do rozliczenia w sytuacji systemu motywacji opartego na pracy /chodzi tu o możliwość tworzenia pozorów–"chciałem dobrze ,a nie wyszło"/.*

7/ *Konieczność permanentnego poprawiania regulacji prawnych ,co powoduje ich "inflację" oraz niemożność utrzymania "stałych reguł gry".*

8/ *Konieczność odwoływania się do mechanizmów tzw.regulacji ręcznej w sytuacjach wykraczających poza systemowe regulacje prawne¹³².*

9/ *Woluntaryzm decyzyjny jako konsekwencja w/w konieczności.*

10/ *Konieczność omijania prawa /na wszystkich szczeblach decyzyjnych/ ,w sytuacji gdy nie uwzględnia ono wzrostu różnorodności rzeczywistości gospodarczej.*

11/ *Nieposzanowanie prawa ,co przy nikłym stopniu jego egzekucji prowadzi do anarchii.*

Chwila analizy w/w skutków cechy niewyłączności karze zastanowić się nad dwoistością ich charakteru. Z jednej strony wzmacniają się one nawzajem ,z drugiej zaś tworzą wrażenie permanentnej sprzeczności między sobą. Jest to kolejna cecha własności państwowej ,powodująca sytuację ,w której przeciwdziałanie jednym negatywnym skutkom sprzyja automatycznie pojawieniu się innych. Tworzy to sytuację zakłętego koła ,którego przerwanie nie jest możliwe ,a optymalizacja funkcjonowania sektora państwowego ogranicza się do wyboru mniejszego zła.

Odejście od intuicyjnej analizy przypadków wymaga wprowadzenia dodatkowych elementów ,które conajmniej przybliżą nas do uzyskania bardziej obiektywizowanych wniosków syntetyzujących. Zabiegi te będą miały charakter kilkustopniowy tak aby dokonać przejścia od głównego twierdzenia szkoły Property Rights do zmatematyzowanej "funkcji" określającej racjonalność wykorzystywania środków ,która następnie zostanie nałożona na kwadrat Friedmana.

Pierwszym krokiem niech będzie przypomnienie pierwszego twierdzenia Szkoły ,które stwierdza ,iż wartość zasobów jest dla aktorów zależna od ich praw własności do tych zasobów. Oznacza to ,że ocena alternatyw zastosowania tychże zasobów jest zależna od praw działania podmiotów decyzyjnych. Fakt ten determinować musi odmienną alokację zasobów ,a tym samym jej racjonalność ,w zależności od typu struktury praw własności.

Drugim elementem jest zdefiniowanie przez Szkołę kategorii praw własności jako szansy podejmowania efektywnych decyzji o sposobie użytkowania danego dobra. W powyżej zacytowanej definicji praw własności kluczowym elementem ,w kontekście aktualnej analizy jest pojęcie szansy ,które w probabilistyce koherentne jest z pojęciem prawdopodobieństwa. Miarą wykorzystania /efektywności decyzji/ szansy jest bowiem stopień prawdopodobieństwa możliwości wystąpienia danego

¹³² *Niechęć danej ekipy administracyjno-politycznej stosowania tego typu regulacji nie podważa obiektywnej konieczności jej realizacji.*

podmiotu w określonej sytuacji decyzyjnej.

Trzecim aksjomatem wymagającym określenia jest istota działalności gospodarczej.

Z punktu widzenia celu rozważań jej istotę należy sprowadzić do następujących twierdzeń:

–Istnieje ścisły związek między pojęciem działalności gospodarczej i kategorią praw własności. Związek ten opiera się na tożsamości praw własności z prawami działania. Oznacza on bowiem, iż **istotą działalności gospodarczej jest dokonywanie operacji /wykorzystanie szansy/ na prawach własności**.

–Decyzje dotyczą /pierwotnie/ sposobu wykorzystania środków finansowych, będących w zasięgu, a nie tylko w dyspozycji decydenta.

–Decyzje podejmowane są w celu maksymalizacji użyteczności z punktu widzenia decydenta¹³³.

Generalnie można stwierdzić, iż **prowadzenie działalności gospodarczej polega na podejmowaniu decyzji w oparciu o prawa działania /prawa własności/ co do alternatywnych sposobów wydatkowania środków finansowych w celu maksymalizacji użyteczności**¹³⁴.

Wprowadzenie powyższych elementów pozwala na kolejne stwierdzenie:

–Proces oceny racjonalności procesów gospodarczych wymaga uwzględnienia **wartości oczekiwanej podejmowanych decyzji wyznaczonej poziomem prawdopodobieństwa efektywnego decydowania aktora w danej strukturze własności o wyborze alternatywnego użytkownika przyszłego strumienia dochodów w stosunku do analogicznego prawdopodobieństwa dla czystej własności prywatnej przy zadanej wartości oczekiwanej strumieni finansowych dla jednostki będącej czystym /jednoosobowym/ właścicielem**.

Powyższe twierdzenie możemy zapisać za pomocą wzoru¹³⁵:

$$K = X \times \frac{P_2}{P_1}; \text{gdzie:}$$

K – miara zgodności wartości oczekiwanej podejmowanych działań na prawach własności,

¹³³ Twierdzenie to istotne jest z punktu widzenia systemu motywacji, nie jest natomiast warunkiem wystarczającym dla określenia danej działalności gospodarczej mianem racjonalnej.

¹³⁴ Takie ujęcie działalności gospodarczej pomija milczeniem proces produkcyjny dóbr i usług koncentrując swą uwagę na inicjacji –wydatkowaniu kapitału /najczęściej obcego/–oraz celowości –maksymalizacji użyteczności. Proces produkcyjny zarówno nie jest warunkiem koniecznym prowadzenia działalności gospodarczej, a co ważniejsze stanowi najwyżej srodek realizacji celu.

¹³⁵ [71]s.11.

X – wartość przyszłych strumieni dochodów w przypadku czystej własności prywatnej – z teorii użyteczności krańcowej przyjęto $X=1$,

$P2$ – prawdopodobieństwo /szansa/ efektywnego decydowania aktora o użytkowaniu przyszłego strumienia dochodów /tj. prowadzenia działalności gospodarczej/ w danej strukturze w praw własności,

$P1$ – j.w. w odniesieniu do czystej struktury praw własności przy założeniu kompletności praw własności oraz pełnej ciągłości podmiotowej procesów decyzyjnych włączając w to prawo dziedziczenia. Do analizy przyjęto $P1=1$ dzięki powyższym założeniom.

Założenia co do poziomu wartości oczekiwanej wynikają z twierdzeń szkoły Property Rights korzystającej z teorii użyteczności krańcowej / $X=1$ / oraz prawdopodobieństwa $P1$ / $P1=1$ / co jest konsekwencją przyjęcia go jako wzorca. Miara zgodności /jedności/ / K / tak więc jest wprost proporcjonalna do poziomu prawdopodobieństwa $P2$.

Do czynników wpływających na prawdopodobieństwo $P2$, dzięki którym możliwa jest interpretacja w/w "funkcji", zaliczyć należy:

- stopień niekompletności praw własności charakterystyczny dla danego typu własności,
- ograniczenie kompletności dokonywane przez państwo wkraczające na prawa własności lecz nie będące na nich umocowane,
- stopień niewyłączności wyznaczony poziomem i charakterem rozproszonej własności charakterystycznym dla danego typu własności.

W przypadku czystej własności prywatnej poziom prawdopodobieństwa $P2$ zbliża się do wzorcowego prawdopodobieństwa $P1$ tj. do jedności /1/. Natomiast przyjmując, co jest możliwe wyłącznie z teoretycznego punktu widzenia, iż państwo /"nocny stróż"/ nie ogranicza w jakikolwiek sposób praw własności, $P2$ staje się wzorcem $P1$, co oznacza, iż "funkcja" równa jest jedności. Czyli, że istnieje z punktu widzenia momentu podejmowania decyzji pełna zgodność między teraźniejszością /zakładanym poziomem wartości oczekiwanej/ i przyszłością /możliwym do osiągnięcia poziomem wartości oczekiwanej/. Fakt ten ma decydujące znaczenie dla systemu motywacyjnego, gdyż miara jedności wartości oczekiwanej / K / determinuje / $K \rightarrow RS$ / apriorycznie racjonalność środków wykorzystywanych do osiągnięcia zaplanowanych działań.

Przypadek równości $P2=P1$ ma charakter czysto teoretyczny, w rzeczywistości w czystej postaci nie występuje. Nawet w odniesieniu do czystej własności prywatnej występuje ograniczenie praw własności. Decydującą rolę odgrywa tu zakres i sposób oddziaływania państwa na działalność podmiotów gospodarczych. Zakres interwencjonizmu państwa w krajach kapitalistycznych jest bardzo zróżnicowany zarówno w odniesieniu do całej gospodarki, poszczególnych branż jak i przekrojów czasowych. W przypadku jednak rozwiniętych państw kapitalistycznych cechą wspólną jest nieznaczne ograniczenie praw własności w sposób negatywny tzn. eliminacji pewnych rozpo-

znanych i uznanych za niepożądane zjawisk /operacji na cząstkowych prawach własności/. W konsekwencji nieznaczny ¹³⁶zakres interwencjonizmu wpływa na fakt, iż P2 dąży do jedności /1/, co oznacza zarówno, że K jak i RS także dążą do jedności /1/. Naturalnie znane są przypadki znacznego wkraczania państwa w sferę prywatnych praw własności /np. zamrożenie płac i cen, ograniczenia w zakresie obrotu towarowego, swobody inwestycyjnej itp./.. Działania te powodują zjawisko deformacji czystej /kompletnej i wyłącznej/ własności prywatnej w tzw. słabą własność prywatną, w której co prawda istnieją prywatne prawa własności lecz są one w znacznej mierze nierealizowalne. Oznacza to, iż czym większe ograniczenie prywatnych praw własności tym niższy poziom prawdopodobieństwa P2, a tym samym K i RS.

Sytuacja komplikuje się znacznie w przypadku tzw. własności na częściach ułamkowych /spółki/. W odniesieniu do nich występuje rozproszenność decyzyjna /niewyłączność przy kompletności praw własności/ oparta na rozdzieleniu własności od zarządzania. Oznacza to konieczność uwzględnienia w analizie prawdopodobieństwa P2 dla dwóch poziomów – zarządczego /uprawnień decyzyjnych umocowanych na cesji/ oraz własnościowego /uprawnień decyzyjnych umocowanych na cząstkowych – i "ułamkowych" – prawach własności/. Upraszczając analizę, tj. pomijając proces dochodzenia do wniosków syntetyzujących można stwierdzić, iż co prawda $P2 \angle P1$ jednakże dzięki kompletności praw własności P2 nie dąży do zera /0/, a raczej do jedności /1/, co analogicznie wpływa na K i RS. Porównanie poziomów racjonalności środków /RS/ czystej własności prywatnej z własnością na częściach ułamkowych nie oznacza wyższości pierwszej nad drugą. Ważnym jest bowiem stwierdzenie, iż racjonalność środków /RS/ nie uwzględnia faktu istnienia /bądź nie/ czynników rekompensujących metodologiczny poziom uwarunkowań własnościowych racjonalności działalności gospodarczej. W przypadku własności na częściach ułamkowych do czynników rekompensujących zaliczyć należy w szczególności:

- wzrost profesjonalizmu zarządzania przedsiębiorstwem,
- wzrost płynności, szybkości i kontroli przepływu oraz transformacji kapitału,
- "uspołecznienie", szczególnie w przypadku publicznych spółek akcyjnych, własności.

W przypadku własności na częściach ułamkowych, aktualne są również uwagi poczynione w stosunku do roli państwa w procesach gospodarczych, co może w krańcowych sytuacjach doprowadzić do słabej własności prywatnej na częściach ułamkowych.

Analiza praw własności przedsiębiorstwa państwowego w oparciu o rozszerzony kwadrat Friedmana może być pogłębiona przez nałożenie na określone "pola" kwadratu "funkcji" – K – opisującej miarę zgodności /jedności/ wartości oczekiwanej.

¹³⁶ Nieznaczny w ujęciu relatywnym tj. w porównaniu ze stopniem różnorodności życia gospodarczego.

Kwadrat Friedmana

z nałożoną "funkcją" – K .¹³⁷

Tabela nr.7.

Czyje? Kto?	Moje /czysta własność prywatna/	Kogoś /własność państwowa/
Ja /organy przedsiębiorstwa/	A $K = X \times P2/P1$ gdzie $P2=1$ to $K=1$ i $RS=1$	C $K = X \times P2/P1$ gdzie $P2 \ll P1$ to jeśli $0 < K \ll 1$ i K dąży do 0 to RS dąży do 0
Ktoś /organy państwa/		D $K = X \times P2/P1$ $P2$ dąży do 0 to K dąży do 0 i RS dąży do 0
Nikt		F $K = X \times P2/P1$ gdzie $P2=0$ oraz $X=0$ lub $X=-1$ to to $K=0$ i $RS=0$ $K=-1$ i $RS=-1$

źródło: opracowanie własne.

Powyższy opis własności państwowej jako "funkcji" miary zgodności wartości oczekiwanej wyznaczającej metodologiczną racjonalność środków wymaga omówienia.

"Funkcja" K – bezpośrednio opisuje wartość oczekiwaną przyszłych strumieni finansowych wyznaczoną prawdopodobieństwem /szansą/ efektywnego decydowania aktora o użytkowaniu przyszłego strumienia dochodów / $P2$ /. Pamiętając o twierdzeniach szkoły Property Rights w anali-

¹³⁷

W polu A/ zaprezentowano niejako dla przeciwwagi własności państwowej "funkcję" dla czystej własności prywatnej przy zerowym poziomie ograniczeń ze strony państwa. Prezentacja kategorii słabej własności prywatnej, własności /w tym słabej/ na częściach ułamkowych nie jest możliwa. Wymagałoby to transformacji kwadratu Friedmana zarówno poprzez dopisanie dodatkowych kolumn dla każdego typu własności jak i zmian interpretacyjnych pojęć "Ja" i "Ktoś".

zie dotyczącej kształtowania się powyższej "funkcji" konieczne jest skoncentrowanie uwagi nie tylko na prawie do dochodu lecz głównie na wszystkich pozostałych cząstkowych prawach własności.

Przyjmując sekwencyjność rozważań, w pierwszym kroku zwrócimy uwagę na charakter czynników wpływających na poziom P_2 w odniesieniu do poszczególnych "pól" własności państwowej.

1. Stopień niekompletności praw własności charakterystyczny dla własności państwowej.

Całkowity zanik /"pole"-F/ prawa dziedziczenia, które tradycyjnie koncentruje skutki wykonywania operacji na wszystkich prawach własności, powoduje zjawisko braku ciągłości teraźniejszości z nawet najbliższą przyszłością. Następuje eliminacja tych elementów cząstkowych praw własności, których kontrola nie jest możliwa gdy nie ma gwaranta racjonalności wykonywania uprawnień. W konsekwencji występuje ułomność /niekompletność/ alternatywnych sposobów prowadzenia działalności gospodarczej. W tym przypadku wartość P_2 równa jest zero /0/ oraz X równa się zero /0/ lub wręcz przyjmuje wartość ujemną. $P_2=0$ oznacza, iż nie istnieje prawdopodobieństwo /szansa/ efektywnego decydowania aktora o użyteczności przyszłego strumienia dochodów, bowiem zanika możliwość podjęcia pewnych typów działań umocowanych na prawach własności. Tym samym wartość przyszłych strumieni dochodów równa się zero, bowiem nie mogą zostać uruchomione mechanizmy decyzyjne umożliwiające ich osiągnięcie. Niemożność podjęcia działań sprawia, że parametr X przyjmuje wartość ujemną /umownie-1/. Brak działań to nie tylko utracone korzyści, ale również poniesienie strat lub zmniejszenie dochodu na operacjach dotyczących innych cząstkowych praw własności.

Stopień niekompletności praw własności w odniesieniu do poszczególnych szczebli zarządzania jest pochodną zarówno poziomu niekompletności charakterystycznego dla danego typu własności /"pole"-F/ jak i rozproszoneści uprawnień decyzyjnych umocowanych na prawach własności /"pola"-C i D/. Fakt ten powoduje, iż P_2 w odniesieniu do określonych organów hierarchicznej struktury własności państwowej może być analizowany dopiero przy uwzględnieniu zjawiska niewyłączności praw własności.

2. Ograniczenie cechy kompletności dokonywane przez państwo wkraczające na prawa własności lecz nie będące na nich umocowane.

Zjawisko to wiąże się ściśle z kategorią państwa prerogatywno-produkującego. Prerogatywność nie oznacza jednakże możliwości zrjonalizowania działalności gospodarczej prowadzonej przez państwo /państwo produkujące/ chociażby poprzez bezpośredni wpływ na parametry ją determinujące. Mamy bowiem do czynienia z dwoistą rolą państwa. Z jednej strony funkcją państwa jest m.in. formułowanie w formie legislacyjnej, wykonawczej i kontrolnej systemowych reguł prowadzenia działalności gospodarczej wszystkich sektorów, z drugiej strony analogiczne określe-

nie zasad, umocowanej na prawach własności, działalności prowadzonej przez samo państwo. Sytuacja ta jedynie pozornie jest wygodna. Ponieważ niemożliwe jest inne niż pozytywne definiowanie państwowych praw własności, nie wszystkie działania na tych prawach zostają zdefiniowane.

Niekompletność praw własności opisana szczególnie zanikiem prawa dziedziczenia zostaje pogłębiona niemożnością regulacji prawnej wszystkich uprawnień decyzyjnych. Brak samokontroli racjonalności decyzyjnej opartej na prawie dziedziczenia nie może być zastąpiony rozwiązaniami symulacyjnymi bowiem takowe nie istnieją.

Trwała niekompletność własności państwowej jest głębsza, aniżeli występująca w odniesieniu do własności prywatnej niekompletność powstała w wyniku stosowania podejścia negatywnego. Występuje bowiem stały konflikt między permanentnym dążeniem do niwelowania niekompletności praw własności, a zachowaniem reguł gry, niezbędnych dla racjonalnych działań gospodarczych¹³⁸.

Powyżej opisane zjawiska wpływają na niższy poziom parametru P2 w "polach" – C i D łącznie, niżby to wynikało z jego zmniejszenia poprzez eliminację stanów uznanych za niepożądane. Innymi słowy /łączenie/ P2 dla własności państwowej jest sumą istniejących szans, które zdefiniowano nie zaś nieoznaczoną ilością szans, które niezdefiniowane pomniejszone są o nieliczne, ściśle określone szanse uznane za niepożądane.

3. Stopień niewyłączności wyznaczający poziom i charakter rozproszoneści praw własności charakterystyczny dla własności państwowej.

Niekompletne prawa własności muszą ulec "rozpisaniu" wewnątrz hierarchicznej państwowej struktury organów decyzyjnych. Natomiast poziom jak i charakter niewyłączności praw własności w decydujący sposób uzależniony jest od przyjętej koncepcji sterowania sektorem państwowym. Możliwym jest tutaj poruszanie się od modelu scentralizowanego do zdecentralizowanego. Prezentacja problemu rozproszoneści praw własności uwzględniająca wszelkie koncepcje sterowania nie wydaje się możliwa gdyż:

Po pierwsze – brak jest kryteriów umożliwiających określenie poszczególnych typów sterowania poza przypadkami skrajnymi i modelem umownie określanym mianem mieszanego.

Po drugie – przechodzenie z jednej koncepcji do drugiej ma cechę pewnej ciągłości, co powodowałoby konieczność uwzględnienia wielu podtypów koncepcji sterowania.

Po trzecie – formułowanie wniosków aplikacyjnych ma sens jedynie w świetle przeprowadzonej analizy statycznej, choć w znacznej mierze odnoszących się do procesów.

Obecnie przyjęta w Polsce koncepcja sterowania skoncentrowana jest na znacznej de-

¹³⁸

Problem ten również w kontekście procesów decentralizacji i deregulacji przedstawiony zostanie w roz.5.

legacji uprawnień decyzyjnych na poziom przedsiębiorstwa ,gdzie ulegają one dalszemu rozproszeniu między jego organy. Niekompletność praw własności sprowadza działalność gospodarczą /traktowaną jako operacje na prawach własności/ do materialnego wykorzystania przedmiotu własności. Wtórnie ogranicza to wielkość możliwych do uzyskania strumieni środków finansowych pojętą poprzez utłumność prawa do dochodu. Powyższe zjawiska powodują ,że P_2 ,na szczeblu przedsiębiorstwa jest znacznie niższa od wzorcowego P_1 / $P_2 \ll P_1$ /.

Poziom kształtowania się P_2 jednoznacznie określa miarę jedności wartości oczekiwanej / K / ,która co prawda jest większa od zera /0/ lecz jest jemu bliska.

Parametr P_2 dąży do zera /0/ szczególnie mając na uwadze:

- Obecnie realizowaną koncepcję sterowania sektorem państwowym ,opartą na delegacji uprawnień decyzyjnych.
- Dużą liczbę ośrodków decyzyjnych i olbrzymią rozproszoneść uprawnień własnościowych między organami państwa.
- Utłumność prawa do dochodu oznaczającą praktycznie prawie całkowity jego brak w ujęciu podmiotowym.

Dążenie parametru P_2 do zera /0/ wyznacza jednoznacznie kształtowanie się miary jedności wartości oczekiwanej / K / na poziomie bliskim zeru /0/.

Przeprowadzenie powyższej analizy umożliwia wysnucie wstępnych syntetycznych wniosków odnoszących się do własnościowych uwarunkowań racjonalności działalności gospodarczej prowadzonej przez przedsiębiorstwa państwowe.

Dotychczasowe ustalenia uprawniają do określenia dwojakiego typu uwarunkowań poziomu racjonalności działalności gospodarczej. Sprowadzają się one do wskazania ,z jednej strony czynników oddziałujących na racjonalność wykorzystania środków / RS / ,z drugiej zaś rzeczywistych celów prowadzonej działalności. Są to dwie strony tego samego procesu działalności gospodarczej ,co powoduje ,iż zarówno pytanie o pierwotność jednego w stosunku do drugiego nie jest logicznie rozwiązywalne ,jak i nie wymaga udowodnienia teza o konieczności ścisłej korelacji między nimi.

1. Racjonalność środków / RS /.

Wskazanie poziomu kształtowania się miary zgodności wartości oczekiwanej / K / jest wstępnym określeniem uwarunkowań racjonalności działalności gospodarczej. Racjonalność środków bezpośrednio jest pochodną poziomu miary jedności wartości oczekiwanej / K / ,zaś sama oddziałuje na racjonalność procesów gospodarczych. W ten sposób poziom racjonalności działalności gospodarczej własności państwowej wyznaczony poziomem wartości "funkcji" - K rysuje się na bardzo niskim poziomie ,co jest pochodną następujących zjawisk:

Po pierwsze – apriorycznym ograniczeniu ilości możliwych alternatyw działania,

Po drugie – braku koherentności między teraźniejszością i przyszłością, co oznacza priorytet działań zaspokajających potrzeby teraźniejszości kosztem przyszłości, poprzez maksymalizowanie bieżących efektów pozytywnych i skłonność do przerzucania skutków negatywnych w bliżej nieokreśloną przyszłość.

2. Cele określające racjonalność działalności gospodarczej.

Miara jedności wartości oczekiwanej /K/ oddziałuje na racjonalność nie tylko poprzez racjonalność środków /RS/, wpływając jednocześnie poprzez ukształtowany przez nią system motywacji tj. cele rzeczywiście planowane i realizowane. W tym kontekście szczególnie na uwagę zasługuje:

Po pierwsze – Brak koherentności między ograniczonymi alternatywami działania i prawem do dochodu, wynikającego z podjęcia wyboru decyzyjnego.

Po drugie – Próżnia motywacyjna, umocowana na prawach własności, którą próbuje się zapełnić rozwiązaniami symulacyjnymi. Jako, że życie nie toleruje próżni, system motywacyjny, szczególnie przy osłabieniu systemu kontroli, ulega znacznej deformacji. W tej sytuacji, maksymalizacja takich typów użyteczności, charakterystycznych dla własności prywatnej, jak zysk czy wartość firmy zostaje zastąpiona innymi rodzajami użyteczności. Zaliczyć do nich należy zarówno te o charakterze finansowym jak maksymalizacja dochodów osobistych jak i niematerialnych jak maksymalizacja prestiżu, wygody, minimalizacja ryzyka czy podejmowania jakichkolwiek działań.

Jeżeli działalność gospodarcza jest oparta o inne motywy aniżeli tradycyjnie wyznaczające jej sens, wówczas takiej działalności nie można określić mianem racjonalnej.

3.5. STRUKTURA PRAW WŁASNOŚCI I FUNKCJE PRZEDSIĘBIORSTWA PAŃSTWOWEGO.

Przeгляд stuktury praw własności i jej atrybutów pozwala na wskazanie związku z racjonalnością gospodarczą przedsiębiorstwa państwowego jednakże bez kompleksowego ujęcia racjonalności jako procesu. Obecnie konieczne wydaje się spojrzenie na przedsiębiorstwo poprzez fazy jego funkcjonowania ,które ten proces wyznaczają. Rozważania będą dotyczyły analizy korelacji między strukturą praw własności /funkcjami właściciela/ jako prawami działania ,a funkcjami przedsiębiorstwa. Można wyróżnić trzy fazy istnienia przedsiębiorstwa:

- 1/. Fazę powstawania przedsiębiorstwa.
- 2/. Fazę funkcjonowania /prowadzenia działalności gospodarczej/.
- 3/. Fazę likwidacji przedsiębiorstwa.

Umowny charakter tych faz widoczny jest szczególnie w odniesieniu do przedsiębiorstw prywatnych. W rzeczywistości trudno jest dokonać rozdziału na powyższe fazy ,gdyż łącznie stanowią one jedynie część szerszego procesu prowadzenia działalności gospodarczej przez prywatnego /prywatnych/ aktora. Fazy te przeplatają się między sobą stanowiąc jedynie środki realizacji celów poszczególnych indywidualów i ich grup.

Specyfika przedsiębiorstw państwowych umożliwia ich wydzielenie ,co jest istotne ze względu na ich wzajemne oddziaływanie. Wyodrębnienie ,ze względu na decyzje administracyjne , faz pierwszej i trzeciej oddziałuje na racjonalność fazy drugiej tj. tej która jest przedmiotem niniejszej pracy.

Faza powstawania przedsiębiorstwa państwowego.

Geneza każdego przedsiębiorstwa państwowego jest odmienna od procesu powstawania przedsiębiorstwa prywatnego. Ułomność tej fazy sprowadza się do jej sztuczności ,ponieważ wynika to z braku dobrowolnej transferowalności praw własności. W przypadku przedsiębiorstwa państwowego nie występuje nabycie przez aktorów całości lub udziałów we własności jako podstawy utworzenia przedsiębiorstwa. Proces powstania przedsiębiorstwa państwowego siłą rzeczy koncentruje się na aspektach proceduralnych zastępujących proces dobrowolnej transferowalności praw własności. Dotyczy to zarówno celowości jego powstania ,nazwy ,siedziby ,przedmiotu działania jak i całej procedury prawno-organizacyjnej¹³⁹.

Sam proces powstania przedsiębiorstwa państwowego jako środka realizacji celów wyznaczonych przez państwo nie jest niczym nagannym. Odnosi się to szczególnie do celów ,których realizacja nie zostałaby prawdopodobnie zapewniona przez firmę prywatną w wyniku dobrowolnej

¹³⁹ {73} roz.2 ,4 i 5.

transferowalności praw własności. Ilość tych celów jest jednak ograniczona do nielicznych przypadków, a więc rola sektora państwowego, w ten sposób tworzonego, byłaby marginalna. Problem rodzi się w przypadku dominacji tego typu własności w gospodarce. Prażródła, o zabarwieniu ideologicznym, szukać należy w przyjęciu nieskrępowanej możliwości kształtowania rzeczywistości jako wyrazu maksymalistycznej koncepcji sterowania. Przyjęcie powyższej koncepcji powoduje konieczność zaistnienia dwóch zjawisk:

- Proceduralnego, a nie naturalnego charakteru powstawania przedsiębiorstw państwowych.
- Utrzymanie dominacji sektora państwowego w gospodarce powodujące niemożność pomiaru kosztów transakcyjnych wyznaczających stopień racjonalności procesów gospodarczych. Powyższe zjawisko uniemożliwia również oparcie genezy /jak i funkcjonowania/ przedsiębiorstwa na ocenie racjonalności wg. kryterium niepodzielności procesów technologicznych /klasyczna teoria ekonomii/.

Faza likwidacji przedsiębiorstwa państwowego.

Proces likwidacji¹⁴⁰ przedsiębiorstwa państwowego, z punktu widzenia podmiotu praw własności, nie stanowi etapu szerszego procesu prowadzenia działalności gospodarczej bowiem zamyka się bankructwem firmy lub nabyciem majątku przedsiębiorstwa przez niepaństwowych inwestorów. Nie jest etapem, w znaczeniu podmiotowym, bowiem brak jest podmiotu odczuwającego skutki tego procesu. W tej sytuacji brak jest ciągłości decyzyjnej umocowanej na prawach własności. Celowość, rodzaje i przypadki likwidacji przedsiębiorstw państwowych są w zasadzie zgodne z takimi procesami w obrębie własności prywatnej. Istotą problemu jest jednak brak, co jest naturalne dla własności państwowej, dobrowolności transferu praw własności. Proceduralny charakter procesu likwidacji przedsiębiorstwa wpływa na fazę funkcjonowania przedsiębiorstwa. Likwidacja przedsiębiorstwa państwowego nie jawi się jako uwieńczenie /sukces/ pewnego etapu prowadzenia działalności gospodarczej przez aktora lub tragicznego końca /bankructwa/ niespełnionych nadziei. W kontekście motywacyjnym oznacza to :

- ułomność systemu motywacji, bowiem decydenci nie odczuwają skutków zakończenia działalności gospodarczej,
- brak ciągłości podmiotowej poszczególnych faz istnienia przedsiębiorstwa, bowiem nie istnieje tożsamość podmiotów decyzyjnych w każdej z faz

Faza funkcjonowania przedsiębiorstwa państwowego.

Bieżące prowadzenie działalności gospodarczej poprzez wykonywanie funkcji przedsię-

¹⁴⁰ Pominięto tu przypadki formalnej likwidacji takie jak przekształcenie w spółkę skarbu państwa czy podziału i łączenia, gdyż one kwalifikują się do fazy funkcjonowania przedsiębiorstwa państwowego.

biorstwa określa zarówno teraźniejszy jak i przyszłościowy aspekt poziomu jej racjonalności. Etap funkcjonowania ma istotne znaczenie dla poziomu racjonalności podejmowanych decyzji /racjonalności kryteriów/ jak i skutków tych decyzji /racjonalności efektów działalności gospodarczej/.

Istotę przedsiębiorstwa wyrażają jego funkcje odpowiadające sekwencjom procesu ciągłych przemian czynników produkcji /w tym pracy i kapitału/. Typowymi funkcjami przedsiębiorstwa produkcyjnego¹⁴¹ są:

- funkcja produkcyjna,
- funkcja handlowa,
- funkcja reprodukcyjna,
- funkcja dochodowa /finansowa/.

Funkcja produkcyjna jest elementarną funkcją przedsiębiorstwa wynikającą z jego wyodrębnienia techniczno-produkcyjnego. Produkowanie dóbr i usług materialnych stanowi zewnętrzny wyraz funkcji produkcyjnej. Wykonywanie tej funkcji wymaga podejmowania decyzji ,których treścią w wymiarze bieżącym jest:

- 1.Określenie stopnia wykorzystania aparatu wytwórczego przedsiębiorstwa ,a więc rozmiarów produkcji,
- 2.Wyznaczenie relacji między czynnikami produkcji i ich nakładami,
- 3.Ustalenie struktury jakościowej i asortymentowej produkcji.

Decyzje te mają charakter bieżący w tym sensie ,że wielkość i struktura trwałego majątku produkcyjnego w każdym okresie stanowi datę. Zapewnienie ciągłości realizacji tych decyzji ,co jest naturalną cechą przedsiębiorstwa ,wymaga podejmowania decyzji reprodukcyjnych w odniesieniu do:

- 1.Stałego uzupełniania zapasów przedmiotów pracy i części zamiennych.
- 2.Utrzymania w sprawności majątku produkcyjnego.
- 3.Odnowienia zużytego majątku trwałego i jego modernizacji.

Powiązanie funkcji produkcyjnej i reprodukcyjnej nadaje bieżącym decyzjom produkcyjnym wymiar długookresowy ,np.decyzje co do stopnia wykorzystania majątku produkcyjnego mogą wpływać na zakres jego odnowy i odwrotnie.

Niezależnie od typu własności decyzje te są ograniczone /podejście negatywne/ ze względu na ochronę warunków pracy ,środowiska i konsumenta.

Funkcja handlowa obejmuje działalność przedsiębiorstwa w dziedzinie zewnętrznych transakcji wymiennych za pośrednictwem rynku¹⁴². Treść decyzji handlowych związanych z tą fun-

¹⁴¹ Specyfika niektórych przedsiębiorstw /np. handlowych ,ubezpieczeniowych ,banków itp./ może sprawiać pewne trudności w identyfikacji poszczególnych funkcji.

kcją dotyczy wyboru dostawców i odbiorców, warunków zakupu i sprzedaży negocjowanych z kontrahentami i ujętych w umowach. Komplementarność funkcji handlowej względem funkcji produkcyjnej i reprodukcyjnej zależy od tego, czy przedsiębiorstwo produkuje na zamówienie czy na skład. W pierwszym przypadku decyzje handlowe są równorzędne względem decyzji produkcyjnych i tylko umownie można je wyodrębnić w obszarze zbytu. Natomiast w drugim przypadku decyzje handlowe spełniają funkcje operatywne, mające na celu przekształcenie produkcji w podaż. Od charakteru decyzji handlowych zależy w dużej mierze gospodarka zapasami w przedsiębiorstwie.

Funkcja reprodukcyjna obok decyzji, których treść powiązana jest z ciągłością funkcji produkcyjnej wymaga podejmowania wyborów m.in. co do przeznaczenia /lokaty/ wolnego kapitału sprzedaży części lub całości majątku, fuzji z innymi przedsiębiorstwami. Dysponowanie majątkiem przedsiębiorstwa stanowi istotę decyzji reprodukcyjnych /kapitału rzeczowego/. Przedsiębiorstwo może dysponować majątkiem odpowiednio do swojej funkcji produkcyjnej lub może inaczej zdecydować o jego przeznaczeniu np. wdzierżawić lub sprzedać. Majątek przedsiębiorstwa stanowi również zabezpieczenie na wypadek poniesienia straty przy prowadzeniu działalności produkcyjnej i handlowej.

Dochody stanowią z jednej strony przesłankę, z drugiej – wynik decyzji produkcyjnych, handlowych i reprodukcyjnych. Funkcja dochodowa wymaga podejmowania decyzji dotyczących podziału dochodu na część konsumowaną i akumulowaną. Bez względu na ustrój społeczno-ekonomiczny, państwo reguluje poziom dochodów przedsiębiorstwa poprzez system podatkowy, zaś umowy ze związkami zawodowymi – zasady wynagradzania pracowników najemnych /np. poziom minimalnej płacy/.

Wymienione funkcje przedsiębiorstwa, wymuszające podejmowanie określonych decyzji są ze sobą ściśle powiązane. Naruszenie tych związków poprzez ograniczenie swobody decyzyjnej przedsiębiorstwa z wyjątkiem w/w ograniczeń, wynikłych z rozwoju cywilizacyjnego stawia pod znakiem zapytania kategorię ekonomiczną przedsiębiorstwa jak i racjonalność prowadzonej działalności gospodarczej. Z powyższego względu konieczna jest analiza korelacji struktury praw własności państwowej, w kontekście stopnia ich niewyłączności i niekompletności, z funkcjami przedsiębiorstwa. Działalność gospodarczą przedsiębiorstwa możemy zdefiniować dwojako:

- z jednej strony, jako realizację określonych funkcji przedsiębiorstwa /podejście tradycyjne/,
- z drugiej strony, jako dokonywanie operacji na cząstkowych prawach własności /podejście szkoły Property Rights/.

Oznacza to ,iż wykonalność funkcji przedsiębiorstwa musi mieć umocowanie na prawach własności lub /oraz/ możliwości ich delegowania /tj. dobrowolnej ich transferowalności/.

Funkcja produkcyjna powiązana ściśle z aspektem materialnym wykorzystania przedmiotu własności wykazuje istotną korelację z ograniczoną liczbą częściowych praw własności.

Zaliczyć do nich należy:

- prawo zarządzania lub /i/ przekazania praw zarządzania,
- prawo zużycia,
- prawo do przekształcenia,
- prawo do użytkowania,
- prawo do ochrony /w kontekście treści funkcji produkcyjnej/.

Funkcja handlowa i dochodowa sprowadza się do transferowalności częściowych praw własności. Przy czym handlowa oparta jest na dobrowolności transferowalności ,zaś dochodowa na uzyskiwaniu korzyści /przede wszystkim finansowych choć nie tylko/ z tego tytułu. Zarówno teoretycznie jak i realnie każde z częściowych praw własności posiada określoną wartość dla aktora. Dlatego też możliwym jest ,przy braku ograniczeń negatywnych ,dokonywanie transakcji handlowych /transferu/ każdym częściowym prawem własności /w rzeczywistości pewnymi ich wiązkami/. Powyższe wyznacza ścisłą korelację w/w funkcji z wszystkimi częściowymi prawami własności.

Funkcja reprodukcyjna stanowiąca zarówno motyw jak i wynik działalności gospodarczej wyznacza jej treść oraz sens. W tym kontekście jej realizacja ,będąc powiązaną z w/w funkcjami ,determinuje ścisłą korelację z wszystkimi częściowymi prawami własności.

Dwoiste ujęcie działalności gospodarczej umożliwia wskazanie na trzy zjawiska:

- Ograniczone powiązanie funkcji produkcyjnej z częściowymi prawami własności ,co powoduje zubożenie działalności gospodarczej skoncentrowanej głównie /lub wręcz jedynie/ na nich.
- Powiązanie wszystkich funkcji przedsiębiorstwa ,z powyższym zastrzeżeniem ,z wszystkimi częściowymi prawami własności ,co determinuje ,iż ułomność choćby jednego częściowego prawa własności deformuje /choć z różną siłą / wszystkie funkcje przedsiębiorstwa.
- Określony zestaw częściowych praw własności ,charakterystyczny dla danej struktury praw własności ,wyznacza merytoryczną ,a zarazem wykonalną treść funkcji przedsiębiorstwa.

Racjonalność działalności gospodarczej może być oceniana stopniem realizacji poszczególnych funkcji ,które w przedsiębiorstwie państwowym określane są przez niewyłącznieść i niekompletność praw własności

W odniesieniu do funkcji produkcyjnej występuje:

- Ograniczenie jej roli do aspektu materialnego.
- Rozproszenie prawa zarządzania względem ograniczonego prawa do przekształcenia ,przy

niekompletności prawa do użytkowania i przy prawie całkowitym braku prawa do zaniechania użytkowania, uniemożliwia prawidłowe wyznaczenie relacji między czynnikami produkcji i ich nakładami¹⁴³, co utrudnia /lub wręcz uniemożliwia/ racjonalne /z punktu widzenia stopnia rzadkości/ wyznaczenie struktury asortymentowej produkcji.

W odniesieniu do funkcji handlowej występuje:

–Ograniczenie jej roli do zbywania owoców użytkowania zasobów, co jest konsekwencją m.in. ułomności powyższej funkcji.

–Odmienny zakres jej wykonalności /dobrowolnej transferowalności praw własności/ jest ograniczony wysokim stopniem niekompletności częściowych praw własności poprzez konieczność zachowania ich proceduralnego charakteru.

W odniesieniu do funkcji reprodukcyjnej występuje:

–Całkowity brak podmiotu zdolnego do odczuwania procesu reprodukcji jako konsekwencji całkowitego zaniku praw dziedziczenia, co podważa apriorycznie racjonalność podejmowanych decyzji reprodukcyjnych

–Funkcja reprodukcyjna zostaje sprowadzona do materialnych aspektów zachowania zdolności produkcyjnych. Także i ta ograniczona rola ma charakter ułomny ponieważ proces deprecjacji nie jest przez nikogo traktowany jako koszt tj. uszczerbek w osobistym majątku decydentów wszystkich szczebli hierarchicznej struktury.

Funkcja dochodowa jest :

–Realnie ograniczona do pobierania dochodów z tytułu zbycia materialnych owoców użytkowania przedmiotu własności, przy marginalnym znaczeniu pożytków z tytułu obrotu innymi częściowymi prawami własności /ograniczenia proceduralne i niekompletnościowe/.

–Ułomność procesu podziału dochodu na część konsumowaną i akumulowaną polega na ograniczeniu się do dochodów z tytułu pracy załogi, przy całkowitym braku umocowania na własności kapitału. Akumulacja jest procesem całkowicie bezpodmiotowym, w rozumieniu Szkoły, ponieważ przedsiębiorstwo wskazane jako podmiot akumulacji, w znaczeniu instytucjonalnym nie jest w stanie odczuwać tego procesu.

–Ułomność systemu motywacji powoduje, że wszystkie jednostki zatrudnione w przedsiębiorstwie państwowym dążą do zaspokojenia swoich celów /użyteczności/, które nie pokrywają się z racjonalnymi celami /maksymalizacja zysku i wartości firmy/ działalności gospodarczej i produkcji kapitału.

Konkludując, z powyższych rozważań wynika, że ułomność /niewyłącznieść i niekompletność / częściowych państwowych praw własności w wysokim stopniu uniemożliwia wykonalność

¹⁴³

Cenowy aspekt racjonalności poruszony zostanie w roz. 4.

typowych funkcji przedsiębiorstwa ,co podważa sens oraz racjonalność działalności gospodarczej.

ROZDZIAŁ IV. WPŁYW PAŃSTWOWEJ STRUKTURY PRAW WŁASNOŚCI NA PROCES WYMIANY.

Kluczowym problemem dla analizy poziomu racjonalności działalności gospodarczej jest kategoria ceny. Jej znaczenie jest ściśle skorelowane z funkcjami jakie pełni ona w gospodarce rynkowej:

Po pierwsze – jako data /parametr/ w rachunku ekonomicznym.

Po drugie – jako informacja o stopniu rzadkości zasobów będących w dyspozycji.

Po trzecie – jako podstawa podziału dochodu uzyskanego w wyniku wymiany.

W powyższym znaczeniu związek ceny z racjonalnością działalności gospodarczej ma dwojakie znaczenie:

1. Cena stanowi główną podstawę kryterium wyboru podejmowanych decyzji /racjonalność ex ante/.

2. Cena stanowi główny element wyniku działalności gospodarczej /racjonalność ex post/.

Dla określenia uwarunkowań racjonalności w działalności gospodarczej przedsiębiorstw państwowych konieczne jest poszukiwanie odpowiedzi na następujące pytania:

– Jaki jest wpływ kosztów transakcyjnych na poziom cen kształtowanych i akceptowanych w sektorze państwowym?

– Jakiego typu korelacja zachodzi pomiędzy poziomem ceny równowagi rynkowej i strukturą praw własności przedsiębiorstw /tj. ceną "równowagi" zdeterminowaną strukturą praw własności/?

4.1. CENA JAKO POCHODNA KOSZTÓW TRANSAKCYJNYCH.

Analizie kategorii ceny na ogół towarzyszy rozpoznanie czynników kosztowo-podażowych i popytowych. Ich wzajemne powiązanie szczególnie w świetle twierdzeń szkoły Property Rights jest niezmiernie ścisłe i ich odrębna analiza jest znacznym uproszczeniem. Taki jednak sposób analizy, w którym cenę rozpatruje się we współzależności z jednym z czynników, przy założeniu innych niezmiennych, jest zabiegiem dopuszczalnym. Wnioski z takiej analizy przyjmować należy z dużą ostrożnością, ale inny sposób poznania współzależności zjawisk tj. poprzez łączne rozpatrywanie całej wiązki przyczyn na całą wiązkę skutków nie daje się skwantyfikować. Równocześnie w sposób subiektywny wybrano do analizy jako pierwsze koszty transakcyjne.

Według szkoły Property Rights koszty transakcyjne /zwane również kosztami wymiany/ tj. koszty informacji, negocjacji i egzekucji umów zależne są od struktury praw własności. Odrzucenie, przez Szkołę, neoklasycznego założenia o zerowym poziomie tego typu kosztów umocowane jest na stwierdzeniu faktu, iż " w świecie realnym aktorzy ekonomiczni poświęcać muszą pewną część swych zasobów na :

- zdobywanie informacji o stojących przed nimi alternatywach,
- kontrolę i egzekwowanie swych praw własności do zasobów,
- negocjowanie, kontrolę i egzekwowanie umów z jednostkami posiadającymi prawa własności w stosunku do tych samych lub innych zasobów,
- transport zasobów wynikający z faktu rozciągłości przestrzeni, w której odbywa się wymiana¹⁴⁴.

Przyjęcie założenia o dodatnich kosztach transakcyjnych, których poziom zależy jest od struktury praw własności automatycznie narzuca konieczność analizy ich wpływu na poziom racjonalności działalności gospodarczej poszczególnych typów własności.

1. Zdobywanie informacji o alternatywnych sposobach działania.

Działalność gospodarczą można opisywać czy też poszukiwać jej istoty w różnoraki sposób. Jednym z możliwych jest "zdefiniowanie" jej jako dokonywanie przez aktorów wyborów co do alternatywnych sposobów alokacji zasobów będących w ich dyspozycji i zasięgu. W tym względzie osiągnięty poziom racjonalności sprowadza się m.in. do wyboru optymalnej alternatywy z punktu widzenia celów, które jednostka pragnie osiągnąć. Cele ekonomiczne, z punktu widzenia racjonalnej maksymalizacji użyteczności, dają się sprowadzić do maksymalizacji zysku lub/i maksymalizacji wartości firmy. Tak określone cele pozostają w ścisłym związku z funkcją ceny jako parametru rachunku decyzyjnego.

Zakres zastosowania rachunku ekonomicznego w obszarze własności państwowej jest

¹⁴⁴ [71] s.8.

uwarunkowany:

Po pierwsze – Niekompletnością i niewyłącznością praw własności, które to cechy powodują ograniczenie liczby możliwych alternatyw działania. Maleje ilość możliwych do wykonania operacji na częściowych prawach własności, a ograniczenia te wpływają na racjonalność gospodarczą w dwojaki sposób:

1/. Proces optymalizacji ogranicza się do wyboru alternatywy spośród niekompletnego zbioru, gdyż wyznaczonego w sposób pozytywny. Problem przy tym nie polega na wykazaniu, iż warianty racjonalniejsze¹⁴⁵ pozostają poza możliwością wyboru ale na tym, że mogą znajdować się one poza zbiorem dopuszczalnym.

2/. Podejście pozytywne charakterystyczne dla własności państwowej sprowadza proces decyzyjny do wyboru spośród wariantów, które zostały /przynajmniej w intencji ustawodawcy/ w sposób precyzyjny określone i uznane za pozytywne. Różnorodność, a tym samym racjonalność działalności gospodarczej sprowadza się do "zajęcia" jednego ze ściśle określonej liczby "punktów" na nieoznaczonej i nieprzewidywalnej co do różnorodności "mapie" możliwych sposobów działania.

Po drugie – Ścisły związek racjonalności w działalności gospodarczej z kategorią konkurencji wydaje się nie wymagać udowodnienia, gdyż opiera się na aksjomacie, iż "nie znamy z góry faktów determinujących działania konkurujących. Tak w wypadku sportu, jak i egzaminów, tak w przypadku kontraktów rządowych jak i nagród poetyckich, gdybyśmy byli z góry pewni kto będzie najlepszy konkurencja byłaby bezsensowna¹⁴⁶." Dla obecnego etapu analizy nieistotna jest prezentacja typów i czynników oddziałujących na poziom konkurencji ale jedynie przedstawienie istoty tej kategorii. Określenie "konkurencji jako procedury odkrywania takich faktów, które gdyby konkurencja nie istniała – byłyby nikomu nie znane, bądź, co najmniej, przez nikogo nie wykorzystywane¹⁴⁷", ukazuje wpływ poziomu konkurencji na procedurę odkrywania. Przedmiotem niniejszej analizy jest relacja odwrotna tj. wpływ własnościowych uwarunkowań procedury odkrywania na poziom konkurencji, a tym samym na racjonalność działalności gospodarczej. W odniesieniu do własności państwowej istotnym wydaje się wskazanie na trzy charakterystyczne dla niej momenty:

1/. Pozytywny charakter prawnych regulacji gospodarczych powoduje, jak ujmuje to F.A von Hayek¹⁴⁸, zawężenie konkurencji jako procesu odkrywania do wykorzystania jedynie wiedzy organizatora. Oznacza to, iż przy określonych w pozytywny sposób prawach własności ciężar

¹⁴⁵ Pełna porównywalność wariantów nie jest możliwa w sytuacji braku ich urzeczywistnienia. Nie neguje to możliwości dokonania oceny teoretycznej.

¹⁴⁶ [7] s.87.

¹⁴⁷ [7] s.87.

¹⁴⁸ [7] s.89.

działań stanowiących istotę konkurencji przesunięty zostaje na optymalizację organizacyjno-kosztową kombinacji sposobów materialnego wykorzystania zasobów. Operacje na prawach własności przestają być istotą działalności gospodarczej, a tym samym procesu konkurencji, stając się drugorzędym sposobem działania lub warunkiem ograniczającym optymalizację alokacji materiał-nych zasobów. W ten sposób znaczenie operacji na prawach własności jako treści działalności gospodarczej traci swój pierwotny charakter. Poszukiwanie i optymalizacja nowych kombinacji /wiązek/ praw własności ze względu na ich pozytywny charakter nie jest możliwa lub co najmniej znacznie ograniczona¹⁴⁹.

2/. Konieczność stosowania podejścia pozytywnego automatycznie powoduje deformację procedury odkrywania nowych sposobów prowadzenia działalności gospodarczej opartych na częściowych prawach własności. W przypadku własności państwowej "odkrycie" i zastosowanie nowej kombinacji praw własności jest głównie pochodną zmian legislacyjnych /np. hipoteka/, nie zaś skutkiem kumulacji wiedzy przez przedsiębiorców. Tak więc proces odkrywania nowych alternatyw przeniesiony na poziom ciał legislacyjnych oderwany zostaje od przedsiębiorstwa /przedsiębiorców/ tzn. organizacji, gdzie tradycyjnie proces ten może racjonalnie przebiegać.

3/. Głównym elementem racjonalności w działalności gospodarczej jest system motywacyjny. Procedura odkrywania /konkurencji/ jest ściśle powiązana z systemem motywacyjnym, który to konkurencję uruchamia i warunkuje jej efekty. Zanik tradycyjnego systemu motywacyjnego w przedsiębiorstwie państwowym powoduje, że niemożliwe jest skorelowanie procedury odkrywania nowych kombinacji praw własności z systemem motywacyjnym tradycyjnie umocowanym na tychże prawach. Jedynym możliwym systemem do zastosowania w przedsiębiorstwie państwowym jest system oparty na kategorii pracy, nawet jeżeli dotyczy partycypacji w zysku.

Na skutek powyżej opisanych zjawisk deformacji ulega funkcja ceny jako podstawy podziału dochodu, bowiem podział ten nie wynika z praw własności. Istotne stają się inne niż własnościowe kryteria podziału dochodu /praca, pozycja, regulacje prawne, decyzje administracyjne, wymuszenie strajkiem, siła przebicia itp./. Cena przestaje prawidłowo informować o stopniu rzadkości zasobów¹⁵⁰ i skłaniać do oszczędnego nimi gospodarowania. W konsekwencji doprowadza do niemożności prowadzenia racjonalnej działalności gospodarczej.

¹⁴⁹ *Szczególnie widoczne przykłady procedury odkrywania i optymalizacji kombinacji operacji na częściowych prawach własności dają zaobserwować się w rozwiniętych krajach kapitalistycznych /np. w USA/. Koncentrują się one na specjalizacji na częściowych prawach własności tworząc tzw. makro- i mikrokosmos gospodarczy, co uzupełnia tradycyjne typy specjalizacji dotyczące procesu i efektów działalności produkcyjnej. Patrz np. [49].*

¹⁵⁰ *Szerzej patrz roz.4.2.*

2/. Kontrola i egzekwowanie praw własności do zasobów.

Wpływ tego typu kosztów transakcyjnych na racjonalność procesów gospodarczych ściśle powiązany jest ze specyfiką prawa do ochrony. Cecha niekompletności i niewyłączności uniemożliwia właściwą kontrolę i egzekucję praw własności do zasobów. Powoduje to konieczność koncentracji uwagi na przedmiocie własności i zachowania prawidłowości procedury postępowania. W przypadku własności prywatnej wkroczenie na cudze prawa własności automatycznie uprawnienia właściciela do wystąpienia z roszczeniami i żądania natychmiastowego zaprzestania operacji na prawach własności aktorów nie będących na nich umocowanych. Rolę arbitra pełni sądowicze organa państwa będące niezależnym podmiotem stojącym na straży poszanowania prawa. W przypadku własności państwowej oprócz ochrony typu proceduralnego również proces kontroli jak i egzekucji ma charakter proceduralny.

Po pierwsze – niekompletność i niewyłączność praw własności powoduje, iż naruszenie uprawnień decyzyjnych /de facto procedur/ przez którykolwiek podmiot w hierarchicznej strukturze lub spoza niej, powoduje konieczność odwołania się do niezależnego, teoretycznie, państwowego organu sądowiczego. Państwo jednakże, w tym jego wszystkie organy stanowią w rzeczywistości pośrednio bądź bezpośrednio tę samą stronę konfliktu. Tak więc brak jest niezależnego /odrębnego własnościowo/ podmiotu będącego w stanie spory te rozstrzygać.

Po drugie – państwo prerogatywne jedynie iluzorycznie jest uprzywilejowane. Samostanowienie reguł gry przez państwo powoduje, że wszystko staje się możliwe tj. zarówno tworzenie prawa, jego wykładnia jak i egzekucja może ulec w dowolnej chwili dowolnej transformacji. Brak możliwości zastosowania podejścia negatywnego przy nieokreślonej i nieprzewidywalnej różnorodności życia gospodarczego uniemożliwia stworzenie stabilnych reguł gry. Konsekwencje takiego stanu rzeczy dla racjonalności działalności gospodarczej, również dla sektora prywatnego nie wymagają udowodnienia. Brak stabilnych reguł gry powoduje brak poszanowania prawa stanowionego. Ponieważ państwo prerogatywne w sferze gospodarczej pełni również funkcje polityczne, często wobec ułomności kryteriów ekonomicznych stosuje kryteria polityczne dla rozstrzygnięć w sferze ekonomii. Wówczas życie gospodarcze w znacznej mierze zostaje wyznaczone poziomem racjonalności działań politycznych nie zaś stopniem racjonalności ekonomicznej.

3/. Negocjowanie, kontrola i egzekwowanie umów z jednostkami posiadającymi prawa własności w stosunku do tych samych lub innych zasobów.

Regulacja stosunków między przedsiębiorstwami państwowymi w drodze umownej nie eliminuje niemożności egzekucji umów. Nie przestrzeganie warunków umów przez przedsiębiorstwa państwowe może mieć charakter masowy. W gospodarce niedoboru jest to nieterminowość dostaw i niska jakość usług i produktów, w gospodarce "rynkowej" są to wzajemne zadłużenia przedsię-

biorstw. Jeżeli te zadłużenia występują w obrębie sektora państwowego uwzględniając zobowiązania wobec banków i budżetu niemożliwym jest wskazanie realnego dłużnika i wierzyciela /państwo jest winne samemu sobie/. Wówczas każde rozwiązanie jest irracjonalne:

–Techniczna likwidacja zatorów płatniczych nie niweluje przyczyn ich powstania ,a co ważniejsze działa destymulująco na i tak ułomny system motywacyjny.

–Nie podjęcie żadnych działań paraliżuje jakąkolwiek działalność gospodarczą ,gdy liczba powiązań między podmiotami ulega wykładniczej progresji. Zjawisko wzajemnego zadłużenia podmiotów gospodarczych nie ma charakteru tzw. długu publicznego tj. finansowania wydatków państwa środkami obywateli. Obrazuje ono z jednej strony irracjonalność działalności sektora państwowego ,z drugiej proces "zjadania przez węża własnego ogona" /konsumpcja kapitału bieżącego lub/i wydatkowanego w minionych okresach/.

Likwidacja pułapki zadłużeniowej poprzez "darowanie" długów zwana redukcją oraz restrukturyzacją długów nie rozwiązuje przyczyn problemów. Jest jedynie szczególnym przypadkiem zasilenia sektora państwowego w extra środki finansowe kosztem obywateli i sektora prywatnego.

Wewnątrz przedsiębiorstwa funkcjonuje umowa o pracę ,która ma charakter niepełny tzn. opisana jest poprzez zastosowanie ogólnych terminów ,co pozwala zastąpić wiele umów typu pełnego /np. umów o dzieło/. Teoretycznie pozwala to na redukcję kosztów negocjowania i zawierania wielu oddzielnych umów. Brak właściciela lub jego kompletnego plenipotenty na poziomie przedsiębiorstwa państwowego w rzeczywistości nie pozwala na prowadzenie racjonalnego procesu negocjacji treści umów ,a także kontroli i ich egzekucji. W rzeczywistości fakt ten ,co może brzmieć paradoksalnie ,oznacza pogorszenie pozycji pracobiorców.

4/. Transport zasobów.

Dodatni poziom tego typu kosztów wynika z naturalnej rozciągłości przestrzeni ,w której odbywa się wymiana. Sposób rozumowania Szkoły sugerować może ,iż sektor państwowy charakteryzuje się niższym poziomem tego typu kosztów ,aniżeli sektor prywatny. Wynika to z faktu ,iż konkurencja /procedura odkrywania/ powoduje zwiększenie poziomu specjalizacji /materialnej oraz opartej na prawach własności/ ,co zwiększa skalę wymiany i tym samym zwiększa koszty transportu. W przypadku sektora państwowego ,dla którego charakterystyczny jest gigantyzm przedsiębiorstw,można oczekiwać ,że poziom wymiany ulega zmniejszeniu i tym samym koszty transportu powinny być minimalne ,a nawet powinny zanikać. W praktyce koszty transportu są wysokie ,co wynika z następujących przyczyn:

Po pierwsze–Cena nie pełni funkcji prawdziwego parametru¹⁵¹w rachunku ekonomicznym co nie pozwala racjonalnie alokować zasoby w przestrzeni.

¹⁵¹

Patrz również 4.2.

Po drugie – Wysoki stopień zmonopolizowania gospodarki państwowej oznacza zmniejszenie liczby alternatyw, co utrudnia optymalizację dróg transportowych.

Powyższe rozważania dotyczyły materialnego aspektu transportu zasobów. W świetle założeń Szkoły istotniejszym jest uwzględnienie w analizie transportu cząstkowych praw własności do zasobów. W obrębie sektora państwowego infrastruktura transportu /giełdy, firmy leasingowe, factoringowe, banki, towarzystwa ubezpieczeniowe i transportowo-spedycyjne, sieci komputerowe/ ma znaczenie marginalne. Spowodowane jest to koncentracją uwagi na materialnym wykorzystaniu zasobów. W powyższym kontekście koszty konstrukcji i funkcjonowania infrastruktury są niskie, bowiem *de facto* ona nie istnieje. Rzeczywiste koszty transakcyjne sprowadzają się do utraconych korzyści wynikających z mobilności, specjalizacji, a tym samym optymalizacji alokacji cząstkowych praw własności.

Podsumowując rozważania dotyczące kosztów transakcyjnych w warunkach własności państwowej można stwierdzić co następuje:

Po pierwsze – Znaczne ograniczenie możliwości porównywania i wyboru najlepszego wariantu wynika z niewykrywalności rzeczywistego poziomu kosztów transakcyjnych. Istotą ich pomiaru jest bowiem poznanie alternatywnych sposobów alokacji zasobów. Wyższe koszty ponoszone przez przedsiębiorstwa państwowe wynikają z różnicy między istniejącymi /odkrytymi/, a nieistniejącymi /wynik niekompletności i niewyłączności/ alternatywami działania. Rzeczywisty ich poziom i wpływ na racjonalność działalności gospodarczej powoli ulega ujawnieniu wraz z otwieraniem się sektora państwowego zarówno wobec sektora prywatnego jak i gospodarki światowej.

Po drugie – Przedsiębiorstwo państwowe w nikłym stopniu jest instytucjonalnym narzędziem redukcji tychże kosztów, bowiem ma ograniczoną ilość alternatyw, a także brak motywacji do optymalizacji procesu decyzyjnego.

Po trzecie – W obrębie własności państwowej nie ma wyboru między transakcjami typu hierarchicznego i typu rynkowego, co uniemożliwia optymalizację kosztów transakcyjnych. Ten stan rzeczy tłumaczy zjawisko ścisłej koherentności między wzrostem sektora państwowego i ograniczeniem rynku czyli nieprzystawalności, w wielu aspektach, własności państwowej do wymiany rynkowej.

W konsekwencji wysoki poziom tego typu kosztów powoduje bezpośrednio lub pośrednio wzrost kosztów działalności gospodarczej oraz kosztów utraconych korzyści. Powyższe powoduje, iż koniecznym staje się wyznaczanie i akceptowanie poziomu cen wyższego niż w przypadku własności kompletnej i wyłącznej.

4.2. CENA JAKO POCHODNA STRUKTURY PRAW WŁASNOŚCI.

"Gdy przed /.../ laty von Mises wysunął po raz pierwszy tezę ,że bez systemu cen nie-możliwe jest trwanie społeczeństwa ,opartego na podziale pracy posuniętym tak daleko ,jak to się dzieje w /.../ obecnym społeczeństwie ,powitana została ona drwinami. Dziś trudności ,jakie ma wielu w zaakceptowaniu tej tezy ,nie są już przede wszystkim natury politycznej /.../. Niezgoda, która pozostaje ,wydaje się być owocem różnic czysto intelektualnych ,a ściślej metodologicznych"¹⁵². Ostrość wypowiedzi F.A.von Hayeka podkreśla wagę kategorii ceny /systemu cen/ w procesie funkcjonowania systemu gospodarczego. Nie ma ona jednakże charakteru zero-jedynkowego tzn. istnienia bądź nie ,co powoduje konieczność spojrzenia na nią w ujęciu wartościująco-stopniującym Istotnym wydaje się spojrzenie na własnościowe uwarunkowania kategorii ceny ,a właściwie na "czystość" funkcji cen jako podstawy determinującej metodologiczną racjonalność działalności gospodarczej.

Punktem wyjścia ,a także osią dalszych rozważań jest główne twierdzenie szkoły Property Rights o tym ,że-wartość zasobów jest dla aktorów zależna od ich praw do tych zasobów.

Przy analizie kategorii ceny nie można pominąć kategorii rynku jako miejsca ich realizacji. W tym przypadku ważne jest uznanie istoty rynku jako procesu, w którym kupujący i sprzedający określają co pragną kupić i sprzedać i na jakich warunkach¹⁵³. Rynek można określić również jako całokształt stosunków wymiennych między uczestnikami rynku¹⁵⁴. Ma jednakże rację J.Mujżel stwierdzając ,iż "Nie każde /.../ stosunki wymienne mają charakter towarowy"¹⁵⁵ tzn. realizowane są za pomocą rynku. W takim wypadku należy rozstrzygnąć jaki rodzaj wymiany zasługuje na miano wymiany gwasirynkowej ,hierarchicznej bądź biurokratycznej? Odpowiedzi na powyższe pytanie może być wiele ,bowiem sprowadzają się one do próby określenia warunków charakterystycznych dla danych typów wymiany. Dla potrzeb niniejszej pracy właściwe pytanie brzmieć powinno inaczej:

- co jest treścią procesu wymiany rynkowej?

lub

- co jest transferowane w procesie wymiany rynkowej?

Odpowiedzi na te pytania można udzielić mając na uwadze:

1/.Płaszczyznę materialno-przedmiotową.

¹⁵² [23] s.84-85.

¹⁵³ [46] s.6.

¹⁵⁴ [6] t.1 s.52 i następne ;t.2 s.9.

¹⁵⁵ [51] s.6.

2/.Płaszczyznę podmiotowo–decyzyjną.

Ad.1/.Płaszczyzna ta ,choć w wielu przypadkach przybiera skomplikowaną formę ,sprawdza się w swej istocie do transferu z jednej strony towarów i usług ,z drugiej środków finansowych. Przy czym chodzi tu o fizyczny /materialny/¹⁵⁶aspekt procesu wymiany. Ubocznymi elementami towarzyszącymi aktowi wymiany w tej płaszczyźnie są warunki dotyczące m.in. miejsca ,czasu oraz formy płatności.

Ad.2/.Druga płaszczyzna wymiany posiada ścisły /choć nie zawsze/ związek z materialnym aspektem wymiany. Nadaje ona sens procesowi wymiany. Bez niej bowiem wymiana pozbawiona byłaby jakiegokolwiek treści nadającej sens działalności gospodarczej. W płaszczyźnie tej akt wymiany polega na transferze praw własności bądź też różnych kombinacji wiązek cząstkowych praw własności.

Konieczność skoncentrowania analizy na płaszczyźnie podmiotowo–decyzyjnej procesu wymiany ,wynika z faktu ,że wymiana wiąże się w sposób dwojaki z istotą ,a tym samym racjonalnością działalności gospodarczej.

Po pierwsze–Związek ten ma charakter bezpośredni ,w przypadku opisanego istoty działalności gospodarczej jako dokonywania różnorodnych operacji na cząstkowych prawach własności.

Po drugie–Wymiana nadaje realny wymiar realizowanym funkcjom przedsiębiorstwa. Realizacja funkcji produkcyjnej nie jest możliwa bez posiadania chociażby cząstkowych praw własności w stosunku do zasobów. Istota funkcji handlowej wskazuje na jej związek z pozostałymi i bezpośrednio warunkuje ich istnienie. Związek z funkcją dochodową jest bardziej oczywisty. Stanowi ona bowiem ,obok funkcji handlowej ,drugą stronę procesu wymiany. O ile funkcja handlowa opisuje operacje /również samoistne/ na prawach własności w stosunku do dóbr i usług to funkcja dochodowa odnosi się do efektów tychże operacji. Z punktu widzenia przychodów i innych pożytków znaczenie wymiany dla procesu /funkcji/ reprodukcji nie ulega wątpliwości. Nie można bowiem funkcji tej wykonywać prawidłowo bez realizacji aktów wymiany dopóki działalność gospodarcza realizowana jest w formie towarowo–pieniężnej

W tym miejscu konieczne jest poczynienie dwóch niezmiernie istotnych uwag:

Po pierwsze–Wszystkie znaczące kierunki ekonomiczne zajmujące się teorią cen oraz teorią równowagi rynkowej charakteryzują się apriorycznym założeniem o prywatnej własności zasobów lub też problem własności pomijają milczeniem. Zbudowana na takich założeniach analiza nie jest do przyjęcia z punktu widzenia twierdzeń szkoły Property Rights jak i koherentna z obserwacją współczesnego życia gospodarczego. Nie umniejszając dorobku tego typu analiz ,ani nie polemizując z różnorodnością wniosków przez nie sformułowanych ,koniecznym jest wskazanie głównych

¹⁵⁶

Choć może dotyczyć również usług czy dóbr niematerialnych.

kierunków przedmiotu zainteresowania tych teorii. Koncentrują one swą uwagę substytucyjnie lub komplementarnie na analizie m.in.:

- teorii zachowania się /preferencji/ konsumenta,
- relacji między typami rynków /od konkurencji doskonałej poprzez oligopol do monopolu/ ,a ceną,
- dochodowej /w tym typów ograniczeń budżetowych/ strony funkcji popytu,
- kosztowej strony funkcji podaży jako procesu ustalania cen,
- czasowych aspektów /krótko i długoterminowych/ funkcji popytu i podaży.

Powoduje to skutki o różnym ciężarze istotności w zależności od rozłożenia akcentów na przedmiocie analizy. Ogólnie w odniesieniu do wszystkich szkół sprowadzają się one do:

–Koncentracji uwagi ,nawet w przypadku analizy systemu preferencji ,na płaszczyźnie materia-
no–przedmiotowej procesu wymiany.

–Znacznej ułomności wniosków w stosunku do funkcji cen /w ujęciu statycznym/. Założenie
wyłącznej ,prywatnej własności zasobów lub pominięcie problematyki własnościowej /co jest toż-
same / nie jest zgodne z realnymi warunkami w obecnym świecie gospodarczym /także krajów o ni-
kłym udziale państwa w gospodarce/. Takie założenie umożliwia co prawda analizę poziomu "wy-
konalności" funkcji informacyjnej /ograniczonej do materialno–przedmiotowego stopnia rzadko-
ści/. Natomiast analiza funkcji motywacyjnej i dochodowej ,w przypadku niespójności założeń z
rzeczywistością gospodarczą ,jest znacznie uproszczona ,aby nie powiedzieć ,iż w wielu aspektach
realnie niemożliwa do prawidłowego przeprowadzenia.

–W tego typu podejściach niemożliwa jest analiza funkcji w kontekście zmian w strukturze praw
własności. Poza szkołą Property Rights żadna inna przedmiotem swej kompleksowej analizy nie
ustanowiła wpływu struktury praw własności na funkcje popytu i podaży oraz poziomu "wykonal-
ności" funkcji cen.

Po drugie–Pomimo ścisłego związku założeń metodologicznych Szkoły m.in. z subiektywnymi
teoriami użyteczności należy stwierdzić ,że teoria cen ,a tym samym równowagi gospodarczej ulega
daleko idącemu przeobrażeniu w wyniku jej wzbogacenia o nowe elementy rzeczywistości gospo-
darczej.

Osią wokół której koncentrują się rozważania wszystkich odmian teorii użyteczności kra-
ńcowej jest sformułowane w 1750r. twierdzenie F.Galianiego ,iż "proporcje w jakich jeden towar
jest wymieniany na inny ,zależą wyłącznie od subiektywnej oceny tych towarów przez uczestników
wymiany. Przy tym subiektywna ocena podejmowana przez każdego z nich zależy od dwóch czynni-
ków: od użyteczności naturalnej /.../ ,tj. od subiektywnej użyteczności dla nabywcy w przypadku
,kiedy jego zapotrzebowanie na dany towar nie jest jeszcze w pełni zaspokojone i od ilości towaru

przeznaczonego na zaspokojenie potrzeby¹⁵⁷." Dzięki pracom głównych prekursorów tej szkoły /W. Jevons, K. Menger, E. Böhm-Bawerk/ nabiera ona charakteru rozbudowanego systemu teoretycznego opartego o tezy zaprezentowane w punkcie 1.3.

Ewolucję funkcji użyteczności, której sposób interpretacji najlepiej opisuje różnorodność tego typu teorii ekonomicznych, można zaprezentować posługując się takimi terminami jak: "preferowanie", "zadowolenie", "rzadkość" czy "stopa substytucji". Na przykład, A. Marschall w celu przybliżenia użyteczności do realnych kategorii gospodarki rynkowej określił ją jako – zdolność do przynoszenia korzyści. Różnorodność terminologiczna jak i wieloznaczność interpretacyjna nie ma charakteru jedynie semantycznego, gdyż stanowi ona kluczową kategorię określającą treść całości rozważań. Pomimo różnorodności nurtów ten kierunek ekonomiczny nie ustrzegł się przed „słuszną zresztą, krytyką. Formułowane zarzuty dotyczące teorii cen dają się sprowadzić do:

1/. Sytuacji błędnego koła, gdyż niemożliwe jest teoretyczne określenie zmian w popycie /funkcji popytu/ bez znajomości użyteczności krańcowych i szybkości ich zmian /funkcji preferencji/. Natomiast praktycznie nie można określić drugich bez znajomości pierwszych.

2/. Błędnosci przyjętego założenia, iż popyt zależy od cen i dochodów, a z kolei system preferencji jest od nich niezależny.

3/. Braku precyzyjnego określenia czynników wpływających na kształt systemu preferencji konsumentów, co jest m.in. wynikiem przyjęcia powyższego założenia. Wady tej nie rozwiązuje do końca również analiza funkcji użyteczności, w której zmiennymi są agregaty typu – spożycie i oszczędność.

Konkludując w szerszym ujęciu dorobek neoklasycznej teorii cen należy zgodzić się ze stwierdzeniem B.G. Sieriebrakowa, iż "analiza ceny wyłącznie jako funkcji popytu i podaży jest niewystarczająca ponieważ zachacza za ledwie o powierzchnię stosunków rynkowych¹⁵⁸."

Nie można stwierdzić, że szkoła Property Rights w sposób jednoznaczny rozwiązuje wszystkie problemy powodując bezzasadność powyższych zarzutów. Z całą pewnością natomiast wzbogaca subiektywny kierunek teorii ekonomii. Ukazuje również nowe aspekty analizy funkcji popytu i podaży oraz teorii cen jako podstawy oceny poziomu metodologicznej racjonalności przebiegu procesów gospodarczych. Umożliwia to pozornie banalne lecz jednoznaczne w swej wymowie wielokrotnie już cytowane główne twierdzenie, iż wartość zasobów jest dla aktorów zależna od ich praw własności do tych zasobów. Nadaje to nowego znaczenia kategorii użyteczności /wartości w nomenklaturze szkoły Property Rights/. Ta transformacja nie pozbywa się całkowicie pojęcia preferencji. Polega bowiem raczej na odejściu od czysto psycho-subiektywnego charakteru użyteczno-

¹⁵⁷ [37] s.17.

¹⁵⁸ [64] s.158.

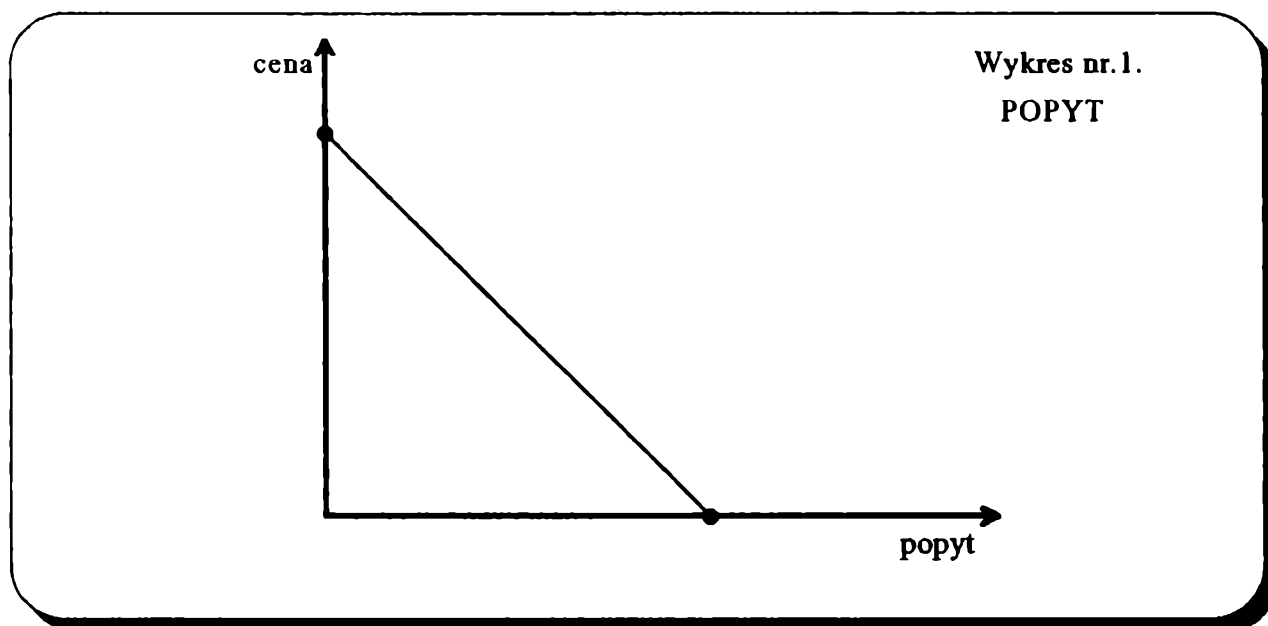
ści w kierunku umocowania jej na konstrukcji częściowych praw własności. Zabieg ten umożliwia zadośćuczynienie w/w zarzutom gdyż:

Ad.1/. Zostaje przerwane błędne koło ,bowiem możliwe jest określenie poziomu użyteczności /wartości/ jako pochodnej ,poddającej się analizie ,struktury praw własności. Umożliwia to z kolei co najmniej uporządkowaną prezentację funkcji popytu.

Ad.2/. Bezasadny jest zarzut co do założenia o niezależności systemu preferencji od cen i dochodów ,gdyż pierwotnie ten system jest zależny od struktury praw własności. Wtórnie w procesie decyzyjnym taka zależność pośrednio występuje ,a to poprzez częściowe prawa własności tj. optymalizację struktury kosztów i korzyści umocowanych na nich.

Ad.3/. Możliwe jest odejście od nieprecyzyjnie określonych czynników psycho-subiektywnych determinujących system preferencji na rzecz poddającej się analizie struktury praw własności.

Popyt w przypadku tradycyjnej analizy określony¹⁵⁹ jest jako odwrotna relacja pomiędzy ceną dóbr i usług ,a liczbą konsumentów chcących oraz będących w stanie je kupić w ustalonym czasie przy innych warunkach stałych. W formie graficznej zależność tą prezentuje wykres nr.1.



Mimo .iż cena dóbr i usług w tego typu analizach jest czynnikiem o najwyższym stopniu istotności nie jest to jednak jedyny determinant popytu. Dlatego też badanie popytu najczęściej rozszerzone jest przez uwzględnienie wpływu takich czynników jak:

- stopień elastyczności popytu względem ceny lub ceny względem popytu,*
- zamiłowań i preferencji konsumentckich oraz ich zmiany,*
- dochody konsumentów /także w kontekście typu ograniczeń finansowych/,*

159

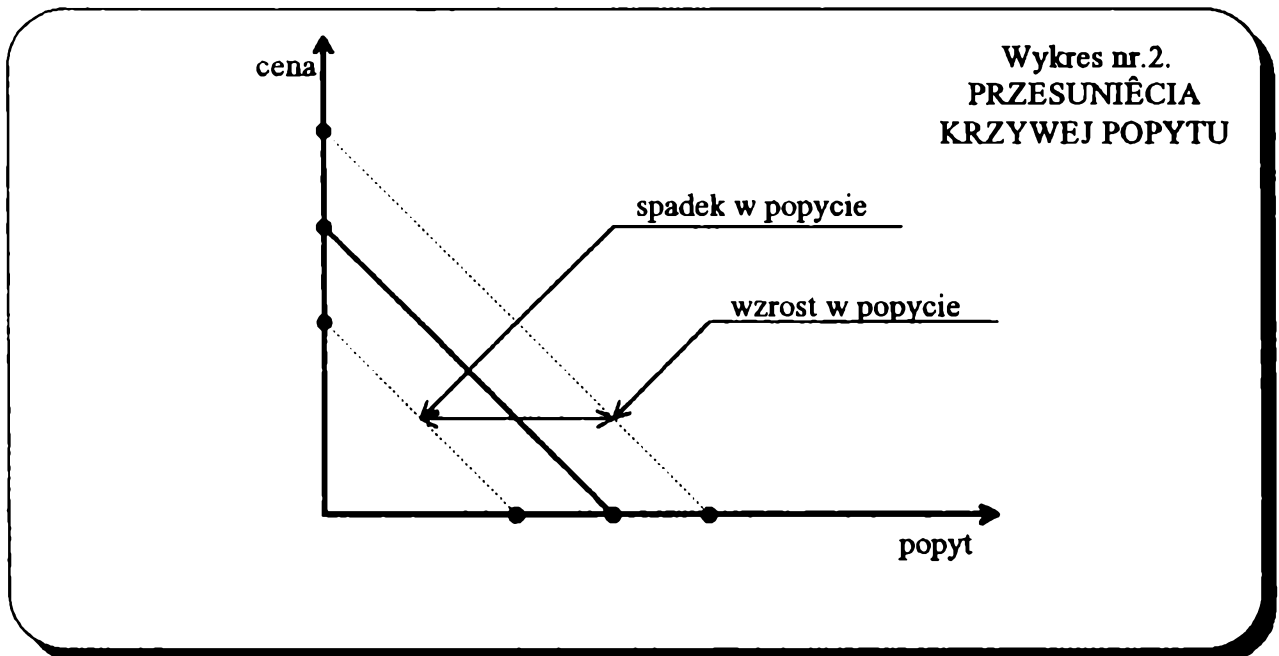
[46] s.47 i następne.

- liczbę konsumentów /także w kontekście wielkości i głębokości rynku/,
- oczekiwania w stosunku do przyszłych cen i dochodów,
- innych determinant jak np. moda ,efekt demonstracji ,pogoda itp.

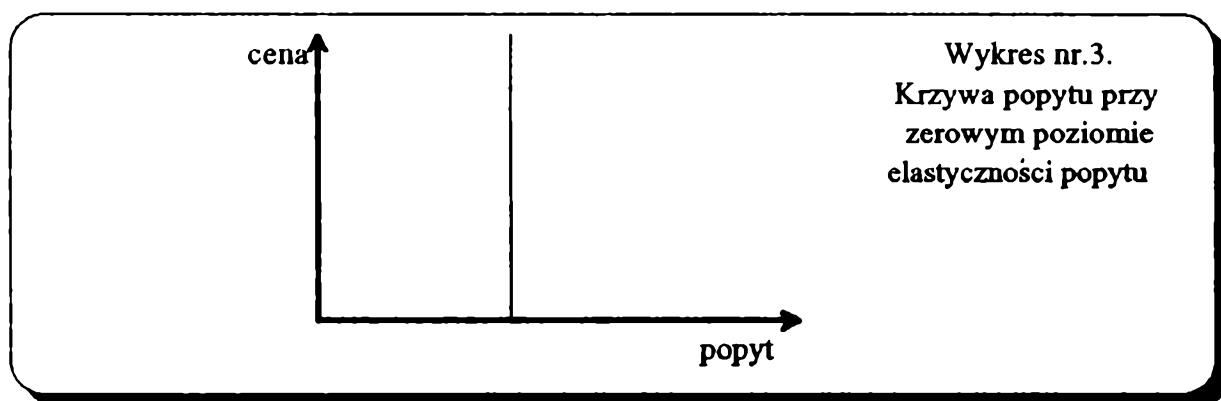
Uwzględnienie zmian w powyższych determinantach popytu opisuje zarówno jego wzrost jak i spadek. Wzrost popytu może być spowodowany m.in.:

- wzrostem konsumenckich potrzeb dóbr i usług,
- wzrostem liczby konsumentów,
- wzrostem cen dóbr substytucyjnych,
- spadkiem cen dóbr komplementarnych,
- wzrostem /choć nie zawsze/ dochodów konsumentów,
- oczekiwaniem /w tym relatywnego w stosunku do innych dóbr/ wzrostu cen w przyszłości,
- oczekiwaniem spadku cen dóbr substytucyjnych w przyszłości /kumulacja popytu w przyszłości/,
- oczekiwaniem wzrostu przyszłych dochodów.

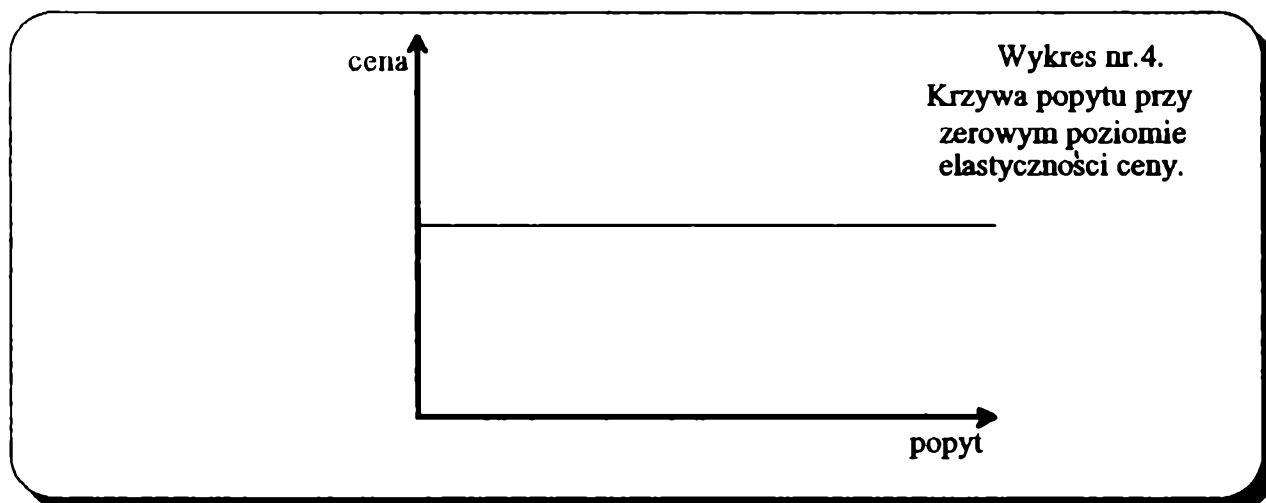
Spadek w popycie spowodowany jest tymi samymi czynnikami lecz oddziaływującymi w kierunku odwrotnym. Graficznie procesy przesuwania się krzywych popytu prezentuje wykres nr.2



Równoległe oddziaływanie wszystkich w/w czynników powoduje nie tylko równoległe przesuwanie się krzywej popytu ,ale również zmiany w nachyleniu tej krzywej względem osi odciętych. Ekstremalne przypadki nachylenia tej krzywej przedstawiono na wykresie 3 i 4.



Powyższa krzywa obrazuje przypadek, możliwy w czystej formie jedynie teoretycznie, braku elastyczności popytu. Oznacza to, iż bez względu na cenę popyt ma charakter stały. W rzeczywistości gospodarczej takich przypadków poszukiwać należy w odniesieniu do dóbr podstawowych takich jak chleb. Lepszych przykładów dostarcza jednak specyfika gospodarki komunalnej, w której popyt regulowany jest podażą. Przykładowo można tu podać popyt na usługi typu usunięcia śmieci czy ścieków. Najjaskrawszym przypadkiem jest popyt na usługi pogrzebowe, gdzie "podaż" wyznaczająca popyt jest całkowicie niezależna od ceny jak i w/w determinant¹⁶⁰.



Powyższa krzywa przestaje być krzywą popytu, a obrazuje jedynie sytuację stałego poziomu ceny bez względu na wielkość popytu. W praktyce gospodarczej z taką sytuacją mamy do czynienia w przypadku monopolu doskonałego bądź cen urzędowych /monopol państwa/ stosowanych alternatywnie m.in. w celu:

– ograniczenia popytu, a tym samym konsumpcji,

¹⁶⁰ Naturalnie sytuacja ta nie neguje możliwości konkurencji jakością usług i związanych z nią poziomem cen. Specyfika usług komunalnych sprawia jednak odmienną kontrolę tego typu działalności gospodarczej. W wariantcie liberalnym, opartym na prywatnych prawach własności opiera się ona na dwóch komplementarnych elementach: 1. – systemie koncesji, 2. – kontroli kosztów i negocjowanej marży rentowności.

–zagwarantowania dostępności do pewnych typów dóbr i usług.

Sytuacja ta w przypadku własności państwowej związana jest, choć pośrednio, z wpływem struktury praw własności na poziom ceny akceptowalnej.

Prezentacja funkcji popytu, a następnie podaży, charakterystycznych dla sektora państwowego wymaga odpowiedzi na następujące pytanie: co stanowi warunek istnienia wymiany towarowej, a w konsekwencji istnienia rynku? Odpowiedź na powyższe pytanie, szczególnie istotne jest w świetle przyjętego twierdzenia szkoły Property Rights jako drugiej płaszczyzny procesu wymiany /transferu praw własności/.

Próby odpowiedzi na powyższe pytanie dokonywane są niejako w dwóch kierunkach, jednakże przy zgodnym założeniu, iż warunkiem istnienia towaru, a tym samym rynku są "społeczny podział pracy /oraz/ odosobnienie producentów"¹⁶¹. Przyjęcie wspólnych założeń nie indukuje jednak tożsamości wniosków, bowiem ich interpretacja w obydwu "kierunkach" różni się diametralnie.

Kierunek pierwszy reprezentowany jest przez większość ekonomistów polskich¹⁶². Naturalnie większość opinii w tym względzie formułowanych było w czasach "realnego socjalizmu" co niejako usprawiedliwia takie podejście. Kierunek ten stwierdzający nieistotność stosunków własnościowych w procesach wymiany ma jednakże dwa głębsze, ściśle ze sobą związane, aspekty, aniżeli wydawałoby się to na pierwszy rzut oka.

Pierwszy–Nie tylko tzw. "komunistyczna" myśl ekonomiczna przyjmuje za nieistotne w analizie procesów wymiany stosunki własnościowe. Również najbardziej "kapitalistyczna" neoklasyczna szkoła ekonomii, choć pośrednio, przyjmuje powyższe założenie. Przyjęcie założenia o całkowitej prywatnej strukturze praw własności¹⁶³ powoduje poprzez abstrachowanie w analizie od tego typu uwarunkowań mimowolne przyjęcie tezy o nieistotności struktury praw własności.

Drugie–Mimo odrzucenia ideologicznego zabarwienia "socjalistyczno–komunistycznej" myśli ekonomicznej w dobie dokonującej się transformacji systemu gospodarczego w dalszym ciągu dominuje sektor państwowy /choć już przynajmniej werbalnie nie "socjalistyczny"/. Przyjęcie "rynkowej" formy regulacji życia gospodarczego opartej na umiarkowanych koncepcjach sterowania doprowadziło do przyjęcia powszechnie obowiązującej tezy równości¹⁶⁴ wszystkich sektorów na zasadzie stosowania rynkowych reguł gry. Taki sposób asymilacji myśli neoklasycznej oznacza uznanie nieistotności struktury praw własności. Nie jest to sprzeczne z przyjęciem apriorycznie tezy o wyższości własności prywatnej nad państwową, koniecznej m.in. dla uzasadnienia konieczności re-

¹⁶¹ [43] s.192.

¹⁶² Patrz np. [6],[50],[51],[52],[60].

¹⁶³ Patrz punkt 1.2.

¹⁶⁴ Szerzej na temat równości sektorów patrz w roz.5.

alizacji procesów re- i prywatyzacyjnych.

Kierunek ten ,przyjmując nieistotność stosunków własnościowych ,sprowadza warunki wymiany towarowej i rynku do społecznego podziału pracy rozumianego jako proces techniczno-organizacyjnego dzielenia pracy na profesje ,wykonywane operacje i czynności¹⁶⁵. Taka interpretacja prowadzi do m.in. dwóch absurdalnych wniosków:

Po pierwsze-jeżeli tak rozumiany podział pracy jest warunkiem wymiany towarowej ,to istniała ona już we wszystkich formacjach społeczno-gospodarczych czyli gospodarka towarowo-pięniężna jest zjawiskiem ahistorycznym.

Po drugie-taka interpretacja prowadzi do wniosku ,że w przedsiębiorstwie w wyniku podziału pracy również ma miejsce wymiana towarowa i występuje rynek.

Podobnie pojmowany jest warunek odosobnienia producentów. Przedstawiciele tej opcji twierdzą , "że istotę obiektywnej przyczyny przekształcającej produkty pracy w towary widzieli klasycy nie w prywatnej własności środków produkcji ,lecz w każdej strukturze własności ,która stwarza konieczność prac wykonywanych niezależnie od siebie¹⁶⁶." Poszukiwanie obiektywnych warunków wyznaczających stopień samodzielności ,wystarczający dla zaistnienia procesu wymiany skazany jest z góry na niepowodzenie bowiem:

1/. Niemożliwe jest zdefiniowanie pojęcia samodzielności w sposób pozytywny ,a negatywny nie jest możliwy w odniesieniu do przedsiębiorstwa państwowego.

2/. Ocena stopnia samodzielności ma charakter subiektywny nie zaś obiektywny ,co oznacza ,iż dany poziom samodzielności określony w sposób pozytywny ,w zależności od podmiotu oceniającego może być uznany zarówno za wystarczający jak i niewystarczający dla zaistnienia procesów wymiany.

Druga opcja reprezentowana przez nieliczną grupę ekonomistów poszukuje warunków wymiany ,podobnie jak K.Marks¹⁶⁷ w stosunkach własnościowych. Przyjmuje ona za K.Marks'em i F.Engels'em ,iż w rzeczywistości mamy do czynienia z tylko jednym warunkiem istnienia towaru ,wymiany towarowo-pięniężnej i rynku. Warunek ten określa się jako: społeczny podział pracy albo własność prywatną. Zamienne używanie tych pojęć wynika bowiem z marksowskiej tezy ,iż "podział

¹⁶⁵ Co ważne takie ujęcie zgodne jest z poszukiwaniem przez klasyczną teorię ekonomii genezy przedsiębiorstwa w niepodzielności procesów technologicznych ,co nie jest zgodne ani z rzeczywistością gospodarczą ,ani założeniami szkoły Property Rights.

¹⁶⁶ [51] s.209.

¹⁶⁷ Zaliczyć do nich należy zarówno apologetów własności państwowej /socjalistycznej/ jak i gorących jej przeciwników jak to ma miejsce w przypadku przedstawicieli szkoły Property Rights.

pracy i własność prywatna są to wyrażenia identyczne. Podział pracy mówi to samo o działalności, co własność o produkcie działalności¹⁶⁸." Z procesem wymiany i kategorią rynku mamy do czynienia jedynie w przypadku własności prywatnej lub ściślej na stykach różnych funduszy własności /w tym państwowego/, a nigdy w obrębie tej samej własności.

W Polskim prawodawstwie formalno-prawną treść kategorii sprzedaży określa Kodeks Cywilny w art.535. następująco: "Przez umowę sprzedaży sprzedawca zobowiązuje się przenieść na kupującego własność rzeczy i wydać mu rzecz, a kupujący zobowiązuje się rzecz odebrać i zapłacić cenę¹⁶⁹." Przepis ten dotyczy zgodnie z art.555 nie tylko rzeczy materialnych, ale również energii i sprzedaży praw /praw rzeczowych na dobrach niematerialnych oraz wierzytelności/. Zapis ten odbiega treścią od analogicznych uregulowań w krajach kapitalistycznych. Z punktu widzenia rozważań poruszanych w pracy istotniejsze znaczenie ma § 2 tegoż artykułu, który w procesie zmian ustawodawczych¹⁷⁰ uległ skreśleniu. Stwierdzał on, iż "W razie sprzedaży między państwowymi jednostkami organizacyjnymi sprzedawca zobowiązuje się wydać kupującemu rzecz i pozostawić ją do jego wyłącznej dyspozycji, a kupujący zobowiązuje się rzecz odebrać i zapłacić sprzedawcy cenę¹⁷¹." Naturalnie można postawić pytanie –jaki jest sens powoływania się na regulacje prawne, które uległy dezaktualizacji. Problem polega na tym, iż nawet najstuszniejsza zmiana części przepisów prawnych przy obowiązywaniu innych nie dokonuje jakościowych zmian¹⁷² w systemie funkcjonowania rzeczywistości. W cytowanym przypadku skreślenie §2 art.535 nie doprowadziło automatycznie do pełnej tożsamości procesów "wymiany" w przypadku prywatnych i państwowych praw własności.

¹⁶⁸ [45] s.35.

¹⁶⁹ [30] s.80.

¹⁷⁰ Ustawa z dn.28 VII 1990r. o zmianie ustawy–Kodeks Cywilny Dz.U. nr.55/1990.

¹⁷¹ [29] s.535.

¹⁷² Dodatkowo należy sformułować dwa wnioski dotyczące samej idei skreśleń i zmian w Kodeksie Cywilnym: Po pierwsze–Skreślenie §2 art.535 potwierdza tezę o przyjęciu założenia regulacji procesów gospodarczych w sposób pomijający odmiennność struktur praw własności. Po drugie–Niezaprzeczalnie konieczna nowelizacja Kodeksu Cywilnego doprowadziła równoległe z efektami pozytywnymi, do pojawienia się skutków negatywnych. Zrozumiałym jest niechęć do ideologicznego zabarwienia norm prawnych. Nie można jednak obrażać się na przedmiot własności w ujęciu materialnym. Szczególnie chodzi tu o nowelizację działu V dotyczącego ochrony własności państwowej, co doprowadziło w konsekwencji do pogłębienia ułomności /także w aspekcie psychologicznym/ odpowiedzialności decydentów /wszystkich szczebli/ za majątek państwowy /narodowy/.

Na tle powyższych rozważań można postawić dwie tezy.

Teza 1. Istotą samoistnej kategorii sprzedaży jest dokonywanie transferu praw własności w stosunku do przedmiotu sprzedaży oraz przeciwległego transferu praw własności w stosunku do środków finansowych ,co nie wymaga udowodnienia.

Teza 2. W odniesieniu do przedsiębiorstw państwowych sprzedaż ulega deformacji koncentrując się na wydaniu rzeczy i przekazaniu środków finansowych przy nieokreślonym stopniu transferowalności praw własności.

Dru ga teza mimo zmian w Kodeksie Cywilnym wymaga nie tyle udowodnienia ,gdyż analiza niekompletności i niewyłączności potwierdza jej prawdziwość , co przełożenia na język teorii cen ,w tym funkcji popytu i podaży.

Przy analizie wpływu struktury praw własności na krzywą popytu koniecznym jest przyjęcie wstępnego założenia o niezmienności innych czynników na nią oddziałujących. Założenie to nie podważa naturalnie wagi tych czynników.

Rozważania dotyczące popytu przedstawione zostaną trzy etapowo:

Etap I polegać będzie na prezentacji korelacji między strukturą praw własności i popytem.

W etapie II przedstawiona zostanie korelacja między strukturą praw własności i ceną.

W etapie III dokonane zostanie skorelowanie ceny z popytem przy uwzględnieniu struktury praw własności.

Wpływ struktury praw własności przedstawiony zostanie niejako dwuwymiarowo:

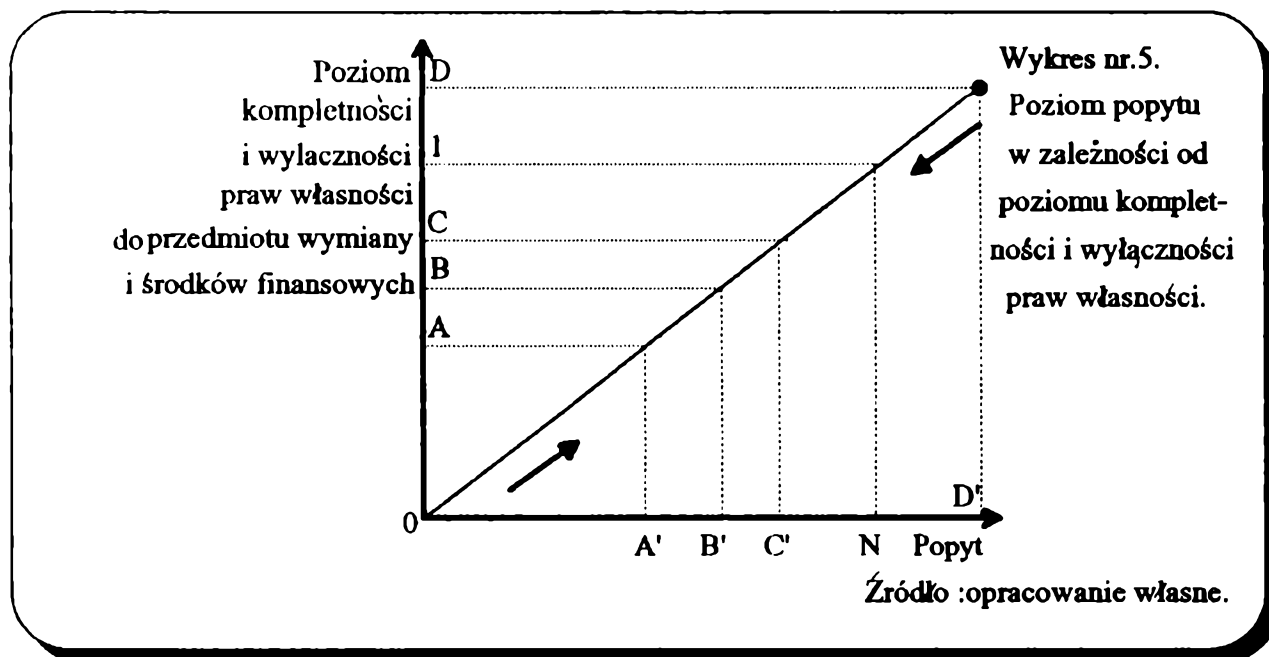
–z jednej strony–wpływ struktury praw własności na przedmiot sprzedaży,

–z drugiej–wpływ struktury praw własności na ekwiwalent finansowy /"zapłatę"/.

Podjęcie takie wydaje się konieczne ,gdyż akt wymiany jest procesem dwuwymiarowym , choć niesymetrycznym. Kupujący ,z punktu widzenia popytu ,jest zarówno /przyszłym/ podmiotem praw własności przedmiotu kupna i /teraźniejszym/ ekwiwalentu pieniężnego. Sprzedający zaś /pierwotnie/ jest podmiotem jedynie środków finansowych. Podmiotowy charakter sprzedawcy struktury praw własności przedmiotu nie należy bezpośrednio do popytu ,bowiem znajduje się raczej po stronie podaży. Powyższe stwierdzenia mogą wydawać się błędne ,bowiem tradycyjnie popyt utożsamia się jedynie z kupującym. Należałoby jednak przyjąć ,że akt wymiany jest procesem wzajemnym podczas którego nie tylko kupujący kupuje towar czy usługę /realnie prawa własności do nich/ ,ale również sprzedający kupuje pieniądź ,który także jest ,specyficznym ,towarem. W tradycyjnych analizach prezentowany jest odrębnie popyt na pieniądź /kapitał/ ,który traktowany jest jako specyficzny przedmiot wymiany.Ale i wówczas występuje dwuwymiarowość procesu wymiany pieniądza /sprzedaż–"przedmiotu"/ na pieniądź /kupno–ekwiwalent/.

Głównym zarzutem w stosunku do teorii cen opartych na koncepcji użyteczności jest

przyjęcie przez nie czysto subiektywnych nieprecyzyjnie określonych kryteriów systemu preferencji niezależnych od ceny wyznaczonej popytem. Wprowadzenie ,jako punktu wyjścia struktury praw własności zastępującej subiektywny system preferencji umożliwia zniwelowanie powyższych mankamentów. Przyjmując powyższe założenie możliwe jest ukazanie stopnia korelacji struktury praw własności z popytem. Obrazuje ten proces wykres nr.5.



Powyższy wykres wymaga omówienia ,bowiem obrazuje szereg istotnych procesów ,których prawidłowa interpretacja determinować będzie przejrzystość dalszych wywodów. Na osi rzędnych zaznaczono poziom kompletności i wyłączności struktury praw własności. Przyjmuje on wartość od 0 do 1. Punkt 0 oznacza całkowity brak kategorii własności. Punkt 1 opisuje /teoretycznie/ pełną kompletność i wyłączność struktury praw własności w żaden sposób nieograniczonych. Punkty znajdujące się między 0 i 1 /przykładowo-A ,B ,C/ obrazują poziom kompletności i wyłączności danej struktury praw własności. Oznacza to ,iż punkty B i C opisują strukturę praw własności o wyższym poziomie kompletności ,aniżeli punkt A.

Proces wymiany rozgrywa się ,z punktu widzenia kupującego ,w dwóch aspektach:

- struktury praw własności w stosunku do przedmiotu kupna,
- struktury praw własności w stosunku do środków finansowych.

Wpływ poziomu kompletności i wyłączności w stosunku do przedmiotu kupna ,na popyt.

Generalnym stwierdzeniem jest teza ,iż wraz ze spadkiem poziomu kompletności i wyłączności praw własności /przejście np. z punktu B do punktu A/ ulega zmniejszeniu /strzałka w dół/ popyt /B' do A'/ na dany przedmiot wymiany.

Przyjmijmy np. możliwość wprowadzenia zakazu przekazania w spadku /prawo dziedziczenia/ rodzinie nieruchomości. Automatycznie znaczna część potencjalnych klientów /szczególnie

osób starszych/ pragnących zabezpieczyć przyszłość swoim dzieciom czy wnukom zrezygnuje z tego typu transakcji ,co zmniejszy w sposób znaczący realny popyt. Inny przykład ,wprowadzono zakaz użytkowania środków transportowych w celach zarobkowych /prawo do dochodu/. Operacja ta doprowadzi do ograniczenia popytu ,poprzez wycofanie się klientów traktujących środek transportu jako źródło zarobkowania. Przykładów poszukiwać możemy również ,w przypadku bardziej subtelnych częściowych praw własności. Np. brak możliwości obrotu prawem do dzierżawy jako ograniczonym prawem rzeczowym /użytkowanie¹⁷³/niweluje w sposób całkowity potencjalny popyt klientów traktujących to częściowe prawo rzeczowe np. jako potencjalną formę pozyskania lub/i zabezpieczenia wobec zewnętrznych źródeł finansowych. Przykładów ,jak powyższe ,przytoczyć można tak dużą ilość jak bogata jest treść kategorii własności. Co ważne w przypadku przedsiębiorstw państwowych ,jak starano się to wykazać w roz.3. poziom kompletności i wyłączności praw własności jest w znacznym stopniu ograniczony. Przyjmując ,że punkt C i odpowiadający jemu poziom popytu /C/ obrazuje strukturę praw własności w gospodarce opartej na własności prywatnej ograniczonej w sposób negatywny¹⁷⁴ ,to punkt A wraz z poziomem popytu A' przedstawia strukturę praw własności przedsiębiorstw państwowych. Umieszczenie punktu A poniżej punktu C w świetle dotychczasowych rozważań wydaje się nie wymagać udowodnienia. Dotychczasowa analiza sugerować może tezę ,iż popyt w sektorze państwowym kształtuje się na poziomie znacznie niższym ,aniżeli w przypadku prywatnej struktury praw własności. Nic bardziej błędnego. Powyższe wnioskowanie uprawniające do wysunięcia powyższej tezy abstrahuje bowiem od drugiego aspektu procesu wymiany.

Wpływ poziomu kompletności i wyłączności ,w stosunku do środków finansowych będących ekwiwalentem wymiany ,na popyt.

Pozostając jeszcze przez moment przy wykresie nr.5. można powołać się na tradycyjny kwadrat Friedmana przedstawiający poziom racjonalności wydatkowania środków finansowych. Wówczas można sformułować tezę odwrotną–wraz ze spadkiem kompletności i wyłączności praw własności popyt na towary i usługi ulega zwiększeniu w wyniku zmniejszenia racjonalności i odpowiedzialności wydatkowania środków finansowych. Udowodnienie powyższej tezy jest zabie-

¹⁷³ Użytkowanie jest prawem niezbywalnym ,w polskim prawodawstwie cywilnym ,również w odniesieniu do własności prywatnej.

¹⁷⁴ Naturalnie ten sposób rozumowania oparty jest na znacznym uproszczeniu. W rzeczywistości na poziom kompletności i wyłączności prywatnych praw własności wywiera wpływ nie tylko sposób /negatywny/ oddziaływania państwa ,ale również wewnętrzna struktura częściowych praw własności charakterystyczna dla danej formy prawno–organizacyjnej. Ona zaś różni się np. w przedsiębiorstwie jednoosobowego właściciela od firmy typu korporacja.

giem trudniejszym ,które musi być przeprowadzone nie wprost.

W sektorze państwowym mamy do czynienia z dwoma stymulującymi się procesami:

Po pierwsze–Niekompletność i niewyłączność praw własności determinuje ,co starano się przedstawić w roz. 3. ,prawie całkowity zanik odpowiedzialności za podejmowane decyzje.

Po drugie–To co J.Kornai nazywa pędem do ekspansji w sektorze państwowym staje się "naturalnym instynktem /.../ i powstania prawie nie dającego się zaspokoić popytu w sferze produkcji /przy czym/ popytu na inwestycje nie ogranicza obawa straty czy niepowodzenia"¹⁷⁵.Mechanizm¹⁷⁶ tego procesu oparty jest na zjawisku traktowania przez "państwowego" decydenta inwestycji jako specyficznej formy konsumpcji w sytuacji braku prywatnego prawa do dochodu.

Powyższe procesy powodują ,iż decydenci "poruszając się" na osi rzędnych przemieszczają się z punktu A do punktu B ,a nawet C ,co oznacza ,iż realnie popyt ulega zwiększeniu /B' i C'/ ponad naturalny popyt wynikający ze stopnia kompletności i wyłączności /A'/. W sektorze państwowym możliwa jest również sytuacja na wykresie nr.5. zaznaczona punktami D i D'. Oznacza ona ,iż "pęd do inwestowania" jest tak silny ,dodatkowo wzmocniony miękkimi ograniczeniami budżetowymi¹⁷⁷,iż decydenci mogą znaleźć się nawet ponad punktem charakterystycznym dla kompletnych i wyłącznych praw własności /I/ i odpowiadającemu jemu poziomemu popytu /N/. Punkty te /D i D'/ obrazują sytuację irracjonalności decyzyjnej wykraczającej poza potencjalnie możliwą do "skonsumowania" strukturę praw własności"¹⁷⁸.Co ważne pęd do inwestowania jest stanem naturalnym

¹⁷⁵ [35] s.265.

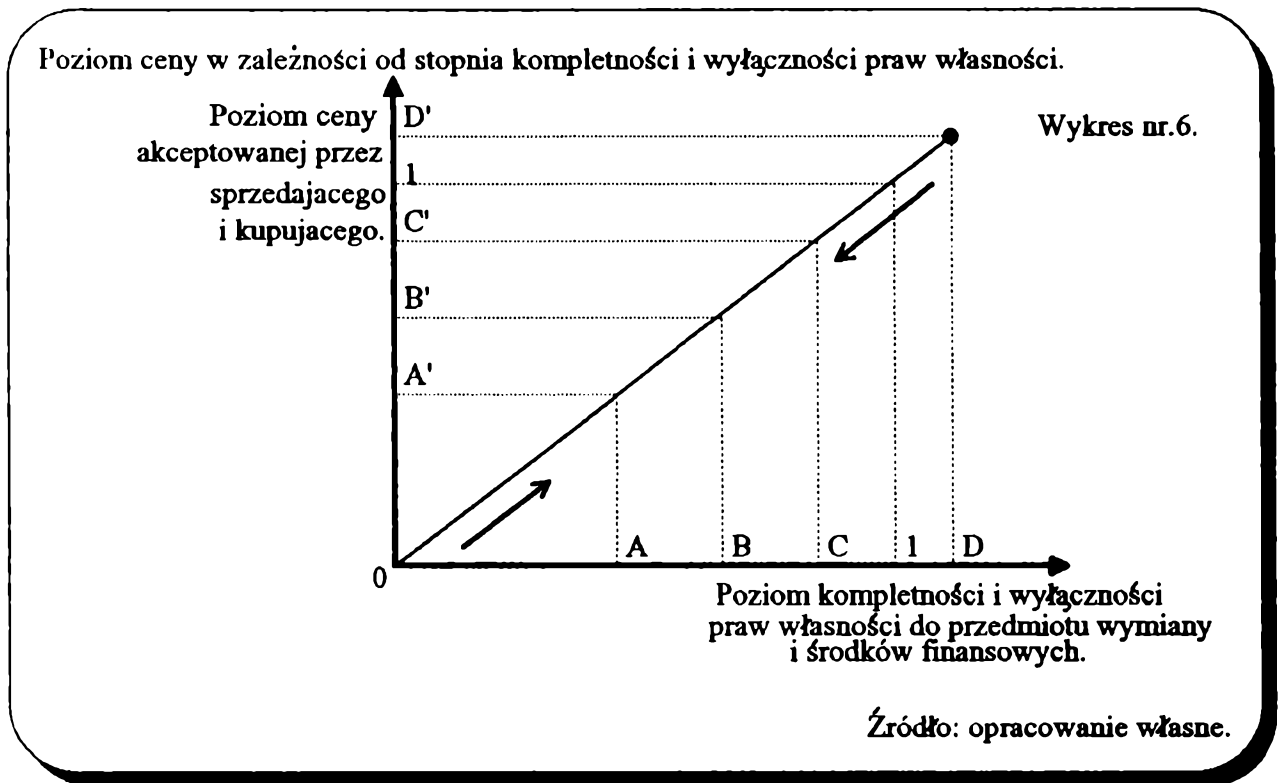
¹⁷⁶ J.Kornai w swych rozważaniach poszukuje źródeł tego procesu w tzw. miękkich ograniczeniach budżetowych przypisując im praprzyczynę pędu do inwestowania. Nie zgadzając się z powyższą tezą należy zwrócić uwagę ,iż J.Kornai w swej książce całkowicie abstrahuje od uwarunkowań własnościowych tego procesu ,co mając na względzie okres jej powstania ,wydaje się całkowicie usprawiedliwione.

¹⁷⁷ Ma rację J.Kornai ,iż niezmiernie ważną rolę stymulującą pęd do inwestowania mają miękkie ograniczenia budżetowe. Ich charakter jest jedynie stymulujący nie zaś inicjujący /praprzyczyny/. Analizując pęd do inwestowania należy pamiętać również o maksymalizacji płac jako drugiej formy konsumpcji. Relatywna pozycja tych form konsumpcji uzależniona jest od typu ograniczeń budżetowych /w tym płacowych/ ,poziomu "dyscypliny" wynikającego z sily organów państwa jak i uległości wobec roszczeń płacowych ,przy czym im głębsza decentralizacja zarządzania tym wzmacnia się rola funkcji maksymalizacji płac.

¹⁷⁸ Zjawiska tego nie należy utożsamiać z sytuacją przegrzania koniunktury ,która jest efektem z jednej strony działań państwa ,zaś z drugiej psycho-socjologicznych reakcji prywatnych decydentów.

tkwiącym w strukturze państwowych praw własności ,nawet w sytuacji twardych ograniczeń budżetowych oraz zagrożenia bankructwem.

Proces wymiany jest procesem dwustronnym ,dlatego też koniecznym jest dokonanie pewnej transformacji analizy i przedstawienie korelacji stopnia kompletności i wyłączności z poziomem ceny. Korelację tą obrazuje wykres nr.6.



Analogicznie jak w przypadku powyższej analizy "zastąpienie" nieprecyzyjnego subiektywnego systemu preferencji poziomem kompletności i wyłączności umożliwia dokonanie nowego spojrzenia na cenę /akceptowaną/ przez strony wymiany. Proces ten przebiega w sposób odmienny w zależności od strony biorącej udział w akcie wymiany. Sytuacja ta jest charakterystyczna dla wszelkich transakcji kupna-sprzedaży bez względu na strukturę praw własności. W odniesieniu do sektora państwowego analizowany proces posiada swoją specyfikę opartą na dychotomiczności percepcji praw własności w stosunku do przedmiotu wymiany i jego ekwiwalentu finansowego.

W przypadku wykresu nr. 6. na osi odciętych zaznaczono poziom kompletności i wyłączności praw własności ,który wyznacza poziom cen akceptowanych przez strony wymiany. Interpretacja korelacji w tym przypadku jest analogiczna jak przy analizie popytu ,choć występują tutaj nowe elementy.

Z punktu widzenia kupującego proces ten przebiega dwuwymiarowo. W przedsiębiorstwie państwowym decydent bierze pod uwagę zarówno prawa własności w stosunku do towaru jak i w odniesieniu do wydatkowanego ekwiwalentu. Ograniczony poziom kompletności i wyłączności praw własności powoduje ,iż kupujący jest w stanie zaakceptować cenę niższą aniżeli w

przypadku prywatnej własności /przejście z punktów B–B' do A–A'/. Wynika to z faktu, iż "użyteczność", a tym samym "wartość" /cena/ dla kupującego maleje, aż do zera wraz ze spadkiem poziomu kompletności i wyłączności praw własności. Z drugiej strony kupujący dokonuje zapłaty ekwiwalentem w stosunku do którego jego prawa są również ograniczone. Skłonność do tolerancji ceny wyższej, aniżeli w przypadku prywatnej własności stymulowana jest przy tym dwoma procesami:

1/. Brakiem możliwości prywatnego prawa własności do zawłaszczenia nadwyżki finansowej. Powoduje to, iż w przedsiębiorstwie państwowym brak jest tradycyjnego konfliktu między konsumpcją, a /re–/ inwestycją, bowiem brak jest pierwszej strony tego procesu.

2/. "Pędem do inwestowania"¹⁷⁹ co jest ściśle skorelowane z powyższym procesem, przy czym inwestycja sama w sobie staje się specyficznym rodzajem konsumpcji. W sytuacji twardych ograniczeń budżetowych, likwidujących chroniczny stan niedoboru, wysokość akceptowanej ceny nie ulega wcale zmniejszeniu, nawet w przypadku osiągnięcia przez przedsiębiorstwo państwowe skrajnego bankructwa.

Obydwa powyższe procesy powodują przechodzenie z punktu A do B czy C co oznacza akceptację ceny wyższej aniżeli wynikałoby to z praw własności w stosunku do zakupowanego przedmiotu wymiany. Brak prywatności praw własności w stosunku do ekwiwalentu pieniężnego doprowadzić może do akceptacji ceny /D'/ nawet powyżej poziomu charakterystycznego dla własności całkowicie kompletnej i wyłącznej.

Z punktu widzenia sprzedającego główną rolę odgrywają prawa własności w stosunku do pozyskiwanych środków finansowych przy ograniczonej roli kompletności i wyłączności praw własności do przedmiotu sprzedaży. Proces akceptacji cenowej nabiera w tym przypadku nowego wymiaru. Państwowy sprzedawca podlega bowiem dychotomicznemu wpływowi dwóch zjawisk:

Po pierwsze–Prawa własności w stosunku do przedmiotu sprzedaży są w znacznym stopniu niekompletne i niewyłączne. Powoduje to, iż ich użyteczność mierzona strukturą praw własności jest znacznie ograniczona. Tym samym "przywiązanie" mierzone m.in. kosztami transakcyjnymi /choć one rosną/ jest znacznie niższe, aniżeli w przypadku prywatnej własności /przejście z punktów

¹⁷⁹ Zjawiska "pędu do inwestowania" nie należy przeciwstawiać procesowi maksymalizacji płac jako konsumpcji. Są one, choć dotyczą tych samych środków finansowych, pochodną dwóch odmiennych procesów. W pierwszym przypadku jako wynik umocowania w strukturze praw własności, w drugim na stosunku pracy. Oznacza to, iż mówiąc o konsumpcji dochodu poprzez system płac i nagród, pomimo zbieżności określeń nie mamy na myśli podziału dochodu na część konsumowaną i akumulowaną przez właściciela jako procesu umocowanego na prawach własności.

C do B czy nawet A/. Sugerować to może, iż poziom akceptowanej ceny powinien być niższy aniżeli w przypadku kompletnych i wyłącznych praw własności.

Po drugie – Dwupłaszczyznowości wpływu praw własności w stosunku do uzyskiwanego ekwiwalentu finansowego:

1/. Poziom kompletności i wyłączności ekwiwalentu pieniężnego również jest znacznie ograniczony, choć nie jest ze względu na swą specyfikę tożsamy ze strukturą praw własności do przedmiotu wymiany. Decydujący wpływ w tym względzie ma fakt braku prywatności zawłaszczanego dochodu. Powoduje to w konsekwencji brak prywatności motywacji i kontroli¹⁸⁰ decyzji o jego podziale na część /prywatnie – własnościowo/ akumulowaną i konsumowaną. Determinuje to skłonność państwowego decydenta do akceptacji ceny niższej aniżeli w przypadku prywatnego prawa do zawłaszczenia dochodu i decyzji na nim umocowanych.

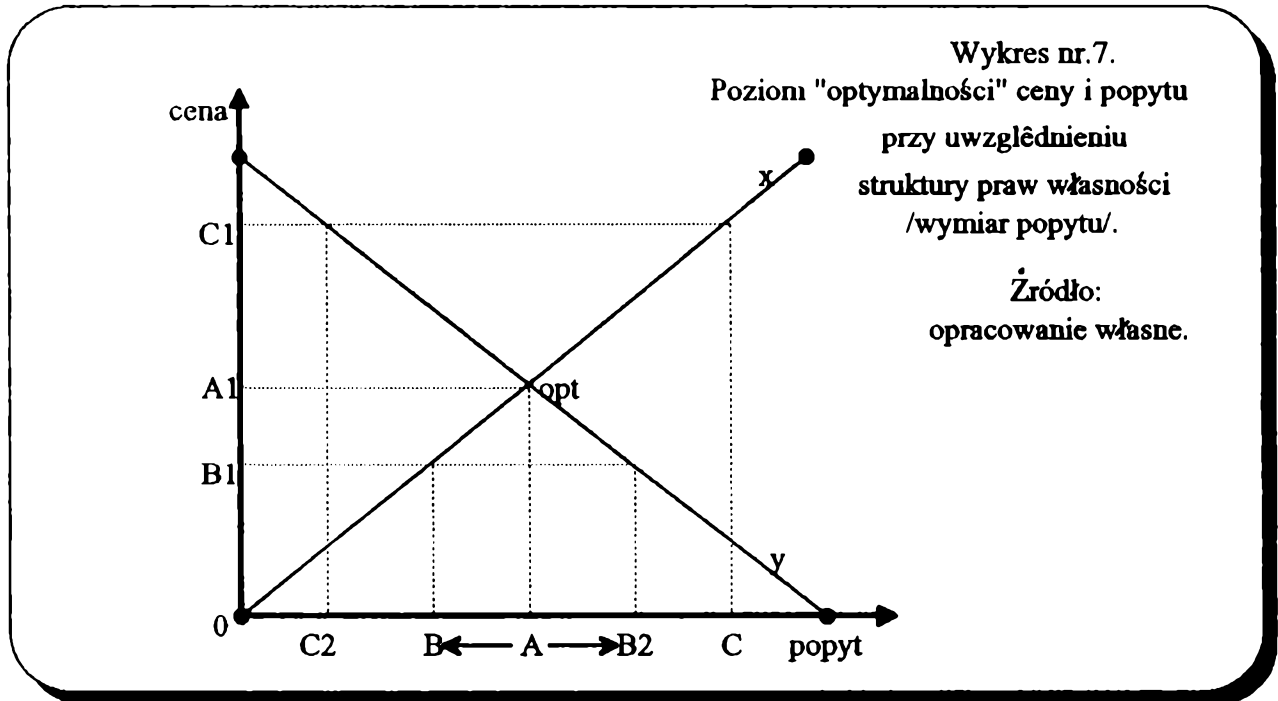
2/. Z punktu widzenia sprzedawcy proces akceptacji ceny jest głównie środkiem determinującym realne możliwości realizacji "pędu do inwestowania" i konsumpcji¹⁸¹ umocowanej na stosunku pracy. W tym kontekście sprzedawca dąży do osiągnięcia ceny jak najwyższej /z punktu A' do B', C' czy nawet D'/. Co ważne dzieje się to przy prymacie korzyści teraźniejszych kosztem przyszłości. Proces ten /maksymalizacji ceny/ wydaje się naturalny tj. występujący również w gospodarce opartej na prywatnej własności. Specyfika sektora państwowego dokonuje jednak znacznej transformacji jego motywów. W przedsiębiorstwie państwowym motywacja opiera się na traktowaniu inwestycji jako specyficznego typu konsumpcji, nie zaś sprzeczności /konfliktu/ między częścią konsumowaną i akumulowaną. Fakt ten, powoduje jedynie zbieżność kierunkową stymulacji, zaś same procesy przebiegając w odmienny sposób wyznaczają odmiennie poziomy akceptowanej ceny. W tym miejscu należy zwrócić uwagę na dodatkowy element. Konieczność akceptacji ceny wyższej, aniżeli wynika to z praw własności do ekwiwalentu pieniężnego zdeterminowana jest również wzrostem kosztów, w tym kosztów transakcyjnych, w odniesieniu do przedsiębiorstw państwowych.

Dotychczasowa analiza oraz poczynione założenia umożliwiają powrót do pozornie tradycyjnej formy prezentacji korelacji między ceną i popytem, przy uwzględnieniu struktury praw własności. Zdefiniowanie aktu wymiany jako procesu dwuwymiarowego między kupującym i sprzedającym determinuje konieczność prezentacji wpływu popytu na cenę oraz relacji odwrotnej tj. ceny na popyt. Traktując akt wymiany jako proces kupna – sprzedaży praw własności, istotnym jest do-

¹⁸⁰ W sposób bezpośredni w przypadku czystej własności prywatnej czy pośredni w przypadku własności na częściach ułamkowych poprzez "oczekiwania" realizowane za pomocą rynku, w tym głównie giełdy.

¹⁸¹ Pierwotność drugiego celu w stosunku do pierwszego rośnie proporcjonalnie wraz ze stopniem decentralizacji i deregulacji sektora państwowego.

konanie dwuwymiarowej jego analizy. Pierwszy wymiar obrazuje wykres nr.7.



Konstrukcja powyższego wykresu opiera się na przyjęciu dwóch założeń:

1/. Analizy jedynie popytowo-cenowego aspektu teorii cen.

2/. Analizy wyłącznie wpływu struktury praw własności przy przyjęciu niezmienności innych czynników stymulujących poziom popytu i cen.

Wykorzystując dotychczasową prezentację roli struktury praw własności dokonajmy interpretacji wykresu nr.7.

Krzywa x obrazuje zależność ceny od poziomu popytu co oznacza, iż wraz ze wzrostem /maleniem/ popytu zwiększa się /maleje/ cena.

Krzywa y obrazuje zależność odwrotną tj. popytu od poziomu ceny tzn. wraz ze wzrostem /spadkiem/ ceny, popyt ulega zmniejszeniu /zwiększeniu/.

Przyjmijmy, iż punkt A obrazuje poziom popytu odpowiadający kompletnej i wyłącznej strukturze praw własności. Jemu /A/ odpowiada określony punkt A1 obrazujący poziom ceny. Przyjęcie punktu A nie jest przypadkowe, choć abstrahuje od problemu nachylenia krzywych, to zakłada pełną tożsamość poziomu kompletności i wyłączności praw własności zarówno w stosunku do przedmiotu jak i ekwiwalentu finansowego wymiany. Przyjęcie tych założeń powoduje przecięcie się krzywych x i y w miejscu wyznaczającym zarówno punkt A i A1. Wyrażają one optimum /opt/ ceny i popytu wyznaczonych kompletnością i wyłącznością praw własności. Tym samym stanowi on /opt/ niejako punkt równowagi między akceptowaną ceną i popytem wyznaczonych w obydwu przypadkach kompletną i wyłączną strukturą praw własności.

Wpływ innych czynników popytotwórczych przy danej strukturze praw powoduje oscylo-

wanie wokół punktu optymalności /opt/ parafrazując K. Marksa wokół wartości. Czynniki te /m.in. dochód, moda, koniunktura gospodarcza itp./ oddziałują stymulująco i destymulująco na poziom popytu i cen. Proces destymulacji powoduje zmniejszenie popytu tj. odchylenie na lewo, stymulacji zaś na prawo od punktu B. Czynniki te działając równocześnie powodują, iż poziom ceny /akceptowanej/ oscyluje wokół punktu równowagi, obrazując jedynie teoretyczny punkt równowagi w stosunku do rzeczywistych, permanentnych stanów nierównowagi i procesów dostosowawczych. Mamy w tym miejscu do czynienia z analogicznym procesem dostosowawczym jak w przypadku wyznaczenia ceny równowagi rynkowej wyznaczonej przez popyt i podaż. Opisany proces pomimo pewnej analogii nie ma nic wspólnego z procesem kształtowania się ceny rynkowej, bowiem dotyczy jedynie popytowej strony procesu wymiany.

Wpływ relacji poziomu kompletności i wyłączności praw własności w stosunku do przedmiotu wymiany, na popyt.

Przyjęcie punktu A jako poziomu popytu charakterystycznego dla kompletnej i wyłącznej struktury praw własności powoduje, iż zainteresowania koncentrują się jedynie na odcinku 0–A. Przy założeniu, że popyt jest funkcją struktury praw własności, wraz ze wzrostem stopnia niekompletności i niewyłączności popyt maleje, bowiem ulega zmniejszeniu ilość możliwych do zakupu cząstkowych praw własności oraz ich wiązek. W sektorze państwowym poziom niekompletności i niewyłączności¹⁸² jest znaczący, co oznacza /w powyższej interpretacji/ wysoki spadek potencjalnego popytu. Przykładowo przyjmijmy, iż odpowiada temu punkt B. Poziomowi popytu /B/ odpowiada punkt B1 wyznaczający poziom akceptowanej ceny przy danej wiązce praw własności. Z kolei punktowi B1 odpowiada punkt B2 wyznaczony krzywą y charakterystyczną dla kompletnej i wyłącznej struktury praw własności. Sytuację tą można określić mianem dychotomi między:

- popytem określającym poziom akceptowalnej ceny wyznaczonej strukturą praw własności
- i popytem wyznaczonym przez poziom cen.

W ten sposób różnica między B2 i B wyznacza poziom niedopasowania popytowo-cenowego wynikającego z niekompletności i niewyłączności struktury praw własności.

Wpływ relacji poziomu kompletności i wyłączności praw własności względem ekwiwalentu wymiany, na popyt.

Zmniejszenie poziomu kompletności i wyłączności praw własności w sektorze państwowym ma również drugi wymiar, co wpływa korygująco na powyższy tok rozumowania. Gdy racjo-

¹⁸² Niewyłączność w kontekście podmiotowości zakupu stanowi pogłębienie niekompletności. Z punktu widzenia podmiotu wymiany istnienie danego cząstkowego prawa własności /jego kompletności/ lecz przypisanego do innego organu /szczebla/ oznacza podmiotową niekompletność.

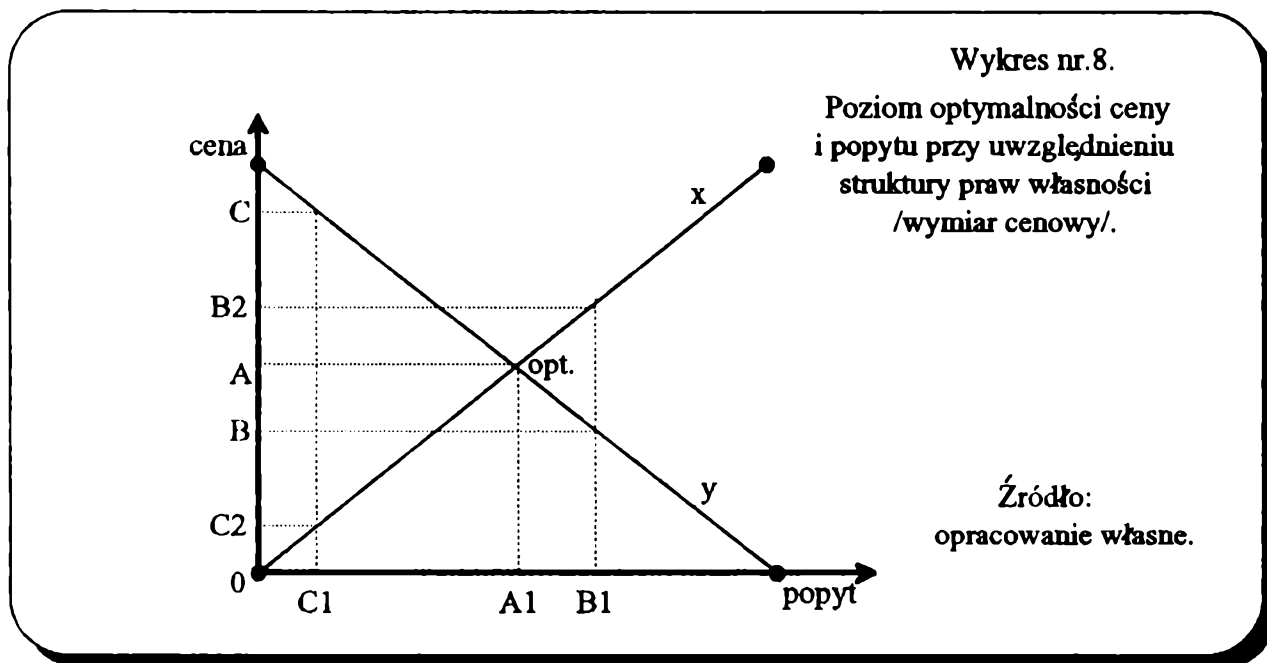
nalność wydatkowania środków finansowych jest realizowana przy niskim poziomie odpowiedzialności /podmiotowego odczuwania skutków/ oraz gdy występuje tzw. "pęd do inwestowania" i maksymalizacji płać, rzeczywisty poziom popytu jest znacznie wyższy, aniżeli wynikałoby to ze struktury praw własności w stosunku do przedmiotu wymiany¹⁸³. W tym przypadku pojawia się tendencja odwrotna tj. porusza się po odciętej w prawą stronę od punktu B. Obserwacja rzeczywistości potwierdza poziom popytu charakterystyczny dla sektora państwowego wyższy aniżeli w przypadku istnienia kompletnej i wyłącznej struktury praw własności /punkt A/. Na wykresie oznaczono go punktem C. Temu poziomowi popytu odpowiada zaś poziom cen oznaczony punktem C1, chociaż w gospodarce rynkowej ten poziom cen /C1/ wyznaczyć powinien poziom popytu odpowiadający punktowi C2. Analogicznie do wyciągniętego wcześniej wniosku proces ten opisuje dychotomię między poziomem popytu:

- wyznaczonym strukturą praw własności,
- i określonym poziomem cen.

Stopień niedopasowania prezentuje różnica C-C2 na osi odciętej.

Analogicznie możemy przeprowadzić analizę drugiego wymiaru aktu kupna-sprzedaży.

Proces ten obrazuje wykres nr.8, przy czym poczynione założenia również i w tym przypadku obowiązują.



Analiza powyższego wykresu jest analogiczna jak w przypadku wykresu nr.7., z tym zastrzeżeniem, iż prowadzona będzie z punktu widzenia wpływu struktury praw własności na poziom

¹⁸³ Nie oznacza to, w odniesieniu do sektora państwowego, wzrostu koniunktury gospodarczej czy też jej przegrzania na wzór gospodarki popytowej. Szerzej o gospodarce popytowej i podażowej patrz w roz.5.

akceptowalności ceny.

Zmienność podejścia nie koryguje interpretacji punktu *opt.*, który prezentuje punkt optymalności ceny i popytu wyznaczonych przy kompletności i wyłączności praw własności /punktu "opt" z wykresu nr.7. odpowiada punktowi "opt." z wykresu nr.8./

Wpływ relacji poziomu kompletności i wyłączności w stosunku do przedmiotu wymiany na cenę.

Mając na uwadze spadek kompletności i wyłączności praw własności w stosunku do zakupowanych przedmiotów, w sektorze państwowym poziom akceptacji cenowej ulega zmniejszeniu – przykładowo z punktu A do B. Temu poziomowi cen /B/ odpowiada punkt B1, obrazujący poziom popytu przy strukturze kompletnej i wyłącznej. Zwrotnie zaś punktowi B1 odpowiada punkt B2, opisujący poziom cen akceptowanych przy strukturze kompletnej i wyłącznej. Poziom niedopasowania cenowo-popytowego obrazuje różnica B2–B opisując dychotomię między:

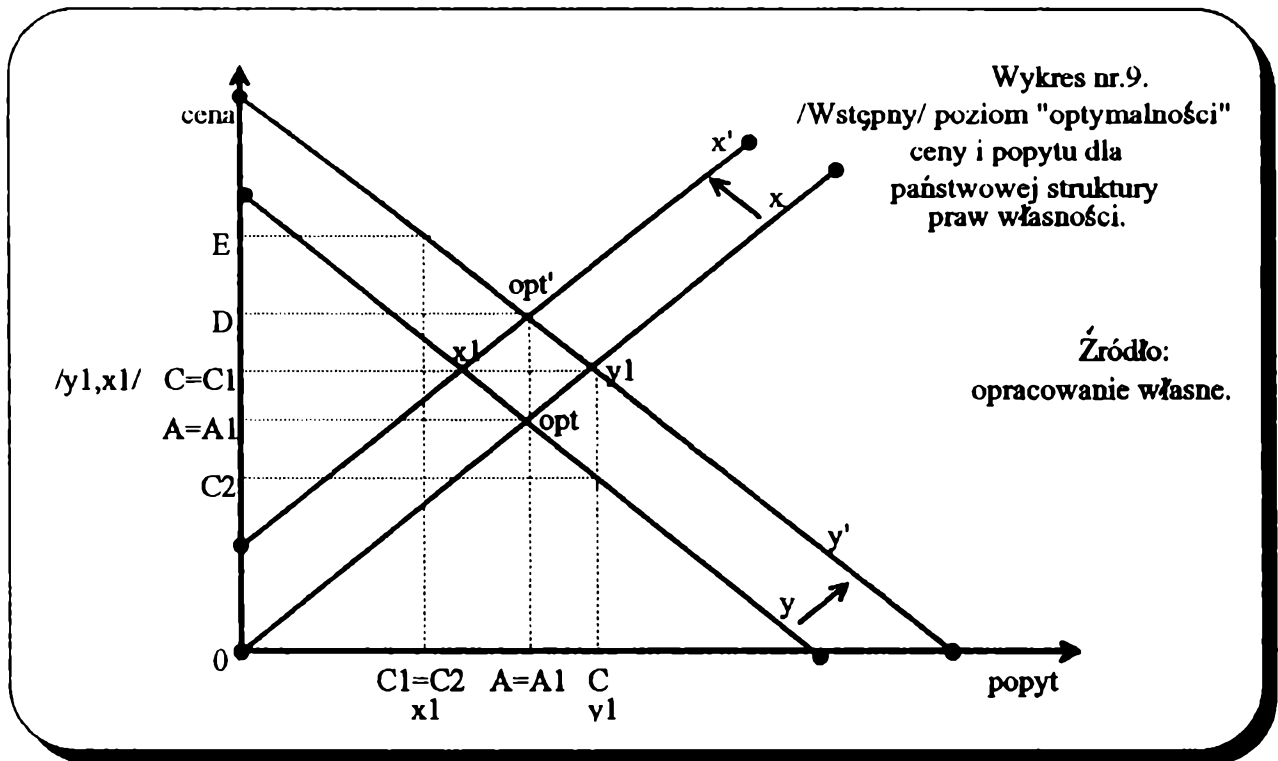
- poziomem akceptowanej ceny wyznaczonej strukturą praw własności,
- i poziomem ceny wyznaczonych /zwrotnie/ popytem.

Wpływ relacji poziomu kompletności i wyłączności praw własności w stosunku do ekwiwalentu pieniężnego, na cenę.

Opisany wcześniej "pęd do inwestowania", wznowiony nikłym poziomem odpowiedzialności decyzyjnej, powoduje, iż w rzeczywistości poziom akceptowalności ceny przekracza punkt A, charakterystyczny dla struktury kompletnej i wyłącznej. Przykładowo do poziomu punktu C. Jemu zaś odpowiada punkt C1 – poziom popytu. Zwrotnie zaś ten poziom popytu jest skorelowany z punktem C2 – opisującym poziom akceptowalności cenowej. W tym ujęciu różnica C–C2 obrazuje poziom dychotomi cenowo-popytowej między poziomem cen:

- wyznaczonych strukturą praw własności,
- i określonych poziomem popytu.

Dotychczasowa analiza wpływu struktury praw własności skoncentrowana była na dychotomiczności popytu i ceny w sektorze państwowym w porównaniu do sytuacji kompletnych i wyłącznych praw własności. Nie uwzględniała ona procesu dostawczego przebiegu krzywych x i y w zależności od struktury praw własności. Prezentacja tej zależności wymaga dodatkowych założeń, które nie były dotychczas konieczne, a mianowicie, że istnieje pełna /proporcjonalna/ korelacja między stopniem /spadkiem/ kompletności i wyłączności do przedmiotu jak i ekwiwalentu wymiany. W ten sposób otrzymujemy uproszczony obraz krzywych x, y dla państwowej struktury praw własności / x' , y' . Przyjęcie powyższego założenia /zarazem uproszczenia/ powoduje odmienną interpretację punktu optymalności /opt./ wyznaczonego przez popyt i cenę charakterystycznych dla analizowanej struktury praw własności /patrz wykres nr.9./



Powyższe założenie powoduje możliwość równoczesnej prezentacji obu wymiarów procesu wymiany, bowiem wzrost popytu z punktu $A=A1$ do C jest analogiczny jak w przypadku wzrostu ceny z punktu $A1=A$ do $C1=C$. Dzięki temu zabiegowi możliwa jest syntetyczna prezentacja procesu niedopasowania wynikłego ze wzrostu niekompletności i niewyłączności praw własności. Poruszając się nadal po krzywych x i y możemy stwierdzić, iż:

– Na osi rzędnych różnica $C - /C1 = C2/$ obrazuje nadwyżkę popytu ponad poziom charakterystyczny dla państwowej struktury praw własności, w tym $C - /A = A1/$ ponad poziom odpowiadający prawom kompletnym i wyłącznym.

– Na osi odciętych różnica $/C = C1/ - C2$ obrazuje nadwyżkę akceptowalności cenowej ponad poziom wynikający z państwowej struktury praw własności, w tym $/C1 = C/ - /A1 = A2/$ ponad poziom charakterystyczny dla własności kompletnej i wyłącznej.

Poczynione założenie umożliwia również prezentację krzywych x' i y' uwzględniających państwową strukturę praw własności. Krzywe te są równoległe przesunięte w stosunku do krzywych x i y . Skala tego przesunięcia wyznaczona jest natomiast punktami $x1$ i $y1$ na rzędnej i odciętej. Obrazują one relacje ceny i popytu $/x1/$ oraz popytu i ceny $/y1/$ na krzywych x i y lecz przy założeniu wzrostu akceptowalności cenowej oraz popytu jako skutku zmniejszenia poziomu kompletności i wyłączności praw własności. Ten sposób konstrukcji krzywych x' i y' , odwołujący się do krzywych x i y obrazujących przypadek praw kompletnych i wyłącznych powoduje, iż punkt opt' wyznaczony przecięciem krzywych x' i y' nabiera nowego znaczenia. Nie prezentuje on jak w przypadku punktu opt – poziomu akceptacji ceny oraz popytu dla danej struktury praw własności. Opisuje on nową

jakość procesu akceptacji cenowo–popytowej przy zmianie poziomu kompletności i wyłączności praw własności. Zaprezentowane na wykresie nr.9. krzywe x' i y' obrazują następujące zjawiska.

1/. Krzywa x' – Istnienie już przy bliskim zeru poziomowi popytu znacznie wyższego poziomu akceptowalnej ceny ,aniżeli w przypadku praw kompletnych i wyłącznych.

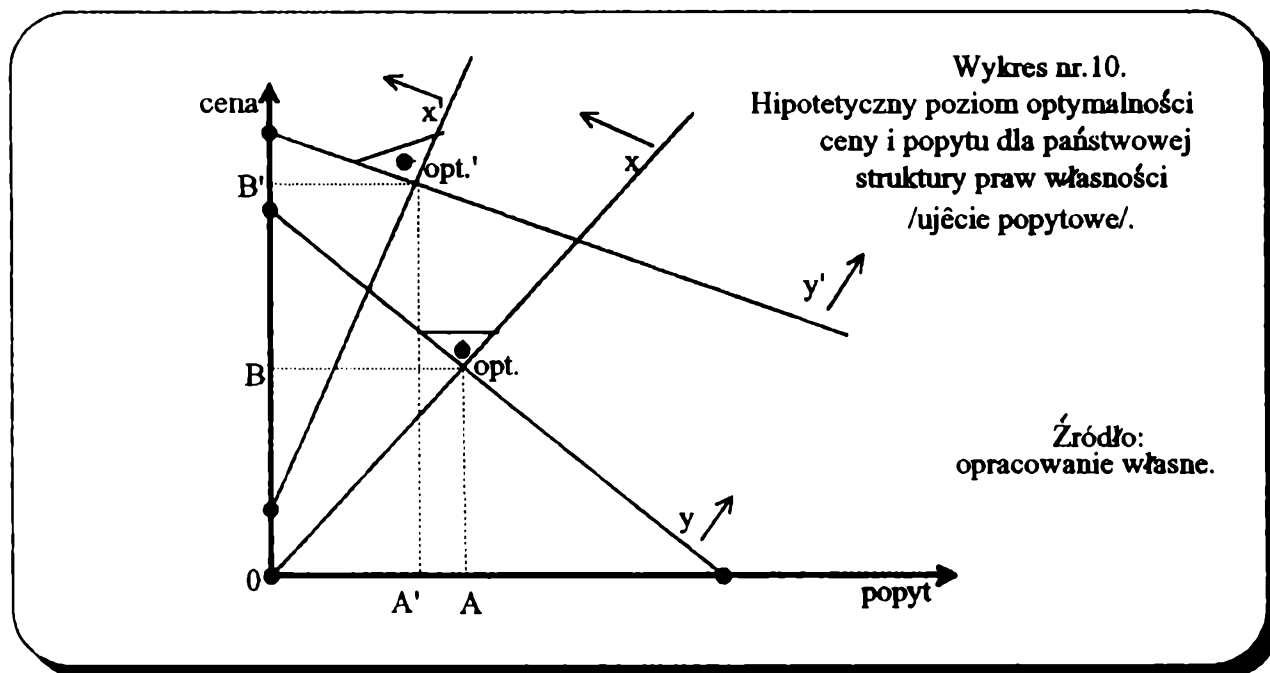
2/. Krzywa y' – Przy bliskim zeru poziomowi cen ,znacznie wyższego popytu ,aniżeli w przypadku praw kompletnych i wyłącznych.

3/. Punkt przecięcie x' i y' /opt./– Przy założeniu identycznego poziomu popytu /także przy "uwolnieniu" czynników dotychczas uznanych za niezmiennie/ dla własności kompletnej i wyłącznej /krzywe x i y / oraz niekompletnej i niewyłącznej /krzywe x' i y' / skalę różnicy w akceptowalności cenowej co obrazuje różnica $D-|A1|=A/$.

Powyższy sposób prezentacji krzywych x' i y' jakkolwiek wskazuje na pewne tendencje wynikłe ze zmian w kompletności i wyłączności praw własności nie jest jednakże zgodny z rzeczywistością. Konstrukcja ich opiera się bowiem na pierwotnym odwołaniu się do przebiegu krzywych x i y ,co jest błędem metodologicznym . W konsekwencji tego ,co łatwo spostrzec ,punktowi C /będącemu podstawą wyznaczenia krzywych x' i y' / na osi odciętych odpowiada nie punkt D lecz E na osi rzędnych mając na względzie krzywą x' . Zwrotnie natomiast punktowi E odpowiada /krzywa y' / punkt $C1=C2$. Oprócz błędu metodologicznego /odwołania się do przebiegu krzywych x i y / prezentacji krzywych x' i y' towarzyszy równoległe jeszcze jedno uproszczenie mające swe źródło w przyjęciu równoległości krzywych x' i y' w stosunku do krzywych x i y . Jest to ograniczenie się do jednej z możliwych sytuacji. W rzeczywistości występuje zarówno przesunięcie krzywych jak i zmiana kąta ich nachylenia względem osi rzędnych i odciętych. Przy czym zmiana kąta nachylenia krzywych jest proporcjonalna co oznacza identyczność zmian kątów nachylenia¹⁸⁴. Zmiana kąta nachylenia krzywych x' i y' związana jest ze zmianą poziomu elastyczności i giętkości cenowej w przypadku spadku kompletności i wyłączności praw własności. Elastyczność popytu / x' / względem ceny ulega zmniejszeniu przy równoczesnym zmniejszeniu elastyczności ceny / y' / względem popytu /lek-sybilność cen/. Hipotetyczny przebieg krzywych x' i y' dla niewyłącznej i niekompletnej struktury

¹⁸⁴ Identyczność zmiany nachylenia krzywych konieczna jest z teoretycznego punktu widzenia jako wynik przyjęcia założenia o symetrii praw własności tzn. stopień niekompletności i niewyłączności jest identyczny /taki sam/ w przypadku przedmiotu wymiany jak i jego ekwiwalentu. W praktyce mamy do czynienia z asymetrią między poziomami kompletności i wyłączności w stosunku do różnych przedmiotów /towar ,środek produkcji ,pieniądz ,kapitał ,siła robocza itp./,co wynika z ich przedmiotowo–funkcjonalnej specyfiki. Uwzględnienie jednak także i tego aspektu procesu wymiany skomplikowałoby przejrzystość analizy jak i wydłużyłoby jej przebieg.

praw własności przedstawiono na wykresie nr. 10.



Dokonując analizy powyższego wykresu należy powrócić do pierwotnej interpretacji punktu optymalności wyznaczonego miejscem przecięcia się krzywych. Przy utrzymaniu założenia o niezmienności innych czynników należy sformułować w odniesieniu do własności państwowej następujące wnioski o charakterze komplementarnym:

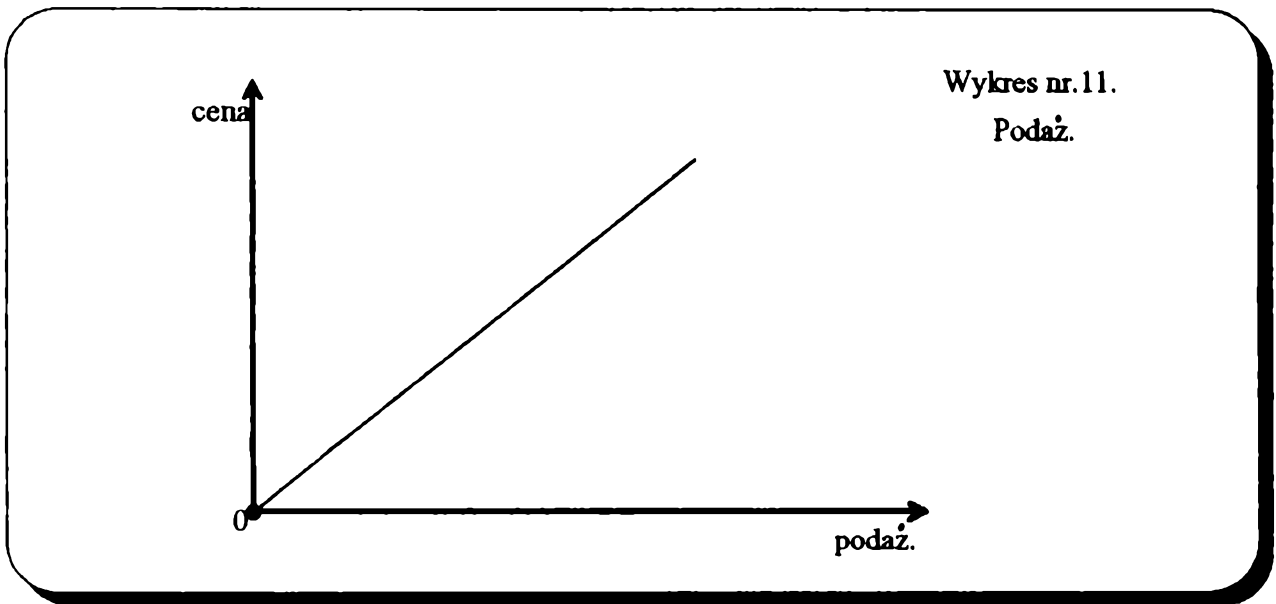
- 1/. Krzywa x' obrazująca relacje między popytem i ceną ulega przesunięciu w górę w stosunku do krzywej x przy równoczesnej zmianie kąta nachylenia także w górę.
- 2/. Krzywa y' obrazująca relacje między ceną i popytem ulega również przesunięciu w górę w stosunku do krzywej y przy równoczesnej zmianie kąta nachylenia w tym samym kierunku.
- 3/. Przecięcie krzywych x' i y' prezentuje punkt optymalności /opt./ dla niekompletnej i niewylącznej struktury praw własności. Z jednej strony jest on poziomem optymalnego popytu /A'/ zdeterminowanego niekompletnością i niewylącznością praw własności. Z drugiej strony poziomem ceny /B'/ akceptowalnej z punktu widzenia tejże struktury praw własności¹⁸⁵

Najistotniejszym wnioskiem analizy strony popytowej procesu wymiany jest stwierdzenie iż **W przypadku sektora państwowego przy optymalnym poziomie popytu /niższym niż w przypadku praw kompletnych i wyłącznych/ poziom akceptowalnej ceny znajduje się wyżej ,aniżeli w przypadku własności kompletnej i wyłącznej.**

Powyższe twierdzenie nie zaprzecza faktu ,iż w rzeczywistości realny popyt jest wyższy niżby wynikałoby to z poziomu optymalności.

¹⁸⁵ Całokształt rozważań dotyczy państwowej struktury praw własności. W przypadku ograniczeń typu negatywnego prywatnych praw własności analiza jak i przebieg krzywych x' i y' "rozgrywałby się" zarówno poniżej krzywej x jak i y .

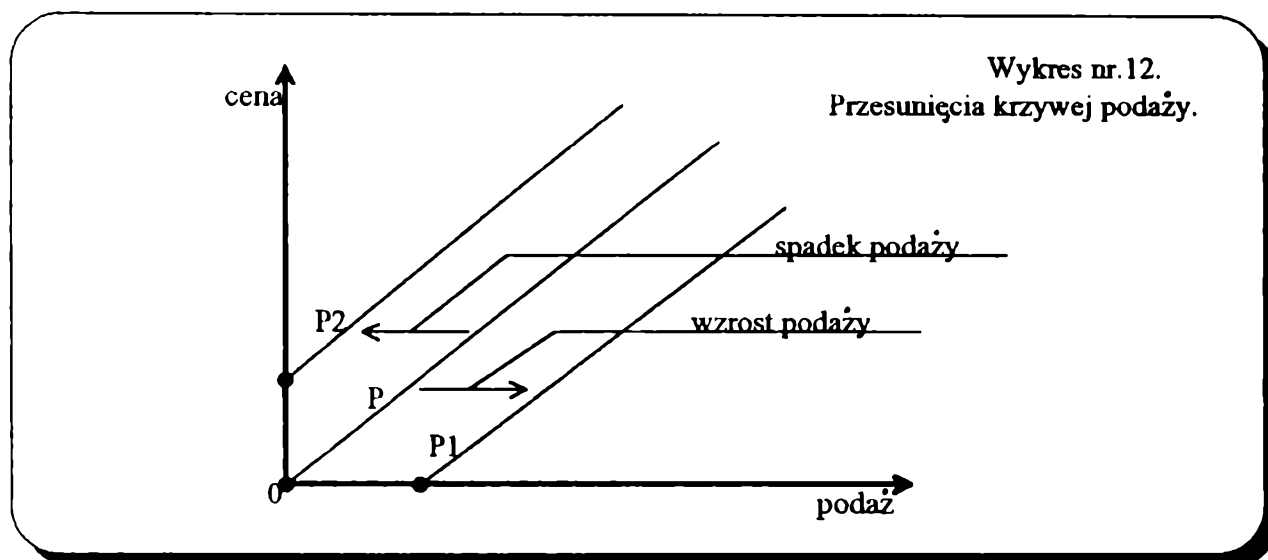
Podaż w ujęciu tradycyjnym traktowana¹⁸⁶ jest jako odwrotna relacja między ilością dóbr, którą producenci chcą oraz są w stanie zaoferować w ustalonym czasie i ceną, przy innych warunkach stałych. W formie graficznej zależność tą prezentuje wykres nr.11.



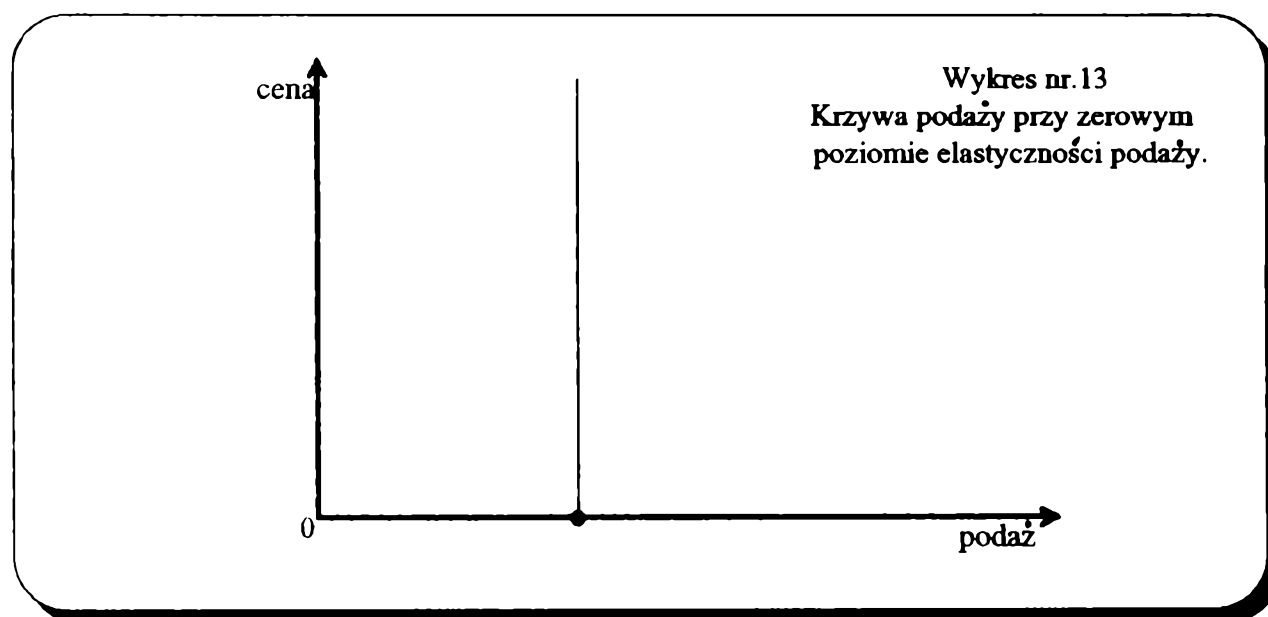
Do najczęściej analizowanych, dodatkowych obok ceny, determinant wpływających na przebieg krzywej podaży należą:

- zmiany w produktywności spowodowane zmianami w technologii,*
- zmiany w zyskowności /rentowności/ produkcji innych dóbr,*
- zmiany w materialnej rzadkości /obfitości/ różnych produkcyjnych źródeł w tym w szczególności naturalnych,*
- długości procesów dostosowawczych stanowiących podstawę Marschalowskiej analizy krótko i długookresowych punktów równowagi.*

Wpływ powyższych czynników na przebieg krzywej podaży prezentuje wykres nr.12.

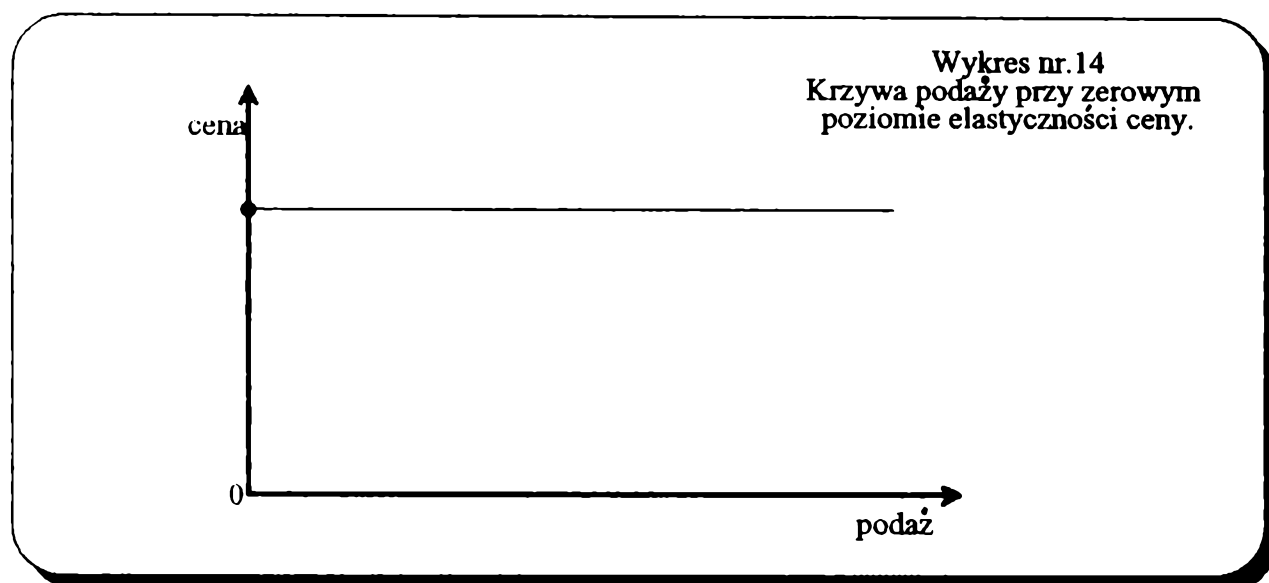


Podobnie jak w przypadku popytu wpływ w/w determinant powoduje nie tylko równoległe przesuwanie się krzywych lecz również zmianę kąta ich nachylenia. Ekstremalne przypadki prezentują wykresy nr.13.i 14.



Powyższy przypadek opisując stałość podaży bez względu na poziom ceny dotyczy w szczególności:

- podaży zdeterminowanej stałością poziomą źródeł jej pozyskania,*
- analizy podaży krótkookresowej typu short-run.*



Powyższy wykres obrazuje nie tyle krzywą podaży, co zjawisko niezmienności poziomu cen bez względu na wielkość podaży. Podobnie jak w przypadku popytu przebieg krzywej jest pochodną zarówno m.in. stosowania cen administracyjnych czy monopolowych jak także wpływu kosztów na poziom cen.

Tradycyjność analizy podaży sprowadza się do stwierdzenia, iż jest ona skoncentrowana jedynie na jednym z aspektów procesu wymiany. Definiując podaż tradycyjnie w ujęciu ilościowo-przedmiotowym oznacza to utożsamienie podaży z ilością przedmiotów /towarów/ podlegających wymianie. W tym ujęciu pominięty zostaje aspekt wymiany cząstkowych praw własności i ich wiązek

Rozważania dotyczące podaży podobnie jak w przypadku popytu, przedstawione zostaną trzy etapowo:

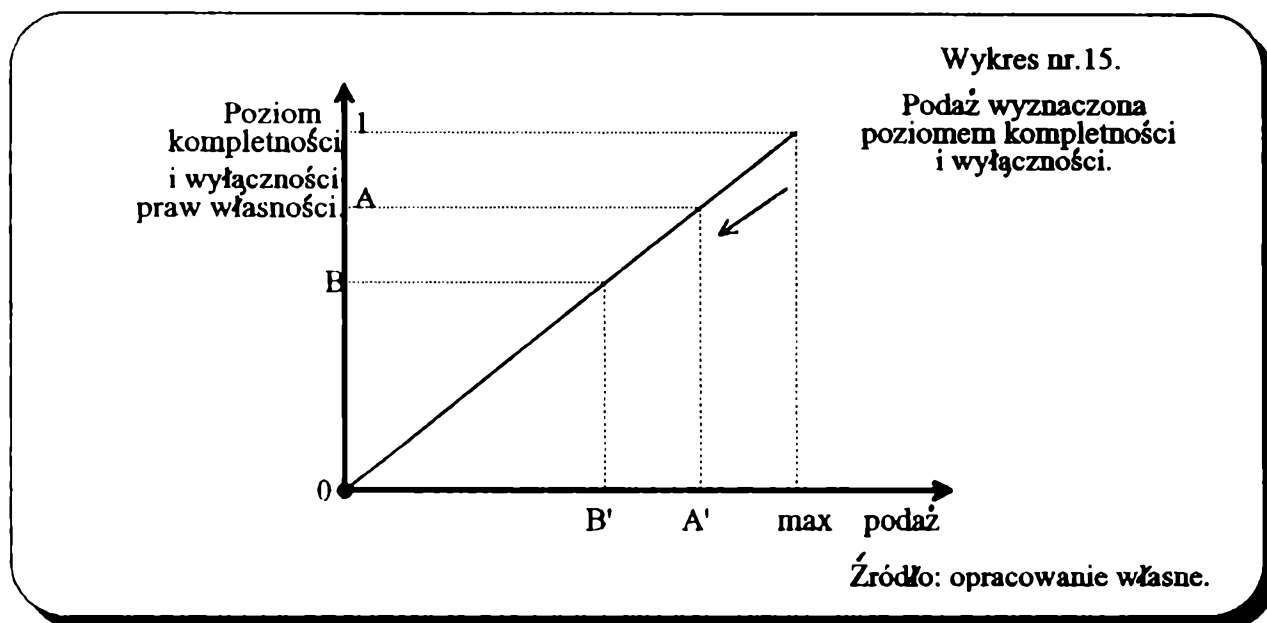
W I etapie – zaprezentowana zostanie korelacja między strukturą praw własności i podażą.

W II etapie – przedstawiona będzie korelacja między /podażową/ strukturą praw własności i ceną.

W III etapie – dokonane zostanie skorelowanie ceny z podażą przy uwzględnieniu struktury praw własności.

Analiza podaży skoncentrowana podobnie jak w przypadku popytu na strukturze praw własności cechuje się jednakże pewną specyfiką wynikającą z różnej treści kategorii podaży i popytu.

Analogicznie jak w przypadku popytu przyjęte zostało założenie o niezmienności innych stymulantów i destymulantów podaży. Korelację między poziomem kompletności i wyłączości praw własności z podażą prezentuje wykres nr. 15.



Ujęcie podaży w powiązaniu ze strukturą praw własności różni się od dokonanej poprzednio analizy popytu. Przy popycie występuje wysoka aktywność uwarunkowań własnościowych w stosunku do przedmiotu i ekwiwalentu wymiany. W odniesieniu do relacji struktura praw własności–podaż, analiza dotyczy jedynie przedmiotu wymiany co jest zgodne również z tradycyjnym ujęciem kategorii podaży /ilości towaru/. Tym samym możliwa jest dwuwymiarowa analiza wykresu nr. 15. ukazująca specyfikę kategorii podaży.

Podaż jako "ilość" częściowych praw własności i ich wiązek oferowanych na rynku.

Przy przyjęciu interpretacji podaży jako liczby oferowanych do wymiany praw własności i ich wiązek, jej korelacja z poziomem kompletności i wyłączności ma charakter bezpośredni. Opiera się na tożsamości poziomu kompletności i wyłączności z możliwą do zaoferowania liczbą praw własności i ich kombinacji. Przykładowo punktowi A "automatycznie" odpowiada punkt A1, bowiem w tym ujęciu zarówno oś rzędnych jak i odciętych obrazują niejako te same wielkości. Z tym, iż oś rzędnych opisana jest poziomem kompletności i wyłączności, zaś oś odciętych odpowiadającej jej ilości częściowych praw własności i ich wiązek możliwych do zaoferowania w procesie wymiany. Innymi słowy spadkowi poziomu kompletności i wyłączności z punktu 1 do A lub B musi towarzyszyć analogiczne zmniejszenie możliwej podaży praw własności i ich wiązek /punkty A' i B'/, co oznacza zmniejszenie liczby możliwych do zrealizowania transakcji. Przykładowo zakazując dzierżawy¹⁸⁷ nieruchomości /oś rzędnych/ automatycznie podaż /oś odciętych/ zostanie pomniejszona

¹⁸⁷ Zakaz ma charakter stopniowalny co komplikuje analizę lecz ukazuje wewnętrzne bogactwo samoistnych częściowych praw własności. W przypadku dzierżawy zakaz może mieć charakter bezwzględny lecz również względny np. zakaz dzierżawy powierzchni większej niż 50%. Zakaz może również dotyczyć wtórnego rynku prawa do dzierżawy.

o możliwość dokonywania tego typu transakcji /operacji na tym częściowym prawie własności/.
Ujęcie te stanowi jeden lecz niepełny aspekt podaży.

Podaż wyznaczona poziomem kompletności i wyłączności praw własności.

Dokonując rozszerzonej interpretacji wpływu struktury praw własności na podaż musi ulec reinterpretacja pojęcia podaży jak i merytoryczna treść wykresu nr.15. Podaż bowiem podobnie jak w przypadku popytu składa się z dwóch ściśle ze sobą powiązanych "elementów":

- elementu materialnego,
- elementu częściowych praw własności.

Pozostając w zgodzie ze stwierdzeniem, iż akt wymiany to proces operacji na prawach własności należy podkreślić, iż niekompletna i niewyłączna struktura praw własności ma:

- wpływ bezpośredni na ograniczenie podaży oferowanych praw własności,
- wpływ pośredni–polegający na ograniczeniu poziomu podaży oferowanych dóbr i usług jako konsekwencji ograniczenia strukturalnych praw własności.

Prawdziwość interpretacyjna treści procesu wymiany w drugim przypadku zachowana zostaje przy przyjęciu następującego algorytmu wynikania.

1./ Spadek kompletności i wyłączności praw własności powoduje ograniczenie potencjalnie możliwej do zaoferowania liczby dóbr i usług na rynku.

2./ Powyższe ograniczenie zwrotnie oddziałuje na zmniejszenie podaży zarówno w znaczeniu materialnym jak i praw własności. Przykładowo ograniczenie prawa dzierżawy nieruchomości oznacza:

- a/. Materialne wycofanie nieruchomości z podaży /z transakcji/ umów dzierżawnych.
- b/. Materialne "zakwalifikowanie" części nieruchomości jako potencjalnej podaży ograniczonej do ofert sprzedaży.

3./ W konsekwencji powoduje to¹⁸⁸ znaczne ograniczenie podaży traktowanej jako zbiór mo-

¹⁸⁸

Ograniczenie praw własności jedynie pierwotnie powoduje zwiększenie podaży rozumianej tradycyjnie w aspekcie rzeczowym. Ograniczenie podaży w tym przypadku przebiega bowiem dwutorowo np. w odniesieniu do przykładu:

–Zwiększenie liczby transakcji "tradycyjnej sprzedaży" nie rekompensuje spadku transakcji dzierżawy, tym samym łączna liczba operacji /podaży/ na częściowych prawach własności ulega zmniejszeniu.

–W ujęciu czasowym powoduje to spadek popytu na nieruchomości traktowane jako źródło dochodów przy wykorzystaniu prawa do dzierżawy. Zwrotnie oddziałuje to na spadek m.in. produkcji, a tym samym podaży i to zarówno w aspekcie materialnym jak i praw włas-

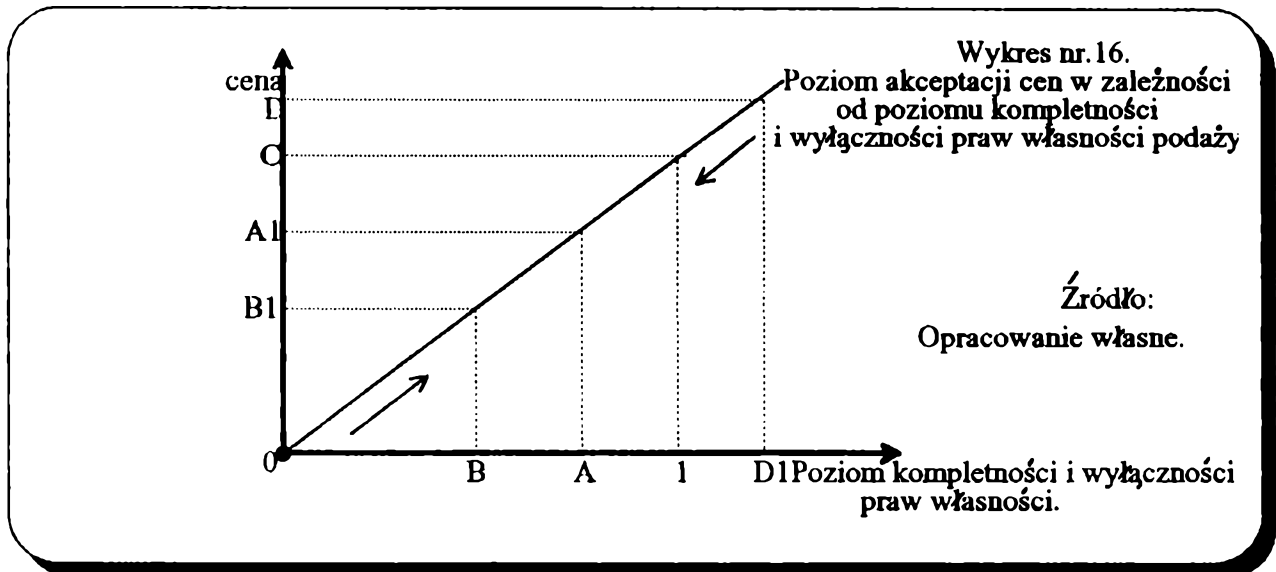
zliwych operacji na prawach własności w stosunku do materialnego przedmiotu wymiany.

Takie podejście do kategorii podaży umożliwia dokonanie analizy typu porównawczego różnych struktur praw własności. **Podaż bowiem to nie głównie ilość oferowanych dóbr i usług, ale przede wszystkim liczba możliwych operacji na częściowych prawach własności w stosunku do nich.** W powyższym kontekście nie mają sensu porównywania rynków i cen jedynie dotyczących ilości oferowanych dóbr i usług. Nie mają tego samego wymiaru jakościowego rynki o tym samym materialnym nasyceniu podaży w przypadku znacznych różnic w poziomie kompletności i wyłączości praw własności. Mechanizm cenowy skorelowany jest bowiem bezpośrednio z operacjami na prawach własności nie zaś z ilością /rzeczową/ oferowanych /podaż/ i pożądanym /popyt/ towarów. Teoretyczna możliwość analizy porównawczej sprowadza się do prostych¹⁸⁹ dóbr i usług konsumpcyjnych /np. żywność/. W przypadku dóbr konsumpcyjnych bardziej złożonych /np. samochód czy nieruchomości/, ze względu na ich wielofunkcyjne zastosowanie w kontekście praw własności, taka możliwość nie istnieje. Teoretyczna możliwość porównywania np. stopnia nasycenia czy poziomów cen w odniesieniu do prostych dóbr konsumpcyjnych również skazana jest błędem pierwotności. Nie można bowiem zapominać, iż wytworzone jak i zaoferowane zostały one w wyniku wielokrotności realizacji operacji na prawach własności.

Przyjęta interpretacja podaży pozwala na analizę jej wpływu na cenę w powiązaniu z kompletnością i wyłączością praw własności /patrz wykres nr.16./

ności.

¹⁸⁹ Prostych w tym znaczeniu .iż proces indywidualnej konsumpcji sprowadza się jedynie do fizycznego użytkowania bądź "skonsumowania". Przy równoczesnym założeniu ,iż proces konsumpcji nie jest w żaden sposób ograniczony tzn. jest kompletny i wyłączny. Analiza porównawcza ,w powyższym kontekście ,możliwa byłaby jedynie przy spełnieniu założenia szkoły neoklasycznej o całkowitej prywatności zasobów dodatkowo wzmocnionego brakiem ograniczeń typu negatywnego ,co niestety daleko odbiega od rzeczywistości nawet krajów najbardziej kapitalistycznych.



Powyższy wykres prezentuje podobny typ korelacji jak w przypadku popytu. Wszystkie poczynione wówczas uwagi nie tracą swej prawdziwości z tym zastrzeżeniem, iż dotyczyły one popytowej strony procesu wymiany. Mimo trudności dokonania rozdziału strony popytowej od podaźowej, czego przykładem jest powyższy wykres¹⁹⁰, analiza podaży posiada swoją specyfikę.

1./ Bezpośredniego i pośredniego oddziaływania stopnia kompletności i wyłączności na poziom podaży.

2./ Proces dodatkowego ograniczenia podaży spowodowany koniecznością akceptacji ceny wyższej niżby wynikałoby to z poziomu kompletności i wyłączności. Związane jest to z koniecznością zapewnienia realizacji "pędu do inwestowania" i maksymalizacji płac.

3./ Ograniczenie poziomu podaży, przy wzroście poziomu akceptowalności cenowej, spowodowany wzrostem kosztów transakcyjnych w przypadku spadku kompletności i wyłączności.

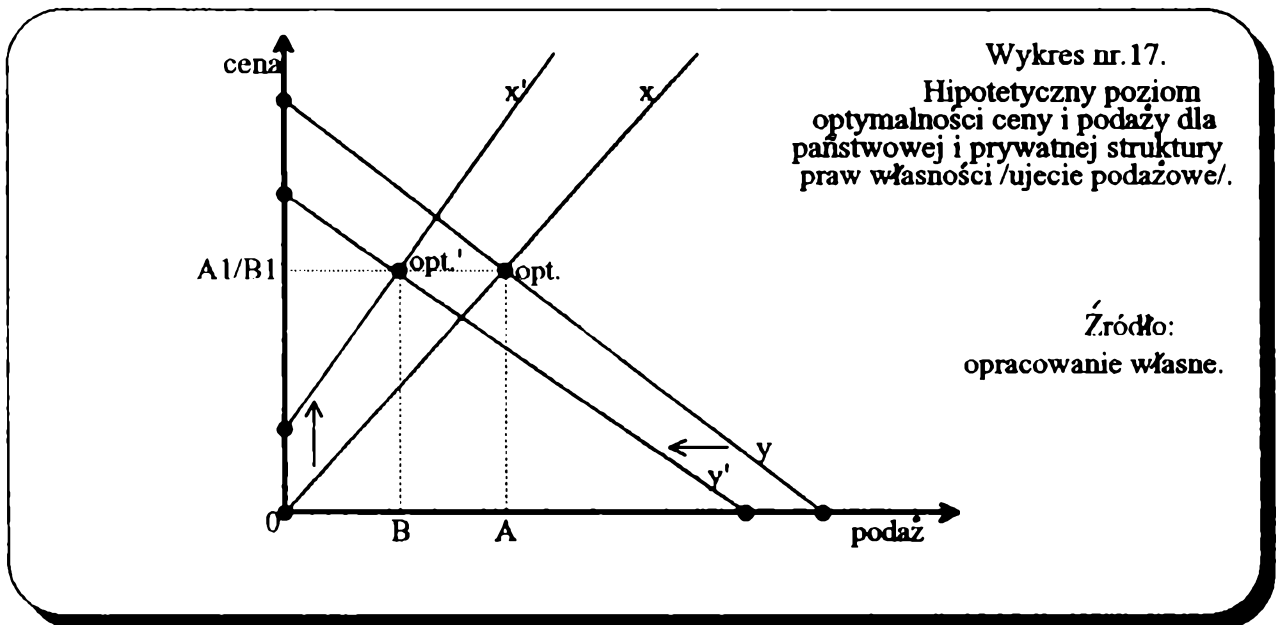
Powyższe powoduje, iż akceptowana cena kształtuje się na poziomie znacznie wyższym aniżeli wynikałoby to ze stopnia kompletności i wyłączności. W rzeczywistości poziom akceptowanej ceny wykracza nawet ponad poziom charakterystyczny dla własności wyłącznej i kompletnej /punkty D i D1/¹⁹¹.

¹⁹⁰ Analogia ta ma również inny wymiar. W tradycyjnej analizie elementem korelującym popyt z podażą jest cena. Jest ona jednakże przede wszystkim efektem /skutkiem/ "ścierania się" popytu i podaży. Natomiast w sytuacji zdefiniowania popytu i podaży poprzez strukturę praw własności możliwym staje się bezpośrednio określenie popytu /racjonalnego z punktu widzenia stopnia kompletności i wyłączności/ poprzez podaź cząstkowych praw własności i ich wiązek. Problem ten nie jest jednakże szerzej w pracy poruszany.

¹⁹¹ Procesu tego, mimo pewnej analogii, nie należy utożsamiać z wpływem kategorii tzw. ceny naturalnej /A. Smith, D. Ricardo/, określonej przez koszty wytwarzania lub reprodukcji, na

4/ Wzrostowi cen nie towarzyszy względnie proporcjonalny wzrost podaży wyznaczonej poziomem kompletności i wyłączności, co jest sprzeczne z tradycyjnym neoklasycznym ujęciem podaży. Sytuacja ta jest konsekwencją faktu, że poziom kompletności i wyłączności nie jest funkcją ceny, co powoduje, iż wzrost podaży jako pochodny wzrostu cen możliwy jest jedynie w aspekcie materialnym, co nie wyczerpuje treści interesującej nas kategorii.

Odrzucenie tradycyjnego pojmowania kategorii podaży umożliwia w sposób analogiczny jak w przypadku popytu porównywalność punktów optymalności ceny i podaży w zależności od struktury praw własności. Prezentuje to wykres nr.17.



Sposób konstrukcji¹⁹² powyższego wykresu jest analogiczny jak w przypadku analizy popytu, jednakże ze względu na specyfikę /odmienność krzywej y'/ podaży wymaga omówienia.

Krzywe x i x' prezentują zmianę poziomu cen w zależności od podaży. Krzywe y i y' relację odwrotną tj. zmianę podaży wywołaną zmianą cen. Poziom podaży w obydwu przypadkach mierzony jest liczbą oferowanych operacji na prawach własności w stosunku do materialnego przedmiotu własności.

Przesunięcie /w górę/ krzywej x spowodowane jest faktem, iż dla tego samego poziomu cen poziom podaży w przypadku własności państwowej jest niższy niż w przypadku własności pry-

poziom cen równowagi rynkowej.

¹⁹² Z teoretycznego punktu widzenia możliwy jest różny przebieg krzywych x' i y' zachowujący jednakże zaprezentowaną na wykresie nr. 17. istotę. Np. możliwa jest taka transformacja krzywych, w wyniku niekompletności i niewyłączności praw własności, iż krzywe te nie będą się przecinać, co oznacza iż dana struktura praw własności nie posiada punktu optymalności tzn. jest apriorycznie irracjonalna.

watnej /również ograniczonej, choć nieznacznie, w sposób negatywny/. Decydujący wpływ ma tutaj wyższy poziom kosztów transakcyjnych oraz zjawisko "pędu do inwestowania" oraz fakt, iż podaż nie jest prostą funkcją ceny /nawet w długim okresie/. Oznacza to również /teoretycznie/ konieczność "pojawienia się" ceny znacznie wyższej od zera, aby wywołać jakikolwiek poziom podaży. Zmiana zaś kątów nachylenia krzywej x' jest pochodną spadku elastyczności podaży względem ceny.

Przesunięcie krzywej y /w dół/ wywołane jest tendencją odwrotną, a mianowicie przy tym samym poziomie podaży niższym, niż w przypadku własności prywatnej, poziomem akceptowanych cen. Ten, wydawałoby się paradoks, opiera się na fakcie, iż percepcja podaży możliwych operacji na prawach własności dokonywana jest przez stosunek do tych praw /twierdzenie 1. Szkoły/. Tym samym ten sam poziom możliwych operacji /podaż/ ma wartość niższą w przypadku państwowych aniżeli prywatnych /nawet w przypadku słabej własności prywatnej/ praw własności.

Syntetyczna analiza wykresu, który obrazuje jedynie jedną z wielu możliwych sytuacji¹⁹³ pozwala wyciągnąć następujące wnioski w odniesieniu do własności państwowej:

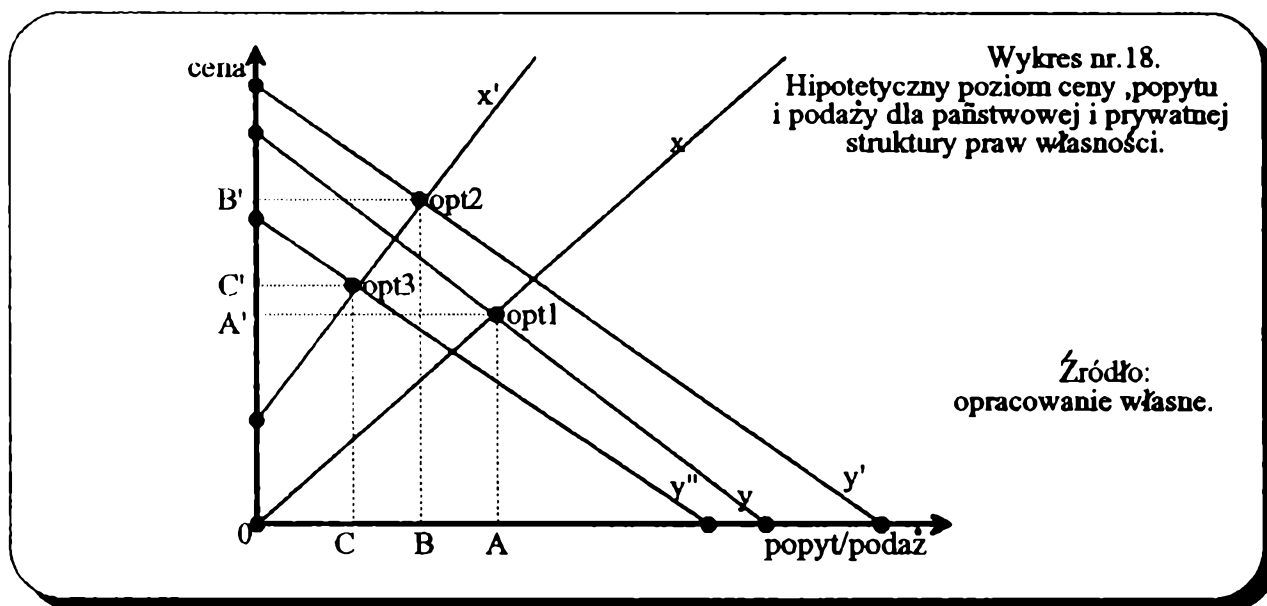
1./ Poruszanie się w znacznie zwężonym obszarze cenowym, wyznaczonym z jednej strony koniecznością akceptacji na poziomie wyższym /cena określa podaż/, z drugiej strony niższym /podaż wyznacza cenę/, aniżeli w przypadku prywatnej własności.

2./ Odchylenie od punktu optymalnego, wyznaczonego realnym poziomem kompletności i wyłączności oraz odpowiadającemu jemu poziomowi ceny, od punktu optymalnego dla własności kompletnej i wyłącznej. Charakterystyczne dla ujęcia podażowego jest to, że punkt optymalności opisuje zjawisko konieczności akceptacji takiego samego poziomu cen $B1=A1$ dla własności charakteryzującej się wysokim stopniem niekompletności i niewyłączności /podaż w punkcie B/, jak w przypadku własności kompletnej i wyłącznej /A/.

Po przeprowadzeniu rozłącznej analizy procesu wymiany z punktu widzenia popytu i podaży, koniecznym jest ujęcie syntetyczne /patrz wykres nr. 18/.

193

Szczególne znaczenie mają przyjęte założenia /uproszczenia/ m. in. dotyczące symetrii poziomów kompletności i wyłączności przedmiotu wymiany i jego ekwiwalentu.



Powyższy wykres stanowi reasumpcję rozważań dotyczących popytu i podaży. Ma on charakter uproszczony bowiem zakłada analogiczność przebiegu krzywej x' dla popytu i podaży obrazującej poziom akceptacji cenowej w zależności od poziomu kompletności i wyłączności praw własności. Opiera się zaś na teoretycznym założeniu możliwości bezpośredniego wyznaczenia popytu przez podaż oferowanych praw własności oraz ich wiązek¹⁹⁴.

Analiza wykresu nr.18. umożliwia stwierdzenie co następuje:

- 1./ W przypadku własności kompletnej i wyłącznej istnieje jeden punkt optymalny /opt1/, przy czym istnieje tożsamość ujęcia popytowego i podażowego.
- 2./ W przypadku niekompletnej i niewyłącznej państwowej struktury praw własności istnieją dwa punkty optymalne;
 - jeden z punktu widzenia popytu /opt.2/,
 - drugi z punktu widzenia podaży /opt.3/.
- 3./ Punkt opt.2 opisuje –optymalny poziom popytu i akceptowalnej ceny, punkt opt.3 –optymalny poziom podaży i akceptowalnej ceny.

Dychotomia punktów optymalności /opt.2 i opt.3./, choć wydawać się może paradoksalna, obrazuje punkty optymalności z dwóch różnych punktów widzenia. Proces wymiany jest dwustronny i w przypadku niekompletności i niewyłączności następuje podmiotowo-własnościowy rozdział

¹⁹⁴ Podejście takie jest uproszczeniem bowiem, chociaż istnieje bezpośrednia korelacja między strukturą praw własności i popytem oraz podażą, to należą one do dwóch różnych podmiotowych wymiarów procesu wymiany. Popytowy proces percepcji struktury praw własności różni się od analogicznego procesu dla podaży. Wynika to z odmienności pozycji uczestników procesu wymiany. Powyższe uwagi naturalnie nie naruszają istoty twierdzenia 1.Szkoły.

wiek w akcie wymiany. Przyczyn tego zjawiska należy dopatrywać się w braku tożsamości optymalności poziomów popytu i podaży wyznaczonych ograniczonym stopniem lub brakiem kompletności i wyłączności praw własności. W takich warunkach poziom optymalnego popytu /B/ jest wyższy od poziomu optymalnej podaży /C/ i równocześnie poziom akceptacji cenowej wyznaczony popytem /B/ jest na poziomie wyższym, aniżeli wynikałoby to z optymalności podaży /C/.

W tym miejscu należy postawić kluczowe pytanie: W jakiej relacji w stosunku do tradycyjnie wyznaczonego punktu równowagi rynkowej znajdują się punkty opt.2 i opt.3?

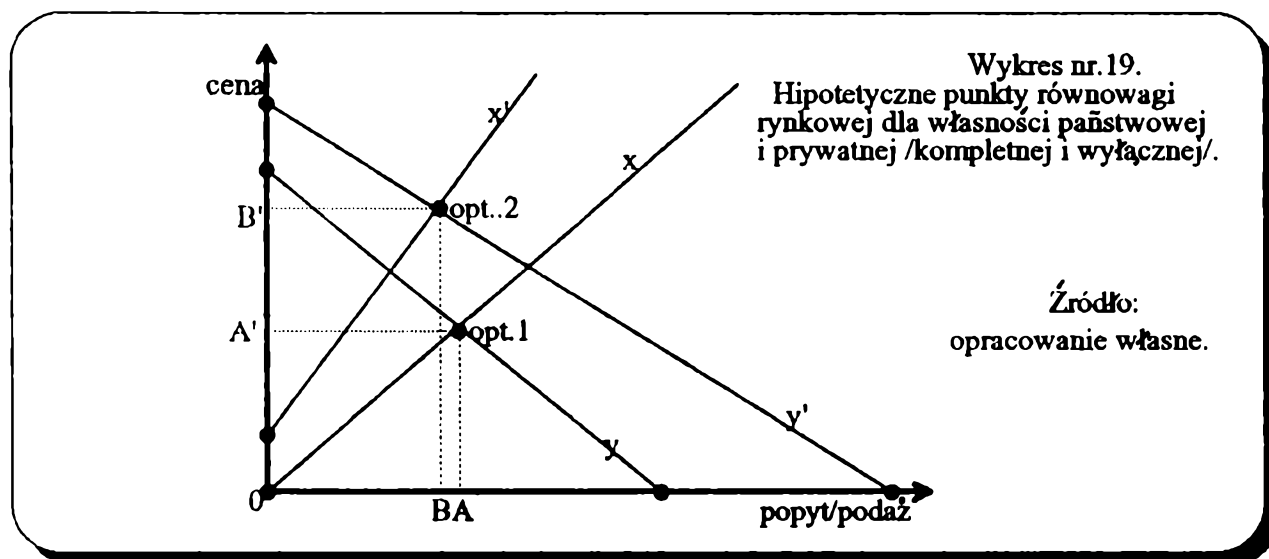
Tradycyjna analiza punktu równowagi rynkowej zakłada:

1./ Abstrahowanie lub też aprioryczne przyjęcie założenia kompletności i wyłączności prywatnych praw własności.

2./ Jednostronność analizy punktu równowagi rynkowej tj. wpływu poziomu cen równocześnie na wielkość popytu i podaży. Proste odwrócenie tych zależności nie powoduje jakościowego wzbogacenia analizy.

Powyższe komplementarne założenia umożliwiają analizę punktu równowagi rynkowej dla kompletnej i wyłącznej struktury praw własności zaś ewentualne przesunięcia krzywych popytu i podaży są wynikiem wpływu innych niż własnościowe stymulanty i destymulanty procesu wymiany. W sytuacji tożsamości przebiegu krzywych, z punktu widzenia popytu i podaży nieistotne jest czy analiza prowadzona jest z punktu widzenia cen czy też popytu i podaży.. Problem ten staje się istotny w przypadku ułomności struktury praw własności, a z takim faktem mamy do czynienia we współczesnej gospodarce pod każdą szerokością i długością geograficzną.

Aprobowując tradycyjną formę analizy punktu równowagi rynkowej wykres nr.18 uległby następującej transformacji.



Powyższy wykres różni się od poprzedniego jedynie nieuwzględnieniem krzywej y", bowiem obrazuje ona krzywą popytu dla własności państwowej w ujęciu podażowym. Przebieg krzy-

wej popytu przedstawia krzywa y' będąc zarazem właściwą z punktu widzenia popytu określonego niekompletnością i niewyłącznością. Z kolei krzywa x' obrazuje podaż w naszym przypadku właściwą zarówno z punktu widzenia popytu jak i podaży¹⁹⁵. Zaprezentowane natomiast krzywe x i y przedstawiają kształtowanie się podaży i popytu charakterystyczne dla własności kompletnej i wyłączonej.

Analiza wykresu nr.19. umożliwia sformułowanie wniosku o charakterze syntetycznym:

W przypadku własności państwowej punkt równowagi rynkowej osiągniany jest przy /znacznie/ wyższym poziomie cen ,aniżeli w przypadku własności kompletnej i wyłączonej. I co równie ważne równowaga rynkowa osiągnana jest przy niższym poziomie podaży częściowych praw własności.

Tradycyjna analiza punktu równowagi rynkowej umożliwia jedynie:

1./ Analizę punktu równowagi rynkowej z punktu widzenia potencjalnego¹⁹⁶ i rzeczywistego poziomu popytu i podaży.

2./ Analizę odchyień od punktu równowagi rynkowej jedynie jako materialnego poziomu niedoboru czy nadwyżki.

3./ Analizę różnych punktów rynkowej w zależności od przesunięcia krzywych spowodowanych czynnikami innymi aniżeli własnościowe.

Natomiast analiza uwzględniająca strukturę praw własności dostarcza dotatkowe informacje odnośnie:

1./ Punktów równowagi /optymalności/ charakterystycznych dla danych typów własności.

2./ Stopnia korelacji punktów optymalnych oddzielnie dla popytu i podaży charakterystycznych dla danego typu własności z punktem równowagi rynkowej.

W konkluzji powyższych ustaleń należy stwierdzić ,iż:

1./ Jedynie w przypadku własności kompletnej i wyłączonej występuje tożsamość przebiegu krzywych x i y zarówno od strony popytu i podaży. Tym samym punkt równowagi rynkowej jest równocześnie punktem optymalności popytowej i podażowej wyznaczonych strukturą praw własności. Przesunięcia na poziom krzywych x' i y' spowodowane są jedynie czynnikami pozawłasnościowymi.

2./ Ponieważ nawet przy dominacji w gospodarce własności prywatnej występuje zawsze pewien stopień niekompletności i niewyłączności ,zapropozowana w niniejszej pracy analiza umo-

¹⁹⁵ W praktyce możemy mieć do czynienia z dwoma optymalnymi krzywymi podaży ,z których jedynie jedna obrazowałaby rzeczywistą krzywą podaży wyznaczającą punkt równowagi rynkowej.

¹⁹⁶ Potencjalność jest pochodną pragnienia ,zaś optymalność pochodną struktury praw własności.

zliwia wskazanie punktu optymalności¹⁹⁷, będącego zarazem punktem równowagi rynkowej. Staje się możliwe również wskazanie stopnia odchylenia popytu i podaży na skutek ograniczenia poziomu kompletności i wyłączności.

3./ W przypadku analizy w warunkach własności państwowej /ograniczenia typu pozytywnego/;

–Należy stwierdzić ,iż poziom równowagi rynkowej zostaje osiągnięty przy poziomie cen wyższym niż w przypadku własności kompletnej i wyłącznej.

–Wprowadzie punkt optymalności wyznaczony stroną popytową jest tożsamy z punktem równowagi rynkowej lecz znacznie przekracza optimum określone stroną podaźową procesu wymiany.

Dotychczasowa analiza procesu wymiany możliwa była przy następujących założeniach:

1./ Dla własności prywatnej proces wymiany dotyczył aktów pomiędzy jedynie podmiotami wyposażonymi w kompletną i wyłączną strukturę praw własności.

2./ Dla własności państwowej ,iż proces wymiany dotyczył aktów wymiany jedynie wewnątrz sektora państwowego.

Drugie założenie byłoby prawdziwe jedynie dla gospodarki ,w której istniałby wyłącznie sektor państwowy przy całkowitej autarki. W rzeczywistości występują procesy wymiany między przedsiębiorstwami państwowymi i prywatnymi /o różnej strukturze wewnętrznej praw własności/. W takich uwarunkowaniach konieczne byłyby analizy odrębne w zależności od roli podmiotów /kupujący ,sprzedający/ i ich wewnętrznej struktury własnościowej /własność prywatna o różnych poziomach kompletności i wyłączności/. Również odrębne analizy byłyby przydatne dla identyfikacji wpływu struktury praw własności na kategorie wymiany różnych rynków /kapitału ,siły roboczej , środków produkcji itp./

Na tle dotychczasowych rozważań możliwe jest wyróżnienie dwóch bloków z których pierwszy dotyczy racjonalności w świetle funkcji cen ,a drugi ustosunkowuje się do polityki gospodarczej w przypadku dominacji sektora państwowego.

Racjonalność działalności gospodarczej ,a funkcje cen.

Przeprowadzona analiza popytu i podaży sprawia ,że konieczna jest szersza interpretacja funkcji cen.

¹⁹⁷ W sytuacji nieznacznego ograniczenia typu negatywnego prywatnych praw własności mamy do czynienia z jednym nie zaś dwoma punktami optymalności. Wynika to z faktu ,iż zarówno krzywe popytu jak i podaży ulegają takiej samej transformacji. W przypadku zaś tzw. słabej własności prywatnej /tj.ograniczonej w wysokim stopniu/ mamy do czynienia z dwoma punktami optymalności i punktem równowagi rynkowej wstępnie przy niskim ,w dłuższym okresie wysokim poziomie cen oraz znacznie ograniczonej podaży częściowych praw własności.

Funkcja informacyjna ;w tradycyjnym ujęciu informuje o /materialnym/ stopniu rzadkości zasobów ,przy rozszerzonej interpretacji informuje o stopniu rzadkości zasobów w sensie możliwych do wykonania na nich operacjach na prawach własności.

Funkcja bodźcowa ;tradycyjnie skłaniająca do wykorzystania najtańszych zasobów materialnych ,przy rozszerzeniu niezbędne jest dopowiedzenie ,że w ramach możliwych do wykonania operacji na prawach własności oraz czynnikach stymulujących i destymulujących umocowanych na prawach własności.

Funkcja dochodowa ;tradycyjnie determinująca podział dochodu ,w rozszerzeniu należy dodać ,że otrzymanego w wyniku zrealizowania operacji na prawach własności oraz zgodnego z konstrukcją /kompletnością i wyłącznością/ prawa do korzystania /w tym prawa do dochodu/.

Funkcja informacyjna ma charakter statyczny /choć przebiega w czasie/ ,bodźcowa dynamiczny zaś dochodowa ma charakter wynikowy tj. jest pochodną w stosunku do poprzednich.

Powyższa rozszerzająca interpretacja funkcji cen umożliwia spojrzenie na nie poprzez pryzmat:

1./ Punktu równowagi rynkowej.

2./ Punkty optymalności określone poziomem kompletności i wyłączności.

Ad.1./ Punkt równowagi rynkowej.

Ze względu na funkcję informacyjną cena informuje o stopniu rzadkości przy mniejszej ilości możliwych do wykonania operacji na prawach własności lub inaczej przy mniejszej liczbie alternatywnych sposobów zastosowania przedmiotów wymiany.

Funkcja bodźcowa ceny determinuje wybór najtańszych zasobów w danej strukturze praw własności lecz jest to poziom ceny wyższy aniżeli w przypadku własności kompletnej i wyłącznej. Proces ten co ważne przebiega przy znacznej ułomności systemu motywacyjnego umocowanego na prawach własności ,co powoduje wysoki poziom deformacji procesu optymalizacji.

Funkcja dochodowa jako wynikowa nie wynika bezpośrednio z analizy popytu i podaży bowiem ta pomija kwestię podziału dochodu. Tym niemniej można stwierdzić ,iż potencjalna wysokość uzyskanego dochodu jest niższa ,niż w przypadku własności kompletnej i wyłącznej ,ponieważ:

–Zmniejsza się ilość możliwych do wykonania operacji na prawach własności co oddziałuje na dochód w sposób bezpośredni oraz pośredni tj. poprzez eliminację pełnej porównywalności alternatyw działania /ułomność optymalizacji wyboru/.

–Przy wyborze z alternatyw uwzględniana jest strona popytowa /wyższy poziom cen/ ,a nie strona podażyowa określona realnym stopniem rzadkości zasobów w powiązaniu z możliwymi do zrealizowania operacjami na prawach własności.

Polityka gospodarcza /finansowo–budżetowa/ w przypadku dominacji sektora państwowego.

W tym miejscu należy wskazać na związek między analizą popytu i podaży, a możliwymi wariantami¹⁹⁸ centralnej polityki finansowo–gospodarczej¹⁹⁹.

1./ Miękkie ograniczenia budżetowe umożliwiają utrzymanie cen na poziomie niższym, aniżeli punkt równowagi rynkowej, a nawet punktu optymalności /podażowej/. Naturalnie dotyczy to sytuacji braku regulacji typu rynkowego nawet w zakresie dóbr konsumpcyjnych lub też cen, które w każdej gospodarce regulowane są w znacznym stopniu przez państwo /energia, czynsze itp./ W pierwszym przypadku prowadzi to do stanu permanentnego niedoboru, w drugim zaś, przy słabości gospodarki, do pogłębienia deficytu budżetowego.

2./ Twarde ograniczenia budżetowe²⁰⁰ tworzą podstawy regulacji typu quasi–rynkowego. Cena równowagi rynkowej wyznaczona zostaje zgodnie z analizą popytu i podaży dla własności państwowej. W ostatniej instancji na rynku dóbr konsumpcyjnych występuje przekroczenie progu wytrzymałości społecznej. Rynek konsumpcyjny zostaje zrównoważony lecz na poziomie cen przekraczających barierę egzystencji społecznej, a w wielu przypadkach biologicznej. Proces ten dodatkowo jest stymulowany zastosowaniem w praktyce koncepcji deregulacji funkcjonowania przedsiębiorstw państwowych.

3./ Otwarcie rynku sprzężone z powolnym wzrostem sektora prywatnego jest wariantem koniecznym ze względu na przeciwdziałanie skutkom twardych ograniczeń budżetowych. Znaczenie punktu równowagi rynkowej charakterystycznego dla własności państwowej ulega stopniowemu zmniejszeniu. Ceny równowagi dla całej gospodarki zaczynają zbliżać się do cen równowagi charakterystycznych dla własności prywatnej powodując kolejno:

a./ Rezygnację z naturalnego "pędu do inwestowania" na rzecz maksymalizacji płac, co nie racjonalizuje działalności gospodarczej, a jedynie przyspiesza procesy dekapitalizacyjne i konsumpcję kapitału.

b./ Relatywny spadek poziomu cen w skali gospodarki poniżej punktu optymalnego określonego podażą /opt.3/ co de facto w wielu przypadkach oznacza poziom cen poniżej poziomu zape–

¹⁹⁸ Wnioski sformułowane są w stosunku do krańcowych wariantów polityki gospodarczej. W praktyce mamy do czynienia ze stopniowalnością rozwiązań. Patrz przykładowo tzw. stopnie paternalizmu państwa [35].

¹⁹⁹ W tym miejscu dokonujemy analizy tylko elementów polityki gospodarczej sprzężonych z analizą popytu i podaży. Szerzej na temat koncepcji transformacji polskiej gospodarki w świetle struktury praw własności patrz w rozdziale 5.

²⁰⁰ W rozważaniach pominięty został aspekt inflacji, która zmiękcza ograniczenia budżetowe, przenosząc skutki w czasie.

wniającego conajmniej prostą reprodukcję kapitału. W tym momencie, a Polska wydaje się być na tym etapie, pojawia się tendencja do zmiękczenia, w różnych formach, polityki budżetowej, co z kolei powoduje szereg ujemnych zjawisk w tym:

- wzrost inflacji,*
- utrzymywanie się recesji gospodarczej,*
- opóźnianie procesów prywatyzacyjnych.*

Powyższe uwagi sugerują istnienie zakłętego kręgu niemożności wyrwania się z dominacji własności państwowej.

ZAKOŃCZENIE CZYLI STRUKTURA PRAW WŁASNOŚCI W PROCESIE TRANSFORMACJI GOSPODARKI.

Podjmując próby analizy struktury państwowych praw własności pominięcie problematyki związanej z dokonującym się procesem transformacji ustrojowej byłoby niewybaczalnym błędem jak również aktem tchórzostwa. Natomiast wielce dyskusyjny jest poziom oraz stopień szczegółowości możliwych do sformułowania wniosków o charakterze aplikacyjnym. Możliwe wydaje się w tym względzie alteratywne bądź komplementarne podejście.

Po pierwsze – Sformułowanie wniosków na poziomie idei, w kontekście dokonanej analizy.

Po drugie – Sformułowanie szczegółowego przeglądu istniejących jak i zamierzonych rozwiązań prawnych regulujących całość życia gospodarczego.

Drugie podejście przerasta możliwości badawcze pojedynczego badacza oraz wymaga pierwotnego sformułowania idei stanowiącej następnie punkt odniesienia dla szczegółowych rozwiązań.

Poruszanie się na płaszczyźnie idei nie oznacza formułowania jedynie ogólnikowych stwierdzeń nie dających się przelożyć na język praktyki gospodarczej znajdującej wyraz m.in. w regulacjach prawnych. Idea w tym ujęciu obejmuje sformułowanie prostych i jednoznacznych elementów koncepcji sterowania gospodarką. Co najistotniejsze elementy te muszą spełniać cechę koherencji z analizą struktury praw własności przeprowadzoną w pracy. Powoduje to, iż wnioski o charakterze aplikacyjnym mają jedynie sens przy przyjęciu prawdziwości diagnozy struktury praw własności.

Sformułowanie wniosków o charakterze aplikacyjnym uwzględniających relację między strukturą praw własności i procesem transformacji wymaga następującej procedury:

- 1./ Zaprezentowania dotychczasowych założeń /celów i kryteriów/ procesu transformacji w Polsce.*
- 2./ Rekapitulacji wniosków płynących z analizy struktury praw własności.*
- 3./ Próby oceny założeń ze względu na prawdopodobieństwo zmian w strukturze praw własności.*

Założenia i cele procesu transformacji polskiej gospodarki.

Mimo upływu lat oraz kilkukrotnej zmiany rządu cele procesu transformacji polskiej gospodarki pozostały niezmiennie. Sformułowane w tzw. "Planie Balcerowicza" pomimo wielokierunkowej krytyki i modyfikacji, na poziomie idei nie mają racjonalnej alternatywy. Oddając głos L. Balcerowiczowi należy stwierdzić, iż proces transformacji doprowadzić ma do budowy ustroju, który ma następujące zasadnicze cechy:

"1./ przeważają w nim różnego rodzaju przedsiębiorstwa prywatne;

2./ istnieje konkurencja;

3./ gospodarka jest otwarta na świat zewnętrzny;

4./ dysponuje mocnym i wymiennym pieniądzem;

5./ państwo nie krępuje przedsiębiorstw masą biurokratycznych regulacji, a zapewnia im stabilne ramy działania. Równocześnie państwo jest odporne na naciski różnych grup interesów, włącznie z naciskami związków zawodowych²⁰¹."

W/w cele charakteryzują się wysokim poziomem ogólności. Dla umiarkowanego liberała stanowią niepodważalne aksjomaty wokół których niepoważnie jest dyskutować. Nie wskazują one również na metody dojścia do tego modelu. Projekcja zmian w gospodarce wymagała postawienia do realizacji koniecznych trzech zasadniczych rodzajów zadań²⁰²:

Po pierwsze – Liberalizacji /deregulacji/ tj. usunięcia rozmaitych ograniczeń nałożonych na różne działania gospodarcze /np. kształtowania cen, koncesji, monopolu itp./

Po drugie – Wprowadzenia wymiennalności pieniądza,

Po trzecie – Wprowadzenia zmian systemowych obejmujących głębokie przekształcenia instytucjonalne /prywatyzacja, demonopolizacja, reforma sfery budżetowej i ubezpieczeń społecznych, reforma banków, przebudowa systemu podatkowego oraz przywrócenie autentycznego samorządu lokalnego/.

Powyżej zarysowane działania obejmują całokształt życia społeczno-gospodarczego. Każde z nich stanowi problem sam w sobie, którego znaczenia trudno przecenić. Niniejsza praca koncentruje się na funkcjonowaniu sektora państwowego, dlatego też ze względu na wagę problematyki transformacji tego sektora konieczna jest analiza głównych elementów tego procesu, a mianowicie:

1./ Analiza bieżącego funkcjonowania przedsiębiorstw państwowych.

2./ Analiza procesu prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych.

Ad.1./ Koncepcja bieżącego funkcjonowania przedsiębiorstw państwowych oparta została na przyjęciu twierdzenia o konieczności zapewnienia równouprawnienia wszystkich sektorów własnościowych. Genezy jego upatrywać należy w przyjęciu:

– Uproszczonych tj. bez głębszych korekt, koncepcji liberalnych opartych na umiarkowanych koncepcjach sterowania, co zgodne jest z modelowymi cechami pożądanego systemu.

– Tożsamości /niekiedy jako milczące założenie/ sposobów percepcji i reakcji podmiotów gospodarczych bez względu na ich strukturę praw własności.

²⁰¹ [5] s.39.

²⁰² [5] .s48.

Z powyższych założeń wynika, że dla funkcjonowania przedsiębiorstw państwowych konieczne są następujące uwarunkowania tworzone przez państwo:

A./ Realizacja tzw. twardych ograniczeń budżetowych, co miało urealnić cechę samofinansowania się przedsiębiorstw państwowych.

B./ Stałość i równorzędność tzw. reguł gry wobec wszystkich podmiotów gospodarczych.

C./ Pogłębienie decentralizacji zarządzania tj. delegacji uprawnień na szczebel przedsiębiorstwa państwowego w celu wzmocnienia samodzielności decyzyjnej.

D./ Kontynuacja "uspołecznienia" zarządzania wewnątrz przedsiębiorstwa państwowego poprzez aktywny udział organów samorządu załogi.

E./ Deregulacja gospodarki sprowadzająca się do:

- usunięcia administracyjnych ograniczeń ale również zmniejszenia nadzoru i kontroli,
- rozszerzenia w tym restytucji uprawnień decyzyjnych dotychczas nie istniejących w sektorze państwowym /np. hipoteka/.

F./ Zachowania "hamulca" płacowego w formie tzw. "popiwku", notabene instrumentu najbardziej i najczęściej krytykowanego również, co dziwne, z punktu widzenia "polskiego liberała".

Ad.2./ W procesie prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych, z punktu widzenia tej niżej pracy, szczególnie ważne wydają się dwa momenty obrazujące przyjętą ideę:

A./ Oparcie procesu prywatyzacji, bez względu na przyjętą drogę /likwidacyjną i kapitałową/ na różnych formach transakcji kupna–sprzedaży. Powyższy fakt nie jest niczym nagannym, co więcej jest logiczny z punktu widzenia prostej asymilacji koncepcji liberalnej. Problemem kontrowersyjnym jest brak rozdziału między tzw. rynkiem pierwotnym i wtórnym, szczególnie w sytuacji braku polskiego kapitału. Widoczne jest to również w koncepcji tzw. powszechnej prywatyzacji²⁰³.

B./ Komercjalizacja przedsiębiorstw państwowych w formie spółek skarbu państwa jako:

- metody racjonalizacji bieżącego funkcjonowania przedsiębiorstw państwowych,
- etapu procesu prywatyzacji.

Immanentne cechy państwowej struktury praw własności.

Przeprowadzona w pracy analiza struktury praw własności umożliwia sformułowanie generalnych wniosków w odniesieniu do jej immanentnych atrybutów. W kontekście procesu transformacji polskiej gospodarki zaliczyć do nich należy w szczególności:

1./ Proces definiowalności rzeczywistości gospodarczej jest ściśle skorelowany z przyjętą koncepcją sterowania. Sektor państwowy utworzony został w oparciu o akceptację maksymalistycznej koncepcji sterowania, co jednoznacznie determinuje konieczność stosowania podejścia pozytywnego przy ograniczonej możliwości zastosowania podejścia negatywnego.

²⁰³

Projekt ustawy o powszechnej prywatyzacji, Rzeczpospolita nr.192 z 17.08.1992r.

2./ Własność państwowa charakteryzuje się wysokim stopniem niewyłączności, co spowodowane jest brakiem ekskluzywności oraz dobrowolnej transferowalności, a także ułomnością prawa do ochrony. Generalnie, nieprecyzyjne rozproszenie uprawnień decyzyjnych /i kontrolnych/ wpływa na rozmycie odpowiedzialności podmiotowej sprowadzając ją do odpowiedzialności proceduralnej.

3./ Immanentnie wysoki poziom niekompletności państwowych praw własności przejawiający się w szczególności brakiem podmiotu odczuwającego zarówno proces reprodukcji kapitału jak deprecjacji kapitału rzeczowego.

4./ Immanentnie wysoki stopień niewyłączności i niekompletności wpływający na brak systemu motywacji /w tym odpowiedzialności/ umocowanego na prawach własności. Ułomności tej nie jest w stanie zrekompensować system motywacji oparty na stosunku pracy.

5./ Wysokie koszty transakcyjne, które są trudne do oszacowania bowiem ich poziom wynika przede wszystkim z faktu zaniku alternatyw działania jako podstawy procesów odkrywania /konkurencji/ i optymalizacji decyzji.

6./ Ułomność percepcji podmiotów decyzyjnych w stosunku do zasobów oraz brak redukcji kosztów transakcyjnych przez przedsiębiorstwo państwowe powoduje, iż punkty optymalności i równowagi gospodarczej w tym typie własności znajdują się znacznie powyżej punktów optymalności właściwych dla własności kompletnej i wyłącznej.

Z pozycji liberała, za jakiego uważa się autor pracy, błędy w procesie transformacji nie leżą w zdefiniowaniu celów tj. przyjętych cech pożądanego systemu gospodarczego. Poszukiwać ich należy przede wszystkim w uproszczonej analizie atrybutów własności państwowej i zaleceń z niej płynących szczególnie dla okresu przejściowego.

Bieżące funkcjonowanie przedsiębiorstw państwowych.

A./ Twarde ograniczenia budżetowe, konieczne z punktu widzenia np. wymienialności pieniądza krajowego są trudne do zrealizowania w przypadku dominacji sektora państwowego. Nie oznacza to konieczności apriorycznego założenia nieuchronnej ich miękkości. Ma w tym przypadku rację J. Kornai, iż stopień paternalizmu państwa w stosunku do sektora państwowego jest wysoki, niejednokrotnie wyższy aniżeli w odniesieniu do społeczeństwa. W rzeczywistości stopień miękkości czy twardości, w dłuższym okresie, jest pochodną dominującej koncepcji polityki gospodarczej lecz również /a może przede wszystkim/ rezultatem kondycji finansowej sektora państwowego.

Stopień twardości /miękkości/ ograniczeń budżetowych musi być ściśle skorelowany z szacunkiem poziomu i reperkusji tzw. społecznych kosztów transformacji systemu /w tym kosztów transakcyjnych zmiany praw własności/.

B./ Przyjęcie stałości i równorzędności tzw. reguł gry wobec wszystkich typów podmiotów gospodarczych jedynie pozornie nie budzi wątpliwości. Stanowi jednakże w świetle założeń Szkoły

karygodny błąd metodologiczny. Co może zabrzmieć paradoksalnie ,powyższe założenie uniemożliwia wręcz stałość reguł gry w dłuższym czasie wywołując ,czego nie potrzeba udowadniać ,szereg negatywnych skutków wykraczających poza sektor państwowy. Jedynie uproszczona ,by nie powiedzieć prostacka ,asymilacja koncepcji liberalnej może zakładać komplementarność stałości i równorzędności reguł gry wobec wszystkich sektorów. Analiza praw własności udowadnia bowiem ,iż nie można sterować własnością niekompletną i niewyłączną w analogiczny sposób jak w przypadku struktur kompletnych i wyłącznych praw własności. Różnorodność percepcji i reakcji podmiotów o różnych strukturach praw własności stwarza konieczność operowania założeniem stałości lecz nie równorzędności reguł gry. Brak takiego podejścia powoduje ,iż reguły te charakteryzują się zarówno niestałością i niespójnością.

C./ Decentralizacja zarządzania w sektorze państwowym posiada swoją specyfikę. Następuje bowiem ,nie jak to ma miejsce w sektorze prywatnym ,w wyniku dobrowolnego /umownego/ transferu cząstkowych praw własności /uprawnień decyzyjnych/ lecz jako rezultat zmian regulacji prawnych. Zmiany te ,co stanowi kolejną cechę ,przebiegają wewnątrz niekompletnej i niewyłącznej struktury praw własności. Dokonywane są ,co jest niejako analogią z własnością prywatną, przy wykorzystaniu podejścia pozytywnego lecz przy uwzględnieniu atrybutów własności państwowej. Powoduje to ,iż w procesie decentralizacji zarządzania w sektorze państwowym następuje pogłębienie rozdziwisku między zakresem uprawnień i odpowiedzialności /w tym kontroli/.

D./ Kontynuacja "uspołecznienia" procesu zarządzania przedsiębiorstwem państwowym w ujęciu analizy praw własności prowadzi do pogłębienia niewyłączności poprzez rozproszenie uprawnień decyzyjnych. W sytuacji niekompletności praw własności niemożliwe jest wzmocnienie systemu kontroli przez "uspołecznienie" , a wręcz przeciwnie dodatkowo pogłębia się utłomność korelacji uprawnień decyzyjnych z odpowiedzialnością.

E./ Podobnie jak w przypadku decentralizacji ,proces deregulacji funkcjonowania sektora państwowego posiada swą specyfikę. Tradycyjnie proces deregulacji opiera się na usuwaniu różnego typu ograniczeń administracyjnych. W nomenklaturze szkoły Property Rights sprowadza się on do pomniejszenia pola oddziaływania podejścia negatywnego w stosunku do w ten sam sposób określonych praw własności. W sektorze państwowym tak ujęty proces deregulacji prowadzi do sytuacji absurdałnej. Usunięcie ograniczeń typu negatywnego nie restytuuje automatycznie uprawnień decyzyjnych /cząstkowych praw własności/ w strukturze praw własności definiowalnych jedynie w ujęciu pozytywnym. Stąd specyfika procesu deregulacji sektora państwowego polegająca na konieczności /?/ restytucji uprawnień decyzyjnych w formie pozytywnej regulacji prawnej. "Konieczność" restytucji cząstkowych praw własności wynika z apriorycznego przyjęcia założenia o nieodzowności procesu deregulacji. Innymi słowy proces deregulacji sektora państwowego polega

w większym stopniu na próbie "restytucji" częściowych praw własności niż na usunięciu /negatywnych/ ograniczeń administracyjnych. Proces ten ,przyjmując uproszczone ,liberalne widzenie świata ,doprowadza do wręcz przeciwnych efektów w przypadku sektora państwowego ,aniżeli ma to miejsce w sytuacji prywatnych praw własności. W przypadku polskiej gospodarki negatywne skutki wzmocnione są brakiem prawnej instytucji Skarbu Państwa jako podstawy wymuszającej zinventaryzowanie częściowych praw własności i ich skorelowanie z /symulacyjnym z konieczności/ systemem motywacyjnym /w tym odpowiedzialności/. Daleko posunięta deregulacja prowadzić musi do przekroczenia naturalnego poziomu niekompletności państwowych praw własności. Zmniejszenie niekompletności nie jest jednakże przejawem jednoznacznie pozytywnym. Pojawiają się co prawda nowe możliwości operacji na prawach własności ,ale poziom ich skorelowania z systemem odpowiedzialności jest niski. Prowadzi to de facto do samowoli lub wręcz anarchii decyzyjnej /nieokreśloności ograniczonej wyłączności/.

F./ "Hamulec płacowy" stanowi zarówno specyficzny instrument twardych ograniczeń budżetowych jak i w przypadku ewentualnej jego likwidacji proces deregulacji sektora państwowego. Znaczenie tego instrumentu upoważnia do oddzielnej jego prezentacji. "Trzeba tu przypomnieć ,że po wojnie w Polsce ,ani też w żadnym innym kraju dawnej RWPG ,nigdy nie było swobody w sferze płac. W czasach klasycznej gospodarki centralnie planowanej wyznaczano przedsiębiorstwom sztywny limit funduszu płac powiązany z wielkością zadań produkcyjnych. W reformowanej ale ciągle nierynkowej gospodarce socjalistycznej /jaka występowała na Węgrzech po 1968 roku i w Polsce w latach 80/w miejsce sztywnego limitu pojawił się mechanizm bardziej elastyczny. Składał się on z–wyznaczonej przez specjalną formułę– ruchomej normy ,czyli pułapu dopuszczalnego wzrostu płac oraz z opodatkowania ewentualnej nadwyżki ponad tę normę. Tak ogólnie zdefiniowany mechanizm mógł mieć i rzeczywiście miał wiele odmian ,zależnie od formuły wyznaczającej normę oraz ostrość kary /czyli opodatkowania/ za jej przekroczenie. Formuła wiązała normę czyli dopuszczalny poziom przyrostu płac ze wzrostem określonej wielkości ekonomicznej–zysku /wartości dodanej/ ,produkcji sprzedanej w danym przedsiębiorstwie ,albo też ze wzrostem cen w całej gospodarce²⁰⁴." Z punktu widzenia problematyki poruszanej w pracy drugorzędną rolę pełni analiza konstrukcji różnorodnych odmian "hamulca płacowego". Istotnym jest natomiast ukazanie przyczyny konieczności jego istnienia w odniesieniu do sektora państwowego. Wokół tego instrumentu centralnego kierowania narosło wiele nieporozumień ,których przyczyn poszukiwać należy w nieprawidłowo postawionej diagnozie. "Hamulec płacowy" jest powszechnie krytykowany co dziwnejsze również z pozycji najostrzejszych nurtów liberalnych. Żądanie jego zniesienia traktowane jest jako konieczny warunek deregulacji gospodarki. Przy czym "cały ciężar hamowania płac i cen

204

[5] s.45.

spocząłby na twardej polityce pieniężnej²⁰⁵." Powyższa teza opiera się na analizie jedynie powierzchni życia gospodarczego przy całkowitym pominięciu struktury praw własności. Analizując cząstkowe prawa własności przedsiębiorstw państwowych zauważalny jest zanik klasycznych dla kapitalizmu grup interesów. W przedsiębiorstwie państwowym nie występuje tradycyjna sprzeczność między płacą–dochodem /z punktu widzenia pracobiorcy/, a płacą–kosztem /z punktu widzenia właściciela/. Innymi słowy w sektorze państwowym zniekształcony zostaje proces /funkcja/ reprodukcji kapitału, czego przyczyn należy poszukiwać w zaniku prawa do dziedziczenia. Proces reprodukcji przemieszcza się z poziomu przedsiębiorstwa na szczebel państwa. Równoległe z przemieszczeniem następuje transformacja procesu reprodukcji kapitału w proces reprodukcji państwa. Teoretycznie rzecz ujmując procesy te są skorelowane dodatnio jednakże w rzeczywistości uwarunkowania motywacji politycznej różnych grup walczących o władzę prowadzą do drugorzędności kryterium reprodukcji kapitału tj. do prymatu polityki nad ekonomią.

W powyższym kontekście szczególnie groźnym wydaje się tendencja do odstąpienia od "hamulca płacowego" wobec sektora państwowego. Ironią losu byłoby jeśli do takiej decyzji przyłoży rękę nurt liberalny.

Proces prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych.

A./ Proces prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych polegający na transformacji niekompletnych i niewyłącznych w kompletne i wyłączne prawa własności jest niezmiernie skomplikowany. Jego złożoność nie polega na różnorodności metod i technik prywatyzacyjnych ale, że jest to "operacja na żyjącym organizmie" społeczno–gospodarczym. Ma to szczególne znaczenie dla oceny realności procesu transformacji z punktu widzenia poziomu kosztów transakcyjnych zmiany struktury praw własności.

B./ Przyjęcie koncepcji komercjalizacji przedsiębiorstw państwowych w formie jednoosobowych spółek skarbu państwa, w świetle analizy praw własności, należy uznać za chybione. Komercjalizacja jak wskazują na to wyniki badań²⁰⁶, nie doprowadza, pomijając pewne kosmetyczne zmiany, do jakościowej racjonalizacji działalności gospodarczej. Wzrostowi uprawnień decyzyjnych skomercjalizowanego przedsiębiorstwa państwowego nie towarzyszy proporcjonalny wzrost odpowiedzialności umocowanych bezpośrednio lub pośrednio na cząstkowych prawach własności.

Wzmocnienie pozycji zarządu spółki Skarbu Państwa zarówno decyzyjnej jak i materialnej /wynagrodzeń/ prowadzi do blokady procesu prywatyzacji, bowiem każda zmiana, szczególnie zaś własnościowa, stanowi naruszenie status quo, w tym zajmowanych stanowisk. W konsekwencji następuje blokada procesu transformacji lub jego degeneracja /np. spółki "nomenklaturowe", nie–

²⁰⁵ [5] s.45.

²⁰⁶ [24].

ekwiwalentny przepływ majątku z sektora państwowego do prywatnego ,tzw. "dołowanie" firmy itp./ co ma szczególne znaczenie dla społecznej percepcji kosztów transakcyjnych zmiany struktury praw własności.

Sformułowanie koniecznych ,z punktu widzenia przeprowadzonej analizy praw własności ,korekt w realizowanym programie transformacji systemu wymaga jednakże poczynienia conajmniej ogólnych uwag odnośnie trzech elementów mających wpływ na jego przebieg. Chodzi tu w szczególności o:

1./ Kategorie tzw. gospodarki popytowej i podażowej.

2./ Relację między decentralizacją i deregulacją.

3./ Kategorię tzw. kosztów transakcyjnych zmiany struktury praw własności.

Ad.1./ J.Kornai osią przewodnią analizy gospodarki niedoboru uczynił twierdzenie – "Dla klasycznej firmy kapitalistycznej wiążącym ograniczeniem jest zazwyczaj ograniczenie ze strony popytu ,podczas gdy dla tradycyjnej firmy socjalistycznej jest nim ograniczenie ze strony zasobów²⁰⁷." Realizacja procesu transformacji opartego o w/w założenia doprowadziła do podważenia atrybutu –niedoboru polskiej gospodarki. Poziom jak i głębokość równowagi rynkowej w poszczególnych segmentach rynku jest dyskusyjny jednakże nie zmienia to powyższej oceny. Powyższy fakt prowadzić powinien alternatywnie do następujących wniosków:

–albo hipotezy sformułowane przez J .Kornai'ę są błędne,

–albo dokonano już transformacji gospodarki ograniczonej zasobami w gospodarke ograniczoną popytem,

–albo w procesie transformacji nieistotna jest odmienność struktur praw własności.

Żaden z powyższych wniosków nie jest prawdziwy. Ich sformułowanie oparte jest na analizie przejawów zdarzeń gospodarczych ,a nie na analizie ich istoty. W rzeczywistości proces "urynkowienia" /swobody cenowej/ wsparty decentralizacją oraz tzw. twardymi ograniczeniami budżetowymi doprowadza jedynie do wewnętrznej transformacji ograniczeń typu zasobowego. Gospodarka państwowa pozostaje w dalszym ciągu typem gospodarki ograniczonej ze strony zasobów nie zaś ze strony popytu. W przypadku miękkich ograniczeń budżetowych oraz centralizacji zarządzania ograniczenia ze strony zasobów mają charakter rzeczowy. Pieniądz pełni drugorzędną rolę będąc jedynie kategorią obrachunkową nie zaś finansowym –ekwiwalentem procesu wymiany. "Urynkowienie" powoduje jedynie transformację ograniczeń rzeczowych w finansowo –kapitałowe. Oznacza to ,iż problemem numer jeden staje się brak zasobów finansowych. Popyt wewnętrzny przedsiębiorstw państwowych jest immanentnie niezaspokojony. Natomiast ograniczenia ze strony zewnętrznego popytu /w tym konsumentów/ mają charakter drugorzędny w stosunku do posiada-

nych zasobów finansowych. Likwidacja permanentnego stanu niedoboru odbywa się przy znacznie wyższym, aniżeli w gospodarce prywatnej, poziomie cen równowagi na co decydujący wpływ ma wyższy poziom punktów optymalności cenowej wyznaczonych strukturą praw własności. Choć likwidacja niedoboru stanowi znaczącą zmianę systemu gospodarczego jednakże nie prowadzi to do uznania jej za zmianę typu jakościowego. Sektor państwowy, co stanowi kolejną jego cechę, skazany jest niejako na poruszanie się w obszarze ograniczeń typu zasobowego.

Ad.2./ Dla realizacji transformacji systemu gospodarczego niezmiernie ważne jest prawidłowe rozumienie procesu decentralizacji i deregulacji.

Decentralizacja zarządzania opiera się na działaniach wykorzystujących podejście pozytywne. Tym samym możliwa jest do przeprowadzenia zarówno wewnątrz sektora państwowego jak prywatnego, choć przebiega w sposób odmienny. Wewnątrz własności państwowej decentralizacja jest pochodną zmian regulacji prawnych tj. ma charakter prawno-administracyjny. W przypadku własności prywatnej opiera się na cesji uprawnień decyzyjnych w drodze umownej tj. ma charakter prawno-cywilny.

Proces deregulacji oparty jest na wykorzystaniu podejścia negatywnego²⁰⁸ czyli sprowadza się do niwelacji ograniczeń typu administracyjnego. Jego istota powoduje, iż możliwy jest on do wykorzystania jedynie w odniesieniu do własności prywatnej, której prawa są zdefiniowane w sposób negatywny. W takim ujęciu proces deregulacji prowadzi;

–albo do bezcelowości tego procesu bowiem niwelacja ograniczeń negatywnych w sektorze państwowym nie powoduje automatycznie restytucji uprawnień decyzyjnych /wymagalność pozytywna/,

–albo do działań pozaprawnych tj. wykraczających poza zakres uprawnień definiowalnych jedynie w ujęciu pozytywnym.

²⁰⁸

W praktyce możemy spotkać się z przypadkami likwidacji ograniczeń typu negatywno-pozytywnego. Przykładowo—system koncesji opiera się na takiej pozornie dychotomicznej konstrukcji. System ten umożliwia prowadzenie danego typu działań gospodarczych w sytuacji uzyskania koncesji tj. spełnienia określonych wymogów i procedur /podejście pozytywne/. Jednakże sama istota konstrukcji systemu koncesji opiera się na podejściu negatywnym tj. ograniczeniu różnorodności możliwych działań. Oznacza to, iż proces deregulacji jest także w tym przypadku operacją jedynie na podejściu negatywnym. Usuwając ograniczenia negatywne automatycznie usunięte zostają, podległe im, ograniczenia pozytywne bowiem tracą swój sens. Ich pozostawienie oznaczać musi bowiem niespójność systemu prawnego, co w przypadku Polski jest częstym, choć nieprawidłowym zjawiskiem.

Zakładając istnienie nieoznaczonej różnorodności rzeczywistości gospodarczej próby deregulacji w sektorze państwowym prowadzić muszą do braku spójności regulacji prawnych i wszystkich konsekwencji z tego stanu wynikających.

Ad.3./ Proces transformacji ,o czym często decydenci zapominają, jest operacją na "żywej tkance społeczno-gospodarczego organizmu". Fakt ten determinuje konieczność uwzględnienia w procesie zmian nie tylko racjonalności antycypowanego modelu ale również nie pomijanie warunkowań istniejącego jak i przejściowego okresu funkcjonowania systemu społeczno-gospodarczego. Tylko takie podejście daje prawdopodobieństwo sukcesu ,którego szansa osiągnięcia opiera się bardziej na akceptacji społecznej /nie mylić z populistyczną/, aniżeli na spełnieniu nowych modelowych wymogów racjonalności gospodarczej.

Z powyższego względu konieczne jest uwzględnienie kategorii efektów zewnętrznych przez które ,wg H.Demsetz'a ,należy rozumieć "każdy koszt czy korzyść związane ze społeczną niezależnością"²⁰⁹ tj. koszty i korzyści społeczne jako "skutki działań ekonomicznych spadających na osoby trzecie"²¹⁰."

Rozwój społeczno-gospodarczy ,w ujęciu szkoły Property Rights ,dokonuje się przy założeniu ,iż "prawa własności zmieniają się w taki sposób ,że efekty zewnętrzne są internalizowane w przypuszczeniu ,iż korzyści z internalizacji przewyższają jej koszty"²¹¹." Decydujące znaczenie dla skuteczności procesu transformacji odgrywają przy tym koszty transakcyjne zmiany struktury praw własności. Obejmują one z jednej strony koszty wynikające z nakładu czasu i zasobów koniecznych do wytworzenia się konsensusu społecznego ,z drugiej zaś koszty realizacji prawa tj. instytucjonalnej ochrony prawa.

Uwzględnienie powyższych kosztów procesu transformacji powoduje ,iż dla określonej /istniejącej bądź zamierzonej/ struktury praw własności musi obowiązywać następująca nierówność²¹²:

$$N/PRt/+TKa > K/PRt/+NN/PRta/$$

gdzie-

$N/PRt/$ -bezpośrednie korzyści z wprowadzonej czy też istniejącej struktury praw własności,

$K/PRt/$ -bezpośrednie koszty struktury praw własności /np. koszty realizacji prawa lub inne istniejące efekty zewnętrzne/,

TKa -koszty transakcyjne zmiany struktury prawa tj.m.in. koszty znalezienia konsensusu

²⁰⁹ [42] s.46.

²¹⁰ [25].

²¹¹ [42] s.46.

²¹² [42] s.47.

społecznego,

$NN/PRt/$ – koszty alternatywne, polegające na tym, iż nie została urzeczywistniona inna dowolna struktura prawa $/PRt/$, innymi słowy korzyści netto odpowiadające bezpośrednio korzyściom alternatywy po potrąceniu kosztów bezpośrednich.

W celu prawidłowej interpretacji należy dokonać przekształcenia powyższej nierówności dzięki czemu możemy ją zapisać w następujący sposób:

$$N/PRt/ - K/PRt/ > NN/PRt/ - TKa$$

Lewa strona nierówności opisuje nadwyżkę korzyści nad kosztami istniejącej /wprowadzonej/ struktury praw własności. Prawa zaś nadwyżkę kosztów /zysku/ alternatywnej struktury praw własności nad kosztami transakcyjnymi zmiany. Dalej przekształcając otrzymujemy:

$$N/PRt/ - K/PRt/ - NN/PRt/ > -TKa$$

Przyjmując; $N/PRt/ - K/PRt/ = NN/PRt/$ gdzie;

$NN/PRt/$ – korzyści /koszty/ netto danej struktury praw własności otrzymujemy;

$$NN/PRt/ - NN/PRt/ > TKa$$

I dalej mnożąc obustronnie /w celu uproszczenia/ przez $-1/$;

$$TKa > NN/PRt/ - NN/PRt/$$

Analiza powyższej nierówności obrazuje przypadek niemożności dokonania procesu transformacji struktury praw własności w sytuacji nadwyżki kosztów transakcyjnych zmiany nad różnicą /nadwyżką/ między korzyściami alternatywnej i dotychczasowej struktury praw własności.

Wielkości zaprezentowane w powyższej nierówności w znacznej mierze mają charakter niewymierny. Jednakże szczególnie w odniesieniu do jej prawej strony poddają się analizie porównawczej przy wykorzystaniu metodyki szkoły Property Rights poprzez badanie konsekwencji stopnia kompletności i wyłączości praw własności. Kluczowe znaczenie w procesie transformacji ma lewa strona nierówności, gdyż poziom kosztów transakcyjnych zmiany:

Po pierwsze – warunkuje skuteczność jego realizacji.

Po drugie – jest pochodną strony prawej nierówności tj. istniejącej i projektowanej struktury praw własności /bezrobocie – bezpieczeństwo pracy, równość – zróżnicowanie dochodowe, brak właścicieli – nieliczna grupa właścicieli itp./.

Oprócz poziomu kosztów transakcyjnych w procesie zmian decydujące znaczenie ma również fakt istnienia bądź brak instancji rozstrzygającej w kontekście poszukiwania konsensusu społecznego. Modelowo istnieją cztery możliwe sytuacje²¹³:

1./ Konsensus przy braku mającej legitymacje instancji rozjemczej.

2./ Konsensus w warunkach istnienia instancji rozjemczej mającej legitymację.

²¹³

[42] s.48.

3./ Brak konsensusu oraz instancji rozjemczej mającej legitymację.

4./ Brak konsensusu w warunkach istnienia mającej legitymację instancji rozjemczej.

Powyżej zaprezentowane modelowe sytuacje dotyczą korelacji zachodzącej między kosztami znalezienia konsensusu społecznego i faktu istnienia bądź nie instancji rozjemczej. Takie ujęcie skuteczności procesu transformacji różni się od tradycyjnie stosowanego podejścia.

Tradycyjne ujęcie celowości dokonania zmiany struktury praw własności opiera się na przyjęciu założeń neoklasycznych. W szczególności dotyczy to traktowania kosztów transakcyjnych na poziomie zerowym. W tym ujęciu powyżej zaprezentowana nierówność sprowadza się do analizy i wyboru na podstawie jej uproszczonej wersji:

$$NN/PRt - NN/PRt > 0$$

Takie podejście, w warunkach zmian dokonywanych w Polsce, z jednej strony upraszcza widzenie procesu transformacji systemowej jak i apriorycznie udowadnia konieczność jego realizacji – z drugiej. Wyższość danej /zamierzonej/ struktury praw własności nad inną /istniejącą/ nie determinuje jednoznacznie realności wykonalności poszczególnych wariantów procesu transformacji. Koniecznym bowiem jest uwzględnienie:

1./ Poziomu kosztów transakcyjnych zmiany.

2./ Faktu istnienia bądź nie instancji rozjemczej, co ma również znaczenie dla poziomu powyższych kosztów.

Trzeci i czwarty przypadek opisujący brak konsensusu dotyczy sytuacji wysokich kosztów transakcyjnych zmiany struktury praw własności. Modelowo polski przypadek procesu transformacji daje się zakwalifikować jako sytuacja druga tj. konsensus w warunkach istnienia mającej legitymację społeczną instancji rozjemczej. Wyraźnie jednak wraz z upływem czasu zauważalna jest utrata legitymacji społecznej instancji rozjemczej. Spowodować to może przejście do przypadku pierwszego, co automatycznie spowoduje wzrost kosztów transakcyjnych, a w dalszej kolejności może doprowadzić do zachamowania procesu zmian /przypadek trzeci/. Legitymacja instancji rozjemczej, w przypadku transformacji polskiej gospodarki, ma podwójne znaczenie, co związane jest ze zjawiskiem państwa prerogatywno–produkcyjnego.

Po pierwsze – Legitymacja instancji rozjemczej związana jest ze społeczną percepcją /akceptacją/ kosztów społecznych zmian. Przy czym niezmiernie istotna jest prawidłowa interpretacja pojęcia legitymizacji władzy. W procesie transformacji legitymacja w nikłym stopniu stanowi kategorię czysto polityczną. Demokracja polityczna nie jest bowiem tożsama z kategorią demokracji ekonomicznej²¹⁴. Oznacza to, iż pojęcia legitymizacji instancji rozjemczej nie należy utożsamiać

²¹⁴ "Nie ma żadnej korelacji między demokracją w polityce, a rozwojem gospodarczym. Istnieje natomiast bardzo silny związek między typem instytucji gospodarczych, a tempem rozwoju

z polityczną akceptacją władzy grupy rządzącej. W powyższym kontekście funkcja rozjemcza sprowadza się do minimalizacji poziomu kosztów transakcyjnych przy czym w nikłym stopniu decydujący wpływ odgrywają tu metody rozłożenia tych kosztów na społeczeństwo. Dominującą rolę odgrywa natomiast zmiana pozycji głównych /szerokich/ grup społeczeństwa w procesie transformacji. Dla umocowania tych grup na prawach własności szczególnie pomocne wydaje się być rozróżnienie w procesie transformacji pierwotnego i wtórnego rynku kapitałowego.

Po drugie—Legitymacja instancji rozjemczej ma szczególne znaczenie w odniesieniu do bieżącego funkcjonowania państwa produkującego. W tym przypadku, legitymacja związana jest z charakterem i poziomem decyzyjności administracyjnych władz gospodarczych w stosunku do sektora państwowego. Brak zdecydowania, niekompetencja i niejednoznaczność decyzji podważa legitymizację władzy poprzez:

- podważenie skutecznej realizacji funkcji rozjemczej,
- wzrost anarchizacji działań gospodarczych.

Następuje wówczas wzrost kosztów transakcyjnych zmian, który staje się argumentem dla utrzymania, a nawet wzmocnienia niekompletnej i niewyłącznej struktury praw własności

Przeprowadzona w pracy analiza struktury państwowych praw własności umożliwia sformułowanie wniosków o charakterze aplikacyjnym, które mimo wysokiego stopnia uogólnienia wydają się być wysoce kontrowersyjne, szczególnie w świetle obowiązującego wariantu procesu transformacji gospodarki.

Bieżące funkcjonowanie przedsiębiorstw państwowych.

Tezą główną autora mającą wpływ na całokształt wniosków aplikacyjnych jest przyjęcie założenia o odmienności różnorodnych struktur praw własności, a tym samym konsekwencji z niej płynących. Oznacza to automatycznie głębokie przeformułowanie założeń na których oparto funkcjonowanie sektora państwowego. W szczególności dotyczy to:

A./ Kontynuacji polityki tzw. twardych ograniczeń budżetowych przy równoczesnej świadomości ograniczeń realizacyjnych płynących z immanentnie wysokiego poziomu paternalizmu państwa. W tym względzie ważne jest sprecyzowanie kryteriów "zmiękczenia" ograniczeń budżeto-

gospodarczego, prawami własności oraz tym czy gospodarka jest otwarta, czy zamknięta na świat. Można powiedzieć, że państwa zachodnie stały się bogate nie dlatego, że były demokratyczne, tylko dlatego, że były kapitalistyczne. Wartość demokracji trzeba wywodzić z innych celów czy wartości ostatecznych niż pomyślność materialna./.../ demokracja bez kapitalizmu jest poważnie zagrożona. Jak wiemy z historii, wszystkie państwa demokratyczne były państwami kapitalistycznymi, choć nie wszystkie kraje kapitalistyczne są demokratyczne." [4].

wych ,bowiem ich brak prowadzi do regulacji uznaniowej poddającej się grupom nacisku. Proces transformacji wymaga uwzględnienia głównie:

- sprecyzowanej ,przyszłościowej polityki branżowej,
- minimalizacji kosztów transakcyjnych zmian.

B./ Przyjęcia stałości lecz nierównorzędności sektorowej tzw. reguł gry ,co powoduje konieczność odejścia ,w tym aspekcie ,od branżowej polityki gospodarczej na rzecz polityki sektorowej. Takie ujęcie nie jest sprzeczne z tezą odnoszącą do ograniczeń budżetowych opartych na polityce branżowej. Na poziomie budżetu następuje zróżnicowanie branżowe ,co nie wyklucza poza budżetem zróżnicowania sektorowego ,bowiem dotyczy głównie sposobu /pozytywnego bądź negatywnego/ konstrukcji tzw.reguł gry.

C./ Centralizacji zarządzania sektorem państwowym opartej o restytucję instytucji Skarbu Państwa sprzężonej z "inwentaryzacją" państwowych częściowych praw własności. Proces decentralizacji tj. delegacji uprawnień wewnątrz hierarchicznej struktury sektora państwowego nastąpić powinien przy szczególnym uwzględnieniu kryterium odpowiedzialności decyzyjnej oraz zachowania przez Skarb Państwa uprawnień kontrolnych. Zabieg ten konieczny jest również ,ze względu na przyjęte wcześniej kryterium minimalizacji kosztów transakcyjnych zmian.

D./ Odrzucenia "uspołecznienia" procesu zarządzania przy równoczesnym "uspołecznieniu" pierwotnego rynku procesów prywatyzacyjnych.

E./ Odrzucenia koncepcji deregulacji w odniesieniu do sektora państwowego ,co związane jest automatycznie z przyjęciem koncepcji polityki sektorowej /B/ oraz centralizacji zarządzania opartej na inwentaryzacji praw własności /C/. Proces deregulacji ,w zawężonym zakresie ,możliwy jest w przypadku przyjęcia przeformułowanej komercjalizacji przedsiębiorstwa państwowego.

F./ Utrzymania tzw. "hamulca" płacowego przy czym jego konstrukcja wymaga uwzględnienia zarówno polityki branżowej jak i kosztów transakcyjnych zmiany struktury praw własności.

Proces prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych.

Celowość prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych nie podlega dyskusji. Przeprowadzona analiza udowadnia jednak konieczność dokonania znacznych korekt w jej przebiegu.

A./ W odniesieniu do koncepcji komercjalizacji przedsiębiorstw państwowych w formie jednoosobowych Spółek Skarbu Państwa wydaje się koniecznym:

- 1./ Wstrzymanie procesu komercjalizacji w dotychczasowej formie.
- 2./ Przeformułowanie sposobu funkcjonowania już powołanych Spółek Skarbu Państwa.

Prawidłowy przebieg procesu komercjalizacji przedsiębiorstw państwowych wymaga bowiem komplementarnie:

- 1./ Restytucji instytucji Skarbu Państwa oraz inwentaryzacji częściowych praw własności.

2./ Ścisłej korelacji komercjalizacji rozumianej m.in. jako proces decentralizacji zarządzania z koncepcją rzadko wykorzystywaną, a mianowicie kontraktem menadżerskim jako etapu prywatyzacji.

Powyższe ujęcie procesu komercjalizacji gwarantuje:

1./ Conajmniej częściową korelację między uprawnieniami decyzyjnymi i odpowiedzialnością /w tym materialną/.

2./ Złagodzenie immanentnego "pędu do inwestowania", co przybliży do gospodarki ograniczonej od strony popytu.

3./ Możliwość częściowej deregulacji dzięki umownemu /negatywnemu/ charakterowi decentralizacji zarządzania.

4./ Likwidację blokady realizacji kolejnych etapów prywatyzacji.

5./ Możliwość zdefiniowania tego typu komercjalizacji jako rzeczywistego etapu prywatyzacji.

B./ Charakter procesu prywatyzacji gospodarki jako operacji na organizmie społecznym wymaga stosowania conajmniej równorzędnych, obok metod i technik transformacji, kryteriów socjotechnicznych skorelowanych z kosztami transakcyjnymi zmiany struktury praw własności. Sukces wykonalności procesu transformacji nie jest bowiem jedynie prostą funkcją korzyści płynących z funkcjonowania nowego systemu. Jak starano się to wykazać decydujące znaczenie ma uwzględnienie w procesie transformacji poziomu kosztów transakcyjnych zmiany struktury praw własności, w tym szczególnie znalezienia konsensusu społecznego. Możliwość minimalizacji tego typu kosztów w przypadku transformacji gospodarki jest znacznie ograniczona. W rzeczywistości bowiem mamy do czynienia z koniecznością ich pokrycia. Z tego względu szczególnie istotna jest forma realizacji kosztów osiągnięcia konsensusu społecznego.

Koncepcja prywatyzacji polskiej gospodarki niejako determinuje formę opłacenia kosztów konsensusu społecznego. W pierwszym okresie realizacji procesu transformacji były one prawie całkowicie pomijane, co związane było z powszechną akceptacją konieczności zmiany systemu. W naturalny sposób fala nadziei i oczekiwań powoli ulegała wygaszeniu. Równoległe rosły zaś postawy roszczeniowe. Ich spełnienie w przypadku niewydolnej gospodarki nie jest realnie możliwe. Nawet w przypadku Niemiec koszty transakcyjne zmiany, choć sprowadzają się do procesu dostawczego w znacznej mierze wpływają na trudność osiągnięcia konsensusu społecznego. W przypadku polskiej gospodarki ich poziom nieporównywalnie wzrasta. Tak więc opłacenie konsensusu społecznego prowadzi do zmiękczenia ograniczeń budżetowych jak i wzmocnienia procesu deprecjacji kapitału rzeczowego sektora państwowego. Pomijając problematykę szeregu negatywnych zjawisk gospodarczych takich jak inflacja czy recesja, liczenie na wytrzymałość społeczną jedynie

w kontekście konieczności zmian jest zarówno złudne jak i niebezpieczne.

Pragnienie dokonania transformacji ustrojowej wymaga bowiem:

1./ Przeformułowania metody realizacji /ponoszenia/ kosztów transakcyjnych zmiany.

2./ Uwzględnienia czynnika czasu tj. minimalizacji okresu przejścia do kompletnych i wyłącznych prywatnych praw własności /ograniczonych w sposób negatywny/.

W kontekście konieczności osiągnięcia konsensusu społecznego proces prywatyzacji polskiej gospodarki wymaga uwzględnienia komplementarnie:

1./ Głębokiego "uspołecznienia" praw własności.

2./ Wykorzystania jedynie krótkookresowego oddzielenia pierwotnego rynku kapitałowego od wtórnego.

Powyższe elementy procesu prywatyzacji ,z punktu widzenia szkoły Property Rights ,należy traktować nierozdzielnie ,co oznacza ,iż wyłączna realizacja jednego z nich może przynieść więcej skutków negatywnych ,aniżeli korzyści. Przykładowo koncepcja tzw. powszechnej prywatyzacji oparta została na pierwszym elemencie przy nieprawidłowym ,gdyż wydłużonym ,oddzieleniu rynku pierwotnego od wtórnego. Niezmiernie dyskusyjna jest forma /kredyt ,bony ,system punktowy/ "uspołecznienia" praw własności ,co jednak nie podważa jej konieczności. Jedynie komplementarna realizacja powyższych zaleceń umożliwia:

1./ Osiągnięcie konsensusu społecznego nie w drodze opłacenia bezpośrednio jego kosztów lecz poprzez zmianę pozycji jak najszerszej rzeszy pojedynczych indywidualów społeczeństwa. W ten sposób konsensus akceptacji prywatnej własności osiągnięty zostanie w wyniku transformacji subiektywnego stosunku do prywatnych praw własności /rynek pierwotny/.

2./ Szybkie osiągnięcie ,również w wyniku wtórnej komasacji udziałów /akcji/ ,systemu gospodarczego opartego o kompletne i wyłączne prywatne prawa własności ,co oznacza restytucję kategorii realnego podmiotowego właściciela środków produkcji /rynek wtórny/.

Innymi słowy takie oparcie procesu prywatyzacji prowadzi do przyjęcia założeń:

1./ "Uspołecznienia" równości szansy na rynku pierwotnym.

2./ Szybkiej restytucji kategorii właściciela na poziomie przedsiębiorstwa w wyniku procesów kapitałowo-własnościowych na rynku wtórnym.

Formułując powyższe wnioski odnoszące się do procesu transformacji ,autor zdaje sobie sprawę z ich kontrowersyjności. Podważają one w znaczny sposób nie tyle fakt konieczności procesu transformacji ,co przyjęte założenia odnośnie okresu przejściowego. W intencji autora leżało przede wszystkim ukazanie nowego wymiaru zmiany struktury praw własności jak i w miarę możliwości przekonanie o konieczności jego uwzględnienia w procesie transformacji.

LITERATURA.

- [1] Alessi L., *Property Rights ,transaction costs and x-efficiency: an essay in economic theory*, "The American Economic Review" ,March 1983.
- [2] Alchian A.,Demsetz H., *The property rights paradigm* , "The Journal of Economic History" , vol. XXXIII 1973.
- [3] Alchian A., *Economic forces at work* , "Liberty Press", Indianapolis 1977.
- [4] Balcerowicz L., *Bezkrwawa rewolucja* , "Wprost" ,41/1992.
- [5] Balcerowicz L., *800 dni. Szok kontrolowany* ,BGW ,Warszawa 1992.
- [6] Beksiak J.,/red./ ,*Zarządzanie przedsiębiorstwami ,uczestnikami rynku dóbr konsumpcyjnych* , t.1 i 2,PWN ,Warszawa 1981.
- [7] Branecki J., *F.A von Hayek–Wolność albo socjalizm* ,*Almanach Liberatów* ,Warszawa 1985.
- [8] Buchanan J., *Die Grenzen der Freiheit Zwischen Anarchie und Leviathan* ,Tubingen 1984.
- [9] Coase R., *The nature of the firm* , "Economica" 4/1937.
- [10] Crozier M., *Człowiek i system* ,Warszawa 1982.
- [11] Czekał J., *Finansowe kryteria wyboru przedsięwzięć rozwojowych* ,AE. Kraków 1991.
- [12] Fiedor B., *Własność a racjonalne gospodarowanie zasobami naturalnymi /na przykładzie gospodarki wodnej/* ,*Prace Naukowe AE Wrocław* 611/92.
- [13] Fornal L., *Analiza i synteza systemów ekonomicznych o wielkiej skali* ,*praca doktorska* , AE Katowice 1982.
- [14] Friedman M., Friedman R., *Wolni wobec wyboru* ,Wers 1985.
- [15] Furubotn E., Pejovich S., *Property rights and economic theory: a survey of recent literature* , "The Journal of Economic Literature" , vol.X No 4 1972.
- [16] Garmon F.T., Eckert S.W., Forgue R.E.,*Personal Finance* ,Houghton Mifflin Co. 1985.
- [17] Gorczyca E., *S.G.Strumilin ,a początki planowania radzieckiego na tle dyskusji lat dwudziestych* ,Warszawa 1982.
- [18] Gossen H.H., *Entwicklung der Gesetz des menschlichen Verkehrs und der daraus flissenden Regeln fur menschlichen Handeln* ,Braunschweig 1954.
- [19] Gościński J., *Sterowanie i planowanie. Ujęcie systemowe* ,PWE ,Warszawa 1982.
- [20] Gruszecki T.,*Budżet ,a skarb państwa* , "Gazeta Bankowa" ,13/74/1990.
- [21] Hayek von F.A., *Droga do niewolnictwa* ,Wektory ,1986.
- [22] Hayek von F.A., *The Constitution of Liberty* ,The University of Chicago Press ,Chicago 1960.
- [23] Hayek von F.A., *Wolność albo socjalizm* ,Wektory 1986.
- [24] Jagoda H.,*Studium przekształcenia przedsiębiorstwa państwowego w spółkę kapitałową celem prywatyzacji* ,AE Wrocław 1991.

- [25] Jasiński L.J., *R.Coase czyli nowe rozumienie kosztu społecznego*, "Życie Gospodarcze", 41/91.
- [26] Kamiński A.Z., *Monopol i konkurencja – socjologiczna analiza instytucji polityczno – gospodarczych*, PWN, Warszawa 1984.
- [27] Kietczewski St., *Programowanie rozwoju przemysłu. Zarys metody*, Prace naukowe AE Wrocław 1984.
- [28] Klimczak B., *Przedsiębiorczość, a cele i kryteria wyboru w przedsiębiorstwie socjalistycznym*, Uniwersytet Wrocławski 1986.
- [29] *Kodeks cywilny z komentarzem*, Wydawnictwo prawnicze, Warszawa 1989.
- [30] *Kodeks cywilny. Kodeks postępowania cywilnego*, PTE, Koszalin, 1990.
- [31] Kornai K., *Powszechna historia prawa*, PWN, Warszawa 1983.
- [32] Kornai J., *Anti-Equilibrium. Teoria systemów gospodarczych. Kierunki badań*, PWN, Warszawa 1977.
- [33] Kornai J., *Dylematy gospodarki socjalistycznej – przykład Węgier*, "Życie gospodarcze" 3/81.
- [34] Kornai J., *Eksperyment gospodarczy*, "Prezentacje" 2/81.
- [35] Kornai J., *Niedobór w gospodarce*, PWE, Warszawa 1985.
- [36] Koziński J., *Psychologiczna teoria decyzji*, PWN, Warszawa 1977.
- [37] Kozłowa K., Entow R., *Teoria cen*, PWE, Warszawa 1975.
- [38] Kozyr – Kowalski St., *Własność: gospodarka a prawo. Studia o marksistowskiej teorii własności*, PWN, Warszawa 1977.
- [39] Kurowski St., *Doktrynalne uwarunkowania kryzysu gospodarczego w PRL, referat niepublikowany*, Warszawa 1977.
- [40] Lange O., *Ekonomia polityczna, t.1*, PWE, Warszawa 1977.
- [41] Lenin W.I., *Dzieła wybrane*, Warszawa 1978.
- [42] Leschke M., *Powstanie i zmiany praw własności /Property Rights/*, Prace naukowe AE Wrocław 611/92.
- [43] Łysko St., *Z teorii gospodarki socjalistycznej. Problemy stosunków towarowych*, PWN, Warszawa 1975.
- [44] Marks K., Engels F., *Dzieła wybrane t.1 i 2*, Warszawa 1960.
- [45] Marks K., Engels F., *Dzieła t.3*, Warszawa 1961.
- [46] Mckenzie R.B., *Macroeconomics*, Houghton Mifflin Co., Boston, 1986.
- [47] Mises L., *Die Wirtschaftsrechnung im Sozialistischen Gemeinwesen. Archiv für Sozialwissenschaft und Sozialpolitik*, Tübingen 1920.
- [48] Mises L., *Human action: a treatise on economics*, Yale University Press, 1963.
- [49] Montrenil B., *The Industrial Microcosm: Setting the stage for Next-Generation manufacturing*

Enterprises, referat niepublikowany, 1991.

- [50] Mujżel J., *Przedsiębiorstwo socjalistyczne i rynek*, PWR, Warszawa 1966.
- [51] Mujżel J., *Stosunki towarowe w gospodarce socjalistycznej*, PWE, Warszawa 1963.
- [52] Mujżel J., Marszałek A.,/red./, *Zarys teorii funkcjonowania gospodarki socjalistycznej*, KiW, Warszawa 1980.
- [53] Munzer St.R., *A theory of property*, Cambridge University Press 1990.
- [54] North D.C., Thomas R.P., *The rise of the Western World*, Cambridge University Press 1973.
- [55] Osuchowski W., *Zarys rzymskiego prawa prywatnego*, PWN, Wrocław 1966.
- [56] Pańko W., *O prawie własności i jego współczesnych funkcjach*, *Prace naukowe Uniwersytetu Śląski*, Katowice 673/84.
- [57] Pejovich J., *Karl Marx, property rights school and the process of social change*. *Kyklos* vol.35 1982.
- [58] *Projekt ustawy o powszechnej prywatyzacji i narodowych funduszach inwestycyjnych*, "Rzeczpospolita" 192/3230/92.
- [59] Rogers E.M., *Fizyka dla dociekliwych*, Warszawa 1975.
- [60] Sadowski Z., *Funkcje centrum w świetle reformy gospodarczej*, "Zdanie" 7/8 /1985.
- [61] Samecki W., *Przedsiębiorca a niepewność*, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego 1986.
- [62] Schall L.D., Haley Ch.W., *Financial Managment*, McGraw-Hill 1983.
- [63] Schumann J., *Ekonomiczne oddziaływania motywacyjne systemu własności*, *Prace naukowe AE-Wrocław* 611/92.
- [64] Sieriebrakow B.G., *Teorie równowagi gospodarczej*, PWE, Warszawa 1977.
- [65] Sójka-Zielińska K., *Historia prawa*, PWN, Warszawa 1981.
- [66] Sójka-Zielińska K., *Wielkie kodyfikacje cywilne XIX wieku*, Uniwersytet Warszawski 1973.
- [67] Staniszkis J., *Ontologia socjalizmu*, *Krytyka-InPuls*, Warszawa 1989.
- [68] Staniszkis J., *Rewolucji się nie robi, ona przychodzi sama*, "Wektory", sierpień 1981.
- [69] Staniszkis J., *Systemowe uwarunkowania funkcjonowania przedsiębiorstwa przemysłowego w Polsce*, "Przegląd socjologiczny" t. XXXII/2/1980.
- [70] Staniszkis J., *W trzy lata po sierpniu*, *Krytyka*, Warszawa 16/83.
- [71] Strzelecki J., *Teoria praw własności. Geneza, podstawowe pojęcia i twierdzenia. Uwagi o zastosowaniu do analizy gospodarki socjalistycznej*, SGPiS, Warszawa 1984.
- [72] Tatarkiewicz W., *Historia filozofii*, Warszawa 1978.
- [73] *Ustawa z dn. 25.09.1981 o przedsiębiorstwach państwowych ze zmianami Dz.U. nr.18/91, 75/91, 101/91, 107/91.*
- [74] *Ustawa z dn. 25.09.1981 o samorządzie załogi ze zmianami Dz.U. 101/91.*

- [75] Ustawa z dn. 29.04.1985. o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości ze zmianami Dz.U. 30/91, 103/91, 107/91.
- [76] Ustawa z dn. 23.12.1988. o działalności gospodarczej Dz.U. nr.41/88 ze zmianami Dz.U.nr. 26/90, 34/90, 86/90, 31/91, 41/91, 73/91, 105/91, 106/91, 107/91.
- [77] Ustawa z dn. 31.01.1989 o gospodarce finansowej przedsiębiorstwa państwowego ze zmianami Dz.U. nr. 6/92.
- [78] Ustawa z dn. 13.07.1990 o prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych, Dz.U. 51/90 ze zmianami Dz.U. nr. 60/91, 111/91.
- [79] Ustawa z dn.13.07.1990 o utworzeniu Urzędu Ministra Przekształceń Własnościowych, Dz.U. nr. 51/90.
- [80] Wasilkowski J., *Prawo własności w PRL*, PWN, Warszawa 1969.
- [81] Weber M., *Szkice z socjologii religii*, KiW, Warszawa 1984.
- [82] Weber M., *The theory of social and economic organization*, The Free Press, New York 1964.
- [83] Weber M., *Wirtschaft und Gesellschaft*, Tubingen 1956.
- [84] Williamson O.E., *Markets and Hierarchies. Analysis and antitrust implications*, The Free Press, New York 1975.
- [85] Williamson O.E., *Markets, hierarchies and the modern corporation. An unfolding perspective*, *The Journal of Economic Behavior and Organization*, North-Holland 17/92.
- [86] Wiśniewski A., *Prawo własności*, SGPiS, Warszawa 1984.